Львівська наукова
бібліотека
ім. В. Стефаника
АН УРСР
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ
Кол4. 3

Кол4. 3

I

№ 3 Архів М. Кміцикевича

Матеріали до подій в Галичині 1848/9.

I політичні та суспільні справи. Нацiон. Ради.

Брульйон Адрес галицької шляхти до цісаря III. 1848

№ 2 Брульйон подання про звільнення австрійських військових загадженців в політичних процесах (III 48)

№ 3 Відозва львівської Нац. Ради до землячків відносно добровільної регуляції панщини (10/IV 48

Записка з сесії членів „ членів гал. станового сойму у губ. Стадіона відн. вибору делегатів сойму на з'їзд у Відні.

Заворушення в Підгайцях з приводу виборів до Державної Ради. - Протестація (14/IV 48)

Заворушення в Підгайцях проти Нац. Гвардії (з рапорту комітмайстра)

Папери, що відносяться до діяльності Нац. Ради в справі знесення панщини (VIII) - IX 48)

Внесення Йосифа Держковського про скликання „Домового Конгресу" (12. IX 48)

„ Проект відозви Центр. Нац. Ради відн. скликання „Домового Конгресу" (10. IX. 48)

Подяка Бережанської Нац. Ради К. Кміцикевичу за його діяльність як делегата до Центральної Ради (5/X 48.)

Рижон.: Справа підданих" (б. авт. і б. дати). польськ.

„ Поділи про підданство „Руської Ради" (відпис)

„ Зізнання К. Яблонського про події у Львові 1-6/XI 1848.

Лист Сабіни Манугевич (Львів, 5/XI 48) про бомбардування міста 2/XI.

Скликання Комітету Безпеки у Львові 9/XI 48.

Відозва гр.-кат. митрополита з Львові до гр. кат. священиків, 16/XI. 48 (~~польською~~ + німецька копія)

Відозва до мешканців Галичини - в зв'язку з виданням адресу до цісаря Франца Йосифа I. (оригін. підпис, - з редакції)

Адрес до цісаря (оттиск) з приводу вступлення на престол. німецькою мовою 3 прим. (1) брульйон, 2) переклад „дозволено", 3) переклад)

польською мовою 5 прим. (1) брульйон 2) переклад: „дозволено". 3) 4) 5) відписи)

Оголошення „ стану облоги" в Галичині (Відпис з Wiener Zeitung (м. Віденська Газета") 29/I 1849 (польський переклад)

Dwa listy polityczne" Kornela Krzecz.-a do Jana Feder[illegible] z r. 1848 (X; XII) (znalazły się wśród papierów Krzecz.-a po jego śmierci - wyd. fragmenty tych listów w „Przeglądzie Zachodnim" 1956)

Видати до Відділу Львівського

1777

II. Матеріали до справи шкільництва в Галичині 1848/9 рр.

20 Президіальні розпорядки 14/IV, 20/IV 1848 (нім. мовою)
Президіальне оголошення 9/X 1848 (і Додаток до ч. 57 „Gazeta Lwowska" (друк)

21 Середній стан в Галичині" відпис нім. статті з нім. газети „Wiener Zeitung" (Віденська газета) 19/I 1848 (про знущання Німців в Галичині) - витяг, нім. мов.
Стаття (німецьк. мовою) про розпорядок 8/I 49) відносно німецької мови у вищих школах Галичини.

22 Розпорядок відн. поділу Галичини на 2 округи (1/II 1849) витяг. німецького (як в.
Витяг Відпис міністер. розпор. відн. мови в шкільн. Галичині. нім. мовою
23 Інтерпеляція посла М. Вислобоцького в справі
24 мови в галицькому шкільництві. (24/I 1849)

25 „Pro memoria" для галицьких послів до Держ. Ради, (без дати) - німецьк. мовою.

26 Петиція (Поляків) до цісаря Франца Йосифа в справі польської мови в галицькому шкільництві (німецькою мовою) Iредакція 2 скульптури і переписи) IIредакція

27 Петиція (руська) до цісаря проти німецької мови
28 в галицькому шкільництві. (укр. мовою)
Звіт княгинюковича Яблоновському відн. петиції (як в)

29 Презид. розпорядки (2/II, 30/VIII)

30 Протест львівського рим. кат. Капітулу проти
вилучення міської школи у Львові під юрисдикцію
грецько-кат. Консисторії, 20/IX 1849

31 Матеріали до статистики шкільництва.

До 25

I/1

apm. 1-53

5.6

Protokół przebiegu wyborów do Rady Państwa w okręgu Pabianice. 1948

Pabianice 14/6

Komisja w Pabianicach — wobec stwierdzenia przez Komisarza Wyborczego prawidłowości przebiegu wyborów do Rady Państwa w okręgu Pabianice, zarządza o terminie głosowania

Protokół 1) przeciw niestawiennictwu członków,
" 2) przeciw wyborom (z podpisami)

Konceptt adresu wiadomy z Marca 1848 —

Najjaśniejszy Panie!

Najpodnieśniejsi obywatele Królestwa Galicyi oświadczają się stroży u stóp Tronu twojego najuniżeńszą prośbą zawrzeć ją wysłuchać —

Od dwóch lat ustawy stanowe zapewnione aktem Kongresu Wiedeńskiego zostają zawieszone w działalności swojej.

Lat kilkowiek Lejmy Galicyj w nader ciasnych granicach były zamknięte jednak przy szczęśliwszym gospodarstwie Kraju mogłyby niezawodnie wyjść pomyślny skutek.

Nieurodzaj lat poprzednich, uszkodzenie w zbiorach, niedostatek, choroba rzeźnia bezprzykładna śmiertelności, kredyt zachwiany, handel stabisy, bezpieczeństwo osobiste zagrożone, nareszcie okropne skutki wypadków z 1846, które jednak w ofierze serc naszych chcemy pokryć zapomnieniem w nadziei że w tym względzie za najwyższej łaski nie doznamy przykładem, wszystko to są ciężkie razy na które kraj nasz boleje, zgoić je same przepisy, acz dobrą chęcią dyktowane nie zdołają, bo najczęściej z obojętnością wykonane bywają, bo je wprawdzie zgoić może tylko rozjemne połączenie się, pomoc i uprzejmość bratarskiej!

niemoralność
liczba zbrodni

Ale rozwinięcie tej głównej cnoty chrześciańskiej, niech nam tu wolno będzie otwarcie wyznać, stoły zawsze i stoją dotąd na zawadzie zgaszone stosunki społeczeństwa

naszego, zwłaszcza istniejący między
włościanami a włościanami zwią=
zek poddańczy: wypływające z
tegoż wzajemne ograniczenia i ciężary,
jakoto między wielu innemi: kuratela
nad włościanami
które mogącą być bez arbitralności wy=
konaną, zgodownictwo częstokroć w
swojej własnej sprawie, brak
praktycznej własności instytucyjnej,
niszczące należytości robocizną, nako=
niec niepewności majątków dają powod
a często i sprzyjają do utrzymywania
w niemiłem tarciu tych agnus
rozbieżnych, które tylko ku tłumie
w stałą jedność służyć powinny.

Najjaśniejszy Panie zaw tak łaskawie
zezwolić abyśmy oczyścili się przed
ludem, przed całą naszą ludzkością
z niezasłużonego zarzutu a to wy
obłajemy rzetelnie przy wyż
rzeczonych stosunkach, — nie Najja=
śniejszy Panie, nie tylko nie obłajemy
jak to kilkokrotnie dejmy oświadczyli,
ale co więcej uważamy że są dla obu
stron równie niebezpieczne i wzdrygamy
zarówno pragniemy zupełnego tychże
zniesienia.

Okólnik z 25go Listopada 1876 i tegoż
późniejsza zmiana nie odpowiada
rzetelnym interesom kraju, dotychczas
czyli a niezadawalnia bezwątpienia
obrazy, przynosi nierównie
rozłożoną stratę majątków włościań
z jednej strony kiedy z drugiej pozosta=
wia włościan w zniewalającym
związku poddańczym: ogólnie zaś osła
bia w umysłach wszystkich pojęcie wła=
sności, które zawsze zostać musi jedną

nieuzgodnienie
stosunków
z włościanami

nieporozumienia

nie od nas
zależnej

z najgłówniejszych zasad porządku i pomyślności wszelkiego społeczeństwa.

Z powodu tych okoliczności zwołany Sejm nie będzie się obszerny, gorliwie dozdat aby szczerze rozumieć owe stosunki grożące powszechnemu bezpieczeństwu, groźące rozprzężeniem zupełnem; — nie będzie Sejm zwodził, mamy niemylne przekonanie, podobnych ofiar aby dojść do pożądanego celu, zwłaszcza iż to będzie tylko spełnienia raz już w tym względzie oświadczonych chęci a ofiary nasze będą dobrowolne i płynące w najbardziej zbawiennym zamiarze stanu się z Sejmu świątnie zawartych układów.

Pochlebiamy sobie nadzieją że ustalony porządek sprzeczny pomiędzy za sobą idzielenie odpowiednich rozsądnie swobód narodowych których nasz Kraj z upragnieniem wyglada, niemniej instytucyj zgromadzających w których interesa wszystkich mieszkańców Kraju będą organ swój by miały.

Raz zatem N. O. wysłuchaj prośby naszej i zezwolić abyśmy pracowali nad zniszczeniem w naszej wielkiej rodzinie zarodu wzajemnej nienawiści abyśmy za ogólnem i legalnem zgromadzeniem mogli podźwignąć nasz w teraźniejszym stanie społeczeństwa potrzebnych i abyśmy ich obok siebie w równi postawili przed obliczem prawa i tronu jak Bóg wszystkich ludzi przed swe postawił obliczem.

Euer Exzellenz

Die freundlichen Empfehlungen
des ergebenen Freundes Ihnen
die Ihnen alten Bekannten der Stadt
Lemberg mit der größten
Freude erfüllt.

Der neueste Abfall
alter Bekannter Lemberg
[illegible], damit die [illegible] wegen
Politischen Verbrechen in
Haft [illegible] eingeschlossen
Mitbürger, derselben Empfindungen
sich rühmen wie den [illegible]
wegen denselben Verbrechen
verhafteten Civil Comm. Zu
Ohr gekommen ist, - [illegible]
[illegible] Wir bitten deshalb
E. E. gnädigst der wegen Ihrer
Ihnen [illegible] drei
Verhafteten Mitbürger [illegible]
der wenn dass nicht möglich
wenn unserer Lieb. Verhafteten
Verzeihungen - und unterdessen der
gemeinten Mitbürger über den
Verhaftungen zu entlassen

| Kommt wiederzugeben

Wolność — Równość — Bratersztwo —

Rada narodowa obwodu żółtkiewskiego następującą odezwę rozesłała do obywateli obwodu żółtkiewskiego:

Radę narod. obw. żółtkiew. dochodzą wieści że w obwodzie żółtkiewskim kilku obywateli posiadacze dóbr, rozdało włościanom część swej ziemi z obowiązkiem odrabiania pewnej ilości dni pieszych lub ciągłych. Rada wzięła te wypadki pod rozwagę, i uznała za potrzebne, zrobić szanownym obywatelom pod tym względem następujące uwagi:

1/ Podobne układy, grożą przywróceniem dopiero co zniesionej pańszczyzny i zniesionych stosunków poddańczych, nie zgadzają się zatém z duchem czasu i z dążnością ku postępowi. —

2/ Ponieważ układy kiedyś zawarte, których wynikiem była pańszczyzna i stosunki poddańcze pomiędzy dziedzicem a włościaninem, są teraz uznane za niepomyślne rozwijaniu się narodowości i jako takie zostały niejako pańszczyzną, (tj: powinność odrabiania większej lub mniejszej ilości dni na tydzień) i stosunki poddańcze, podobnież będą zniesione; z czego wypnika możliwość, nietylko utracenia udzielonej ziemi, ale nawet robocizny za tą ziemię żądanej. —

3/ Ponieważ na wsi w których za nadto wielka rozciągłość ziemi należącej do posiadaczy dóbr, czyni niemożliwą uprawę tejże ziemi przy zniesionej pańszczyźnie; możnaby rozdać część ziemi włościanom, jednakże pod następującemi warunkami:

a/ Podobne układy mają być zawierane w formie dzierżaw. —

b/ Układy te mają być zawierane najmniej na lat 3 najwięcej na lat 6. —

c/ Robocizna żądana od włościan za rozdaną im ziemię, powinna jaknajmniej przypominać dopiero zniesioną pańszczyznę a ile można być zaniechana. —

Rada narodowa obwodu żółtkiewskiego uchwaliła, aby powyższą odezwę przesłać Radzie narodowej centralnej lwowskiej, i wezwać ją aby tą odezwę drukiem ogłosiła, jeżeli to uzna za potrzebne. —

Żółtkiew 10 Maja 8118

Prezydujący z kolei.

Ludwik Hierowski

Stanisław Polanowski
Sekretarz.

Nro 200

wydział prawa Krajowych

Lwów: 15 Maja 848

~~Galicya~~ Stanowych w Stadionu
zgromadzona do wyboru trzech posłanników
do Wiednia – na wezwanie Montecuculego prezesa
Stanów niższo austryackich. W tem wezwaniu
uwiadamia Montecuculi że chciałby ze wszystkich
prowincyj mieć deputowanych w celu naradzenia
się 1° O rozszerzeniu ustanowy Stanowych a nia-
mowicie względem rozmnożenia czwartego stanu
2° Względem zaprowadzenia instytucyj gminnych –
Zgromadzenie w Wiedniu ma względem tych dwóch przed-
miotów wyrobić wniosek który będzie przedstawiony
do ~~rozbrania i projekcia~~ obrad przyszłym sejmom prowincyo-
nalnym. —

Po wysłaniu przedmiotu przez Stadiona zabrał
głos Alex. Fredro a treści jego mowy była, by, zanim
zaczniemy wybor, całe zgromadzenie wyraźnie że wychodzi
ze stanowiska petycyi z dnia 19° Marca podanej, że
od niej nie odstąpi i że ~~też~~ petycyą za zasadę
swoich czynności i uchwał swoich posłanników
przyjąć chce – Stadion mówił że to nie ma związku
z wyborem – ~~Prałatowy~~ Zamojskiego, Stadnickiego,
Pieniążkowskiego przemówili i zgodzili się na to że
trzeba wybierać – Wasilewski długie pojedyncze zdanie
Fredry powiedział, że łatwo przekonać się czy zgro-
madzenie chce działać na zasadzie petycyi z dnia
19° Marca i zaproponował żeby ci którzy zgadzają
się zgadzają z petycyą powstali. Powstali wszyscy,
(wyjąwszy 5) – Zgromadzenie wiec znowu zwiało
wybierać wiedzac z pewnością że jego posłanniki
nic nie zrobią, coby się rzeczonej petycyi sprzeci-
wiało – Ludwik Zabłotowski był zdania że
ani możemy, ani powinniśmy wybierać, ~~dlatego~~ –
~~wyjazd~~ – Stadion powiedział że zresztą

i nie może

nikomu niechcę ~~wam~~ zdania swego narzucać, dla tego kto jest przeciw wyborom może nie wybierać — Ludwik Zabłotowski wychodzi z sali za nim Wysłobocki, Nikorowicz Antym, Zamojski Marcin, ... Wyszedł także i Alex. Fredro, ~~chociaż~~ z jakiej przyczyny niewiem, może z tej tylko że nad jego rozumkiem nie głosowano. — Mówił jeszcze Stadnicki i Pieńkowski za wyborami — Nareszcie Edw. Janiewicz odezwał się także za wyborem mowiąc że przyjacielskiem wezwaniu stanów austryackich odmówić nie można, że lepiej żeby ktoś był od nas przy zgromadzeniu w Wiedniu niż żeby niebył i. t. d. — Udecydowano wybierać — Ponieważ zdawało mi się że głosy bardzo będą podzielone zatem proponowałem żeby naprzód ci sześciu którzy najwięcej dostaną głosów byli ogłoszeni Kandydatami a z tych dopiero drugim wyborem żeby 3 ~~członk~~ postawników wybrano — wniosek ten przyjęto — ~~Po kontroli ogłoszono się~~ Zaczęto głosowanie karteczkami, głosy padły na następujące osoby

Tytus Dzieduszycki — 61	Kaz. Dzieduszycki — 6
Leon Łapieha — 49	Wład. Krzyżanowski — 6
Mawryy Kraiński — 58	Alex. Fredro — 4
Piotr Pomaszkan — 10	Karol Zabłotowski — 3
Kaz. Żarski — 9	Leon Stadnicki — 1
Alex. Borkowski — 9	Dolański — 1
Jerzy Lubomirski — 8	Gwalbert Pawlikowski — 1
Jan Zamoyski — 8	Józef Dzierzkowski — 1
Alex. Stadnicki — 7	Jan Dobrzański — 1
M. Tustanowski — 7	Mel. Pieńkowski — 1
	Agenor Gołuchowski — 1

(3 Fredro i Wł. Krzyżanowski byliby wszy. głosów dostali, lecz najprzód wymienili ze względu na przyjaźń —)

Widząc nadzwyczajnie wielką większość ~~trzech pierwszych~~ głosów za trzema pierwszemi Kandydatami odstąpiłem od mojego powyższego rozumku —

Die unterzeichnete Wahl-Commission des Wahl-Districtes Podh'ajce

bestätigt, daß Hyl Konrad Trzeciakowicz zu Dolzowce wohnend,

am 5ten Juny 1848 zum Wahlmann dieses Districtes für die Wahl

eines Abgeordneten zum Reichstag gewählt wurde.

Dolzowce den 5ten Juny 1848.

Kuminski

Andrus Mesliy
Andreas Lyzenowicz
Simon Kalik
Leib Lonenbaum
Michel Klisan
Wasyl Bunda X
Nomus Kwiatkjewicz
J. Warnicki
Semko Bojko X
Nomus Kwiatkjewicz
J. Warnicki

8

Euer Wohlgeboren!

Die Wahl des Abgeordneten für den 26ten Juni 848 in Wien nieder-österreich stattfinden wird zu Podhajce am 14ten Juni 848 Vormittag 10 Uhr vorgenommen werden.
Wozu Euer Wohlgeboren, als Wahlmann des Wahlbezirkes Podhajce zu erscheinen, hiemit höflichst eingeladen werden.

Ich verbleibe mit Achtung

Euer Wohlgeboren

ergebener Diener

Podhajce am 8ten Juni 848

D= Wohlgeborn und Herrn
Herrn Domm
Ritter v Krzeczewski
Wohlgeborn und Grundherrn
zu
Dobrzono

1/2 WS

9.

Protestacya

Wskutek wydanego na dniu 9tym Maia 1848 prawa wyborowego przedsięwziętym został wybor deputowanego na Reichstag Wiedeński w Okręgu wyborowym Podhaieckim dnia 14go Czerwca 1848 – Przeciw temu wyborowi protestuią niżey podpisani mieszkańcy wspomnionego Okręgu wyborowego z następuiących przyczyn: –

1° Według konstytucyi z dnia 25go Kwietnia 1848 zlanem zostało na Reichstak Wiedeński – złożony z żywiołów maiących odmienne od naszych interesa i stosunki – prawo decydowania o sprawach kraiu naszego, o których iedynie zgromadzenie narodowe kraiu naszego sądzić może. Takiego prawa niżey podpisani Reichstagowi przyznać niemogą.

2° Prawo wyborowe z dnia 9go Maia iest nie kompletnem i dla naszego kraiu zupełnie nie stosownem, bo przepisy tego prawa w naszym kraiu zupełnie wykonać się nie dadzą; – bo takie prawo w naszym kraiu inszym nayobszerniey sze otwiera pole, – bo na koniec w skutek tego prawa ciemnota i niewiadomość nad ~~Finteligencyą~~ bierze gorę. – Dodać tu ieszcze należy że przepisy prawa wyborowego z dnia 9go Maia zupełnie nie zgadzaią się z główną iego zasadą w §tym 18 wyrażaną, albowiem przytaczam prawie wyborowym o zastępstwie wszystkich spraw Obywatelskich w naszym kraiu nawet myśleć nie można.

Niezbite dowody tych twierdzeń zawarte są w następuiących punktach niniejszey protestacyi a mianowicie w punkcie 6tym 8mym 9tym

3° Rozporządzenia zmieniaiące pierwotne prawo wyborowe z dnia 9go Maia ani należycie wydanemi, ani też według prawnych przepisów ogłoszonemi zostały, tak iż prawie nikt onych nie wiedział, że rozporządzenia te miały żadney mocy obowiązuiącey ~~przy wyborach~~.

4° Wskutek pierwotnego prawa wyborowego wielu wyborców było tego zdania, iż właściciele ziemscy

daie bowiem przy wyborach przewagę nieświadomym rzeczy włościanom, których łatwo zwodzić i zbałamucić można; –

Finteligencyą – która w przewadze liczbowej niewykształconych włościan zupełnie zniknąć musi –

i dopiero wiadomości mieszkańców prowincyi przez gazetę lwowską z dnia 7go Czerwca b.r., wtedy gdy iuż większa część wyborów na wyborców ukończoną została.

osobno Senatorów wybierać będą która to okoliczność na wybory nie mały wpływ wywarło.

5= Patent Konstytucyjny z dnia 25= Kwietnia w niektórych gminach dopiero przy końcu Maia lub w początku Czerwca ogłoszony, — w niektórych zaś gminach tenże patent zupełnie ogłoszonym niebył. —

6= Wskutek opóźnienia w głoszeniu patentu Konstytucyjnego a wielkiego pospiechu w wyborach na Reichstag, wybory, nawet ci którzy większem odznaczają się wykształceniem, niemogli powziąć wyobrażenia o sprawie dla której wybory przedsiebrać się miały, i ważności tego aktu przejąć się nie mogli. Wyjątkowo zaś włościanie, z których prawie żaden pisać i czytać nie umie, zupełnie nie wiedzieli o co rzecz idzie i przy wyborze wyborców byli tego mniemania że obierają pełno-mocników, którzy mają dosłać pieniądze na drogie do Wiednia, gdzie spory osobiste tyczące się poszczególnych gromad lub poszczególnych gmin mieszkańców popierać będą. Wskutek tego mniemania obierali włościanie na wyborców pokarbnych pisarzy a najwięcej włościan czytać i pisać nie umiejących. Nie mało do takich wyborów przyczynili się pokarbni pisarze — a może i inne nie znajomemu nam wpływy — Które gminy wszystkie namawiać starali się, by albo samych włościan albo pokarbnych pisarzy na pełnomocników wybierali, — gdyby bowiem innych obierali, wtedy będą zdradzeni, a pańszczyzna nazad im nałożoną zostanie. Włościanie wielkiemu części gmin oparli się stanowczo obieraniu wyborców mówiąc że te wybory wymyślono, ażeby ich zdradzić. — W tych gminach /: n.p. Unsiw Małowodach, Wolkendrach, Kotuzowie Jablonowie. :/ włościanie nietylko wyborców obierać nie chcieli, ale nadto innych gmin mieszkańców groźbami od wyborów wstrzymali, przez co prawo innych tychże gmin mieszkańców zniweczonem zostało. — Obiecane deputowanym wynagrodzenie, które w kraiu na pieniądze tak ubogim iak Galicya za nadto wielkiem się wydaie — wzmieniło także w poszczególnych ludziach żądze z bogactwa

nie

nia się, i pobudziło ich do knowania intryg. Jasnym tego twierdzenia dowodem iest fakt w punkcie 8mo opisany.—

7mo Nietylko włościanie i wyborcy ale same nawet zwierzchności polityczne nie poięły rzeczy i niewiedziały iak sobie postępować,— a niektóre znich dzielące mniemanie włościan o wyborach, samych tylko włościan do wyborów powoływały, innych zaś mieszkańców gmin wypuszczały, sądziły bowiem że te wybory tylko dla włościan są nakazane.— Tak się stało n.p. w gminie Tustobabickiey, gdzie zwierzchności polityczna nawet Dziedzicom wsi o wyborach nieoznaiomiło.—

8mo Sam nawet Urząd Cyrkularny sądził iż prawo wyborcze nie różni się od innych patentów i że w wykonaniu prawa wyborczego Urząd Cyrkularny głównie rolę odgrywać powinien. Dla tego też Urzędnicy Cyrkularni ieździli po gminach i sami bezpośrednio na umysły mieszkańców wpływać starali się. Jak wielkie prawa w sprawie wyborczey Urząd Cyrkularny sobie przywłaszczał dowodzi fakt następuiący.— W gminie Hasleckiey, gdzie dużo tak zwaney czynszowey Szlachty znayduie się, obranym został na wyborcę Dziedzic Lamteyszy Paulin Sochaydakowski, któremu też wedle §to 41 Komisyi wyborcza dokument mianowania wydała, Nazaiutrz iednak zbuntowani przez pewnego włóczącego się pisarza Pilichowskiego włościanie udali się do Komisarza Cyrkularnego, z żądaniem iż niechce by Sochaydakowski był wyborcą. Opasł się arau Komisarz Cyrkularny temu żądaniu, lecz gdy poźniey z buntowana gromada włościan Mandatariusza i Proboszcza pod strażą do Podhaic sprowadziła z groźbą iż zemsta ich czeka ieżeli wyboru nie odmienią— Komisarz zamiast ukarania pod niegasny za gwałt popełniony, przystał na żądanie włościan, wybor wspomniony samowolnie unieważnił i nowy wybor przedsięwziął rozkazał, który to czyn iest zupełnie bezprawnym, gdyż według przepisów prawa wyborczego Urząd Cyrkularny żadney władzy przy wyborach nie ma a §37 naywyraźniey nakazuie iż spory o prawo głosowania nie kto inny iak tylko Komissia wyborcza

bez dalszego od wołania się rozstrzegać ma.
Wskutek rozkazu Komisarza przedsięwzięto nowy wybór w Stilcu, przy którym większa część pierwszych wyborów udziału mieć nieuczciała. Wybór nowy padł na wspomnionego podrzędzcę Pilichowskiego którego komisarz Cyrkularny do głosowania na deputowanego przypuścił. — Jasną iest rzeczą że fakt ten na wszystkie późniejsze wybory wielki wpływ wywarł. —

9° Przy wyborach wyborców nigdzie nie zachowywano przepisów prawa wyborowego, ale owszem wbrew tym przepisom działano, a mianowicie:

a:/ niedzielono większej czy na okręgi, iak to przepisuie § 27. ale wszystkim mieszkańcom razem głosować dozwalano n.p. w podhayczach. —

b:/ Prawie nigdzie spisu wyborców nie zrobiono, a dla tego spisu do przejrzenia nie trzymano ani też kart legitymacyjnych wyborów nie dawano (:/: § 32:/:. —

c:/ Prawie nigdzie nieskładano komisyj wyborczej według przepisu §§ 33 i 34.

d:/ Wbrew przepisom §§ 35, 36 i 38 w bardzo wielu gminach nieżyskich niezbierano poiedyńczych głosów, lecz okrzykiem iednej części mieszkańców gminy wybory obierano. Przy takim wyborze nie głosowali poiedyńczy ludzie według sumiennego przekonania, lecz intymadacya głowna odgrywała rolę.

e:/ Prawie nigdzie komisye wyborcze nie obwieszczały wynikłości wyborów i rzadko gdzie protokoły i rejestra wyborów podpisywały (:§ 41 i 43:/ gdyż włościanie do komisyj należący pisać nie umieli a nawet dawnem zwyczaiem podpisy znakiem krzyża S. Dorai wzbraniali się. Iuż sama ta okoliczność iż niepodobieństwem iest w żadney prawie wsi Galicyjskiej ułożyć komisyą wyborczą według przepisu § 34 z ludzi umiejących czytać i pisać dostatecznę by było do wykazania nie stosowności prawa wyborowego, które bowiem zaprzeczy że inteligencya iednego lub dwóch piszących cały akt wyborowy przeistoczyć mogą? —

2

f:/ Rzadko gdzie wydawały Komissie wyborcze wyborom do kumenta mianowania przez członków Komissyi podpisane f: § 41:/.

Słowem prawie żadna z przepisanych prawem formalności które przy wyborach tak wielkiey są wagi zachowana, nie została.

10= Niestosowność prawa wyborowego, niepodobieństwo wykonaniu tego prawa, i nie wiadomość rzeczy miały ten skutek iż z 104 gmin tylko 90 do obierania wyborców przystąpiło, a z 90= wybranych wyborców było tylko 16tu= umiejących czytać i pisać, 4= czytających z trudnością, a 70= bez naymnieyszego wykształcenia. — Między pierwszemi 16tu= wyborcami było 11tu= wybranych z miasteczek podhajec i Bołszowca, w miasteczkach bowiem wogóle wykształcenie iest większem, zatem i większa wiadomość rzeczy. Wiejskie gminy w których Szlachty tak z wrancy czynszowej iest ieszcze większa przysłały 5= wyborców umiejących czytać i pisać. Między wyborcami było:

2 Księży ob: łac. z miasteczka Podhajec i Konkolnik
1 Ksiądz ob: gr. z miasteczka Podhajec.
3 Żydow z Podhajec.
3 Mieszczan z Podhajec.
1 Rządca Dóbr z Podhajec
1 Dzierżawca obrany przez Szlachtę czynszową, we wsi Meduża
1 Szlachcic Czynszowy —
2 Właścicieli ziemskich obranych z miasteczka Bołszowca
1 Officialista Prywatny
75 Włościan. —

Przy takim składzie rzeczy nie tylko bezpieczeństwie wszelkich spraw Obywatelskich f: § 18:/ myleć nie można, lecz nawet nie podobieństwem iest przypuścić, by deputowany przez takich obrany wyborców iakiekolwiek ogólnych spraw prowincyi lub państwa tyczące się wiadomości mógł posiadać.

11= W tym przepisowi § 47 nie uwiadomił Komissarz Rządowy żadnego wyborcę na 6 dni przed dniem do wyborów przeznaczonym o nastąpić maiącym wyborze, a nie którzy wyborcy żadnego nawet nie odebrali uwiadomienia, — gdyż wyborcy wyborcom

borom ieszcze 12ᵉ Czerwca porozumienie nie były,
wybór zaś deputowanego dnia 14ᵉ odbyć się miał.

12ᵉ O niestosowności i niepodobieństwie wykonania pra-
wa wyborowego z dnia 9ᵉ Maia w Galicyi nayle-
piey przekonać może postępowanie przy samym akcie wy-
borowym na deputowanego, które niniejszem przed-
stawiamy. Dnia 14ᵉ b. m. zebrało się 81 wyborców
na wybór deputowanego w Miasteczku Podhajcach
o godzinę 10ᵗᵉᵐ rano. Kilkogodzinne przemowy Ko-
misarza rządowego i obecnych Księży do włościan o
ważności aktu wyborowego i o celu wyborów żadne-
go skutku nie miały. Włościanie pojedyńcze lub
tłumnie zawsze jedno odpowiadali że chcą sami dla
siebie deputowanych wybierać, że rząd pastwisko,
owey gminie las, temu zaś lub onemu chłopu by
starali się zwrócić grónt zabrany mu przez innego chłopa.
Na kupki się podzielinszy i przedstawiali włościanie
kilku z swoiego grona i żądali, aby ci wszyscy do
Wiednia iechali. Na przedstawienia ii wszyscy z wybor-
cy razem iednego tylko deputowanego obrać mają, iż
przed przystąpieniem do wyborów trzeba by wszyscy
wyborcy razem złożyli Komisyją wyborczą, odpowia-
dali włościanie stanowczo iż nie chcą ani głosować
ani wybierać razem z właścicielami, Księżmi, Żyda-
mi i Mieszczanami, lecz żądają by oni sami osobno
wybierali swoich deputowanych. Takie kilkokrotnie
a stanowczo powtórzone żądanie zapisał Komisarz rzą-
dowy do protokołu z dodatkiem iż akt wyborczy
rozbić się zaraz przy wyborze Komisyj, gdyż
włościanie, nie chcąc przypuścić wyborców z innych
klas, ledwie kilku mieli w swoim gronie, któ-
rzy z trudnością czytać umieją. Do tego pro-
tokółu wnieśli także wyborcy klas innych
deklaracyą pod 1 załączoną, iż w skutek sta-
nowczego żądania chłopów nie mogą do wyborów
przystąpić. Po uczynieniu tey deklaracyi opuścili
wyż wspomnieni wyborcy miejsce wyborów, a
włościanie razem z nimi się rozeszli.
Wparę godzin poźniey przysłało kilkunastu włoś-
cian do Komisarza i wezwali go by przyjął ich
kandydata na deputowanego. Komisarz rzą-
dowy kazał zwołać wszystkich w mieście będących

1 Którzy by tey gminie wyjednali

wyborców włościan i, nie uwiadamiając o tem innych wyborców karał wybór przedsięwzięć, chociaż niedział że przymusowe a bezprawne wykluczenie iednej części wyborców wybór unieważnić musi, chociaż także niedział że przy przedsięwzięciu ziemiańskim wyborze żaden z przepisów prawa wyborowego zachowanem być nie może. Wybór padł na chłopa N. — —

Niemca z Kolonii N.

Mówiono bowiem włościanom że deputowany powinien umieć po niemiecku.

Przy tym wyborze intryga z iednej a cicha nota z drugiej strony główną odegrała rolę przepisów zaś prawa wyborowego niezachowano żadnych

a:/ Do komisyi wyznaczono Pilichowskiego, o którem wyżej wspomnieliśmy, Jana N. Woyta z Kolonii na którego padł wybór. — — —

niey nakazuje iż komisija wyborcza wszelkiego wpływu na wyborców wystrzegać się powinna; — Komisija ta iednak cały wybór bezpośrednio uskuteczniła, a iey członkowie którzy według §ty 57 kartki odczytywać i głosy zachowywać mieli, sami dla wszystkich wyborców nawzaiem deputata, który w tey że komisiy zasiadał, na kartkach wyborczych wypisywali, — Atem łatwo przekonać się można z samey że kartek wyborczych, które prawie wszystkie iedną ręką p. Pisarza Pilichowskiego:/ wypełnione są. —

e:/ Protokoł komisij nie mógł być podpisanym przez wszystkich członków komisyi ani przez 10ty wyborców iak tego wymaga §60 prawa wyborczego, gdyż między wyborcami było tylko

umieiących pisać. Iakim więc sposobem przepisowi §ty 60. zadość uczyniono nie wiadomo.

f:/ Prawo wyborcze przepisuie w §ie 48 iż do ważności wyborów obecność ⅔ wyborców ogólnych iest potrzebna, — wybór iednak odbył się chociaż nawet ⅔ wyborców nie byli przytomnemi.

Jak kolwiek urzędnik Cyrkularny Delegowany do wyborów iako Komisarz rządowy według przepisu §ty 44 prawa wyborczego powinien był ściśle przestrzegać porządku wyborczego, nie uczynił on iednak tego, lecz przeciwnie, czy to wskutek instrukcij rządowych, czy też zabobiżności dla tak ważney sprawy iedynie oto tylko starał się

3/

17

by wybor iak nayspieszniey uskutecznić.

Kiedy podpisani wyborcy, ktorzy pierwszem zgromadzeniu wyborców byli przytomni, z ust samego Komissarza słyszeli, iż on chce by wybor iak rzetelnie był przyniedł do skutku, inaczey bowiem narażano by mu powtornie podiąć się pracy, ktora tyle czasu mu zabrała i tyle trudów go kosztowała.

Z tego cośmy wyżey powiedzieli wynika, że nie starano się oświecić mieszkańców kraiu o ważności sprawy, że do Aktu wyborowego z nayniższą lekkomyślnością przystępowano, że dano przewagę przy wyborach ludziom nayniższego o rzeczy wyobrażenia nie maiącym, że przepisów prawa wyborowego nie dochowano, że na koniec nie myśl o istotnych potrzebach kraiu, ale żądza iak najprędszego ukończenia wyborów tymże wyborom poszła nierzyla. — Że wybor deputowanego w Podhajcach i inne temu podobne wybory nie mogą mieć ważności, wątpić nie można; — inaczey bowiem przypuścić byśmy musieli że prawo wyborowe iest tylko igraszką a nie przepisem dla wykonania najważniejszego aktu w życiu politycznym obywateli kraiu naszego.

Podpisani najmocniejsze maią przekonanie stwierdzone wiadomościami o innych wyborach że nietylko co do rzeczy Podhajeckim, ale prawie we wszystkich innych okręgach wybory również przeciw przepisom prawa przedięwzięte zostały. W szczególności zaś we wszystkich okręgach wyborczych nieżyczących nie mogły być zachowane przepisy §§ 51, 53, 55, (60) albowiem w liczbie wyborców każdego okręgu ieden do trzech wyborców pisać i czytać umieiących; niepodobieństwem zatem iest mieć istotne przekonanie o prawdziwości i autentyczności protokołów wyborczych bez kontroli

prowadzonych a oraz intrygom, osmuch-
stwu i intymidacyj jaw złego względu
obszerne zostawione było pole, iż głosowa-
nie albo głośno odbywać się musiało albo
też jeden lub dwóch wyborców pisać umie-
jących wszystkim innym kartki wyborcze
według swojego widzimisię wypełniali.
Z kartek wyborczych do protokołów wybor-
czych zaciągniętych przekonać się można iż
w każdym okręgu wyborczym prawie
wszystkie kartki jedną ręką pisane.
Z tych to powodów protestuią niżejpodpisa-
ni mieszkańcy okręgu Podhajeckiego
przeciw wszystkim wyborom po miastach w
Galicyi przedsięwziętych w ogólności a
przeciw wyborom dnia 14go Czerwca 1848
przedsięwziętemu w szczególności i żądaią
1mo aby dla sprawdzenia faktów i przeko-
nania się o ich stosowności prawa wybor-
czego Komissia bezstronna do Obwodu Pod-
hajeckiego i do niektórych innych okręgów
wyborczych zesłana została; — aby po
2go wybory przy których nie zachowano praw-
nych przepisów unieważnionemi zostały; —
a żeby po-
3mo Prawo wyborcze dla Galicyi zmienionem
zostało, by przy tak ważnej sprawie nie nie-
wiadomość i ciemnota, ale inteligencya
miała przewagę; — aby po
4to Na mocy stosownego prawa wyborczego
dla zaprowadzenia z praw naszych Kraiu
naszego zgromadzenie narodowe prowin-
cionalne jak najspieszniej zwołanem
zostało

w Podhajcach

Ponieważ zebrani na wybór deputowanego wtoszeiane stanowczo wyrzekli iż nie chcą ażeby właściciele ziemscy, żydzi Księża i mieszczanie razem z nimi ~~na deputo~~ deputowanego obierali, ale owszem żądają by wszystkie klassy mieszkańców osobno swoich pełnomocników mianowali, - przeto my niżejpodpisani wyborcy ~~sami jesteśmy~~ do wyborów przystąpić nie możemy: Podpisani prosząc o uznanie tej deklaracyi w protokół wyborczy —

Wo der in Podhajce zur Wahl des Abgeordneten Landtag ~~Landtag~~ mit Christi Geburt ~~Christi Geburt~~ Jahre ~~Jahre~~ ~~für nicht wählbar~~ ~~nicht wählbare Leute der~~ ~~übrigen Bevölkerung~~ ~~Bevölkerung~~ der für sich ihre übrigen Mitbürger ~~Mitbürger~~ zur Abgabe ihrer Stimme nicht zuberufen wollen, sondern wünschen damit jeder Einwohner Podhajce nicht besonders eine Vollmacht ~~Vollmacht~~ ~~der Deputirten~~ wählen, so ~~sind~~ ~~sich~~ ~~Deputirten~~ ~~abzu~~ können wir Unterfertigten Wählen dem Abgeordneten nicht Entgegnen wir Unterfertigten Wähler damit dieses Protokoll niedergeschrieben werde

Podhajce 16/6 1848

Valerian Kr. Ogrod
Franz Zgeldakowski
Pfarrer u. Dekanat v. C.
Franz Felsztyński
Kooperator d. Pfarre
Ludwik Zicrek Gutsbesitzer
Kornelia Gmunder
Johann Zuhann Tarczyński
Wikarius v. P.
Isidorus Augustianek

Dalszy Czg protestacyi przeciw Wyborowi na Deputowanego
na Dnia 11ego Czerwca b.r. w Podhayczach przedsięwziętemu —

Tytus Dołhoszowski Właściciel części wsi Tarnokobab —
Grzegorz Bohdanowicz — Właściciel części wsi Tarnokobab —
Jan Bohdanowicz
Dominik Bohdanowicz Właściciele części wsi Tarnokobab.

Antoni Gotaszewski i
Johanna z Bohdanowiczów
Gotaszewska. Właściciele części wsi
Tarnokobab —
Stefan Kaczyński z Zawadowa dziedzictwa
Jan Zmierowicz Obywatel

Mikołaj Piotr Antonicewicz
Tytus Hołyendorff Właściciel ziemi
Antoni Kunowski
Franciszek Zelechowski Pleban Ponikowica ob. Tar.

Bodzentyńska

דוד צימט
David Zimet
יחיאל יעקובסון
Jechiel Jakobson
בנימין ליבין
Benicmin Liben
שייע שניר קעלבערג
Schaja Seelberg
וואלף לאקער
Wolf Locker
וואלף ליבער
Wolf Liber

Bodzentyńska

יחזקל פייער
Jechiel Feier
ליב פייער
Lieb Feier
הערש פייער
Hersz Feier
לוסיא מאיער
Lusia Mayer
שלום שניידער
Salomon Schneider
אלימעלעך בערנבוים
Elimelech Bernbaum

Dalszy ciąg podpisów do protestacyi przeciw wyborowi na deputowanego dnia 14go Czerwca 1848 w Podhajcach przedsięwziętemu —

Władysław Babacki właściciel Ziemi

Aleksander Czerkiewicz mandatarius Horyzontki —

Jan Sabalewski Gospodarz

Ignacy Książkiewicz Właściciel Ziemi i świadek wyżej wymienionego i podpisanego protokułu wyborowego legalnie zrobionego, a to przez podanie ustne, aby w miejscu świadka, ich mość ortowicz obrany został. —

Mieszkaniec w Horodku z powyższą Klauzulą podpisuje

Wincenty Dobkiewicz z Klauzulą

Aleksander " " "

Xawery

Józef Długoszowski Lekarz właściciel Ziemi "

Felicyan Długoszowski "

Michał Długoszowski "

Mikołay Długoszowski "

× Jan Ziobrowski

× Franciszek Ziobrowski "

× Sebastyan Ziobrowski

× Michał Ziobrowski

× Jan Sumiszawski

× Paweł Małkowski

× Piotr Klimuntowski

× Józef Klimuntowski z Dzierzerowa

× Jan Długoszowski

× Teofil Sprawski

× Franciszek Długoszowski Wieczorek

× Karol Długoszowski.

× Marcin Winiarski

× Jan Pawłowski

× Stanisław Długoszowski

× Tomasz Pawłowski

× Leon Sprawski

× Piotr Rutzynowski

× Teofil Rutzynowski

× Gminy Szlacheckiej w Horodku Gerichts Bezirk.

Świadczenie i oświadczenie, że interes bunta Podhajeckiego Legalny wyborów na Właściciela Ziemi Xięstwa Oświęcimskiego Kraju Galicyi obecnie Administratora Dóbr Rządowych Mikuliczyńskich Kameralnych Xięstwa Oświęcimskiego Kraju Galicyi.

Zaświadczam i Oświadczam kunsztem Administratora podanym ustnie publicznie robiąc protokuł. —

× Franciszek Stugocki
× Jakob Stugocki Wtadyk
× Alexander Prokawski
× Piotr Prokowski
× Stanisław Prokowski
× Walenty Prokowski
× Ludwich Stugocki
× Michał Stanisławski
× Marcin Starcewski
× Paweł Stugocki
× Alexander Stugocki
× Michał Stugocki
× Stefan Matkowski
× Franciszek Starcewski
× Michał Stugocki
Jan Kwiecielski
× Tomasz Stugocki
× Antoni Stugocki

Józef Szczęsnowski
× Piotr Rostkowski
× Józef Rostkowski
× Jan Wilczyński
× Antoni Prokowski
× Jakob Stugocki Kapral
× Jan Matkowski
× Łukasz Matkowski

Jan Wilczyński
Mathias Wilczyński
Piotr Wilczyński
+ Wincenty Stugocki
+ Mikołay Stugocki
+ Józef Stugocki
+ Wojciech Wiśniowski
+ Mikołay Wilczyński
+ Jan Chodyniecki
+ Józef Chodyniecki

z Gminy Szlacheckiej w Thalkow
Powiatu Sochaczewskiego do Kawuckiej

+ Maciey Chodyniecki
+ Michał Chodyniecki
+ Józef Szczęsnowski
+ Tomasz Szczęsnowski
+ Michał Szczęsnowski
+ Tadeusz Szczęsnowski
+ Maciey Zaryski
+ Łukasz Starcewski
+ Szyman Starcewski
+ Maciey Mroczyński
+ Łukasz Mroczyński
+ Mikołay Chodyniecki
+ Piotr Chodyniecki
+ Michał Chodyniecki
+ Mateusz Zawiera
+ Stefan Zawiera
+ Stanisław Zawiera
+ Jan Zawiera
+ Wawrzyniec Wiśniowski
+ Jan Chodyniecki
+ Tomasz Chodyniecki
+ Wojciech Grzeski
+ Stanisław Grzeski
+ Jan Rostkowski
+ Michał Rostkowski
+ Maciey Rostkowski
+ Wojciech Rostkowski
+ Marcin Paszkiewicz
+ Mikołay Konopelski
+ Gabriel Konopelski
+ Jan Klementowski

+ Bazyli Srokowski
+ Stefan Srokowski
+ Jan Srokowski
+ Antoniy Srokowski
+ Kazimierz Chodyniecki
+ Jędrzy Brzeziki
+ Karol Chodyniecki
Piotr Krajewski de Bucjadły
Wojciech Wilczyński
Jan Wilczyński
Stanisław Malinowski
Jan Dubysowski

Sołtysiczkey
Gminy Wieściszki
Radzieyowi do tamtąd Gminy Wolanowskiey

Wasiciel Jilmi

Jan Kaminski
Posdat Dobra Mnisz.
Władysław Józef Michalewski

F. Apollonow Kubicki Carl
Joseph Dabrowski
Lukas Romanow

Ludwik Olszewski
Józef Markowski
Józef Keil
Stanisław Ruszkowski.
Kilian Langenauer
Wojciech Wolowicz
Antoni Pastrzybski

Bartłomiej

Spiridion Czaykowski

Adam Godlewski

Teofil Fortuna

J. Kurowski

Antoni Kortszewicki

Jozef Tadowski

Abraham Leibberg

Herz Ludwig

Mechil Klapper

Mosie Meisel

Herzek Lulk

Abraham Klinger

Leizer Bergstein

Abraham Bergstein

Zudel Bleiberg

Abr Goldenklang

David Goldenklang

Abraham Wechs

Nuchem Leibberg

Abr Bardach

Herz Gutstein

Abraham Herzner

Majer Klibahmun

Abraham Leibberg

Lib Tennbaum

Nusin Klinger

Schaja Klinger

David Danielberg

Gersch Aschman

Herz Kenigswald

Daniel Thir

Mosie Leibberg

Markus Leibberg

Markus Markfeld

Leibisch Fecker

Herz Lobin

Jakob Herzek

Auszug aus dem vom Postmeister in Podkajce erstatteten Berichte.

Einige der Gerichteten, unter denen einige der neuen, hatten, nachdem bei der nächtlichen Annäherung, einen Erschütterten Lärm gehört. Als sie ihn dem Kutscher zuführten, rief derselbe einen Segen und schien fortwährend: „Potaki rizut nas"! augenblicklich wurde es in der Stadt wach, und in einer kurzen Zeit darauf kamen Leute, von mit aufgepflanzten Bajonnet und Knitteln aus den umliegenden Ortschaften, befreiten den Gefangenen, und läuteten in beiden Kirchen durch zwei Stunden Sturm unter dem fortwährenden Geschrei: „Nieder mit den Russen"! Einige Gerichteten flüchteten sich ins Postgebäude, welches von den Leuten alsogleich besetzt wurde. Die sich dem stellten mit dem Gewehre, sprangen zu den Fenster hinaus und flüchteten unter die Leute Verwandten aus; der Postmeister handelte nun

nun schlafften mit Brezen ab, der Postillon wur-
de 2 Meilen weit verfolgt, er entkam aber glück-
lich. Nun sprachen sie den Postmeister auf, er mö-
ge ihnen alle Pferde und alle Waffen ausliefern,
was natürlich verweigert blieb; sie sahen sich
nach Heu und den Ställen, hießen den Postmei-
ster aber ihnen Verpflegungen machen, durch die
das Haus kümmerlich wären v. d. gl. mit sterben
Kräften zur Thüre, warfen in ganzen Häufen, im
Keller, am Leiber und in der Apotheke alles um,
nahmen einige Fäßchen den Postmeister gehörig
ung, der andern Tages, nachdem 7 Personen
i: am meisten der Mundkoch und der alten Lazow-
ski sich verbündlich zusammen, und pflogten sie unter
sich verschiedener Ränke, sich auf die Grösse Stadt
in den Quartier. Den sie aus warnten sie gegen
die Lutherische Kirche und wollten diese stürmen
indessen stellt sie der Lieut.-Commissär Hinicki
mit einigen Aufsehern vor diesem Vorhaben
bis zum Tagesanbruch zurück, bis dann der
Commandeur ankam. - Erst zu Mittag kamen

95 mm Milchsäure an die Untersuchung und die Einzeichnung der Lichtlöcher sind wesentlich Rudl. der Hauptunterschied der fünf Indices Gelber ist mehrfach. Und dort Weinbeer ist beim Aufsteigen am wenigsten beschrieben gewesen – es wurde sehr viel gemacht.

Krüger und dem vom Postmeister in Lodhayce verstatteten Lavirstationen der Gravelotten, unter denen auch das Mandatheil, verstanden bei der nächsten Revision einen bewährten Diener gefangen, als sie ihn dem Pastor zuführten, ob sich derselbe einen Land und sein Postwärter: „Polaki rezet nas“: zugenblicklich würde er in der Predwerk, und in wie, und kurzen Zeit darauf seinen Leichnam mit aufgeschlitz, ten Nasen und Ohrlabe auf dem nächsten Postst, tion, befreiten den Gefangenen, und brüderten in beiden Richtungen durch zwei Mann Vorn und hinter dem Post, wärter Gespann: „nimmt mit dem Postillon“! Einige Gravelotten flüchteten sich ins Postgebäude worauf von den Lavirern allsogleich besetzt wurde. Die Juden spielten mit den Rebellen, fingen an die Franzosen einzuschlagen und hielten unter die Leute Lavirdonien aus; der Postmeister sandte einen Estaffete nach Brzezan ab, der Postillion wurde 2 Meilen weit verfolgt, er entging aber glücklich. Nun forderten sie den Postmeister auf, er möge ihnen allen Polen und allen Arbeitern ausliefern, worauf natürlich unausgeführt blieb; sie sahen sie das Thor auf dem Hofe, stürzten den Postmeister und seinen Vorstellungen

nicht

machte, daß dieses Haus verdächtig wäre u. d. 28. und
den folgenden Tag zur Visite, wurden im ganzen Hause
im Keller und Boden und in den Ergotschka, alles nach
waffen einige Bücher des Postmeister gefördert, wegen
des Verdachts, mußten sieben Personen f. um mei-
stens des Mandatar und den alten Zarowski gefänglich
einnehmen, und schleppten sie unter fortwährenden Pro-
geln Schlag auf die Gasse, Schlag in Straßen. Von da ab
rannten sie gegen den katholischen Priester und wollten
diesen stürmen, indessen fiel sie der Feuing Commissaer
Knicke mit einigen Russischen von diesem Vorhaben
bis zum Irgendwo zurück, bis herauf der Bonibos
endlich — Erst zu Mittag kamen 95 Mann Militär
an, die Untersuchung und die Einziehung der Waffen
fand alsogleich Statt der Einzug in die Stadt geschah
Selber ist entflohen. Der Vorf Virchow ist beim Russen.
Es war meistens betrübt gewesen — es wurde sehr viel
geraubt. —

7

Prace Wydziału Kongresu
Rady Nar. Centr. Otd.
Kolbiszy. Do uregulowania
stosunków ze zwrotem
rata pożyczkowa
wynoszący VIII-IX 48

26 VI

Diaryusz d. 22 Sierpnia 1848.

Stosownie do uchwały R. N. C. z d. do L.
Komisya złożona z osób

Obyw. piotra Wasilewskiego
— Antoniego Golejewskiego
— Michała Gwoździńskiego
— Leona Sapiehy
— Feliksa Pohoreckiego

zeszła się i większością głosów przystąpiła najprzód do wyboru prezesa Komisyi który wypadł na Obyw. Sapiehy. Trzymający pióro Aleksander Batowski zamiejscu sekretarza Komisyi —

potem zajęła się Komisya zebraniem zatrudnienia swego które na następujące kategorye ustanowiła

~~I. Przedmiot uchwały wypadły~~

I Komisya znalazła stosownym zastanowić się przedewszystkiem nad zasadą wedle której postępować się ma, zapytawszy przeto. a ze Rada Nar. C. zamawia "rozporządzenie" i potrzeby wynadgrodzenia nieruchomości tychczasowych ~~tych~~ właścicieli miała. b ze gdy niewątpliwie właściciele oświadczyli się wyraźnie z bezwzględną darowizną powinność między poddanymi zniesienia, nastąpiłby mogły zarazem reklamacye, gdy tu idzie o darowanie ~~cudzej~~ własności, większe nie przywłaszczenie zarazem chociby jak małej miejscowości ~~cudzej~~ ~~własności~~. c ze wzięcie przyjęcia ogólnej zasady nie wynagradzania, gromady w wielu miejscach nie zaprowadzenie ~~wprowadzeniem~~ by się mogły, a to z powodu iż wmyśl adresu z 18 Marca zniesienie pańszczyzny nastąpić powinno równocześnie zniesieniem wszelkich służebności i regulacyą gruntów. d ze nakoniec majątki ziemskie obrazu naszem tak są nadzwyczajnie różnej natury iż gdy w jednych miejscach strata zaledwie dostrzeżoną będzie, w drugich całkowitym stałby się mogła właścicielu zniszczeniem; ~~przeto~~ e ze wynagrodzenie nie zmoże jakowej bynajmniej zasady darowizny przyznanej włościanom który niebędą jakie przeto konieczne pociągnie do zapłacenia wzajemnej nie ofiary. f ze uważając rzecz

f

tej strony prawnej niepodobieństwem jest wymagać zrzekania się kredytorów których hypoteka jedyny punkt stanowiska funduszu, a prawo wzięcia i zawsze opieki swojej własności dawać powinno i musi; nadostatek 9 ze wyrzeczona zasada wynagrodzenia przeciwnie się właśnie może najmocniej do uspokojenia i ubezpieczenia włościan pod względem opiemowanej ich ze strony właścicieli nieograniczonej i wolnej od wszelkiej dotychczasowych ~~ciężarów dominikalnych~~ poddaczyć powinności własności ziemskiej przeto Komisyja ~~nad~~ wynadgrodzenia jako zasady czynności tobie przez R.N. polecony — przyjmuje. —

na dniu 24. b. m. r.

II Co do uregulowania stosunków włościańskich o których uchwała R.N.G. nadmienia Komisyja mniema że o ile takowe stanowiska politycznego włościan dotyczą ~~dobra~~ ~~włościańskie~~ te prawem politycznem jak nadanym albo wkrótce nadać się mającym będą ugruntowane a to na zasadzie jakiejś ~~dane~~ najwierniejszej czynszowej ~~zamianowicie~~ zaś: a zaprowadzenie jednego sądu dla wszystkich bez różnicy. b Zniesienie różnicy między gminami dominikalnymi a włościańskimi c zaprowadzenie księg hypotecznych dla posiadłości gruntowych i miejskich tabeli krajowej nieobjętych. d wyrzeczenie własności nieograniczonej włościan co do ich posiadłości a tem samem e zniesienie wszelkich exekucyjnalnych ustaw tyczących się włościan i ich posiadłości. — Zaś co do stosunków na-

III. tychczas pod rozwagę Komisyi wskazanych przyjmuje Komisya zasady następujące: a Zniesienie wszelkich ~~majątkowych~~ obopólnych obowiązków i ciężarów a szczególniej wszelkiego rodzaju danin, robocizny, obowiązku tyczących się lasów, pastwisk itd. — b równy rozkład ciężarów gminnych i przymuszenie wszystkich mieszkańców do uczestnictwa praw w tychże — jakoteż utrzymanie porządku, bezpieczeństwa publicznego majątków i osób. c oznaczenie terminu prekluzyjnego do którego wszelkie pretensye z powodu pogwałcenia tudzież o własność gruntów czy to przez włościan czy dominia posiadanych winnością być powinny pod rygorem uznania takowych za nieważne i ustałe.

IV Wypracowanie tabelaryczne Kapitału stałego przez zniesienie robocizn pańszczyzny i wszelkich innych danin ustanowionych z potrzebności włościańskich —

Dnia 25go Lipca br. dalszy ciąg Komisyi:

Komissya średnia zebrawszy zaraz podług którym ~~zamku~~ wartość dochodów urbaryalnych żydowskiej strony a ~~dzierżawców~~ dzierżawców ~~z~~ zgromadzeniami domiciliarnymi podzgromadzonych obrachowanej być ma — a ponieważ nie wszystkie członkowie przez R. N. do Komisyi mianowani ~~po~~ mieszczą się we Lwowie, Komissya postanowiła wezwać przynajmniej Obyw. Kornela Krzemionowicza i Józefa Rascewskiego a oczekując tych przybycia, tem czasem zająć się zebraniem dat i wyrachowań urbaryalnych pozostałych części Galicyi. —

Dnia 30 Lipca br. Komissya złożona z obywatelów

Felińskiego Pobereckiego
Antoniego Golejewskiego
Michała Groszkowskiego
Kornela Krzemionowicza i
Alexandra Batowskiego

po wstępnej dyskussyi zgodziła się na a ~~z~~ całem wyrachowania ~~z~~ zbat i wynagrodzenia ustanowienie przedłożonych Komissyi i wypracowanie instrukcyi jak dochodzić liquidacyi między włościanami ~~niemieckimi~~ a włościanami. — Ob. P. Obyw. Pobereckiego wzięto wypracowanie to do wiadomości Dnia 2go Sierpnia z względem stanowiska w kwestyi wynagrodzenia a Obyw. Groszkiego krótkie sprawozdanie zreasumowań Komissyi z stosunku do wezwania Wydziału Cyrkularnego z Dnia 2go Sierpnia 1848 r.

Wniosek Józefa Dzierzkowskiego.

Aby jak najprędzej postarać do deputacyi radzkiej w Wiedniu, w celu wystarania jej mniejszego wtarcia stanowiska w kwestyi uposażenia panszczyzny, jako stanowiska zupełnie odrębnego od stanowiska wszystkich innych prowincyi.

poprzemy Maurycy Dzierzkowski

poprzemy Józef Kabath

L. 1342.

W. R. P.

Wzięcia się Komissyi niżej stającej do wiadomości z tym dodatkiem, żeby uwagi moje co do wyliczenia ezenia właściwego stanowiska kraju naszego w tym względzie wynadgrodzenia przeszłego w jak najkrótszym czasie udzielić chciała.

Z Wydz. Kierun.
dnia 29go Sierpnia 848

Brzezdujący

Do Komisji niżej stającej

Wczoraj 24 Sierpnia 848

1342

Na powiększenie publiczności

24/8 VIII

Przyjęto wniosek jednomyślnie oraz uchwalono aby była Komissya wyznaczona do wyjaśnienia tej okoliczności aby publiczności i to wszystko wykonać

Z powiększenia 24/8 VIII

Stoky

5.

1862

29

Komisya do uregulowania i rozporządzania stemblów i strat wszelkich wynikłych ze zniszczenia państwowych zechce złożonie do uchwały Rady Nard. Centr. na dniu 15. b. m. zapomiętej, pro-gram krótki czynności swoich, w jak najkrótszym czasie Wydziałowi ku wyjaśnieniu przedłożyć.

Z Wydziału tutejszego Rady Nard. Centr.
We Lwowie dnia 27go Sierpnia 848.

Przewodniczący

Do
Komisyi ministerialnej
na rzecz Ob. Alex. Batowskiego

Do L. 1342

Wydział Kierujący pod dato
29 Lipca 1848 na wniosek Obyw.
Dzierzkowskiego poleca Komisji nadesłanie
poczynień uwagi do wyjaśnienia
właściwego stanowiska Kraiu naszego
w kwestii wynadgrodzenia powinności &.

Stanowisko Kraiu naszego w
kwestii wynadgrodzenia powinności mię-
dzy poddanczych zupełnie iest inne iak
reszty prowincii państwa austriackiego
i wraz ten sposob nieda się uregulować
według tychże samych ogolnych norm.
Stanowisko to iuż dla tego rożnić
się musi od stanowiska innych prowin
cii, że Kraiu nasz zamieszkały będąc zu-
pełnie innym narodem przez długie
wieki samodzielnie się rozwijaiąc odmien-
nie od tamtejszych wytworzywszy sobie instytu
cie, na innem też stanął politycznem
i socyalnem stanowisku. — Stanowis
ko to Kraiu naszego iuż samo siebie odmienne tem
więcej iszcze się rozni w obecnej
chwili od stanowiska innych prowincii
W nas powinności de poddaństwa de facto
i prawnie ustały iszcze upłynionej
wiosny. W innych zaś prowincyach
powinności te dotąd istnieią de jure
i de facto. — Obydwa adresy nasze, które
Kray cały uznał wyrazem myśli
narodowej, i przy nich niewzruszenie
obstaią, i wszelkie adresowe ich wynikłości

† nie znaiąc feudalizmu

niedadzą się rozstrzasować do innych Kraiow
i prowincii. – Wedle wyrazow obydwoch
tych adressow zniesienie powinnosci pod-
danczych musi być dziełem dla ludu wczyste-
go. Zkądem mniey iszcze iak w innych
prowincyach dawniey ci poddani iakoteg
do iakowegoś wykupna podiąść się by
mogą. – Obydwa adressy zastrzegaią dla
dotychczasowych właściciele regulacyą grun-
tow, i uregulowanie i wzaiemne zniesienie
służebnictw obopolnych. Nietylko spra-
wiedliwość, ale i zasady prawdziwey
wcy ekonomii politycznej dochodzenie tego
interesu dobrze zrozumiany Kraiu i danych
dawniejszych poddanych wymaga obcza-
wac przy tych zadaniach. Gdyby sejm
wiedeński lub postanowiona przez
niego Komissya chciała rozważywać
ostatecznie roztrząsać kwestie wynad-
grodzenia, przywłaszczyła by sobie
rozpoznawanie stosunkow naszych
czysto wewnętrznych, Kraiowych
nasz obchodzących i nam tylko
lepiey dobrze wiadomych. Takie-
mu scentralizowaniu interesow
Kraiowych czysto miejscowych Re-
prezentowani nasi iak naymocniey
sprzeciwiać się powinni. Rozni-
ca stanowiska naszego w kwestii
wynadgrodzenia, od reszty prowincyi
stąd wiąże się okaże, gdy po-
rownamy posiadłości Dominikalne
w innych prowincyach z tutejszemi

posiadłościami w Kraiu naszem
te posiadłości w innych prowincjach
iako daleko większe i po większey
części z majoratów złożone, są w
ręku stosunkowo małey liczby posiada
czy i bez porównania mniey dłużo
obciążone długami. Gdy przeciwnie
nasze posiadłości Dominikalne
bardzo rozdrobnione, rozdzielone
między bardzo licznych a prawie
we wszystkich części niezamożnych wła
ścicieli ogromnemi są obciążone
długami, w ogólności zaś potrzebuie
daleko więcey wartości o wiele
przechodzącemi. Dowodzi wielka
zachodzi różnica między zamożnemi
i w cywilizacyi daley posuniętemi
mi włościanami innych prowincyi
a naszemi mniey oświeconemi i po
rzuconymi ktorey części ubogiemi. Takie
mogą być wszakże same przyczyny
dla których w pewnej części do wynagrodze
nia, gdyż to i z tego względu cięż
ko Kraiu naszemu niepodobnem.
Tak rozne zatem złożenia podług
tych tychże samych praw uregulować
dla nie dadzą. Lwow 8 Wres. 1848
Dzierzbicki

8/IV 32

Wniosek

do Komissyj wyznaczonej do rozpoznania stosunków włościan i kwestyj wynagrodzenia.

Zważywszy iż przedmiot ~~tak~~ ważny wielki i obszerny jaki nam do wypracowania poruczono nie może być przez jednego referenta należycie wyrobionym —

zważywszy iż ten przedmiot na wiele bardzo części podzielić się da —

wnoszę ażeby ~~poszczególne~~ części wyrobienia oddano do ~~wyrobienia~~ członkom Komissyj lub innym obywatelom potrzebne do tego majątku wiadomości —

powtóre ażeby do ~~przejrzenia wszystkich prac i~~ zestawienia ich w jedną całość jednego ~~z pośród wniskodawców~~ sprawozdawcę mianowano. —

Pojedyńcze części które zaraz do wyrobienia mogą być oddane są następujące:

1° Zebranie powodów za zdaniem iż przy zniesieniu stosunków włościańskich i wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze tyczące się prawodawstwo jedynie tylko w tejmie prowincyonalnym należy rozpoznanem być może. —

2° Rozprawa o potrzebie wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze

3° Zbieranie rozmaitych dat statystycznych dla Komissyj niezbędnie potrzebnych —

Z pracą podzielono i pojedyncze ~~z~~

Z prowadzenia całego toku sprawy, do rozpoznawania prac pojedyńczych części tyczących się

Uprasza

Krajkowski
adwokat

4= Rozbiór prawny ~~następujących kwestyj~~ (podług prawodawstwa dotychczasowego) następujących kwestyj:

a ~~które powinno~~ Na jakich dowodach oprzeć się można przy rozstrzyganiu sporów o prawnością powinności poddańczych i

b o służebnictwa z.

c które gruntu za dominikalne a które za rustykalne uważane być powinny i podług jakich praw spory w tym względzie rozstrzygnięte być mają z.

d które powinności poddańcze jako osobiste ~~xx~~ z stosunku poddańczego wynikające a które jako na gruncie ciężące uważane być mają

5= Rozprawa o szkodliwości ~~służebnictw i o potrzebie ich zniesienia~~ wszystkich służebnictw, i ciężarów gruntowych (także o dziesięcinie) i o potrzebie ich zniesienia.

6= Rozbiór przedmiotu tego pod względem kredytu Krajowego —

7= O potrzebie regulacyi gruntów — rustykalnych i dominikalnych —

8= O zaprowadzeniu ksiąg hypotecznych dla gruntów włościańskich.

9= O funduszach na wynagrodzenie,

10= Wniosek do ustawy gminnej, a w szczególności o rozdziale ciężarów gminnych do

i wzgl. posiadłości

Sapieha Krasicki

Sapieha Krasicki

Piasecki

Sapieha Krajewski

Piasecki

11° Wniosek do ustawy względem wynagrodzenia

12° Wniosek ~~do instrukcyi~~ ~~dla ustaw~~ o Komissyach którym wykonanie ustawy będzie powierzone

Niektóre uwagi w tych przedmiotach udzielę obywatelom ~~którym~~ którym te prace będą oddane

33

Na poniedziałek wieczornem z dnia 9go Września w Hrubieszowskiej Komisyi rozdaie powyższe prace następującym sposobem:

Czyli 1a

dr 2a } Michałowi Gnoińskiemu (data statystyczna
dr 3a } Wt. a, o, powiat. Lopolu i Krasickiego — h, i 3m Bankierom Lwowskim

dr 4a Janowi Czajkowskiemu

dr 5a }
dr 6a } Ks. Leonowi Lojewie i
dr 9a } Kaz. Krasickiemu

dr 8va } Pałaszkiewicz
dr 10ta }

dr 7ma Spr. Sapiehy, Krasicki —

Dr 11ta } Kornel Krzeczanowicz
Dr 12ta }

Pol – Kraiński – Szoblik –

Adresat

Potyczki rozsądku z prawodawstwem
data statystyczne (odbaw-
Kierów)
czy jako z gruntu

O potrzebie zniesienia służebnictw, dziesięcin i wszystkich ciężarów gruntowych

Szkodliwość tych ciężarów i potrzeby ich zniesienia wszechstronnie rozebrać i wyjaśnić. —

Obywatelu!

Komissyi, której przewodniczysz, poruczone zostało wypracowanie programu swego. Przedłożenie rzeczonego programu nie cierpi żadnej zwłoki, by Rady obwodowe do ustanowienia komissyi filialnych wezwane być mogły. Wydział kierujący wzywa Cię przeto najuprzejmiej, byś stosowne kroki do jak najspieszniejszego wykonczenia powyższego programu przedsięwziąć raczył.

Z Wydziału kierującego Rady narod. centr.

We Lwowie dnia 18 września 848.

Prezydujący

do

Obywatela Leona Sapiehy

przewodniczącego Komissyi do rozpoznania i uregulowania strat i stosunków z zniesienia pańszczyzny wyniklych.

W Wydziale kierującego Rady nar. emtc

Do

Ob. Leona Sapiehy

przewodniczącego komisyi do rozpoznania
i uregulowania strat i stosunków

we Lwowie

Na wezwania Wydziału Kierującego z dnia 27go Lipca 1848 do L. 1362 i z dnia 18go Września 1848 uwiadamiamy Wydział Kierujący iż — dla ułatwienia prac w tej tak ważnej sprawie ~~jako~~ która Konwencyj do rozpoznania przerzuconą została uznaliśmy za słosowne prace rozdzielić i częściowo oddać ją do wyrobienia pojedyńczym członkom, a mianowicie:

a, Zebranie powodów za zdaniem iż przyszłe stosunków włościan i wynagrodzenia za zniesione urbarzyalia dotyczące się prawodawstwo — jedynie tylko w naszym Kraju rozpoznanem być może

b, Wniosek do ustawy względem wynagrodzenia i do instrukcyj dla Komissyów Które ma wykonanie prawo poruczone zostanie —

} poruczono ob. Kornelowi Krzeczunowiczowi

c, ~~Rozbiór~~ Zebranie powodów dowodzących potrzeby słosownego wynagrodzenia.

d, Zbieranie potrzebnych dat statystycznych

} ~~poruczono~~ ob. Michałowi Gwoińskiemu

e, Rozbior prawny ~~wodzących~~ kwestyi ~~dotyczących~~ względem rozstrzygania sporów o powinności poddańcze, o służebnictwa, ~~o prawnej retakcyi~~ gruntowych i t. d. według praw dotychczasowych

} ~~poruczono~~ ob. Zamoyskiemu

~~f Rozbiór kwestyi o służebności gruntowe~~

f Rozbiór kwestyi o służebnictwach ~~gruntowych~~ i ciężarach gruntowych pod względem gospodarstwa krajowego — ob. Leonowi Lapière i Karinerowi Krasickiemu

g Rozbiór kwestyi o wynagrodzenie pod względem kredytu krajowego —

h Wykonanie pro rzeby regulacyi gruntów.

i Utworzenie niektórych tabel gospodarczych —

k Wniosek do prawa względem zaprowadzenia Ksiąg hypotecznych dla gruntów włościańskich. ob. Piaseckiemu

l Wniosek do ustawy gminnej

Komisia bamfikacyi
dzieli sij na dwa punkta
1o Wiele sij wtasciciélam
nalezy.
2o Z kyd wzigte funduszy.
Do 1go Tylko zgegatanie
abstrachuntki. z kazdy gminy
okiagac maggq. nalezytose
wtasciciélom przyppadaggcy
a z tych agat wygtrzyc summy
patrzebne do kazdy dla calego
kraju. — Podatno abstrachuntki
wskuteczmie maggq tylko
specialne Komisii w kazdym
Obwodzie a moze nawet w
kazdej Sekcyi.
Komisie te maggq by sij
skladac z dwoch ezlonkow
wybranych przez wtasciciéli
tabelarnych, dwoch w kazdym
Obwodzie lub Sekcyi, dwoch
wybranych przez wtascicéw
lub przez wojtow Gmin.
i przez dygnitarza Urzędnika.
Od decyzyi tej Komisyi
apellacye by mogna do
Rady Ogolney. zasiadagcej
we Lwowie. (Jaki sktad
tej Rady?).
Najwazniejszq rzeczq bydby
ulozenie Instrukcyi dla wyz
rzeczonych Komisyi. —

Na Rozkaz Wielmożnego
~~Fiskusa~~ powinno by ten taxe
mac Urbarza podług Patentu
z R 1820. ze względem na
admiany jakie zajsc mogły
w skutek dekretow lub dobro-
wolnych układow

Wakuje pisarnia na gro-
dach Wasowskich, gdzie ta
istnieje.

Co do cyzarow, przez ~~tych~~
obcych patentem z 17
Kwietnia r. b. na pobyt cu-
dzoziemcow na ten pobyt 3/5
wartosci Urbarzowey.

Ciężar wynosza
1 Stuzebnosci lasowe
a dziesiąta opustowe
b " na nadzwyczajne
gospodarskie
c " na budowle.
2. Posluszeństwo Pasania we
lasach.
3 Pasanie na ~~grun~~ pastwis
kach skarbowych
4 Pasanie na ugorach skar-
bowych.
5 Pustki które zostały by
zupełną własnością Pana
i któreby się zaczęwały
podług wartosci Kodastral
nej. — Gdyby Właściciel
mi chciał i przyjąć podług
tej wartosci mogłyby bez
zbiegowania a otrzymana
wartosc wypłacona by się na

przez 20 pomnożona

funduszu indemnizacyi.

Różnica między upadłemi Włościanami dochodami a ciężarami od których zostaje uwolnionym stanowić będzie należytość jemu albo gromadzie przypadającą. —

~~Sobotny z tego obliczenia przypadła należytość~~

Należytość Włościanina przypadająca bytality opłacona Obligacyami 4 procentowemi. Należytość od Włościciela Gromadzie mogą będą przez tego uiszczana. albo takiemi obligacyami albo. odebrą pieniędzmi za odpuszczoną ^ powinność gruntu lub lasu.

Zmieszać trzeba do tego aby ile możności zmiesz wszelkie stosunki i spokojność ustalonemi. dla tego gdyby ustawicznie lub ¼ gromady z żądała podziału z wspólnych pastwisk ten powinien być mieć miejsc. a to w stosunku posiadanych pod orzyżek i t.p. czy to między ustawicznie i bezdymnym z osobna czy tam kiem gromady, czy też między ustawicznie a całą gromadą.

Niech znowu będzie Włościcielem. zamiennie dziesięciny w naturze na taką opłatę pieniężną a to podług wartości

tey objaśnienia pradanej w in-
wentarzach. ꝓo dochodzeniu
paragrafu. z tem zastrzeżeniem
że po 20 lat summa pie-
nizna z reketyfikowana będzie
podług ceny z tego w ostatnich
10 latach. a przyjmuje się za
podstawę tey ilość z tego gatun-
ku jest w inwentarzach
wykazana. —

Stadnicki alex

40

Oddział —

Zebranie dowodów za zdaniem iż przyszłe stosunki włościan i wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze ~~tyczące się~~ prawodawstwo jedynie tylko ~~przed Lejmi~~ ~~do rozpoznania~~ w Lejmie prowincyonalnym należycie rozpoznanem być może —

Na Reichstagu wiedeńskim toczą się rozprawy o wynagrodzenie włościanie za zniesione powinności poddańcze, później przyjdzie także pod rozbiór tegoż Lejmu kwestya o nowym urządzeniu stosunków włościańskich.

Każdy z nas przyzna iż ten tak ważny przedmiot ~~ja~~ nie na Reichstagu wiedeńskim, ale na naszym prowincyonalnym Lejmie rozpoznawanym i rozstrzyganym być powinien. Jest więc pierwszym naszym zadaniem by Reichstag wiedeński nakłonić do oddania tego przedmiotu ~~Lejmom~~ pod rozpoznanie Lejmów prowincyonalnych.

Dla poparcia tego zdania winniśmy przytoczyć powody, któreby silnie ~~przemawiały~~ przekonywały iż wniosek podobny jest ze wszech miar sprawiedliwy i odpowiadający celowi.

Ogród ~~ogólnych~~ powodów,
które w ogólności mówią za
tem ~~ostatnim dla~~ aźeby
wszystkie prawodawcze
~~zdania~~ naszego Kraju
tyczące się zadania w
nazwym prowincyonalnym
Lejmie rozpoznawaniem
i rozstrzyganiem Bęty
dadzą się jeszcze ~~przytoczyć~~
~~inne powyższego przedmiotu~~
w powyższym porządku
przytoczyć inne nader
ważne ~~—~~ z różnic jaka
między stosunkami włościań-
skiemi naszej prowincyj
a temież stosunkami w
innych prowincyach zachodzi
wynikające — powody, które
jasno okażą iż o zmianie
prawodawstwa tyczącego
się stosunków włościańskich
i o wynagrodzeniu strat
włościan ~~prawa~~ galicyjskich
pochodzących ze zniesienia
powinności poddańczych
jedynie tylko Lejm prowin-
cyonalny stanowić może.

(jakoto: odrębna narodowość, położenie jeograficzne Kraju, odmienne interesa materyalne i t. d.)

Stosunki właścicieli ziem-
skich i włościan w naszej
prowincyi różnią się od tychże
stosunków w innych prowin-
cyach głównie w następujących
punktach:

1° W innych prowincyach
jest dużo dóbr tabularnych,
związanych fideikommissami.
Takie fideikommissa nie mogły
być dzielone i tylko w
małej części mógł je właści-
ciel zadłużyć. W Galicyi niema
fideikommissów zatem dobra z rąk
do rąk przechodzą i dzielą
się nietylko na całe pojedyńcze
ale nawet na cząstki pojedyń-
czych ciał tabularnych; niezwią-
zani fideikommissem właściciele
obciążali dobra długami.

~~W Galicyi właściciele dóbr mniejszych [illegible] właścicieli innych prowincyach.~~

A tego wynika
że w Galicyi liczba wielkich
i zamożnych właścicieli
stosunkowo jest daleko mniejsza niż
w innych prowincyach.
Mniejsi niezamożni a długami
obciążeni właściciele, których
zbyt wiele mamy w kraju naszym
~~i tylko~~ obowiązkom swoim
naprzeciw wierzycielom zadość
uczynić ~~nie są w stanie~~, ani

^ po zniesieniu powinno-
ści poddańczych nie
tylko sami zupełnie
~~I mamy~~ całe mienie
tracą, lecz nadto ani

wydatkiem — w gospodarstwie
przy zmianie stosunków
niezbędnie potrzebnych
płodów, nie są w stanie.

Jest zatem rzeczą niezawodną
iż potrzeba bezzwłocznego
wynagrodzenia w naszym
kraju jest większa tak że
względem gospodarstwa
Krajowego, które bez dania
pomocy właścicielom
ziemskim, wiele ucierpieć
by musiało, — jakoteż
i pod względem liczby
interesowanych w
kwestyi wynagrodzenia
właścicieli i wieśniaków,
którego w naszej prowincyi
jest daleko większy niż
w innych. —

niż w innych prowincyach

2° Dalej warto by się także zastanowić
i rozpoznać czyli różnica
stosunku pracy dotyczących
czasowych poddanych do
gruntów przez nich posiadanych
nie sprowadziła także
jakiej różnicy w
rozległości pojedyńczych gospo-
darstw i w stanie majątkowym
włościan.

Dla pozyskania twierdzenia
w tym punkcie zawartego potrzeba
by następujące data statystyczne.
a) Summaryczny wykaz
ze wszystkich powiatów

2

Γ przynajmniej w przybliżeniu

zniesionych powinności poddań-czych podług oszacowania urbarjalnego, podług czynszów.

b wykaz wartości tychże powinności oszacowanej według cen ~~[illegible]~~ z ostatnich lat dziesięciu i z ostatnich lat trzech — podług czynszów

c wykaz wartości gruntów dominikalnych podług czynszów, i ~~[illegible]~~ stosunek wartości gruntów do wartości zniesionych urbarjaliów.

d Liczba wsiów
e ~~[illegible]~~ ciał tabularnych
f ~~[illegible]~~ właścicieli ziemskich wszystkich to jest takich którzy całe ciała tabularne lub też części tych ciał posiadają

} podług czynszów

g Summa długów intabulowanych na dobrach (jeżeli być może podług czynszów).

h Summa długów ~~[illegible]~~ właścicieli ziemskich nieintabulowanych.

~~[illegible]~~ B ~~[illegible]~~ Summę w przybliżeniu tylko oznaczyć można. Bankierzy lwowscy najlepsze w tej mierze dadzą objaśnienia.

i Liczba ~~[illegible]~~ wierzycieli którzy z właścicielami tych summ pod g i h wyrażonych

k Stosunek długów właścicieli ziemskich do wartości pozostałych gruntów dominikalnych pod c wykazanych

l Koszta dotychczasowe administracyi dóbr, zmniejszenie tychże kosztów w skutek zniesienia urbaryaliów w przybliżeniu, — i stosunek tych kosztów do wartości ~~[illegible]~~ gruntów dominikalnych.

Te data statystyczne nie tylko służyć będą do okazania różnicy w stosunkach majątkowych dotychczasowych w naszym Kraju do tychże stosunków w innych prowincyach, — lecz także bardzo się przydadzą do okazania wielkości i niezbędnej potrzeby niezwłocznego wynagrodzenia.

2° W dotychczasowych prowincyach urbarycznych nie ma zachodzi różnica między naszym Krajem a innemi prowincyami. Istnieją w innych prowincyach Lehntz = Wehr = gelder, laudemia i. t. d. w naszym Kraju nie są znane. —

Wykazanie takiej różnicy będzie jednym z głównych powodów do oddania kwestyi wynagrodzenia pod rozpoznanie i rozstrzygnienie dejum prowincyonalnego; — gdyby bowiem kwestya ta dla całej monarchii rozstrzygnąć, wtedy musiałby wchodzić we wszystkie szczegóły, wstrzymałby na czas bardzo długi rozstrzygnienie tego zadania, poddałby szczegółowe

Te bowiem okaże się potrzeba dat szczegółowych i objaśnień lokalnych, które mozolnie zbierać trzeba a bez których obejść się nie można. — Gdyby zatem Reichstag chciał kwestyę wynagrodzenia

dla pojedyńczych prowincyj ważne pytania pod rozstrzygnienie deputowanych z innych prowincyj, którzy o takich pytaniach nie mają wyobrażenia, — byłby nakoniec przymuszonym wydać prawo bardzo obszerne, rozwlekłe, ~~niedokładne i nie nawet~~ ~~wcale dobre~~ niedokładne. (Z Możeby także nie źle było okazać różnicę natury powinności wiekuistych i tytułu z którego pochodzą)

3° Większa jeszcze uwagi nastręcza Krajem a innemi prowincyami zachodzące różnica ze względu na powinności które ze stosunku poddańczego ciężyły na domiarach i tak n. p.

a Lwowskaya dominikalna były u nas bezpłatnie wykonywane, w innych zaś prowincyach taksy i dochody z jurysdykcyj nie tylko koszta na nią łożone pokrywały ale często były większe niż te koszta

b Te nie zdają ~~sprawiedliwa~~ sprawiedliwa (mianowicie lasowe) w niektórych prowincyach dawniej przy regulacyach powinności poddańczych zmienionemi zostały, u nas zaś dotąd istnieją.

c Czy i o ile różnią się obowiązki utrzymywania kościołów, budynków parafialnych, szkół, dawania

a może nawet dla wielu prowincyj zupełnie niestosowne. — Dawne na wniosku niemiecko galicyjskich urzędników oparte a przez Wiedeńskich Hofratów ~~wydane~~ dla Galicyj wydawane patenta (: wreszcie patent regulacyjny :) były niestosowne i głupie jedynie dla tego że zawsze zamiast a w swe patentowe wiadomości ufające biuro-Krauya je pisało. Niech to służy Reichstagowi za przestrogę by nie szedł w ślady upadłej biurokracyj i w jej błędy nie wpadał.

zapomog i t. d. tego nie wiem.

Że tak wielkie różnice w ciężarach muszą za sobą pociągnąć takie różnice w oszacowaniu a nawet i w zasadach [redacted] tyczących się wynagrodzenia jest rzeczą niezaprzeczoną.

Tu dodać muszę uwagę że nawet w Prusach gdzie od roku 1808 pracowano nad wyrobieniem, praktycznem zastosowaniem i polepszaniem praw regulacyjnych – przecież po zaborze Poznańskiego nic przystąpiono do wykonania praw regulacyjnych wydanych dla innych prowincyj ale dla prowincyj Poznańskiej odrębne w zasadach nawet odmienne a do stosunków prowincyi zastosowane wydano prawo.

4° Lecz nie tylko ze względu na zasady oszacowania i wynagrodzenia zobopólnych ciężarów, ale także ze względu na rozstrzyganie sporów o tychże ciężarach potrzebuje Galicya osobnego prawodawstwa.

Przy kwestyi wynagrodzenia przedewszystkiem w każdym pojedyńczym wypadku rozstrzygnąć należy jakie prawa i obowiązki będą miały.

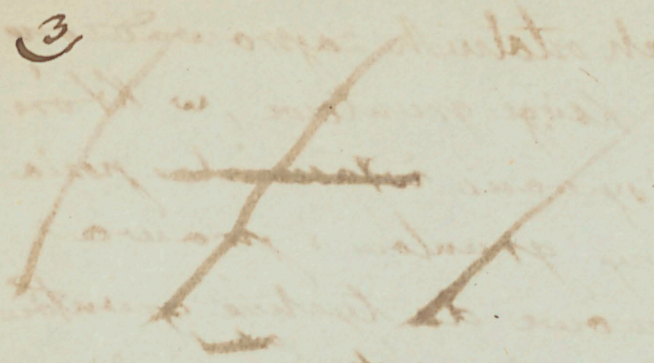

F (tę różnicę o ile można najdokładniej wykazać należy). —

W innych prowincyach austryackich inwentarze urbarjalne inaczej sporządzano, servituty albo zniesione albo też inaczej regulowane były niż w Kraju naszym. W prawodawstwie tyczącem się rozstrzygania sporów o pochodzenie służebnictwa zachodzą różnice między Galicyą a innemi prowincyami. Naturalnem tego stosunku następstwem jest że także i teraz prawodawstwo w tym przedmiocie dla Galicyi musi być inne niż dla innych prowincyj.

5° Jednym z najważniejszych przedmiotów przy uregulowaniu stosunków włościańskich i przy kwestyi wynagrodzenia będzie także rozstrzyganie sporów między właścicielami a włościanami i włościan między sobą — o własność gruntową. — Dotychczasowe stosunki włościan do gruntów przez nich posiadanych były inne w Galicyi a inne w niemieckich austryackich prowincyach.

W tych ostatnich zaprowadzone były Księgi gruntowe, w które wpisywano ~~stanowisko~~ posiadłości gruntów i prawa rzeczowe do tychże gruntów. Włościanie w tych prowincyach byli właścicielami użytku z gruntu, — prawa własności i inne prawa rzeczowe do ~~tych~~ gruntów [były zapisane w Księgach gruntowych. W skutek tego stanu rzeczy prawa rzeczowe ~~mogłyby być nabyte~~ do gruntów włościańskich mogłyby być nabywane przenoszone i stracone według ustaw Kodeksu cywilnego o prawach rzeczowych do dóbr nieruchomych (§§ 321, 1467 i. t. d.). —

U nas inaczej rzeczy stoją, przeto nie tylko [~~prawodawstwo~~ ~~jest~~ ~~właściwe~~ ~~do~~ ~~tych~~ ~~stosunków~~ włościan do gruntu ~~jest~~ ~~odmienne~~ ~~i~~ ~~sprzeczne~~ ale u nas legalnie i faktycznie inaczej się wykształciły niż w innych prowincyach. — Prawa o rozstrzyganiu sporów o grunta między dominiami a włościanami były także inne w naszym Kraju a inne w innych prowincyach. —

Również jaka zachodzi róż-

włościańskich

[Księgi gruntowe nie mieliśmy a własność użytku z gruntów nie była włościanom przyznaną, przeto nie tylko prawa ~~rzeczowe~~ do gruntów włościan były mniej pewnemi, ale lecz także prawodawstwo tego przedmiotu się stojące inaczej być musiało, a stosunek ~~były~~

dzy prawodawstwem ~~prowincyi~~ tyczącem się praw rzeczowych w naszej prowincyi a tymże prawodawstwem w innych prowincyach, również skutki tej różnicy ~~w tym~~ ze względu ~~na rozróżnienie~~ a) na legalne i b) na faktyczne rozwinięcie stosunku

[do gruntów wotyczących

posiadania do gruntów przez nich posiadanych ~~a~~ wykazać zamierzam.

[sprawodawca, któremu to zajść przyjdzie, sama będzie, dokładnie

N.B. Trzeba tu tabele ~~wyżej~~ ~~mają~~ wystawić jak niedokładnie, niestosowne i wyobrażeniom ludu nieodpowiadające były dotychczasowe ~~prawa~~ tego przedmiotu tyczące się prawa w Galicyj — ~~które~~ w tej bowiem nieco rozmaitości znajdziemy przyczynę dla czego ~~stosunek~~ ~~prawidła~~ stan faktyczny posiadania ~~nie~~ nie mógł się podług tych praw rozwinąć.

~~Bowiem [illegible]~~

~~Również wykazanie [illegible]~~

6° W innych prowincyach istnieją księgi hypoteczne dla gruntów włościańskich; — w Galicyj ~~tych~~

mamy dopiero zaprowadzić takie Księgi. — Nowe stosunki włościańskim Kraju naszego odpowiednie prawodawstwo ma dać przepisy według których Księgi hypoteczne dla gruntów włościańskich założeniu i prowadzeniu być powinny.

Oprócz wyleczonych wyżej powodów (: które jak najdokładniej rozbierać trzeba :) znajdą się takie inne tak z zachodzącej między Galicyą a innemi prowincyami różnicy w legalnym i faktycznym stanie stosunków włościańskich jakoteż z położenia i interesów Kraju naszego wynikające powody do oddania ważnej uregulowania stosunków włościańskich sprawy pod rozstrzygnienie Sejmu prowincyonalnego.

Potrzeba regulacyi pól może nie jest tak wielka w innych prowincyach jak w Galicyi —

i wynagrodzenia włościanie dzierżący się

~~Oddział~~

Gnoiński Oddział

O potrzebie wynagrodzenia.

prawdziwego i stratom odpowiedniego
Potrzeby wynagrodzenia ze wszystkich względów wyświecić należy.
Przemawiające ~~wynagrodzenia~~ względy które ~~wynagrodzenia~~ w obronie wynagrodzenia przytoczyć trzeba są następujące:

po 1ᵉ Zasady sprawiedliwości dla właścicieli i wierzycieli.

po 2ᵉ Obawa zniszczenia lub przynajmniej osłabienia wyobrażeń o prawach własności w ogóle (jako przykład służyć mogą ~~gubernie galicyjskie~~ Włochy galicyjskie, którzy po zniesieniu poddaństwa sądzili iż ~~gdy te stosunki własności~~ ~~Panom odebrano~~ mogą także zabierać lasy, pastwiska, łąki i pola) —

po 3ᵉ Wzgląd na gospodarstwo Krajowe, wiadomo bowiem iż u nas w Galicyi znaczna część właścicieli nie jest w stanie sprawić potrzebne inwentarze i prowadzić nadal gospodarstwo.

po 4ᵗᵉ Wzgląd na wielką liczbę właścicieli i wierzycieli którzyby całe mienie stracili, gdyby wynagrodzenie nie nastąpiło. — (Kupców, fabrykantów

po 5ᵗᵉ Wzgląd na rzemieślników, urzędników prywatnych, sług, właścicieli domów po miastach, ~~kupców i fabrykantów~~ którzy z właścicielami ziemskimi w stosunkach zostawali, w potrzebach i wydatkach właścicieli ziemskich swój zarobek mieli. ~~— gdyby te stosunki w skutek zniesienia poddaństwa bez wynagrodzenia stracone~~ Dla tych

[po stracie powinności

Z wszystkich klass ludności musiałyby gwałtowne, w skutek zniesienia pow. poddańczych bez stosownego wynagrodzenia, przejście" niektóre bardzo wielkie a dla wielu zupełnym upadkiem grożące straty. —

po 6ᵗᵉ Porównanie liczby chłopów, którzy przy zniesieniu pow. poddańczych zyskują z liczby tych którzy przy tej zmianie tracą okaże że liczba pierwszych jeżeli nie mniejszą to przynajmniej nie wiele jest większą od ostatnich — niema zatem przeważnej dla pobudzenia bytu pierwszych byt drugich na skutek narażenia.

Dla poparcia powodów
w punkcie 3cim i 4tym
przytoczonych potrzebne
są następujące data

a) Summaryczny wykaz wartości
powinności poddańczych podług
oszacowania urbaryalnego
z roku 1820 —

b) Wykaz wartości tychże
powinności oszacowanej według
cen z ostatnich lat dziesięciu
i z ostatnich lat trzech (przy-
najmniej w przybliżeniu)

c) Wykaz czystych dochodów i
z kapitalizowanej wartości grun-
tów dominikalnych 1/— i stosu-
nek tej wartości do wartości
zniesionych urbaryalnie
według oszacowania z roku 1820

d) ~~Koszt~~ Wykaz kosztów dotychcza-
sowych administracyj dóbr 1/—
obliczone ~~zniesienia~~ summy o ile
te koszta w skutek zniesienia
powinności poddańczych zmniej-
szonemi być mogą 1/— jakoteż
wykazanie stosunku tych kosztów
do wartości gruntów dominikalnych.

e) Liczba wsiów
f) Dto ciał tabularnych
g) Dto właścicieli ziemskich
wszystkich to jest takich którzy
całe lub ostatki ciał tabu-
larnych posiadają.

h) Summa długów na dobrach
intabulowanych —

i) Summa długów właścicieli ziem-
skich nieintabulowanych (tę
summę w przybliżeniu tylko po
zasięgnieniu zdania bankierów
i kapitalistów oznaczyć będzie można).

k) Stosunek długów właścicieli ziemskich
do wartości pozostałych gruntów
dominikalnych.

l) Wykaz wartości dóbr rządowych, ma-
gistratualnych, religijnych i fundusowych
razem. —

m) Liczba wierzycieli, którzy są właścicielami summ
pod h i wyrażonych — w przybliżeniu.

Te wykazy i ile być może trudne sporządzenie, powinny
Gnoiński
Gnoiński
podług oszacowania z roku 1820
Gnoiński
Gnoiński
Gnoiński
Gnoiński
Gnoiński
Gnoiński

Liczba chłopów którzy grunta posiadają i przy zniesieniu powinności pańszczyźnianych zyskują ~~wykaz~~ w przybliżeniu wykaże Summy potrzebne do zniesienia w gospodarstwie

Sapieha
Krasicki

L. 545.
L. W.

Przemyśl dnia 8. Września 848

48

Wolność! Równość! Braterstwo!

RADA NARODOWA

OBWODU

PRZEMYŚLSKIEGO.

Do Szanownej Rady narodowej centralnej we Lwowie.

Po otrzymaniu wiadomości, iż na Sejmie Wiedeńskim ustanowiona została komisyja maiąca określić sposób i warunki wynadgrodzenia za zniesioną pańszczyznę i inne powinności inwentarskie, zważywszy na przewrotność i przekupstwa urzędników politycznych, w obawie, ażeby tymże nie zostało polecone wypośrodkowanie tych wynadgrodzeń, co by li dla ludzi swej bandy z korzyścią, a z krzywdą prawych a przeto im nienawistnych obywateli, przeprowadzili, odezwała się Rada obw. tutejsza w tej mierze do Obywatela Deputowanego Smolki, znajdującego się w tej komisyji, wynurzywszy Mu razem swe zdanie, iż od tych obliczeń należałoby biurokracyą wykluczyć, a powierzyć je komisyom z prawych i światłych Obywateli wolnymi głosy wybranych — złożonym.

O czem Rada obw. uwiadamiając Szanowną Radę centr. upewnia się, iż za słuszne uzna te powody, które ma kierowały w tej odezwie, i zechce imieniem całego kraju powyższą myśl poprzeć. Pozdrowienie i Braterstwo

Prezydujący
Józef Słobiecki

Sekretarz
Grzesiowski

Szuma

z Rady obw. Przemyskiej

Do

Szanownej Rady narodowej centralnej

we Lwowie.

L. 545.

Przemyśl 9. 31

Rada Narodowa

Przeczytano

Przemyśl

Rada Narodowa Powiatowa

Smolka (18ten Serpna 1848)

Wyjątek. z mowy o Jedemnizacyi.

.... Was nun die Sache selbst (Entschädigungsfrage) anbelangt, so wollte ich meine Herrn, dafür sprechen: 1. Dass das unterthänigkeits band für jetzt und alle künftige Zeiten aufgehoben werde. 2. Die Robot und alle unterthänigen Leistungen wie sie immer heissen wollen, werden jetzt alsogleich aufgehoben, nähmlich wo sie jetzt noch bestehen; bei uns in Galizien bestehen sie nichtmehr. 3. Dass die unterthanen zu gar keiner Entschädigung verhalten werden sollen und können (Beifall.) 4. Dass aber den Berechtigten eine billig zu berechnende Entschädigung von Staatswegen und aus Staatsmitteln zu Theil werden solle. — Ich wollte bei dieser Frage namentlich vor der Solidarität mich verwahren, welche in Betreff der, für die ganze monarchie zu berechnenden Entschädigungsquote vielleicht beliebt werden sollte. Ich wollte unbedingt dafür sprechen, dass diese Entschädigungsquote für jedes Land speciell berechnet, demselben speciell zugewiesen, und aus den Mitteln des Landes getilgt werden solle; — damit meine Herrn wird es in Galizien keine Schwierigkeit haben, dessen kann ich sie in vorhinein versichern. Ferner wollte ich dafür sprechen 5. Dass die in nationalökonomischer Hinsicht so durchaus nothwendige Regulirung des grundbesitzes und der Dienstbarkeiten vorgenommen werde. 6. Dass die patrimonialgerichtsbarkeit aufhören müsse. Endlich wollte ich dafür sprechen, dass nach Aussprechung des grundsatzes wegen aufhebung des unterthäus

verhä"Bnisses

verhältnisses im allgemeinen, ferner nach allsogleicher thatsächlicher Aufhebung der Robot und aller Unterthansleistungen, wo diese noch bestehen, alle übrigen Fragen und deren specielle Ausarbeitung einer Commission zugewiesen werden, die aus der Mitte dieser hohen Versamlung gewählt werden soll, und welche sodann der hohen versamlung darüber die nöthigen vorlagen und vorträge zu machen hätte. ——

Obrachunek przysłany
przez Justynkę

I. Wyrachowanie.

Roczny ogólny szacunek za urbaryalne wszelkie pożytki
podług taksy urbaryalnej wynosi Złm. — 5,800,084. kr. 27.
który pomnożony przez 20 mnoży Kapitał — „ Złm. 116,001,689. —

podatek roczny urbaryalny od tychże Złm — 531,668. —
który pomnożony przez 20 mnoży Kapitał — Złm. 10,633,360. —

Roczna Wartość „ 5,268,416 x 27.

Czysty za zniesione urbar pożytki wszelkie Kapitał „ „ Złm. 105,368,329. —

II. Wyrachowanie przybliżone Kapitału na zniesienie pańszczyzny i innych urbaryalnych pożytków strconego. —

Ogólny roczny Szacunek za pańszczyznę i inne pożytki
urbaryalne wynosi ——— „ Złm. „ 5,268,416 x 27.
który pomnożony przez 20 reprezentuje Kapitał Złm. 105,368,329.

Do tego ma. a Koszta administracyi 5/100 290,004 x 13 7/20
(bez podstawy na pańszczyźnie.) b na uzupełnienie prawa
wzpólnych pastwisk — 5/100 290,004 x 13 7/20
c Wynagrodzenie za zbiórki
i inne służebności 10/100 580,008 x 26 14/20
d Za zupełne zniesienie tychże ——— 10/100 580,008 x 26 14/20

Razem rocznie — Złm. 1,740,025 x 20 2/20

C. pomnożone przez 20 czyni Kapitał Złm. 34,800,506 x 42.

Czysty zodtąpieniem za służebności ich Kapitał zostaje Złm. 70,567,822 x 18.

Wypis z Buchalteryi.

1. przywóz dni — „ 15,398,035. 2/12

2. Odwóz: dworga końmi dni 1,552302.
   bojga „ „ 68,867.
   parą końmi „ 6,368,111.
   jednym koniem „ 561,859.
   dworga wołmi „ 530,575. 1/4
   bojga „ „ 1,040.
   parą wołami „ 5,818,024 9/12
   jednym wołem „ 28,845 2/3

3 przywóz dni od Chałupników 270,330 2/3

Razem dni przywóz. 15,668,365 2/12 dni Odwóz 14,929,624 9/12

a Wypłaty na dnie przez zamienione wynoszą 48,867,291 8/12.
b Osobne od Chałupników 270,330 2/3

Razem dni przywóz — 49,137,622 —

Stanowisk przywozy z Chałupnikami Złk. 4975,103 x 33 5/8.
„ „ bez Chałupników „ 4947,175 x 44 5/8.

Gnoinski I
Sapieha III
Pohorecki I
Gobiewski I

W myśl niniejszej R. n. wynagrodzenie obopólne stronom nastąpi na, o ile im niezbędnie potrzebne i sprawiedliwe, gdy Komisya.

a zaspokajanie ludu wynagrodzeniem — f) Krzywda Kredytowo — g ze do nie mogą dawniéy

a zaprow. sądownictwa ogólnego do wszystkich — b zniesienie różnicy między stanem szl. a drugim. — c zniesienie wszelkich dotychczasowych patentów pod dniem tych — d utworzenie Ksiąg gruntowych — hypotecznych — zniesienie wszelkich exekucyonalnych ustaw tyczących się gruntów i jak powiadostéi (ad b) — (e nowy rodzaj ciężarów pod względem potrzeb gminnych —)

Kategorija zaś co do stosunków, będąca w kompetencyi Komisyi, zamyka w sobie: a zniesienie wszelkich wynikających obowiązków, jakoto: ze strony włościan roboczizny, daniny wszelkiéj, etc. etc. — ze strony zaś drugiéj strony prawa wyłączności z lasów, tzw. pastwisk etc. etc. — b nowy rodzaj ciężarów pod względem potrzeb gminnych, jakoteż utrzymanie wniesionéj ilości — budynków religijnych etc. — nauczycieli — c określenie terminu powszechnego, po którym żadne pretensyi i przywileje wzajemne być nie mogą — d określenie terminu do którego pretensyi o nieruchomości gruntów nast. wzajemnie być mają —

padust. za zarząd
~~sparaliżuje ~~ ~~ustrojstwa~~
obowiązek dawania tam
Justrabuja jak dochodzi likwidacyjg sumy obyw. a 2/6
nauami co do skasowania — przez Komisje wymienionej.

3/ 116,001,689/386
26
20
20
21

13
20
260

290,004 × 17 7/20
20
5,800,080

× 20

116001,689
38667,229-20
77934,459 40
~~25~~ 800,084 20
× 20

38,667,229-20

77,934,459 × 40
34,800,506 × 42
43,133,952 × 58

7,134,375

I/2

a/m. 54 – 111

12/9 48

57

Wniosek
Józefa Dzierżkowskiego.

Są chwile w życiu narodów tak ważne i stanowcze iż wszystkie siły w narodzie istniejące jakkolwiek by były rozerwane i rozpierzchnięte na różnorodne walki zdań i stronnictw skupić się mogą i powinny dla celów ogólnie pożytecznych.

Skupić się mogą tatwo, skoro się znajdzie jeden punkt neutralny, na którym wszystkie razem zupełnie ostać się mogą.

Skupić się powinny, skoro tego wymaga dobro ogólne, które każdemu być powinno głównym i pierwszym jego działań powodem.

Takim punktem neutralnym w każdym narodzie, jakkolwiek by ten podzielony był na stronnictwa najróżnorodniejsze - takim więc punktem neutralnym u nas, który przecie wszystkie odrodzenie naszej ojczyzny za godło wspólne obraliśmy - jest niezaprzeczenie praktyczna korzyść dla kraju z swobodnostytuujących wyprowadzona i uformułowana w program najpierwszych najważniejszych a nieodzownych bo praktycznych potrzeb i życzeń kraju.

Taką chwilą ważną i stanowczą u nas jest bez wątpienia chwila dzisiejsza, albowiem:

Po pierwsze. Przybycie nowego gubernatora, wymaga po nas oczywiście, byśmy jasno i z całą powagą narodu godną wystąpili naprzeciw niemu z orzeczeniem praw nam przynależnych i wszelkich narodu naszego życzeń i potrzeb.

Powtóre. Teraz właśnie, kiedy walka o zasady poruszyła wszelkie siły umysłowe sprowadzając je na pole polemiki o teorye, mogącej jeno skrzywić działania wszelkie w korzyść praktyczną zwrócić się winne czasby przecie było, byśmy tę walkę przenieśli na drogę praktyczną, i tem samem, o ile to jest w mocy naszej, z niezdrowego i nadto przeciągającego się stanu prowizoryznego przeszli na pole realnego pożytku.

Po trzecie. Sejmu prowincyjonalnego potrzeba taki jest jasna, że jej dowodzić nawet niewidzę potrzeby, lecz aby ten sejm przyszedł do skutku, trzeba przygotować nietylko prawo wyborcze, ale głównie trzeba ułożyć program wszystkich praw nam należnych, program któryby niejako ściśle ograniczył, działalność parlamentu Wiedeńskiego od najważniejszej dla nas działalności sejmu krajowego, mającego właściwie i ostatecznie rozstrzygnąć wszystkie najżywotniejsze kwestyje naszego kraju. Rzeczą bowiem niezawodną, i w życiu politycznem dowiedzioną wielokrotnie, że ten naród najbliżej stoi uzyskania praw swych, który te prawa sam zrozumiał, wyrozumał i sformułował jasno a dobitnie.

Następnie. W obec sejmu radzącego w Wiedniu o nas, i prawie bez nas, mając wzgląd na naszą tam mniejszość, a co gorzej w obec tego sejmu wdzierającego się ciągle w kwestyje szczegółowe do zakresu sejmów krajowych należące, wypada nam zabrać w całości wszystkie praktyczne wymagania naszego narodu, ugruntowane na odrębnem położeniu naszem, na obu adresach, i na samymże byciu konstytucyjnym, i przedstawić jeżeli tego okaże się konieczność nietylko parlamentowi Wiedeńskiemu, ale i naszym własnym deputowanym, jako konieczną skazówkę ich występowania przy tymże parlamencie.

Z tych powodów konieczným i najważniejszym dla narodu naszego krokiem mniemam być napisanie:

Programu wszystkich praw, swobód, życzeń i potrzeb naszej ojczyzny.

Program ten napisać może zapewne Rada narodowa centralna, która najlepiej rozumie wszelkie potrzeby kraju i wymagania czasu, ale Rada narodowa centralna pilnując z jednej strony zasad i wyraźności obu adresów, powinna życzyć sobie z drugiej strony, by program ten był jaknajmocniej jednozgodny-a zatem, aby te słuszne domagania nasze jasno wystąpiły przed gubernatorem i parlamentem, trzeba koniecznie by ten program był wyrazem i interesów i namysłu całego narodu.

W takim tylko razie program ten może i powinien stać się obowiązującym dla gubernatora, i być niejako warunkiem sine quo non jego działań u nas.

Wobec takiego programu głosem całego narodu wyrażonego, przyszły gubernator, w którego dobre chęci wierzymy, nie będzie wprowadzony w niebezpieczeństwo zajęcia temu lub owemu stronnictwu.

Celem wyrzeczenia takiego programu wnioskuję wezwanie na:

Kongres Domowy

wszystkie dawniejsze i nowsze stowarzyszenia i korporacyje, również obwody i. t. d., jako przedstawicieli wszystkich niemal interesów.

Kongresu domowego pożytek zdaje się być dosyć jasny. Dodam jednakże następujące jeszcze uwagi na poparcie wniosku mego.

Najprzód. Rada narodowa doskonale pojmuje swoje stanowisko polityczne i siłę jaką ma w narodzie – i właśnie dla tego śmiało podać może narodowi taki środek dowodzący najlepiej jej czyste i bezinteresowne chęci. Rada narodowa centralna tym sposobem na jasno postawi kwestyję wszystkich stronnictw, dowodzących dobrych swych dla ojczyzny chęci. Podaje im bowiem punkt neutralny, na którym wszystkie stronnictwa, jeżeli tylko są stronnictwami narodowemi, zejść się mogą bezpiecznie i pracować w celach ogólnego pożytku praktycznego. Ktokolwiek się wymówi lub nie przyjdzie na kongres domowy, stanie zupełnie na nago przed opinią publiczną.

Powtóre. Kongres ten prócz programu powinien-by przejrzeć i przetrutynować gotowy już projekt do praw wyborczych – aby tym sposobem te prawa wyborowe stały się wynikiem potrzeb i uznania całego narodu – a tem samem odwróciłyby Rząd od nadania nam praw wyborowych dla nas niestósownych lub szkodliwych. Przeciw takim prawom wyborowym nikt-by nic nie miał do powiedzenia, gdy tymczasem, gdyby je sama Rada narodowa wydała – stronnictwa znalazłyby się, które-by naumyślnie się tym sprzeciwiały, a tem samem wystawili nas na niebezpieczeństwo przeciągnienia sejmu, lub na złe prawa wyborowe.

Kongres ten domowy składał się ma jak już mówiłem z wszystkich dawnych i nowych towarzystw i stowarzyszeń, z intelligencyi pióra reprezentowanej przez towarzystwo literackie i wszelkie Redakcyje, z Rad ruskich będących we Lwowie, i ze wszystkich obwodowych Rad, mieszczących w sobie wszelkie reprezentacyje miejscowych interesów i wymagań. Wszystkie te towarzystwa mogłoby na dzień oznaczony przysłać delegatów swoich, po dwóch z każdego towarzystwa i z każdego obwodu – z tem zastrzeżeniem, aby z obwodowych Rad wybrano i przysłano delegatów mających powszechne zaufanie i uznanie ogólne

ści, i z którymby, o ile to-by się zrobić dało jeden reprezentował interesa miejskich a drugi interesa ziemskich właścicieli.

Prócz tego możnaby wezwać wszystkie inteligencyje całego kraju, by bądź sami przyjeżdżali z swemi wnioskami, bądź je przysyłali na ręce Kongresu domowego który najsumienniej wszystkie przejrzy, rozbierze i sprzytrzuje i przedstawi do ostatecznego przejrzenia Radzie narodowej.

By to dzieło ważne jak najprędzej i najlepiej przyszło do skutku, wnoszę, aby Rada narodowa centralna, jako uznany powszechnie organ opinii publicznej, jako ciało stojące od początku na straży sprawy narodowej niem się zajęła.

Rada narodowa centralna uzna zapewne ważność tego planu i jego konieczność doraźną, i zechce zawezwać naród cały do takiego Kongresu domowego nad tym programatem koniecznych i doraźnych potrzeb kraju.

Tym ważnym, w praktyczną część naszego bytu bijącym artykułem, Rada narodowa uwieńczy swoje działania ku dobru ogólnemu skierowane.

Lwów dnia 12. Września 1848.

10/9 48

56

Sprawozdanie Komisyi do rozpoznania wniosku Józefa Dzierż. Kowalskiego nadesłanego.

Projekt odezwy Rady Narodowej Centralnej.

Rada Narodowa Centralna, jak od początku istnienia swego miała cytowanie na celu jak najobszerniejszy rozwój praw i swobód naszemu narodowi przynależnych, wynikają„ cych z obu adresów naszych, i samym już bytem konstytucyi„ nym zawarowanych – tak i ciągle zwraca uwagę swoją na jak najsilniejsze ustalenie i rozpostrzenienie tych wszystkich praw i swobód, które zrozumieć, wyjaśnić i na drodze spokojnego domagania się osiągnąć, było i jest jej najważniejszem zadaniem.

To jest treść jej politycznego istnienia, to jest jej prawo i zasługa przed narodem, to jest jej prawdziwa a silna posada w narodzie.

Z tego stanowiska wychodząc Rada Narodowa Centralna silna przekonaniem własnem i uznaniem znacznej więk„ szości narodu, spokojnie i śmiało postępuje w celach i dążnościach narodowych.

Że to jedynie cele mając na względzie, Rada Narodowa Cen„ tralna uznała potrzebę zwrócenia uwagi całego narodu na ważność chwili obecnej, w której wszystkie siły nasze zwrócić się powinny na drogę praktycznych korzyści, jakie tylko dla ojczyzny naszej w życie wprowadzić się dadzą.

Ważności tej chwili jest jasna, albowiem:

Przyjazd nowego gubernatora, wymaga po nas, byśmy z całą powagą narodu godną, stanęli jasno i wyraźnie na przeciw niego.

To zaś stanowisko będziemy mieli niezaprzeczenie, gdy jasno i wyraźnie określimy prawa nam przynależne. Ten bowiem naród jest bez wątpienia najwięcej zbliżony do odzyskania praw i swobód swoich, który te prawa poznał, wyrozumiał i sformułował zdołał w program wszystkich praw i żądań swoich.

Taki więc program praw żądań i potrzeb kraju jest dziś dla nas najpierwszem i najważniejszem zadaniem.

Program taki tem jest ważniejszy, że go nam może wypadnie przez ręce naszych deputowanych przedstawić Parlamentowi Wiedeńskiemu, by tak ten, jak i deputowani nasi, przy tej dostrzegli granicę dzielącą ich roboty jako Parlamentu Wiedeńskiego, od robot przypadających na nasz Sejm Krajowy, który jedynie zdoła ostatecznie rozstrzygnąć wszystkie najważniejsze zadania reorganizacyjne i wewnętrznego prawodawstwa.

Program ten jasno określi nasze stanowisko przed gubernatorem i parlamentem, a tym samem stanie się po obu adresach naszych jako pierwszym krokiem, drugim krokiem praktycznym naszego narodu.

Program ten nareszcie, by się stał programem całego narodu, powinien być wynikiem i interessów i narzutu całego narodu.

Rada narodowa centralna uznała potrzebę takiego programu, i jakkolwiek czuje w sobie dość siły i chęci, by go w

tonie swojém stosownie do potrzeb i czasu i kraju wyrobiła, że,
dnahże zyszcz sobie przed wszystkiem, aby program ten
stał się jak to być może najjednozgodniej wyrzeczony, a tém
samem dla rządu najwięcej zobowiązujący; uchwaliła

Kongress domowy

i niniejszą odezwę swoją w imię dobra ogólnego wzywa naród cały,
by w nim miał udział, przez wszelkie jakie tylko są w kraju re,
prezentacyje interessów szczegółowych w stowarzyszenia i korpora,
cyje powiązanych.

Wzywa zatem:

Po pierwsze. Wszystkie stowarzyszenia po 19. marca zawiązane w kraju, które tylko mają swoje ustalone już reprezentacyje lub główne komitety we Lwowie.

Po wtóre. Dawniejsze towarzystwa, jakoto kredytowe i ogrono,
micze.

Po trzecie. Grono literatów i dziennikarzy, które o ile wiadomo Ra,
dzie Narodowej w towarzystwo zawiązać się postanowiło.

Po czwarte. Obie Rady ruskie zawiązane we Lwowie.

Po piąte. Uniwersytet Lwowski.

Po szóste. Uniwersytet krakowski.

Po siódme. Gminę Lwowską.

Po ósme. Gminę krakowską.

Po dziewiąte. Rady obwodowe.

Wszystkie stowarzyszenia nowe i towarzystwa dawne, Rady
ruskie obie, Uniwersytety oba, grono literatów i obie gminy przy,
szłą na dzień po dwóch delegowanych

których wyż rzeczone towarzystwa i korporacyje same sobą
wolnemi obiorą wyborami, mając jeno wzgląd, na uzdolnienie
o ile być może, specyalne swoich delegatów.

Rady zaś obwodowe zawezwawszy swoje obwody, takiemu
wolnemi wyborami całego obwodu obranych delegatów po
dwóch z każdego obwodu na dzień wyżej rzeczony przyszłe
mając zarówno wzgląd na uzdolnienie delegatów, jako
i na to, by o ile to być może, jeden z dwóch delegowany repre
zentował interessa miejskie, a drugi interessa właścicieli ziemskich

Przez tych delegowanych, którzy zjechawszy się, stanowią będą
kongres domowy, Rada narodowa centralna wzywa niniejszem
wszystkie intelligencyje całego kraju, by bądź sami przyło
dzali z swemi wnioskami do ułożenia takiego programu po
trzeb i potrzeb całego kraju, bądź je przesyłali na ręce
kongressu domowego, który wszystkie najrumienniej przej
przedebatować, i wedle większości głosów do ogólnego progra
mu wciągnąć będzie obowiązany.

Rada Narodowa Centralna wyznaczyła z łona swego kom
syję z przyjęcia swych członków złożoną, która odbierać i spi
dzać będzie pełnomocnictwa wszystkich delegatów, a przy o
ciu kongressu domowego, stanowiąc część onego, przedkła
będzie onemu, wszystkie przygotowane już przez Radę na
dową centralną wypracowania w rozmaitych szczegółach, m
jące posłużyć do wyrobienia wyżej rzeczonego programu.

Program ten ogólny mający być wynikiem gruntownego zastan
wienia się i orzeczenia kongressu domowego, składać się mu
wedle pojęcia i potrzeby samego programu z następujących

części.

Po pierwsze. Z programu żądań narodu koniecznych i doraźnych

jakiemi są mianowicie:

a.) Zaprowadzenie języka narodowego w szkołach, sądach i urzę-

dach, wedle życzeń adressów obu.

b.) Zaprowadzenie i rozprzestrzenienie gwardyj narodowej, na jak

najobszerniejszej stopie.

c.) Oddalenie urzędników uznanych za nieprzyjaznych i szkodli-

wych sprawie narodowej.

d.) Zrównanie obrządków.

Powtóre. Program praw wszelkich jakie naszemu Sejmowi

Krajowemu jedynie przynależą.

Po trzecie. Program wszystkich innych potrzeb i życzeń Kraju

zasługujących przez ważność swoją, by należeli do takiego

ogólnego programu.

Po czwarte. Nareszcie komissyja delegowana z Rady Narodowej,

przedłoży gotowy już projekt nad prawami wyborczemi, tyle

potrzebnemi dla zbliżenia naszego sejmu krajowego, roboty

swoje w tym przedmiocie uczynione udzieli Kongressowi do-

mowemu, by się nad niemi Kongres domowy zastanowił, i swoje

jakie mu się wydadzą potrzebne porobił uwagi, poprawki i

odmiany, iżby te prawa wyborowe stały się tym samym

jako już przez naród cały uznane, zobowiązujące dla Rządu.

Tym tylko bowiem sposobem możemy uniknąć praw wyborowych

narzuconych nam przez Rząd, a któreby mogły być dla nas

niestosowne lub szkodliwe.

Kongres domowy po ukończeniu każdej z prac swoich, oddawać one będzie w ręce Rady narodowej centralnej, która stojąc od początku na straży całej sprawy narodowej, i onej kierunku z duchem czasu zgodnego, ma nietylko prawo, ale i obowiązek święty czuwania nad tem, aby program ten nie zawierał w sobie nic przeciwnego zasadom w obu adressach wyrzeczonym i przez naród przyjętym.

Rada Narodowa Centralna robiąc to uroczyste wezwanie całego narodu, by w ten sposób przystąpił do takiej narady domowej, nieposzlakowanie zwracać uwagę, na bijący w oczy pożytek programu praw życzeń i potrzeb narodu, w taki sposób przez cały naród wyrzeczonego.

Czuje jednostkie obowiązek jasno powiedzieć, że widzi w tym programie przez Kongres domowy ułożonym jedyny dla narodu sposób przejścia raz z stanu prowizorycznego w jakim dość długo kraj cały zostaje, w stan praktyczny.

Rada Narodowa Centralna widzi w takim programie przedwstępny a konieczny krok do sejmu krajowego, który onego będzie bezpośrednią rozmiarowicą.

Rada Narodowa Centralna nareszcie w swoim jasnym i bezinteressownym poglądzie na polityczne stanowisko kraju i narodu, rozumie, iż taki program przez Kongres domowy wyrobić się mający, najlepiej i najgodniej zająć może i powinien, wszystkie siły umysłowe całego narodu, jakkol wiek by te rozbiegły się na walki rozmaitych zdań i stron nictw.

Rada narodowa centralna mniema, że taki Kongres do,
mowy będzie najlepszym kamieniem probierczym szczerości
wszystkich w narodzie Stronnictw, występujących pod gro,
nem szczerych dla sprawy ojczystej chęci.

Jakkolwiek zaięta być może taka walka o teoryje,
niezaprzeczoną jest rzeczą, że dla wszystkich Stronnictw,
jeżeli są tylko szczere, jeżeli są tylko narodowe, może i po,
winna być punktem neutralnym, a korzyść praktyczna,
jaka wynikną może dla kraju, z uformułowania w jeden
program wszystkich praw, swobod, życzeń i potrzeb
kraju.

Rada Narodowa Centralna wyższa nad wszystkie drob,
ne ścierania się zdań i Stronnictw, podaje narodowi, któ,
remu służy tę myśl, gdyż jest pewna, że naród patrzeć
na przystępujących i usuwających się od takiego kongresu
domowego, rozpozna od razu, którzy są jego prawdziwemi
przyjaciółmi, pozna i rozróżni raz na zawsze usiłowania
szczere, od fałszywych.

Rada narodowa centralna służąc od początku narodowi i
prawdzie, jak to robiła w kwestyjach zasadniczych, tak
i teraz w kwestyj praktycznej stawia naród i prawdę
nayprzeciw siebie.

Naród pozna prawdę.

Lwów dnia 10go Września 1848.

1. Wieś i miasta } jeden tego
2. o Sejmie } drugi tego
Corpus iners, } robót
odstępili
3. Organizacya, zasady —
4. wybory — żadnego
jakie powszechne?
5. Prawo do Sejmu —
6. Do reorganizacyi —

Liczba 572 II

moja destylacja

60

Wolność, Równość, Braterstwo.

Rada narodowa Obrodu Brzezańskiego.

do

Obywatela Kornela Krzeczunowicza

we Lwowie.

Pozdrowienie braterskie

Rada Narodowa zawiadamia Ob. Kornela Krzeczunowicza, iż na walnem miesięcznem posiedzeniu dnia 3 Października r.b. odbytem jednogłośnie uchwalono, aczby Ci zasłużony Spółobywatel złożyć braterskie podziękowanie za Twoją gorliwą czynność w sprawach Rady Narodowej Brzezańskiej przez sześć miesięcy przy radzie Centralnej zaburzonych.

Przytym niże skromny Obywatelu! mianujemy Twe poświęcenia się dla Sprawy narodowej a razem zawiadomienie iż od dnia 15 Października r.b. Ob Felix Potworski i Konstanty Matczyński, jako Delegaci Rady narodowej Brzezańskiej przy Radzie Centralnej - czynnymi być zaczną.

Brzeżany dnia 5/10 848.

Przewodniczący

Stanisław Pudzyk

Sekr

Ignacy Kwiatek

Członek Rady

Z Rady Narodowej Brzeżańskiej

Do 9

Wysokiego Komisarza Brzeżańskiego Powiatu

Rady Centralnej

we

Lwowie

BRZEZAN
6
10

LEMBERG
P. 007.

O stosunkach poddańczych

Już od lat wielu światlejsi mężowie w kraju naszym czuli potrzebę reformy stosunków włościańskich, reformy zupełnej, reformy znoszącej z jednej strony znienawidzone na posiadłościach włościańskich ciężarca powinności służebności osobistej obalające z drugiej strony ciężary właścicieli ziemskich. Myli się, kto sądzi że ciężary właścicieli ziemskich wypływające ze stosunku poddańczego były mniej przykre mniej uciążliwe lub mniej znienawidzone niż ciężary włościan.

Ciężary właścicieli ziemskich były również jak ciężary włościan dwojakiego rodzaju składały się one z służebności gruntowych i z powinności osobistej.

Do ciężarów pierwszego rodzaju należały służebności lasowe, prawa włościan do pastwisk na łąkach, w lasach i na ugorach. Jakkolwiek światli a stosunkami gospodarstwa wiejskiego obznajomieni ludzie te wszystkie służebnictwa w całej Europie za bardzo szkodliwe i polepszeniu rolnictwa tamę kładące uznawali; — jakkolwiek służebnictwa długoletnie spory za sobą pociągały do utrzymania ciągłej niezgody i nienawiści przyczyniały się, a często nawet do gwałtownych napadów stawały się powodem; — przepisy ich znak rządowe i dekreta władz politycznych ciągle też służebnictwa utrzymywały i zwiększać starały się.

Do ciężarów drugiego rodzaju należała powinność utrzymywania władzy policyjnej i władzy sądowej jako też pobór podatków i dekretacji. Te obowiązki wykonywał właściciel ziemski osobiście lub przez pełnomocników swoich za których czynności był odpowiedzialnym.

Odpowiedzialność była wielka, i coraz większą się stawała w skutek nieuiszczonych patentów zwiększających liczbę obowiązków właścicielom narzuconych. Za wszelkie uchylenia okładano karami właścicieli ziemskich a niepodobieństwem było uchylić się od tych kar albowiem w folialach pa

i dobrobytu łatwo było znaleść przepis który albo nie wykonanym albo nie podług myśli tej lub owej władzy politycznej wykonanym został.

Na kontrolowanie czynności pełnomocników, na ucieranie się z władzami politycznemi marnowali właściciele ziemscy czas, czas tak drogi, który po części własnym interesom, po części ulepszeniu gospodarstwa wiejskiego, a po większej części sprawom krajowym być poświęcić był powinien.

Ciężką z urzędowych czynności swoich zdawali właściciele ziemscy sprawę przed rządem ale nierównie cięższą była odpowiedzialność przed własnemi poddanemi.

Wszystkie przepisy złe lub nie praktyczne które właściciele ziemscy wykonywać musieli, wszystkie czynności urzędowe, które albo były niesprawiedliwemi albo niesprawiedliwemi się zdawały wywoływały najohydniejsze namiętności, nienawiść i zemstę, — a te namiętności brzemienne ogniem i mordem zgromadzały się nad głowami panów.

Wy pośrednicy! wy którzy uniesieni ~~zapa~~ szlachetnym zapałem pańszczyznę naszą ważcie uzurpacyą, wy którzy oskarżacie właścicieli ziemskich iż lichwile podem bliźnich swoich, — zastanowcie się i powiedzcie, azaliż służebności panów nie były cięższemi od służebności włościan? — Azaliż nie lepiej było uszpiecznemu poddanemu, niżeli panu który po dziadach swoich nigdy wiedzieć nie mógł czy czynności swoją nie powiększył grożącą burzę.

Wy którzy pańszczyznę nazywacie niewolą, zastanowcie się i powiedzcie azaliż nie większą była niewola panów, azaliż ona nie była tem cięższą i bolesniejszą im więcej właściciele ziemscy ją czuć umieli. —

Do was szczególnie obracam mowę moją i wzywam was nieodgrzebujcie przeszłości która w grobie zapomnienia złożyć powinniście, ale łączcie się z innemi dla ustalenia lepszej przyszłości!

Zaklinam was: nie drażnijcie rany dotkliwe i ciężkie, ale pracujcie nad pojednaniem ogniw wszystkich w jeden łańcuch i jedność i zgodę! —

Punkta przystani z rady ruskiej!

1. Czy Galicyja maje pozistaty nadal w tom jak desy wjednoniu czy Kraina ruska ot Nazowieckiej oddilyty natezyt? Wtoj mieu za; dajem otkromisnich podpisów wsich Ludej z Kazdoj Kromady osobna.
2. Czy prawo wyboru na sejmi nastupnupuszczyi maje nadal na tak obszernyi jak teper pidstawi pozistaty?
3. O prawlonin krajowcam na zasadach ustawy konstitucyjnoj zaprowa; dzonin jawnoty spraw nadzorowaniu czynownykiw krajowych /: Lan. untom Controllirungs Comijsion / upotrebleniic ruskoho jazyka sprzy uriadach?
4. Ustawy gatkowymy Kromady pered tym piddani nyni swobidny - so, boju zawiadowaty przy tom porado& i bezpieczenstwo utrymuwaty majut (Comunal Angelegenheiten).
5. Nowoje prawo listowe z postanowlenium szczo do wilnoho wrubu, tak ci, Tych Kromad jak i pojedynczych Korporacyji abo pojedynczych osób.
6. O zawidowaniu podatku krajowoho, o podatkach i monopoliach
7. O handlu i wsiakiej promyslnosty, Kolijach zeliznych, hastyncach publi, cznych i dorohach Komunalnych.
8. O przydach Kotorzyi wsim tochowlu w swoich ruskach majut, a o sposobi po, zytecznom dla kraju a drugym neszkodzywym, Kotorymby ich zatrudnyty i do czynnosty usposobyty. —
9. O duchowienstwi, obriadach, utrymaniu owiaszczennikiw i diakiw o patronatach i sztymie potuszonych Kaharach.
10. Obrona kraju, wojsko liniowe szczo do potreb naszoj Krainy i caloj Monarchyi w czasi wojny z nieprzyjacielom a w czasie spokoju Kon Kurrycia i straz albo gwardia narodowa. —

Akta

Wydziału miejskiego

do

zatwierdzenia

Do kapitulacji

o bombardowaniu

Pierwszego Listopada r. b. po 24 godzinnem
obwiązku na straży gwardyjskiej i bra-
wurowy rozkaz dnia na przechadzce, ode-
szedłem się wraz z kilkoma znajomemi na
fajkę i kufelek w miejscu blizkie prawej
stron naszych zresztą zwykłe niezbrojnej,
naszej szkadrki, gdzieśmy jako w dzień
świąteczny wiele młodzieży, towarzy-
szów gwardyi zastali. Było to około
godziny 6tej wieczorem. Około 7mej
wielkiej mieszkający po przedmie-
ściach odleglejszych lub w mieście,
rozchodzić się zaczęli każdy w swoją
stronę; jedni Lyceallowem wychodzą
koło Bernardynów, Nawrocki wraz
z Michalikiem (czeladzie krawieckiej)
w uberaniu (jak się to zwykle wie-
czorami gwardyjskim) udali się drogą tą
koło Bramy wiodącą, i zbliżając się do
miasta koło miejsca ogrodu Tyrego
dochodzą domu Gablenca, gdzie
gdy z miasta wracających 4 artyle-
rzystów innych rozmowę zajętych,
mowę niejako odgradzających się
[illegible]; spostrzegłszy to zmięli się z
dwójka na gościniec aby im
[illegible] zupełnie wolne przejście zosta-
wić; tymczasem między prowadem
najmniejszego dotknięcia się ich o
mijanie się. Gdy się to dzieje (a dwóch
odbiegłych przez artylerzystów wyrzeczonych za-
den z obydwóch nie [illegible]) artyle-
rzysta z prawego boku idący wy do-
bywszy pałasza uderza nim Nawrockiego
po lewej stronie głowy tak mo-
cno, że cios w skutek ostatniego
cięcia (cięcie głębokie [illegible] od lewego
oka przez całą skroń nieco wyżej lewe
go ucha aż po za ostatnie sięgnęło)
go zabija aż po za ostatnie sięgnęło)
bez zmysłów na ziemię upadł, gdy tem
czasem obok idący towarzysz odlewego

nabok odstrzeżony nehdnzo raaów
Kollegi spotkanych, ~~krzyczał~~ wzywał
~~go~~ daremnie patroli naprzemian.
Bo dotknanej zbrodni artyleryi jak
gdyby najchwalebniejszy czyn spełnio-
szy ze spokojnem sumieniem, gotow
szy jak poprzednio zmierzali ~~na~~
~~miejscu~~ zwykłem krokiem ku
swemu mieszkaniu, towarzysz
rannego zaś własnej siłe podpiera
szy odmiałego prowadził na wskaz
ówkę gwardyjską. Dochodząc do wieży
saskiej, zdybał nadchodzący patrol
artyleryjski, idący od arsenału, który
obecny wypadek opowiedziawszy, wzy-
wał, ~~gdyby~~ jeszcze nadaremnie zbrodniarzy
zbrodniarzy chwytać pospieszyli; lecz
wystrzelawszy skargi, podążył za pa-
wołanym krokiem dalej ku miejscu
przeklętej zbrodni, niemogąc nic
lepszego o pochwyceniu zbrodniarzów
opowiedzieć lub zdarzenie słyszałem
z ust towarzysza Nawrockiego z przy-
krzonemi szczegółami; dalej opowia-
dam, czemu sam świadkiem byłem.
Pozostawszy wraz z przybyłemi z tego
Nawrockiego wyszedł ~~xxxxx~~ może w godzi-
nę przybiega jeden z towarzyszów
gwardyi z wiadomością powyższą
dodając, że w mieście wielkie zabu-
rzenie wskutek tego i wzywał wszy-
stkich obecnych gwardzistów do sta-
nięcia się do swych kapitanów dla
uniknięcia jakiego nieprzewidzianego
nieszczęścia. Nie wypadało wówczas
nikomu z obecnych wątpić o prawdzie
tego zawiadomienia. Nielzeba było
dodawać, albowiem każdy z nas
dobrej woli i dobrej nadziei pełny
i udał się prędko do pułkownika gwardyi
Jana z mej strony wraz z towarzyszami
niezwłocznie w zaciecie udałem
się zbrojno na wskazaną drogę
wiodącą do miasta koło strzelnicy

† Wyjechawszy z miejsca wyżej wymienionego pobytu, zdybaliśmy z wielkim krzykiem i odgrażaniem się na wozach prawie pijanych ~~xxxx

Jeszcze przed strzelnicą zdybaliśmy pod
zastawą kilkunastu gwardzistów nie-
żyjących 20 Stycznia 1831 w Cudzie rannego Nawrockiego
dalej.

bodźce bataliony trzeciej dywizji
-mieniu patrol artyleryjski z bronią
w broni palną, która widząc nas
spieszących w strzymała, z wyjątkiem
patrolu obawiającym pytaniem wyda-
wano się, nacz odzywała odpowiedź
„Król-Lumiad" po odrzeczeniu
„pasiro" przez żołnierzy dalej zdy-
bujące patrol z 10tej kompan. gw. nar.
złożonej pod dowództwem kapitana,
z którą ja jako należący do tej kom-
panii wraz z innymi towarzy-
szami examin chorążka z innych kompanij
złączyłem się i odtąd razem dalsze rzeka
ją dowodzący przeszłem. Dowódzca
w raz z kompanią przechodzący
się o zupełnym zachowaniu się w
spokoju mieszkańców tej dzielnicy, zwró-
cił pochód kompanii z powrotem do
miasta, gdzie przyszedłszy, wszystko
obok strażnicy gwardyjskiej dwo-
rzec zastany od strony wschodniej
zastawą ustawił. — Tu dopiero postrze-
głem cały nieład jaki się przez
zbiegających tłum nienależących do gwar-
dyi, działał; ostatni albowiem pra-
wie w zupełności zgromadzeni w
porządku wojskowym pod rozka-
zami swych naczelników po róż-
nych obranych rynku rozstawie-
ni dalszych poleceń oczekiwali.
Ostatkowie z komissyi bezpieczeń-
stwa czyli widziani z odznaka-
mi im przynależącemi, przyzwa-
cali przy każdem skupieniu się
i krzyżowaniu ludu, porządek i spo-
kój, który przypadkowem strzałem
lub innym jakiem niepozornie
niem jak gdyby umyślnie przez
niepryjaciół spokoju wywołanym
niem był. Gdy lud ciekawy zdarze-
nia w większej części do domów a miasta
wyprzątnięto, przeniągata gwardzista
kompaniami wszelkie wchody
na rynek miasta, aczeby przeszkodzić

wprzelki niepotrzebnemu nieprzyjacielowi nieprzystępny uczynić między innemi kiermp. W. [illegible] zamknięta wyjście ulicy ruskiej i Lewanowskiej to jest od rogu domu Lewanowskiego do Zajączkowskiego wieża i pierwszy szereg miał obowiązek na utrzymanie spotkanych nieprzyjaciół, drugi zaś placami do pierwszego obwiązany baszyt na utrzymanie spotkanych na ulicy miasta. W przeciągu tego czasu przemieszało się tylko osoby [illegible] stać mieszkające lub kramiczny obawiające się ich powracać, bestje odsyłało się do domów skąd przyszły. Utrzymując tym sposobem spokój i porządek w mieście (szeregowi i kawalerzyści którzy na ostatnią noc [illegible] nie obrali) się w krótce spotkanie do domów wrócili, spodziewany naraz [illegible] od blasku świata [illegible] na wieży ratuszowej przeciwnik [illegible] strzał działowy usłyszeli, którego tuż przed drugiem szeregiem z sypiący się grad kartaczów pogrzebiony głosnem odarciem się od tak Lewanowskiego, kartaczy [illegible] na kamień bruk[illegible]. Kamienie [illegible] najbliżej będące opadniętych kartaczów z drzewa, nieco tym odejściem cofnęły się nieco w głąb ulic obrzeżonych, nierozdzielając jednakowo wolnego przejścia jak przedtym i nieczyniąc niepotrzebnego hałasu, niewidząc zarazem żadnego uszkodzenia w budynkach, jednakowo ze strony południowo zachodniej daty się mocno drewniane głowy słyszeć które akoli przytłumiono, rozmieliwszy się tak rannych z nich, lecz niebezpiecznie i bardzo. W krótce akoli powtórzone i potrzeci raz rzęsiście zawsze od strony zachodniego wyżkiego obrzały podobne [illegible] [illegible] [illegible]

na miejsca im zapowiednie wiadome
to się też i sprawdziło, albowiem prze
rynkiem i po przedmieściach lud dzia
łowemi orężami zbrojony spie
szący ukrywał się wnet nie przy
nosił nam najdokroczniejsze wieści
„że wojska miasto całe i armatami
obsadzone, że wojsko po przedmie
ściach domy tnie i ludzi morduje,
a jakoż pomiędzy przybyły do Lwo
wa aby wiadomość mówił, że jazdy otocz
kiereny wielki lud z nabitemi ru
żami do miasta się zbliża na po
moc wojsku" Wyekwipowały działo
we, nawet gwardziskie I Legii z to
rzoch wyjęzdzały i opatrzonych w broń
palną do miasta sprowadziły. Na
Odgłos strzałów nowiny orężnej broni
poczęto się w mieście zawzięcie niego
wać, obawiając się ażeby niespodzia
ny nieprzyjacielski napad wojska
na gwardyję wiedał prowadzą do
bronienia się tejże i do niepotrzebne
go rozlewu krwi; wkrótce też potym
szczęsny jakiś trzask, tłuma
nie i rzucania się razem z krzyku
ludu, poznawszy się bieżą do za
dawania barykad podobne; nareszcie
i dowiedziano się ten barykady stawia
jący lud zwrócił z krzykiem ażeby
się kompania nasza nastąpiła bo
będą barykady stawiać, i prawdziwie
oporu nuciciele ustąpić i w
krótkim czasie z godeł sklepowych
beczek i innych gratów barykada
stanęła. Przed nią zaciągnęliśmy tylko
straż około niej złożoną z kilkunastu
towarzyszów, ażeby przestrzegając wszel
kiej zaczepki z wojskiem, resztę kom
panii dowodzca przeprowadzał po
rynku dla ogarnienia przeciwnych.
Będąc przez dowódzcę przeznaczonym
pilnować oddziału strzegącego barykady,
miałem sposobność uważać jak przez
ludzie szczególnie ze strzeżeniem barykadę

I sprawdziła się ta wieść o okrążeniu miasta przez wojsko wystrzałem całego batalionu grenadierów ale jęczeli na przeciw kaliskiego odwachu.

I tu miałem obraz, jakim sposobem ten lud przemysłał mieszkańców miasta będących w domu pomieszkaniach swych do zniszczenia miasta; gdzie kolwiek w oknie światła nie wyszło wiano sam tak uporczywie i długo drzewem lub kamieniami rzucali aż świeże dokazali

rozmawiać lubieli, namawiając ich ciągle
ażeby pod barykadę podchodzącym kano-
nierom i innym, od piechoty wzbra-
niali zbliżać się [w tyle] pod barykadę i
przypatrywaniu jej a nawet aże
by [do nich] strzeleniem zagrożali przy tym;
jednemu nawet [na] jndagowi ka-
żnemu powiedzieli [towarzysze] tej
kampanii, (gdy kanonierze doma-
gać się w pustzenia nawet [na] ich
gdzie każdego [na] ich wpierw
kolbami częstowało) że nacpanie
sie [ich] spiegiem, znamy ich dobrze
i prosimy dobrowolnie ustąpić.
Wziąwszy rzeczonego jego moc
dobrze zbranego jak na to gdy
pukrząt i oddalił się [do] inne
się w innym kanale; takich to budzi
raczej strzedz było trzeba, bo ani
byli protektorami barykad. ——
Biorąc tego rodzaju wypadkach [nie]
to innego dopiana. Akademicy na
ulicy krakowskiej przy barykadami
rozłożeni, poczęli [na] pół[no]cy opie
wać [chórem] pieśni Drewnickiego i inne
tego rodzaju; nawet daty się przy
śpiewy i w rynku słyszeć, lecz
przyłączone je. Wojsko dojęcie po
za miastem i dopiero w ślad [za] tamte
mi kroki za czym [sobie] śpiewać, jak
[na] pieśń gminną [o] Rycerz [z] maty
sojku" w której [dalej] pierwsze
w każdem prawie wierszu się po-
wtarza. Pieśń tę śpiewał [z] przeciwnie
[z] kanału [pułku] bernardyńskiego, któ-
ry zrozumiawszy znaczenie obrzydli
tej pieśni, wielkiem strachem przej
ci byli. [nieby to] Narejcie gdy [na] nie
poczęto, słyszeć się daty [na] wojskowe
przeraźliwe krzyki podobne do „hura
i wiwat" dowiedziałem się później,
że do byty oznaki radości [w] Sztabie od
czytanego [na] telegrafu zwycięstwo Wie-

[z] przy pałacyach się ogniach

duszą greca. Nareszcie ~~nastąpiła~~ mu-
szyła wojska przechodzącą wojsko
bijącego wojska, ~~któreż~~ równie pogrą-
żonem wrzaskiem całkowicie przyjmowa-
to; myślelismy że ~~tam~~ to jest oznaka
uciśnienia jakiś wojsk do kozaków, ale
wiem nas zapewniano że jenerał
Bordot ma nam ~~to~~ więc na ra-
mie od komendującego przysłać,
prozem cała gwardya do domów re-
zydencji się miała rozebrawszy bary-
kady. Poszliśmy w to wieczór jeha-
dy. Widać się Bordota mieszkanie, wi-
dząc po oddaleniu na prawe
i na przeciwne mnie miejsce
kobiety do kościołów, stróżę to
za pieniądze na śniadanie to
za innem innym ~~kapitanem~~ kapitanem,
pomimo, że ~~kilkoro~~ żadnego nie
otwarzano. Kapitan adiutant jego
oddział stroniący barykady, nakazał
bram w koło ustawić i rozebrawszy
barykady ulicę znaki i domy w kata
zamykające, przemu krzyżu mieli,
ażeby je rozebrane mieli) nie
rozpuścił kompanię do domu. Ja
widząc się do bardzo gdzie mam
księgarnię, spodziałem pierwszy raz
po kilkonastu godzinnym nocnym tru-
dzie. Jdąc przedtem i zamiarem wy-
kły dzienny ranny rynek, jak gdy-
by nic nie zaszło; owszem, mnie
(dla ciekawości) osób na ulicach ni
dziatem, spieszących ~~ich~~ barykady
widzieć. Po krótkim odpoczynku
dyscy strzały i powtarzane ba-
talionem; wybiegam na ulicę, a
tu ludzie różnego rodzaju podróż-
ni biegną, spieszą do domów,
przestrzegając każdego idącego do
miasta, że jest kilku zabitych na
placu św. Ducha, i ażeby tam nie
paradł zbliżeniem się do miasta.
Ja niedowierzając ich mowie, w my-
ślach że Kozacy kilku wojska nabiła
bram ~~na miasto~~ na miasto wyszedłszy i pokem
do koszar się udającą, udałem się tam

szniet na rynek. Zaybym przy ~~potem~~ tym znalazłem jeszcze większą liczbę ludu robiącego wybijające okna, wołającego przeraźliwem głosami do broni, barykady, nieco z okien odpowiadano rozrzuceniem różnego rodzaju sprzętu domowego; dorożky, zbierające rozrzucony sprzęt z przed gwałtownie rozrzuconych barykad, zawiązano zakręcały, tarmią za bruk, zwożąc z podwórza ratuszowego pustych trębaczów, sążnowe drzewo i kilkadziesiąt worków dwuwłotowych, piętrzą nowe barykady silne i wysokie do pierwszego przybycia. Do wszystko bytadzi tem jednej chwili, albowiem na uderzenie w dzwon ratuszowy i katedralny, bicie werbla i wołanie przez trębaczów z wieży „do broni" zbiegający się ludu, przywdział orężne ręki do pomienionego dzieła. Gwardzistów zaś, którzy po za obrębem wojskowym byli lub mieszkali w nader małej liczbie się zbierali i bez taktu po całym rynku wkoło jak gdyby swych dowódców szukali. Pan Czechowski były major z krzyżem polskim na lewej piersi, wydobywszy pałasz, wzywał ich bez taktu biegając gorączkę, ażeby się zmian pozbierali i udawszy się na wojenną kwaterę wiadomości o zbliżających się przez przybywających) strzelających ludu w oko miasta ukazujący się. Ja widząc to niedorzeczność, zmieszawszy się tem wzywając kanonierów różnych kanonierów do porządku, bez będąc od chwilowego zapalenia [illegible] zagrożonym, uwagę się [illegible] na stróżę ratuszową, ażeby kamienie około Zajkiewicza, ażeby kamienie od miasta nieszczęścia jakiego nastrzyć, przez tem gwardzistów do zdawania się w szeregi zbiegać, i tym sposobem niejako miejsce i porządku i spokoju przynajmniej w tem rynku przygotować i utrzymać, mieszkańców i ludu od zagrożeń niespokojnych [illegible]. szczególnie niejakiego P. Rapackiego

urzędnika gubernialnego, którym wspomknąć
nie, jak uważałem dokładać, ażeby ~~rzeczy~~
~~mu~~ wpajał niektóre ludu tatarskiego
nego tu wojsku, przkazywał nawet
karabin, chwaląc się że przed chwilą
granadjerowi wydarł, co najchętniej
szem tłumaczem było, albowiem, że
by lud tatarski ~~przek~~ o mię
prawdziwości tego przekonał, wyra
załem im się być zaradzenia i
z użytem zemnie do krzemie
mię, nieco on zamierzywszy się
domnie (widząc ~~ciężej~~ przy tem nie
zręcznie ułomny ~~wyrzucił~~ zabawny) po
przestał na wyrzeczeniu grubiań
skich wyrazów do mojej osoby się
odnoszących, nacom go (nieco ze
złem ostrzeżeniem się dalej prze
mawiać) zawezwał, ażeby albo do
porządku wszeregi stanął, tak
się zupełnie do tamtych uczynił
nął, przestawszy niedorzecznoś
ci i przekleństw. —

Tu ~~w~~ wprzódy ~~wszystkiem~~ ciągiem, ~~przed~~ stawiania się
wszeregi odrzymałem ~~dzyte~~ porządek
że się więcej kupy trzymano do cza
su ukazania się dowódców i kapi
tanów różnych kompanij, przem
każdy władzę swego naczelnika lub
zastępcę za nim się udał, tak
się małe oddziały już po prawej
stronie straszniej gwardyjskiej
~~tam~~ nieco w większy porządek usta
wiły. — Po ustawieniu w porzą
dek gwardyi i ~~wystawieniu~~ utworze
niu baonów jeszcze nie większej
liczbie od gwardyi, składającej się z
wyrobników, strzelców, chłopaków
rzemieślniczych i różnego kra
ju się w niektórych rynsztunku, za
każdego jakiej bądź broni, (która zaś
kolwiek ich zastępowała) nie
którzy nawet nieli żelazną, kosą
lub inny żelazny nabity drąg
widać zazdrościli innym takiej broni,
postarali się gdzieś o stronie kamie
niu Szwarzyńskiego dostać się do
niej. Szwarzyńskiego dostał się do
składu żelaznego i wbrew znanej
liczbie ukazały się noże do krajania

sieczki, które za pomocą drzewca
końca do drzewca przy lisie mięsie
kosy zaostrzyły. W kosy to dopiero sty-
chać było że we wszystkich chudniach
obrzenie ich żelezzio podobne do
piłowania kamieni, zdawało się
jak gdyby się nieviem najakąześ
zanosiło, a prostrzy wszyscy nieco
stawali w szeregi i pod dowództwem
ze swego grona, przechodzili z
porządku z miejsca na miejsce.
Korzystając z zgrzywróconego spokoju
w rynku, udałem się wraz z Hollegk
Saxem, do kwatery Klemensa, gdzie mnie
przez mych dwie były, i kazałem mi sobie
w brakiu czego innego czekolady na
prędce zrobić, aby zdążał nieco
rzęsią zagrzać oszczią zaopatrzoną.
Dowiedawszy się wkrótce do nas przy-
słuchawszy, stoczymy dalszy ciąg
z ruskiej chaty prowadzący, który w
się wkrótce w dom Lewandowskiego i
Jerzy, było to widzenie gromadem.
Nato wszystko co tylko u Klemensa
było do ciągu szeregów wybiegło, my-
ślało że to z powrotem że na 2 strzałach
jak wytrzymanej nagy przyszedanie,
lecz wyprowadziły nas z błędu okrzyki
ze wszystkich stron na miasto rzu-
cane, przekonawszy się że miasto
bombardują. Widząc miasto zniszcze-
niem najmiewinniej zagrożone, po-
częliśmy się ze Wybranowskiem ogle-
dać, nareszcie w Szabel i wiatem
do kudynku do remnie szukać, w my-
śl dowiedzenia się o kwaterach od nie-
go o powodach tak niebezpiecznego
zwierzenia się wojska, wreszcie azeby się
udać do obydwuch naczelników nada w
celu zapobieżenia rozpoczętego gwałtu; nie
znalazłszy go wszędzie go za drzwi, ale
wiem prawdy naczelnik powinien wsiąść
konia z podwładnymi dzielić a nie
kilos z podwładnymi dzielić a nie
tak nadmiernie się wtrącać prawić, a zobrazie
o kasky dla miasta postawić niższym
w stopniu od siebie, co go tem więcej w
mych oczach poniżyło i przekonało o
~~tchórzostwie~~ powiększonej ~~mu~~ ~~wadzy~~

Fa

wzięcie nie tem sercem, ale
ile on swym niedołęztwem przyczynił
się do wzgardy tyle poważnej wyżej ty
Porucznikowi tą gorączkę myśl, ——
udałem się zebrać dowódców kompa-
nij, ażeby złożyć jaką naradę wzglę-
dem wstrzymania bombardowania,
lecz ani przybyły Major Los, ani zresz
sztabu Bilinski nieprzyjęli wezwania
odzywając się od tego, powziem zaraz
szukać ordonkuw wydziału miejskie-
go, których jest w tej mierze w
biorze prezydyalnym radzących ana
lizatem. Pomiędzy ich było wy-
dzi na wieży białej chorągiewki co
też natychmiast (dozorca wieży przy-
czynił przedtem swych) ——
ordonkuw wydziału wszystkich
Powyższemu rozsyłanych przedtem
powstał powszechny ruch przeciwia-
jący się wywieszeniu przedtem
wszelkiej przez kilku, który wkrótce
ustał ze zniknieniem wywieszo-
nych przedtem; ordonkowie dowie-
dziawszy się o rzeczonym tychże, obwie-
ścili tym postępkiem rozkazali powtór-
ne wywieszenie tychże i obsadzenie
gwardyjskami wejścia na wieżę; to powtórne
ukazanie się białych chorągwi zpowo-
dowało większy jak przedtym ruch
w rynku, albowiem osoby niekonten-
ci z tego powodu zostałem ludem zbie-
rem w ulicach krzyczeli i rękami
gwałtownie, dopominali się wywie-
szenia tych znaków, na które jednak
nieważając ordonkowie wydziału,
postanowieniem pomyślnym wejście
na wieżę zakazowszy, dzieło
rozpoczęte „co do wdania się do wład
radzących względem uporządzenia tam
dla miasta i zawarcia kapitulacji dalej
się zajmowali, lud zaś zaprzestawszy
wyłomaniem) się z powyższego
zakazu tego wszystkiego. Z wydziału zosta-
tem w biurze prezydyalnym z Gnoińskiego
Wilkowskiego Brzezkowskiego, Wodzyńskiego
Słojewskiego (który jakkolwiek przybył do kapi-
tulacji czyli co innego przygotowań) i ja
byłem przytomny, niektórzy z pomienionych
ordonkuw udali się do gubernatora i komen-

derującego w celu zaaresztowania Lprsiewy
dostrzegłe ~~[illegible]~~ ujrzał
mania bombardowania miasta, przez
i reszte oczywiście i wszedłszy z kamer
tarzyi pierwszego piętra ustąpić na
dół musiała, albowiem dym z prowa-
du palącej się ~~[illegible]~~ przy wszystkich
korytarzach całkiem rozprzestrzeniał
się, ciągnął się i do biura prezydy-
alnego niedozwolił dłużej zostać
wać nagórze. Na dole zastałem
już prawie cały garnizon gwardyi
skupiony, wzdłuż dołnych korytarzy
i na schodach prowadzących na pierwsze
piętro (albowiem dołem tylko dym przez
tat się zbliżał) a to z powodu schronie-
nia się przed strzałami ze wszystkich
stron na miasto rzuconemi. — Czte-
ry ciosy do 12ej przeszły na parlamen-
tarzu, przez co dowiedzieliśmy się
że do 2giej zostawiono nam czas do
rozejścia się i rozbrojenia akademi-
strzelano jednakże ciągle prawie jed-
godziny po ukazaniu się parlamen-
tarzu. Doczekawszy się nareszcie końca
bombardowania, pozostawiwszy rozko-
dzie do domów, leż i [illegible] braci
Boże się w ubraniu gwardyjskim a
tem bardziej z bronią wojskowa-
zać; każdy przeto przymuszony przeko-
dzić koło wojska musiał z najdalszego
w rynku szukać, którego jeżeli nieprzy-
jeżdżał ulicami cywilnej, przemieszkał
do dnia przyszłego lub skrycie
bezpieczniejszej udania się do domu;
ja com tylko do nowszego domu mógł
szerokiej się udać miałem, niemogłem
chodząc tylko z pistoletem i w mundurze
się przemknąć bo, com się tylko na ba-
rykadzie (zamykającej ulicę długą) między
Gramadzińskim i Hnideckim) przedstawiał
ją ukazał się postrzałem głowy z pistoletu
kaldralnego a żebym się wrócił, prze-
brał, i żeby więcej postrzałem z okna
kolegi Hofmana nieprzychodzić
grenadierów.

Wróciwszy wtedy z barykady udałem się do znajomego, który w zamian patrzpen i kaszkę wyżyczył mi starego kapelusza, mundur zaś ukryłem w sali który mi przez cały ciąg czasu do utarcia bardzo dobrze służył, i tak przebrany wmiałto przeszedłszy barykadę doszłem się do pomienionej kamienicy. — Znalazłszy przez plac Teresy nadal widziałem we wszystkich oknach domu Hofmana grenadjerów gotowych każdego momentu do strzelania, na dole zaś między domem Hofmana ogrodu Pieniężnowskiej stały dwa działa pod zasłoną garstki grenadjerów i woźnicy zamożnych, a dochodząc już do kamienicy do której idę zatrzymany, widziałem stojących grenadjerów we wrotach pałacu Potockich. — Kamienice były wszystkie pozamykane, ażem mniałem dawnie ażeby się do niej dostał, i to wprzód nie wprzód ezona do pokąd się oddzwierny niedowiedział że osoba do wzięcia do mieszkania tego domu jest.

Dopiero dobrze po południu zaczęli mieszkańcy przez uchylone na pół bramę główną wyglądać na ulicę, przypatrując się na strasznej pożarzenie, niszczący dorazu tyle majątku, od ciekawych przechodzących dowiadywaliśmy się że w rynku przez ratusza, domy od północy również w płomieniu bez nadzieje się prędkiej niezpieczeństwa. Jedna z kobiet wyszła za potrzebami do kamienicy, a przechodząc ulicę wyszła Hanzmera zestała się a gwardzistę w mundurze idącym, i tak rozmawiając z nim dalej szła; zaraz tem padł strzał od strony odwachu zo. Ducha zapewnie na gwardzistę wymierzony, od którego oddalniała, kobieta jednakże z nim idąca padła; w krótce widziałem ją nieruchomą na nogach nieżyjącą, jednostkę z okrytą podobne ściany po wszystkich częściach miasta się działy, stawiło ulicę idący niebezpieczeństwa pewny a za wkazaniem

Zwymierzone w prost[illegible]ngą ulicę

się żołnierza, stawy za po za bram wychylone podkowały się i bramę zamyka no, a to z powodu że doszło wiadomości że za Krakowskiem wojsko rabuje i że po domach chodzą za bramą, przyczem się najbardziej obchodzić mają, nie mała brano żyty mieszkańcom domu, wtedy bramę zupełnie zamknięto a przy podkowe uderzenie w bramę a ulicy lub jakie głośniejsze poruszenie na podwórzu rodziło przestrach w mieszkańcach. —

Niewychodziłem już tego dnia nigdzie. Wyjątek 3go Listopada rano wyjechałem na ulicę, dość mała bardzo jeszcze widziałem, dochodząc do ulicy Krakowskiej przestrzegłem jak gromadzieją ulicę kabiety chodziły przygotowanemi jak na polowaniu do strzelania, oglądając się na wszystkie strony, postrzegłszy wodze) kogo kolwiek z oznaką najmniejszą gwardyi ją postrzegły, bez namysłu strzelają i że już kilku ogrzelali wiadomości gotowej ulicy; na tę wiadomość powróciłem do swojego mieszkania i przy mszy był tem znowu przeciwdzień do czasu, ai z domu z przedmieścia gdzie mieszkał, nie widząc mnie przez dwa dni przyszano dowiedzieć się czy żyję przez którą ~~czasy~~ oprowadziłem się gotowe odziemie, w którem już o koło południa miasto ~~na~~ miejsca powinszczałe ogniem zwiedzałem. Wtedy dowiedziałem się że prawdziwie Głowna tu w kotle ~~angielskim~~ oblegwał się będą. Na tym powszechnym zgromadzeniu uchwalono do ~~spisania~~ przekatu wydalić się mających z kraju emigrantów (raczej przygotowanie opieńosoby wyjeżdzającej ułatwiając tym wygotowanie paszportów) komisyę złożoną z trzech członków złożoną a mianowicie Dendora Mitkowskiego i Jabłonskiego, która jeszcze dnia tego wygotowała

uwiadomienie. dotyczące się emigracyi, donoszone im, że do rzeczonej Komissyi się o paszporta w oznaczone miejsce dnia 4go b. m. zgłosić mają. Komissya rzeczona zajęta się wygotowaniem się rzeczonych osób, przedzielnszy się na przygotowanie spisów w kraju zostać mających i z kraju wyjeżdżających, wygotowane artykuły, przesyłaliśmy do biura policyi w hôtelu angielskim bydlącego, gdzie urzędniey pod dozorem ostatnich wydziału z przeszłey naszey Komissyi wygotowanych spisów mieli paszporta wypisywać, takowe nam przesłał a Jo. Dendor miał się u prezydy gubernatora i Kamenderyi tego wystarać, przeto emigracyi paszporten gotowem i zasiłkiem przez wydział wysłaranem opatrzona, rozjechać się miała; lecz gdy Komissya od godziny 9tej zrana nie jedzie nawet obiadu powyższem zajęta, dają się Którzy znać, że w hotelu angielskim Komissya podobna z urzędu dawniey położona i z ostatnich zmieszanego wydziału złożona, nieznana nie przestane przez nas wygotowane protokoła, sama z przybywających do spisy odbierania ich a paszporta opisy zdejmuje, przeto opisuiącego i konsystarze tamtejszego ogłasza i dotyczącym osobom wydaje; lecz przeto aby tego za granicę udaiącym się przeszkód gubernatora i kamenderyi tego, przeto przysłali do Hoffmana do naszey Komissyi a iżby jeden z ostatnich wydane paszporta i opatrzone opłatezane podpisy się postarał, udałem się więc z Jo. Dendorem zebrawszy wydane paszporta do gubernatora wprzód, tamtejszemu odprzedziano, iż gubernator polecił Czerzowi paszporta w swym imieniu podpisywać, a przyszedszy do gu-

bernium, gdzie się z nieprzyjemnością
mi przez wszystko przeciwiał przyszły
Bł. Oleca mówi mi że tych paszportów
niegotowych z powodu braku mie-
sca — i rzeczywiście jak wyżej
wspomniałem niejaki Wasi-
i Zanyłki zajęli tamtejsze pomieszczenia
miejsca te gdzie naszelniky ate-
dzy krajowej pomieścić się mieli.
Zawdzięczyć z nieważnionemi pasz-
portami do odjechania zajść bardzo
się pomnożyli, nadzwyczaj że ich już
podrugi raz zawodzę pierwszy:
że miały to nasza komissya pomagając
biorą paszportowemu opisy wygoto-
wywała, biuro paszportowe zbytnie
nie krzyżowało, — prawdziwe że jak
gdyby wszystkie urzędniky pozamie-
szczali niepotrzebnie swe imiona
sam gdzie miałyby podpisy
nazwiskowe zajdą, przeto całe pasz-
porta unieważniono i nowy zaczęto
wyjeżdżającym wydawać. — Dzień
wszystkich powyższe
mi wszy przeciwieczorem czekającym
na paszporta, udałem się do miejsca
gdzie nasza komissya zasiadała
zastałem wejściem otoczony cały
pełno wyjeżdżających napraszających
i czekających na wydawane przez
oficera nowe certyfikata listy za
stawione w miejsce komendzie, podpi-
sane przez rzeczonego oficera.
przedkładane nam także do podpi-
su, poczem jako ważny do wykaza-
nia się na nagłe wypadki dotyczą-
cych osobom wydawanych. —
W grudniu 6tej wieczór zakończyliśmy
nasze komissye i rozstaliśmy się wy-
dali zajęcia się dnia następnego dal-
szem wydawaniem wszystkich
certyfikatów. Gdyśmy się rano jak
umówiono było w sali angielskiej
kolegium zeszli w celu dowiedzenia się
o powiedzeniu, dowiedzieliśmy się
najprzód że pessowe które kobyłnicy
biurze urzędowe i inne osoby przy-
dzielono, zarazem uwiadomiono nas
że komendanturę 37 pułkownik angiel-

5/

tu niejakiego wytkuszyt między nim i mnie i Dendora; czekaliśmy przeto na przybycie nayprzód Pana Hopflingera, który miał w wymiany towarzy odejść wraz z innymi wyekspedyowanymi. Pan Hopflingen dopełniwszy powyższe z przyczynieniem pieczęci 13te nastąpnie, opuścił tem zakład — dalszych postrzeżeń niebyłem świadkiem.

Wytkuszem otrzymali nastąpnie drożeć uwolnienie z wydziału:

z Prezydium Magistratu miasta Lwowa

L 16
pres.

Do
obywatela Kajetana Jabłonskiego
tutaj.

L 16
pres

Do obywatela Kajetana Jabłonskiego

W skutek rozporządzenia Jego Excellencyi Pana Komendanta Jenerała z dnia 5te b. m. masz W. Pan zgromadzić na wydziale niejakiego wyekspedyowania Rozem W. Pana mianowanym mianowanie.

Z Prezydium Magistratu miasta Lwowa dnia 6te Listopada 1848.

Hopflinger

pieczęć miasta opatrzone. —

Kajetan Jabłonski

Lwów 9 Sept. 48.

Moja najdroższa Żeniu.

Jeżeli pierwszy mój list dostałaś, to już wiesz o całym naszem nieszczęściu, nie będę więc pisał szczegółów, list ten ma tylko na celu uwiadomić Cię, że nie wyjechałem z Lwowa, bo nie mogłem dostać paszportu, a nie chciałem ryzykować, że mnie wrócą z granicy, bo wtedy byłoby to dla mnie bardzo kompromitujące. Mam nadzieję, że wkrótce będę mógł wyjechać, bo tu dla mnie nie ma żadnego zajęcia, a wydatki wielkie. Mam tu dużo przyjaciół, którzy mi pomogą, gdyby mi zabrakło pieniędzy, a potem Ci wszystko wynagrodzę. Ściskam Cię i całuję serdecznie, bądź zdrowa i spokojna, a ja napiszę Ci wkrótce dokładniej.

najmniej 15ty raz gorączkowskie pada
na wieś owego, jak wielki albaz się zdał, ale go
Kościelni ugasili. Aczyli Kapłan ledwo to spra-
wił, wdał się, lecz skoki Rogu brząc na
ich wołowicie lepiej dudni rozmaitych bobików za-
mak. Idzie nareszcie procesyja pod wieś,
gdzie zapalczywość do tańca młodzi pomnożyła
bo ta się nie kryje do bezbronnych gorzałczanych
i altica do gubernia, i gdzie tylko jakie bogactwo
nieprzyjaciel zbiera, ale nawet po ulicach naja-
dowie się nad nieszczęściem, a to wprzódy
opłakać lepiej się zdaje dzieci to dadzą ro-
zum, że tam nie bezpiecznie, a to dla tego, że
Moskwicy pewnie wpadną dwie trzy wsie
wyj, dwóch gospodarzy najmniejszym tylko
miarce kapusty jednym [illegible] gorzałczanych
a drugiego wcale nagnie. Skończyła cała
dziecinna ich nauka przyszłości, bidny
Pastuszonek [illegible] ale [illegible] by bezpie-
czniej skoki, zdaje się nawet rozbierał się

[illegible] dzień przyszedł i powiązało w jednym
miejscu [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
man et compagnie nowe klawiah, a widzę
wszystko mieszam, bo jak się [illegible] [illegible]
sobie tydzień [illegible], zawsze dawaj [illegible]
[illegible] nie zbiera, [illegible] [illegible] [illegible] do tak
małej gospodki, gdzie prócz [illegible] nikt
prawie nigdy nie [illegible], a [illegible] nie mam, ale
[illegible], [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
Odjechano do pierwszej wstrzymać by [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] i zawsze [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

dwie kobiety ubrane za [illegible] [illegible] [illegible]

List Sabiny Manugiewiczowny*, Lwów,
do Izydory Krzeczunowicz, z d. 5/XI 1848 r.
o bombardowaniu Lwowa 2/XI.

* ciotka Izydory Krzeczunowiczówny (siostry Kornela)

B. miły, ale ziółko ciągle czarne

Kundmachung

Kundmachung Nr. 1, welche von Sr. Excellenz dem Herrn commandierenden General zu erwählenden 40 Bürgern zum Comité der gemeinschaftlichen Versammlung und der Eigenthümer gewählt werden, werden von dem provisorischen Vorstande des Comités im rechtlichen Flügel Zimmer Nr. 29 im Bureau des Herrn Magistratsrathes Teodorowicz am 11ten November um 5 Uhr Nachmittag zusammentreten, welchem unter den zu gegenwärtigen Verhältnissen dringend nothwendig ist, auf seinem Posten zu stehen.

Lemberg am 9ten Nov. 1848

Hauptleute

Herr Carl Kisielka
Joseph Brauer
Adam Bratkowski
Hermann Auerling
Osias Goldbaum
Dr. Rawczyński
Krzeminowski
Wincenz Kirchner
Dr. Leo Kolischer
Elias Mendrychowicz
Antoni Pikorowicz
Major Mintz
Dr. Johann Ozajkowski
Peter Piller

Kopya odezwy metropolity do Kleru ob. ruskiego

Z Konsystorza Metropol. gr. k. Lwowskiego Nro 5748
do Wielebnego urzędu dekanalnego gr. k. . . . . .
. . . . . Ex offo — Wściśle urzędowych. —

Nro 5748. Z powodu ostatnich zdarzeń we Lwowie (C. k.)
i zagrażającego stanu całej prowincyi wysokie Ministerium
pod dniem 4. i 5. b. m. postanowiło wzięć stanowczych w tej
mierze środków a w szczególności poleciło JW. Gubernatorowi
we wszystkich przypadkach do zachowania publicznego
bezpieczeństwa dążących się w ścisłem porozumieniu z
J. E. JW. Komendorującym Generałem Baronem Hammerstein
działać. Działanie to do tego dążyć będzie z jednej strony,
aby wszelkie rewolucyjne zpiski rządowi tej prowincyj
zagrażające przytłumić, a z drugiej strony aby nagłe
mu się zdarzyć ludu wiejskiego na szlachtę dobra posia-
dającą powstaniu dzielnie zapobiedz, Rząd bowiem ze wstrętem
postrzega że mogłoby znowu przyjść do okropnych scen roku 1846.

W tym duchu ~~wydał~~ JW. Gubernator wydał już do
wszystkich przełożonych cyrkularnych Urzędów potrzebne
rozporządzenia i przy każdej sposobności mocno nastawać
będzie, aby wypełnione były, tworząc sobie przeto, że podług
włożonego na się ważnego obowiązku publiczną spokojność
szczęśliwie utrzymać będzie mógł.

Do tak ważnego i zbawiennego celu JW. Gubernatorowi
wszelkiemi siłami dopomagać jest świętym duchowieństwa
obowiązkiem. Stosownie więc do rezkryptu C. k. prezydium
Krajowego z dnia 11. b. m. Nro 14.659 wszystkich w ogólności
i każdego z osobna z wielebnych duszpasterzów
Archidyecezyi Metropolitalnej obrządku grecko-katolickiego
z odwołaniem się do odezwy mojej z dnia 30 Października
r. b. Nro 4805, wzywam i na sumienie i charakter ich
Kapłański zaklinam i najmocniej obowiązuję, aby
bacząc na smutne publiczne zdarzenia ludowi swojemu
parafijalnemu w naukach duchownych i przy każdej sposobno-
ści zachowanie pokoju publicznego, posłuszeństwo winne

istniejącym władzom krajowym i sumienne chronienie się wszelkiego naprzeciw tej władzy oporu nietylko usty zalecić, ale takie wszystkiego tego z siebie samych dobry przykład dawać nieprzestawali.

Istniejąca we Lwowie narodowa rada ruska dała już często dowody swojej ku najjaśniejszemu Austryjackiemu Domowi wierności. Wysokie ministerium przyznało to w swojem do W. Gubernatora pod dniem 4 b. m. wydanym reskrypcie, i zleciło mi radę tę, aby się teraz wspólnie z duchowieństwem obrządku grecko-katolickiego do utrzymania spokojności i porządku w gromadach ruskich jak najstaranniej przykładała.

Wysokiemu krajowemu prezydyum w tych ostatnich czasach często urzędownie donoszono że nie w jednym miejscu kapłani obrz. grecko katolickiego do swoich parafian tak się odzywają, iż ci łatwo zbałamuconemi zostawszy, chwycić się mogą postępków, jakich rząd mając na względzie publiczne dobro kraju, zupełnie uniknąć chce.

Uwiadomienie otém umieszczone w przytoczonym wyżej reskrypcie prezydyalnym czytałem z ubolewaniem. Można się było spodziewać, aby w kleryze obrządku grecko-katolickiego, który dotąd przykładnem postępowaniem zalecał się, i swoją wiernością, przychylnością i uległością ku najwyższemu Rządowi Najjaśniejszych Monarchów Austryi równie jak i teraźniejszego aby jak najdłużej nam panującego Cesarza i Króla Ferdynanda I zadowolnienie pozyskał, aby mowię w tym kleryze znaleźli się kapłani na swoje powołanie niepamiętni, i aby gromady do powstania na Panów dobra posiadających powodem stawaliście, i też gromady a razem siebie samych na okropne nieszczęście wystawali.

Módlże który z nich stać się tak niegodziwym, aby miał zapomnąć, jak Chrystus Pan zgubił nierozum tych, którzy miasto Samarytańskie ogniem spalić zamyślali, mówiąc: Niewiecie czyjego ducha jesteście. Syn człowieczy nie przyszedł dusze tracić ale zachowywać: (Łuk. R. 9. w. 55. 56).

Duchowieństwo Archidyecezalne liczy w gronie swojem nierównie znakomitszą ilość dobrze myślących, tych wszystkich przeto wzywam najuroczniej, nietylko aby według świętego swojego powołania lud po parafiach do zachowania publicznego pokoju i bezpieczeństwa w naukach duchownych ~~gromady~~ gorliwie zagrzewać nieprzestawali, lecz gdyby który z współbraci duchownych gromady do powstania i nadwerężenia porządku krajowego bądź nierozsądną mową, bądź niegodziwem swojem postępowaniem podżegać się ważył, aby takiego sami do opamiętania się napominali, nastając nań mocno, aby pamiętał na sąd Boży, aby zaprzestał kary godnego zamiaru zbuntowania ludu wiejskiego na przeciw panom dobra posiadającym, aby nienadwerężał dobrej sławy całego duchowieństwa i aby się niewystawiał na surowe ukaranie, które nań sądy

krajowe wymierzyć byłyby spowodowane, a za którem oddalenie onego od duchowieństwa według kanonów świętych nastąpić bymusiało.

Przewielebni JJ.X. Dziekani i dekanatów administratorowie tę odezwę po swoich dekanatach bez żadnej zwłoki obwieścić mają. —

Dan w Uniowie dnia 16ego Listopada 848.

Z. 5148.

Übersetzung

Verordnung des Gr. Or. Metropolitan Konsistoriums zu Lemberg

An die Ökonomie des Gr. Or. Stifts.

Als Anlass der letzten Ereignisse in Lemberg und der strafbaren Lage der ganzen Provinz, hat das hohe k. k. Ministerium unterm 1ten 5. l. M. in der Beziehung mehrere Verfügungen zu treffen beschlossen und insbesondere dem Hr. Landesgouverneur angetragen, in allem was die Erhaltung der öffentlichen Ruhe betrifft einvernehmlich in immigem Einverständnisse mit dem Hr. Kommandirenden General Baron Hammerstein zu handeln. Die so Allerhöchste wird nunmehr zum Zweck haben, alle ihnen die Administration dieser Provinz gewährten revolutionären Antriebe zu unterdrücken, demnach sich über einen allenfalls möglichen Ausbruch des Landvolkes gegen den gutsherrlichen Adel kräftig zu verwahren; dann die Regierung bemerkt mit Allerhöchstem, dass sich die Grenzlinien des Jahres 1846 nicht verändern dürften. -

In diesem Sinne hat der Hr. Landesgouverneur an alle Kreisämter die nöthigen Befehle erlassen, und wird bei jeder Gelegenheit kräftig auf die genaueste Vollziehung derselben dringen, überzeugt dass es ihm auf diese Art gelingen werde die öffentliche Ruhe zu erhalten, und hinlänglich den wichtigsten Zweck seiner Sendung zu erfüllen. Es ist die heiligste Pflicht der Geistlichkeit zur Erreichung eines so schönen Zieles dem Hr. Landesgouverneur behülflich zu sein. Ich fordere diese in Gemässheit des h. Präsidialerlasses vom 11ten l. M. Z. 14659 alle ehrwürdige Ökonomien der gr. k. Metrop. Diözese und jedere von ihnen insbesondere auf sich meinem Aufruf vom 30ten Oktober Z. 4805 gegenwärtig zu halten, beschwöre sie bei ihrem Gewissen und verpflichte sie bei ihrem geistlichen Ehrenkleide damit sie Emigrants der treuen gegen öffentlichen Verfalle dem Landvolke ihres Pfarrsprengels bei der Erklärung des Religions-Unterrichtes und bei jeder Gelegenheit die Erhaltung der öffentlichen Ruhe den schuldigen Gehorsam gegen allen eingesetzten Obrigkeiten und die strengste und gewissenhafteste Erhaltung von jeder Auflehnung gegen diese Obrigkeiten nicht nur mündlich und Herz legen, sondern in allen diesen selbst mit dem Beispiele vorgehen.

Da in Lemberg bestehenden militärischen Aktivitätsstand, hat Ihro k. k. Majestät seinen Treuen gegen das Allerhöchste Privilegium gegeben; das k. Ministerium hat dieses in seinem Einklange mit dem Hr. Landesgouverneur am 4ten l. M. selbst verkündet, und diesen Aktivitätsstand äusserordentlich bestimmt, damit er gemeinschaftlich mit der gr. k. Geistlichkeit zur Erhaltung der Ruhe und Ordnung in dem

[illegible] Gemeinden Hirtin mit wirk[illegible] –

Den J. Landesgesetzbüchern sind in der letzten Zeit häufig ärztlichen Anzeigen zukommen, dass an einigen Orten die gyr. k. Pastoralen einigen ihrer Pfarrkinder sich in der Art äußerungen, dass diese Christ ihrer Gattin werden und zu Handlungen gezwungen können, welche der Religion in Sinn des öffentlichen Aergernis sie für alle mehr gänzlich widersinnen haben will. Diese Vorschrift habe ich mit vollem Schmerze vernommen. Denn wer es verwerten damit in den gyr. k. Klerus welches sich bisher durch sein musterhaftes Vorgehen von äußerungsfreiheit und durch seinen Eifer, Gehorsam und Anhänglichkeit an die Religion, die Gesetzmäßigkeit des frühern österreichischen Regentum, so wie das jetzt herrschenden Allerhöchsten Kaiserhaus Ferdinand des Ersten zu erwerben gewusst hat. Denn es glauben, dass unter diesem Klerus sich so schlechte und verabscheuungswürdige Geistliche finden sollten, dass sie Gemeinden zum Aufstande gegen den gesetzmäßigen Staat zu verleiten und diese Gemeinden nicht minder wie sich selbst zum schrecklichsten Unglücke verdammen? Denn nimmer von ihnen so nichtswürdig gedacht werden, dass sie vergessen wie Christus der Herr gegen den Ungerechten Ungnaden welche die Landesgesetze gegen ihn verschwendig verfügen und welche seine Verschlimmerung und dem Geistlichen Stande auf die Canonen zu Folge haben müssten. –

Die ehrwürdige Dekane und Lokalverwalter haben diesen Aufruf unverweilt in ihren Lokalen bekannt zu geben.

Gegeben in Olmütz den 16ten November 1848.

Adres

Mieszkańców Galicyi do Jego C. K. Mości Franciszka Józefa I.

Najjaśniejszy Panie!

Mieszkańcy Krótestwa Twego Galicyi, spie„szac z wymarzeniem Waszej C: K: Mości przy Jego na„tron wstąpieniu, najszczerszych swych życzeń, i polecaja„c Go opiece i natchnieniom Wszechmogącego Boga, skła„daja zarazem nowemu swemu Monarsze hołd z przy„należnej Mu czci i lojalności.

Uczucia te są tem wierniejszym i tem powszechniej„szym odgłosem uczuć tego Kraju, im większa Manifest Waszej C: K: Mości z dnia 2ᵉᵍᵒ b: m: pokrzepia go pewnością, że nadzieja ta, która dobrotliwy Twój Najja„śniejszy Poprzednik, cesarskiem Słowem swojem w nas podniósł, a która Ty Najjaśniejszy Panie z godna wznio„słego powołania Twego wielkoduszności utwierdzić racz„łeś; że nadzieja urzeczywistnienia narodowości naszej przez odpowiednie jej wewnętrzne Kraju urządzenia, niebawem spełniona zostanie.

Jeżeli narodowość każdemu ludowi jest drogą, dla Polaków jest ona nieocenionej wartości; stanowi bo„wiem jedyną obecnie ich puścizne, jest świętym przez Opa„trzność jim zwierzonym, a w długim ciągu wieków hoj„nie wyposażonym skarbem. Troskliwe mego pielęgno„wanie, jak jest pierwszym godności naszej warunkiem, tak zaparcie się go w jakiemkolwiek bądź miejscu i czasie, byłoby dla nas zupełnem nawet niepodobień„stwem.

Dzięki Ci zatem Miłosierny nasz Królu za dar ten, który w wspaniałem podałeś nam Słowie, a który całą galicyjską ludność w tém błogiem stawia dziś położeniu, że szczerość i sumienność uczuć, jakie do tronu Twego zanosi, jść mogą w parze z narodową godnością; bez czego nie byłyby one zdolne ani Ci dać rękojmi na przyszłość, aniby dla szlachetnego Waszej C: K: Mości serca jakąkolwiek wartość mieć mogły.

Tak

Tak jest Najjaśniejszy Panie! Ożywieni tém w słowie Twojem zawarowanem uznaniem, wyrzec może my tu śmiało bo z świadomością, że Galicya cała ta część Polskiego Narodu całem Twojem przylgnęła, nieszczęścia potrzemożnym Państwa Twego piastem, przyczyniając się w miarę sił swoich do pomnażania i utrwalania jego potęgi, pragnie tylko przez zaprowadzenie się mających instytucyi Krajowych, rozwijać się w duchu narodowym na drodze ściśle legalnej według tych wyrażeń i uwzględniających ustaw, jakie jej wespół z wszystkimi innymi Państwa Twego Ludami, zapewniedziel Najjaśniejszy Panie raczyłeś. —

Owóż fundamenta nowej odrodzonej przyszłości, mienia jej założonemi widzimy. — Natchniona duchem miłości poprzez Twoją wskrzeszoną ustawa, nastawia, pojęcia z zastrzeżeniem zasad sprawiedliwości ludzkiej, znoszą jego do ziemi przywiązane poddaństwo, spełnia jej w części a wkrótce nie wątpimy w zupełności dokona to, czego cała bez wyjątku Galicya pragnęła oddawna i pragnie, to jest: ażeby obywatelska wszystkich w obliczu prawa równość, obwieraiąc każdemu obszerne i niczem nie tamowane do rzetelnego postępu pole, rozbudzała na niem wszechstronną pożyteczną czynność, podnosiła nowe zasługi, wyswobodzała mnogie dotychczas tężące siły, które porządku, jak prawem a myśla powszechnego dobra jednoczące i uzacniając, doprowadzić może Krainę tę pieczy Waszej C: K: Mości poruczoną do dawno nie doznawanej przez nią pomyślności.

Wielkie to wszakże i nieobliczonych błogich skutków dzieło, martwemby i bezowocnem tak długo pozostać musiało, lubby je anarchicznych instynktów i doktryn fałszywe owładnąć mogła zaraza, jak długoby duch go nie ożywił rodzimy, pokąd go nie zaprowadzą rodzime z korzenia, przeto pojęciom przystępne instytucye.

W Twoje Najjaśniejszy Panie ręce zawierzyła

Opatrz"

Opatrzności ten zasób błogosławieństw — podaj go nam z ufno„
ścią — dozwól opartym na ojcowskiej życzliwości Twojej, od„
żyć w umocowanej prawem tej narodowości naszej, która
niedopuść Najjaśniejszy Panie, ażeby na niepowetowaną
szkodę tego Kraju, a zatem i na całego Państwa szkodę,
gwoli chwilowych pojedynczych interesów prowincyalnych, nad„
werężona lub zgoła nawet onych się pastwa stać mia„
ła.

Równie jak niepodzielnej, całokrajowej narodowości
naszej, jako odwieczna jest jej istota, od wspaniałomyśl„
ności i sprawiedliwości Twojej Najjaśniejszy Panie ocze„
kujemy, tak też ubezpieczonymi się czując w rzeczy„
stem jej posiadaniu, pragniemy całkowicie i niepodziel„
nie spoić się nowym, szczerym i coraz silniejszym we„
złem z panującym nam Dostojnym Waszej C: K:
Mości Domem; tak pragniemy Jego interes uczynić
naszym interesem krajowym, Jego losy podzielać — tak
jednem słowem pragniemy w ścisłej z tą panującą
nam Dynastyą jedności, upatrywać nietylko wszelkie
żywotne w teraźniejszości zaopatrzenie, lecz zarazem do
niej i przyszłość naszą odnosząc, przyczyniać się wytrwale
i z poświęceniem do wspólnej potęgi do wspólnych powo„
dzeń i sławy. —

[illegible]

Dnia 9ty Grudnia 1848 r. —

Najjaśniejszy Panie!

Mieszkańcy Królestwa twego Galicyi zpieszą z wyrazem Waszej Cesarsko Królewskiej Mości przy Jego na tron wstąpieniu najszczerszych swych życzeń, i polecając Go opiece i natchnieniom Wszechmogącego Boga, składają zarazem nowemu swemu Monarsze hołd z przynależnej mu czci i lojalności.

Wyrazy te za tem wiernieyszym i tem powszechniejszym odgłosem uczuć tego kraju, im większą manifest Waszej Cesarsko Królewskiej Mości z dnia 2. b. m. pokrzepia go przekonaniem, że nadzieja ta którą dobrotliwy Twój Najjaśniejszy Pan Rozsrzednik cesarskiem słowem swojem w nas sprowadził, a którą Ty Najjaśniejszy Panie z godną stwierdzenia Twego wielkoduszności utwierdzić zamyślił; że nadzieja urzeczywistnienia narodowości naszej przez odpowiednie jej wewnętrzne kraju urządzenia niebawem spełnioną zostanie.

Jeżeli narodowość każdemu ludowi jest drogą, dla Polaków jest ona nieocenionej wartości; stanowi bowiem jedyną obecnie ich pociechę, jest świętym przez Opatrzność im zwierzonym a w długim ciągu wieków hojnie uposażonym skarbem. Troskliwe onego pielęgnowanie jak jest pierwszym godności naszej warunkiem, tak zaparcie się go w jakimkolwiekbądź miejscu i czasie, byłoby dla nas zujętnem nawet niepodobieństwem.

Dzięki ci zatem miłościwy nasz Królu za dar ten który w wspaniałem podałeś nam słowie, a który całą Galicyjską ludność w tem

błogiem stowrá dziś położeniu, że szczerość i
sumienność uczuć jakie ~~ma~~ do Tronu Twego
zanosi, jśc mogą w parze z narodową
godnością; bez czego nie byłyby one zdolne
ani Ci dać rękojmi na przyszłość, aniby dla
szlachetnego Waszej Cesarsko Królewskiej Mości
serca, jakąkolwiek wartość mieć mogły.

Tak jest Najjaśniejszy Panie! Ożywieni
tem ~~przez~~ słowi Twojem zawarowanem uznaniem
wyrzec możemy tu śmiało bo z sumiennością,
że Galicya, czyli ~~t~~ cała ta część polskiego narodu
bertu twojemu przyszła, ubezpieczona przemożnym
Państwa Twego puklerzem, przyczyniając się (w miarę
Jest swojej ~~przemożnym~~ ~~swojej~~ do pomnożenia i utrwalenia
jego potęgi, pragnie tylko mocą zaprowadzić
się mających instytucyj krajowych, rozwijać
się w duchu narodowym na drodze ściśle
legalnej według tych wyrażeń i względnia-
jących ustaw, jakie jej wszystkim
innym Państwa Twojego ludom zapewnić
Najjaśniejszy Panie raczyłeś.

Oto fundamenta nowej odrodzonej przyszłości
niemal już założonemi widzimy. Natchnione
duchem ludzkości przez Tron sankcyonowana
ustawa, wprowadzając z zastrzeżeniem zasad
sprawiedliwości lud wiejski, znosząc jego do
ziemi przywiązane poddaństwo, spełniła
już w części a wkrótce nie wątpimy w
zupełności dokona to, czego cała bez wyjątku
Galicya pragnęła oddawna i pragnie, to jest:
dzieby obywatelstwa wszystkich w obliczu prawa
równość, otwierając każdemu przestrzenie i niczem

nie tamowane do rzetelnego postępu pole,
rozbudzała na niem wszechstronną pożyteczną
czynność, podnosiła nowe zasługi, wydoby=
wała mnogie dotąd leżące siły, które
porządkując prawem a myślą powszechnego
dobra jednocząc i uzacniając, doprowadzić
może Krainę tę pieczy Waszej Cesarsko
Królewskiej Mości powierzoną, do dawno
niedoznawanej przez nią pomyślności.

Wielkie to wszakże, i nieobliczonych błogich skutków dzieło
martwemby i bezowocnem tak długo
pozostać musiało, lubby je anarchiczny ele=
instynkt i doktryna łatwo ocalednie mogła
zaraza, jak długoby duch go nie ożywił rodziny,
(jak długoby) go nie zajaśniały rodzime z korzenia,
przeto pojęciom przystępne instytucje.

W Twoje Najjaśniejszy Panie ręce zwierzyła
Opatrzność ten zasób błogosławieństw. Podaj
go nam z ufnością, dozwól oparciu na
ojcowskiej życzliwości Twojej, odżyć w
umocowanej prawem tej narodowości
naszej, która nie dopuść Najjaśniejszy
Panie, ażeby na nasze niezawetowaną
szkodę tego Kraju, a zatem i na całego
Państwa szkodę państwa szkodę, gwoli
dwilowych pojedyńczych interesów prze=
rzędnych, nadwerężaną lub zgoła nawet
ocalych się pastwą stać miała.
(całokrajowej)

Równie, jak Wiekuity niepodzielnej
narodowości naszej, jako odwieczna jest
jej istota, od wspaniałomyślności i sprawiedli=

wości Twojej Najjaśniejszy Panie ~~w Ludwiku~~
oczekujemy, – tak też ubezpieczonymi się
czujące w rzeczywistem jej posiadaniu,
pragniemy całkowicie i niepodzielnie ~~wspólnie~~
~~ze wszystkim ładem narodu~~, łączyć się
nowym i szczerym ~~i coraz silniejszym~~ i coraz silniejszym
węzłem z panującym nam Dostojnym
Waszej Cesarsko Królewskiej Mości Domem, –
tak pragniemy Jego interes uczynić naszym
interesem krajowym, Jego losy podzielać, –
tak jednem słowem pragniemy wiecznej
z tą panującą nam dynastyą jedności
wyrażywać nietylko wszelkie życzenia
w teraźniejszości, lecz zarazem do niej
zapatrzenie
i przyszłość nasze odnosząc, przyczyniać
się wytrwale i z poświęceniem do wspólnej
potęgi, do wzajemnych powodzeń i sławy.

Najjaśniejszy Panie!

Mieszkańcy Królestwa Twego Galicyi spieszą z wynurzeniem Waszej Cesarsko Królewskiej Mości przy Jego nastąpieniu najszczerszych swych życzeń, i polecają jego opiece i natchnieniom Wszechmogącego Boga, składają zarazem nowemu swemu Monarsze hołd z przynależnej mu czci i lojalności.

Wyrazy te są tem wierniejszym i tem powszechniejszym odgłosem uczuć tego kraju, im większą manifest Waszej Cesarsko Królewskiej Mości z dnia 22go b. m. pokrzepia go pewnością, że nadzieja ta, którą dobrotliwy Twój Najjaśniejszy Poprzednik Cesarsko Królewskiem swojem w nas podniósł, a która, Ty Najjaśniejszy Panie z godną wzniosłego powołania Twego wielkodusznością ustawicznie żywić raczysz, że nadzieja urzeczywistnienia narodowości naszej przez odpowiedniej jej wewnętrzne kraju urządzenia niebawem spełnioną zostanie.

Jeżeli narodowość każdemu ludowi jest drogą, dla Polaków jest ona nieocenionej wartości; stanowi bowiem jedyną, obecnie ich puściznę, jest świętym przez Opatrzność im zwierzonym a w długim ciągu wieków hojnie wypłacanym skarbem. Troskliwe onego pielęgnowanie jak jest pięknym godności naszej warunkiem, tak zaparcie się go w jakimkolwiek bądź miejscu i czasie byłoby dla nas zupełnem nawet niepodobieństwem.

Dzięki Ci zatem miłościwy nasz Królu za dar ten, który w wspaniałem podałeś nam słowie, a który całą Galicyjo ku ludności wielkiem błogiem stawia położeniu, że szczerość i uczuciowość czuje, jakie do tronu Twego zanosi, iść mogą w parze z narodową godnością; bez czego nic byłyby one zdolne

ani Ci dać rękojmi na przyszłość, aniby dla szlachetnego Wa,
szej Cesarsko królewskiéj Mości serca jakąkolwiek warsość
mieć mogły.

Tak jest Najjaśniejszy Panie! Ożywieni tem przez
słowo Twoje zawarowanem uznaniem wyrzec możemy śmiało,
bez sumienności, że Galicya, czyli cała ta część polskiego
narodu bertu Twojemu przypadła, ubezpieczona przemo,
żnym Państwa Twego puklerzem przyczyniająca się w miarę
sił swoich do pomnożenia i utrwalenia jego potęgi, pragnie
tylko mocą zaprowadzić się mających instytucyj krajowych,
rozwijać się w duchu narodowym na drodze ściśle legalnej
według tych uprawnień, i uwzględniających ustaw, jakie
jéj wespół z wszystkimi Państwa Twego ludami zapewnić,
dzieć Najjaśniejszy Panie raczyłeś.

Twoj fundamenta nowej odrodzonej przyszłości niemal
już założonemi widzimy. Natchniona duchem ludzkości przez
Tron zaślubiona ustawa, uwłaszczając z zastrzeżeniem
zasad sprawiedliwości ludowiejski, zaprzęgnięcie do ziemi przy,
wiązane poddaństwo, spełniła już w części a w krótce nie
wątpimy w zupełności dokona to, czego cała bez wyjątku
Galicya pragnęła od dawna, i pragnie, t. j. ażeby obywatelstwa
wszystkich w obliczu prawa równość, otwierając każdemu
przeszłość i niczem nie tamowano dorzetelnego postępu
pole, rozbudzała na niem wszechstronną pożyteczną czynność,
podniosła nowe zasługi, wyzwobodzała mnogie dotąd
leżące siły, które porządkując prawem myśl wszechstron,
nego dobra jednoczące i uzacniając, doprowadzić może krzy,
ż tą pieczy Waszej Cesarsko królewskiéj Mości poruczoną,
do dawno niedoznawanej przez nią pomyślności.

Wiedzie to wszakże, iż nieobliczonych błogich skutków dzieło martwemby i bezowocném tak długo pozostać musiało, lubby je anarchicznych instynktów i doktryn fałszu owładnąć mogła zaraza, jak długoby duch go nie ożywił rodzimy, jak długo gobyjgo nie zapłodniły rodzime z korzenia, przeto pojęciom przyszłym nie sprzyjające.

W Twojej Najjaśniejszy Panie rzece zwierzyła Opatrzność ten zasób błogosławieństw. Podaj go nam z ufnością, dozwól oparłym na ojcowskiej życzliwości Twojej odżyć w umocowanej prawem tej narodowości naszej, która, nie dopóść Najjaśniejszy Panie, ażeby na niepowetowaną szkodę tego kraju, a zatém i na całego Państwa szkodę gwoli chwilowych pojedyńczych interesów podrzędnych nadwerężoną, lub zgoła nawet onych się pastwą stać miała.

Równie jak niepodzielnej całokrajowej narodowości naszej, jako odwieczna jest jej istota, od wspaniałomyślności i sprawiedliwości Twojej Najjaśniejszy Panie oczekujemy tak tej ubezpieczonymi się czując w rzeczywistém jej posiadaniu, pragniemy całkowicie i niepodzielnie spoić się nowym, szczęśliwym i coraz silniejszym węzłem z panującym nam dostojnym Waszej Cesarsko królewskiej Mości Domem, – tak pragnie my Jego interes uczynić naszym interesem krajowym, Jego losy podzielać, – tak jednem sławem pragniemy w ściśléj z tą panującą nam Dynastyą jedności upatrywać nie tylko wszelkie żywotne w teraźniejszości zaopatrzenie, lecz zarazem do niej i przyszłość naszą odnosząc, przyczyniać się wytrwale i z poświęceniem do wspólnej potęgi, do wspólnych powodzeń i sławy; –

Najjaśniejszy Panie!

Mieszkańcy Królestwa Twego Galicyi spieszą z wynurzeniem Waszej Cesarsko królewskiej Mości przy Tego na Tron wstąpieniu najszczerszych swych życzeń, i polecają Go opiece i natchnieniom Wszechmogącego Boga, składają zarazem nowemu swemu Monarsze hołd z przynależnej mu czci i lojalności.

Wyrazy te są tem wierniejszym i tem powszechniejszym odgłosem uczuć tego Kraju, im większą manifest Waszej Cesarsko Królewskiej Mości z dnia 27ro b.m. pokrzepia go pewnością, że nadzieja ta, która dobrotliwy Twój Najjaśniejszy Poprzednik cesarskiem słowem swojem w nas podniósł, a która Ty Najjaśniejszy Panie z godną wzniosłego powołania Twego wielkoduszności utwierdzić raczyłeś; że nadzieja urzeczywistnienia narodowości naszej przez odrębność jej wewnętrzną kraju urządzenia niebawem spełnioną zostanie.

Jeżeli narodowość każdemu ludowi jest drogą, dla Polaków jest ona nieocenionej wartości, stanowi bowiem jedyną obecnie ich puściznę, jest świętym przez ojców ich zwierzonym, a w długim ciągu wieków kojnie uposażonym skarbem. Troskliwe ono, go pielęgnowanie jak jest pierwszym godności naszej warunkiem, tak zaparcie się go w jakimkolwiek bądź miejscu i czasie, byłoby dla nas zupełnem nawet niepodobieństwem.

Dzięki Ci zatem miłościwy nasz Królu za ten dar, który w wspaniałem podałeś nam słowie, a który całą Galicyjską ludność w tem błogiem stawia dziś położeniu, że szczerość i sumienność czuć, jakie do Tronu Twego zanosić, iść mogą w parze z narodową godnością; bez czego nie byłyby one zdolne ani Ci dać spokojnie na przyszłość, ani by dla szlachetnego Waszej Cesarsko Królewskiej Mości serca, jakąkolwiek wartość mieć mogły. –

Tak jest Najjaśniejszy Panie! Ożywieni tem przez słowo
Twoje zawarowanem uznaniem wyrzec możemy za rzecz pewną, bez sa-
mochwały, że Galicya, czyli cała ta część polskiego narodu, bratu Twoje-
mu przypadła, ubezpieczona przemożnym Państwa Twego puklerzem,
przyczyniając się w miarę sił swoich do pomnażania i utrwalenia jego
potęgi, pragnie tylko mocą zaprowadzić się mających instytucyj kraju
tych, rozwijać się w duchu narodowym na drodze ściśle legalnej, według tych
uprawnień i uwzględniających ustaw, jakie jej wespół z wszystkimi
innymi Państwa Twojego ludami zapewnić raczyłeś.

Twoj fundamenta nowej odrodzonej przyszłości niemal już założonemi
widzimy. Natchniona duchem ludzkości przez Tron sankcyonowana ustawa, uwłaszcza-
jąc z zastrzeżeniem zasad sprawiedliwości ludowi jej, znoszący jego do ziemi
przywiązane poddaństwo, spełniła już wczoraj, a w krótce nie wątpimy w
zupełności dokona to, czego cała bez wyjątku Galicya pragnęła od dawna
i pragnie, to jest: ażeby obywatelska wszystkich w obliczu prawa równość
stwierdzając każdemu przestrogę, iż nieczem nie tamowane do rzetelnego posta-
pu pole, rozbudzała na niem wszechstronną pożyteczną czynność, pod-
nosiła nowe zasługi, wyswobodzała mnogie odłogiem leżące siły, kie-
rując porządkując prawem a myślą powszechnego dobra, jednoczącem uwacznia,
jąc, doprowadzić może kraj nasz, pod pieczy Waszej Cesarsko Królewskiej Mości
powierzony, do dawno niedoznawanej przez nią pomyślności.

Wielkie to wszakże, i nieobliczonych błogich skutków dzieło mar-
twemby i bezowocnem tak długo pozostać musiało, lubby je anarchi-
cznych inwazyków i doktryn fatalne owładnąć mogła zaraza, jak długoby
duch go nie ożywił, radzimy, jak długoby go nie zapuściły rodzime ko-
rzenia, przeto pojęciom przyszłym inwazyjnym.

W Twoje Najjaśniejszy Panie ręce złożyła Opatrzność te zasoby
błogosławieństw. Podaj go nam z ufnością, dozwól opartym na ojcow-
skiej życzliwości Twojej, odżyć w umocowanej prawem tej narodowości
naszej, która, nie dopuść Najjaśniejszy Panie, ażeby na niepowetowaną
szkodę tego kraju, a zatem i na całego Państwa szkodę, gwałt chwili,

wych, pojedyńczych interesów podrzędnych nadwerężoną, lub zgoła nawet onych się pastwą stać miała.

Równie jak niepodzielnej całokrajowej narodowości naszej, jako od wieczna jest jej istota, od wspaniałomyślności i sprawiedliwości Twojej Najjaśniejszy Panie, oczekujemy, – tak Jej ubezpieczonymi się czując w rzeczywistem jej posiadaniu, pragniemy całkowicie i niepodzielnie spoić się nowym, szczerym i oraz silniejszym węzłem z panującym nam Dostojnym Waszej Cesarsko Królewskiej Mości Domem, – tak pragniemy Jego interesa uczynić naszym interesem krajowym, Jego losy podzielać, – tak jednem słowem pragniemy w ścisłej z tą panującą nam Dynastyą jedności upatrywać nie tylko wszelkie rzeczywiste w teraźniejszości zaopatrzenie, lecz zarazem do niej i przyszłość naszą odnosząc, przyczyniać się wytrwale i z poświęceniem do wspólnej polityki, do wspólnych powodzeń i sławy. –

Najjaśniejszy Panie!

Mieszkańcy Królestwa Twego Galicyi opieszgoz wynurzeniem Waszej Cesarsko Królewskiej Mości przy Jego na Tron wstąpieniu najszczerszych swych życzeń i polecają Go opiece i natchnieniom Wszechmogącego Boga, składają zarazem nowemu swemu Monarsze hołd z przynależnej mu czci i lojalności.

Wyrazy te są tem wierniejszym i tem powszechniejszym odgłosem uczuć tego kraju, im większą manifest Waszej Cesarsko Królewskiej Mości z dnia 27go b.m. pokrzepiał go pewnością, że nadzieja ta, którą dobrotliwy Twój Najjaśniejszy Poprzednik cesarskiem słowem swojem w nas podniósł, a którą Ty Najjaśniejszy Panie z godną wzniosłego powołania Twego wielkodusznością utwierdzić raczyłeś; że nadzieja urzeczywistnienia narodowości naszej przez odpowiednie jej wewnętrzne kraju urządzenia niebawem spełnioną zostanie.

Jeżeli narodowość każdemu ludowi jest drogą, dla Polaków jest ona nieocenionej wartości, stanowi bowiem jedyną obecnie ich pociechę, jest świętym przez Opatrzność im zlecony, a w długim ciągu wieków hojnie uposażonym skarbem. Troskliwe onej pielęgnowanie jak jest pierwszym godności naszej warunkiem, tak zaparcie się go w jakimkolwiek bądź miejscu i czasie, byłoby dla nas zupełnem nawet niepodobieństwem.

Dzięki Ci zatem miłościwy nasz Króla za dar ten, który w wspaniałem podarowaniu nam słowie, a który całą Galicyjską ludność w tem błogiem stanowisku położenie, że szczerość i zamienność uczuć, jakie do Tronu Twego zanosić, iść mogą, w parze z narodową godnością; bez czego nie byłby one zdolne ani Ci dać ręki na przyszłość, ani by dla szlachetnego Waszej Cesarsko Królewskiej Mości serca, jakąkolwiek wartość mieć mogły.

Tak jest Najjaśniejszy Panie! Czynimy tem przez słowo Twoje zawarowanem uznaniem wyrzec możemy tu śmiało bo z sumiennością, że Galicya, czyli cała ta część polskiego narodu, Tobie Twojemu przypada, ubezpieczona przemożnym Państwa Twojego puklerzem, przyczyniając się w miarę sił swoich do pomnażania i utrwalania jego potęgi, pragnie tylko mocą zaprowadzić się mającej tu Sylwestyi krajowych rozwijać się w duchu narodowym, na drodze ściśle legalnej według tych uprawnień i uwzględniających tu stanowisk, które jej wespół z wszystkimi innymi Państwa Twojego ludami zapowiedzieć Najjaśniejszy Panie raczyłeś.-

Twoje fundamenta nowej odrodzonej przyszłości niemal już założone widzi,

ny. Natchnienia dla kom ludzkości przez Tron sankcyonowana ustawa, zwłaszcza z zastrzeżeniem zasad sprawiedliwości ludzkiej, znoszące jego do ziemi przywiązane poddaństwo, spełniła już w części, a nie kolebnicę wątpimy, w zupełności dokona to, czego cała bez wyjątku Galicya pragnęła od dawna i pragnie, to jest: ażeby obywatelo kanczyst. kich we obliczu prawa równości, obwieszając każdemu przez stanie niczem nie tamowane do rzetelnego powszechnego pole, rozbudzała na niem wszechstronną pożyteczną czynności, podnosiła nowe zasługi, wyswobodzała mnogie od długiem ciężące siły, które pozwa- lając prawem a myślą powszechnego dobra jednoczących uzacniając do prowadzić może krajnę tę pieczy Waszej Cesarsko Królewskiej Mości powierzoną, do dawno nie doznawanej przez nią pomyślności.

Wielkie to wszakże, i nie obliczonych błogich skutków dzieło nadwerby z bezowocnem tak długo pozostać musiało, lubby je anarchicznych instytutów i doktryn łatwo owładnąć mogła zaraza, jak długo by duch go nie ożywił rodzimy, jak długoby go nie zapłodniły rodzime z korzenia, przeds pojęciom przystępne instytucye.

W Twoje Najjaśniejszy Panie rzec zwierzyła Opatrzność sen zasób błogosła- wieństw. Podaj go nam z uprzejmością, dozwól oparłym na ojcowskiej życzliwości Twojej ufności wzmocnionej prawem tej narodowości naszej, które nie dopuść Najjaśniejszy Panie, ażeby na nie powołowana, szkodę tego kraju, a zatem i na całego Państwa szkodę, gwałt chwilowych pojedyńczych interesów podrzędnych, nadwerężana, lub zgoła nawet zniszczona się pasowa stać miała.

Równie jak niepodzielnej całokrajowej narodowości naszej, jako odwieczna jest jej ostoja, od wspaniałomyślności i sprawiedliwości Twojej Najjaśniejszy Panie oczekujemy, - tak też ubezpieczonymi się czując w rzeczywistem jej posiadaniu, pragniemy całkowicie i niepodzielnie spoić się nowym szczerym i coraz silniejszym węzłem z panującym nam Dostojnym Waszej Cesarsko Królewskiej Mości Do- mem; - tak pragniemy Jego interes uczynić naszym interesem krajowym, Jego losy podzielać, - tak jednem słowem pragniemy w ścisłej z tą panującą nam Dynastyą jedności upatrywać nie tylko wszelkie zgubne w teraźniejszości zapadnienie, lecz zarazem do niej i przyszłość naszą odnoszące, przyczynić się wydawałe i z po- święceniem do wspólnej potęgi, do wspólnych powodzeń i sławy.

Euere Majestät!

Die Landstände Galiziens danken sich Ew. Majestät zu Ihrer Thronbesteigung ihre aufrichtigsten Glückwünsche darzubringen und indem sie den Dank und die Hingebung des Allerunterthänigsten Volkes Ihrer k. k. Majestät zu Füßen legen, bitten sie zu den Thronen des A. h. Thrones den Ausdruck ihrer ehrfurchtsvollen und loyalen Gesinnungen mir dem.

Diese Ausdrücke finden in unserem Lande um so allgemeineren Widerhall, als es in dem Manifeste Ew. k. k. Majestät vom 2ten d. M. eine neue Lebensfrage erblickt, daß die Hoffnung bald in Erfüllung gehen wird, welche das kaiserliche Wort Ew. Majestät in diesen Aussprüchen in uns erweckt hat, die Hoffnung nämlich, daß durch die zeitgemäße innere Einrichtung des Landes unsere Nationalität die ihr gebührende und zugesicherte Geltung erhalten werde.

Unser jedem Volke ist die Nationalität für die Völker den unschätzbarsten Werth, denn sie bildet seine einzige Habe, das heiligste seinen von der Verfassung zur Erwerbung anerkannten, im Vertrage der Gesammtmonarchie innere, einzig sichergestellten Gut. Die freudigste Hebung dieses Gutes ist uns Pflicht und Recht zugleich, eine Verletzung desselben wären uns nie und nirgends möglich.

Unser treuster Dank sei dessen Ew. Majestät für die Gabe, die Ihr huldvollen Sinn uns in dem kaiserlichen Worte gereicht hat, denn sie versetzt uns in die glückliche und hoffnungsvolle Lage, daß die Aufrichtigkeit der loyalen Gesinnungen, denen Volksvertretung sich von dem a. h. Throne sind, sind in Stand gesetzt seien mit dem Verwirklichen des nationalen Aufschwunges.

Es ist es allerunterthänigste Bitten! Ermöglicht durch die in diesem kaiserlichen Worte uns gegebene /.

gesetzmäßige Anerkennung, können wir es nun und wollen Sorgen tragen, daß Gerechtigkeit, gepaart mit der gewaltigen Kraft des österreichischen Reichsverbandes, mit allen Kräften zum Wohl und zur Wohlfahrt desselben beitragen will, und unser schönster Wunsch ist, als ein nationelles Glied, neben im Lande bayerischen Volke innerhalb der Grenzen seiner Institutionen zu entwickeln, welche ihm nach dem Absterben Sr. Majestät in gleichen Rechten mit den übrigen Provinzen und zugleich mit ihnen zu Theil werden sollen.

Damit sind die Grundlagen zu dem neuen gemeinsamen Leben gelegt, die Hoffnung einer schönen Zukunft gegeben.

Damit hat die Ob. L. Deputation das mit den mündlichen Vorträgen anvertraute Geschäft erhalten, daß die landbräuende Abwälzung auf der Länder der Grundentlastung entledigt ist, ohne Beeinträchtigung fremder wohlerworbener Rechte und volle freie Eigenthümer ihrer Gründe darstellen werden. Es ist somit zum Theile schon das Angewiesene, wenn auch alle einzelnen Obligationen schon gleichen für gemacht haben, und wo immer standen d. i. alle Naturbürgen von dem Gesetze gleich zu stellen, allen zur Entwicklung und Ausbildung ein unbenommenes Feld zu öffnen, so vielen brauchbaren Kräften zum gemeinnützigen Thätigkeit zu weisen, ihr Handeln durch Hinweisung auf ein gemeinsames Ziel zu adeln und zu regeln, und so dieses der Obsorge Sr. Majestät unserm geliebten Land einer lang gewünschten Wohlfahrt entgegen führen.

Soll aber dieses schöne Werk der Einigung nicht unvollendet bleiben, sollen ihm einer, gleichen einträglichen Gefühlen, gemeinsame gemeinsame Instinkten und Gewissen nicht stehend in dem Weg treten, so müssen alle Theile dasselbe, alle Bande des Landes auf den dem wirklichen geistigen Leben [illegible] verwebt sein, ob muß dieses gemeine Band auf dem breiten Boden gegenseitiger Anerkennung ruhen, fest werden, Nationalität und nationalen Institutionen das Lieblingsmittel dasselbe bilden. –

In Ihren Händen Allerdurchlauchtigster Herr hat die Vorsehung diese Völker, deren Regierungen wir angehören; wenn sie Ew. Majestät uns mit Vertrauen entgegen Ihre väterliche Absichten und in dem Vollbewußtsein unserer Nationalität aufzuleben. Vor allem aber gestatten Ew. Majestät, daß wir diese heiligen Güter, unsere einzige Habe, zum unverbrüchlichen Pfande dieses Vertrages und sein des Gesamtstaates, herüberzugehenden Untergewaltung, treu aber individuellen Interessen zu Liebe gelobt, oder gar geschworen werden.-

Wir überzeugen wir ab sein anbefangen, daß unsere Verfassung einzelne Verbesserungen und einer dringenden nationellen Entwicklung unseren ungestörten Erhaltung unseres Gesamtlandes geht, wie dieses die Jahrhunderte uns überliefert, die glorreichen Regierungen Ew. Majestät übernommen haben; aber so offen bezeugen wir sein das heilige Gelöbnis ab, daß wir einmal in dem vollen Besitze unserer vollständigen Nationalität gesichert nichts sicherer anstreben werden, als ein Volk, ein Land- und daß wir unser Land mit den K.k. Kronländern uns innig zu verbinden, deren Geschicken zu theilen, deren Interessen zu den unsrigen zu machen, Ihr wist nun unsere gegenwärtigen Gedanken und unsere zukünftigen Wünsche einzig und allein anzuvertrauen, und mit Ehrfurcht und Hingebung zu gemeinsamer Wahrheit, Recht und Ordnung beizutragen.-

Ew. Majestät

Treu

gehorsamst

Euer Majestät!

Die Provinz Galizien beeilen sich Ew. Majestät zu Ihrer Thronbesteigung ihre aufrichtigsten Glückwünsche darzubringen, und indem sie den Beginn und die Allmächtigen auf das Haupt ihres neuen Herrscherhauses herabflehen, legen sie zu den Füßen das A. Thrones den Ausdruck ihrer ehrfurchtsvollen und loyalen Gesinnungen nieder.

Diese Ausdrücke finden in unserem Lande um so allgemeiner Widerhall, als in dem Manifeste Ew. k. k. Majestät vom 2ten d. M. eine neue Bürgschaft erblickt, daß die Hoffnung bald in Erfüllung gehen werde, welche das kaiserliche Wort Ew. Majestät unter schwierigen Verhältnissen in uns erweckt hat, die Hoffnung nämlich, daß denen die zu verwirklichende innere Einrichtung des Landes einen Nationalität die ihr gebührende und zugesicherte Geltung verschaffen werde.

Thronen und Völker, ist die Nationalität für die Polen kein hergebrachter Wahn — denn sie bildet sowohl die einzige Hoffnung, das heilige Feuer von der Vergangenheit zur Gegenwart anzufachen, im Andenken der Geschiedenen einen würdigen Platz, die gegenwärtige Pflege dieses Gutes ist eine Pflicht und Noth zugleich; eine Wahrheit, deren Selbst eine Thatsache und eine Nothwendigkeit ist.

Dank sei daher Ew. Majestät für die Gabe, die Ihre Hoffnungen in dem kaiserlichen Worte, da ausgesprochen hat, denn sie bestärkt uns in der gläubigen und loyalen Hoffnung, daß die Einheitlichkeit der loyalen Gesinnungen, die wir vor den Thron Ihrer Majestät bringen, dann Polonität wie sie vor dem K. K. Throne sind, rückhaltlos zu Tage treten Hand in Hand gehen kann mit dem Lauterstein unbefleckten Nationalschild.

Der Geist der Versöhnung, der durch die in diesem kaiserlichen Worte ausgesprochene Gewissheit, können wir es nun aus vollem Herzen preisen, daß Galizien, ein integrirender Theil des österreichischen Reichsstaates, mit allen Kräften zur Macht und zur Wohlfahrt desselben beitragen will, und nicht bescheidener wünscht, als sich im nationalen Geiste, eben im steten loyalen Streben innerhalb der Grenzen seiner Institutionen zu entwickeln, die ihm nach der Bestimmung Ew. Majestät in gleichem Maße mit den übrigen Provinzen, und zugleich mit ihnen zu Theil werden sollen.

Damit sind die Grundlagen zu dem neuen großen Bündnisse, die Bürgschaften einer gesicherten Zukunft gegeben. Der

Landtag [illegible] K. K. Präsident [illegible] der ausgezeichneten

dieser Gesinnungen
[illegible] wodurch allein für sich selbst
hoffe E. M. wahren Werth verfolgen
nur Bürgschaft für die Zukunft
geben können.

also widrigenfalls würden nachher für
[illegible]

Menschenleben [illegible] zum Heil gereichen,

Handlungen Ereignisse [illegible] die

landbauende Bevölkerung [illegible] dem Lande den Grundbesitzigkeit entledigt – ihr ohne Entschädigung [illegible]

der rechtmäßigen Anteil das holde Heimatgefühl

ihrer Gründe heimischer wurde. Hilft somit zum Heile

jenen das kommerziellste wandern, wenn alle [illegible] Galizien jene so lange sich gepflegt haben, und wo immer

stranden, [illegible] alle Verkehrungen vor dem Gesetze gleich

zu stellen, allen zur Entwickelung und Ausbildung nun

Umfang gegeben hat, zu öffnen, so hinter Bauernstand

Arbeit zur gemeinnützigen Tüchtigkeit zu machen,

ihr Neuben durch Hinweisung auf ein gemeinsames

Ziel zu adeln und zu zeigen, und so dieses den Geist

der Majestät an unserer Land einer ganz bestimmten

Volksart entgegenzuführen.

Soll aber dieses schöne Werk der Einigung nicht

unhaltbar bleiben, sollen nicht neue feindige

unausgesetzte Gefühle, und gegen die unsere Institute

und Charisma nicht stärker in den Weg treten, so

müssen alle Theile dahin, alle Bemühungen das Land

das uns, kraft dem nächstigen gnädigen Hause dann

wahr sein, so muß dieser gegen Land auf dem Boden,

der Boden einer Gesamtgesinnung aufgefunden werden,

Nationalität und nationale Institutionen das Ein-

dringmittel darstellen bilden.

Der Thron Länder Allem nächstigen Sorge sei die

Verfassung dieses Teile der Regierung einzelnen möge

ein Ein Majestät und mit Vertrauen nicht kann

gerne Ihr hüterlichen Schoßvollen und in dem Volken,

einzelnen Regierung Nationalität aufzuleben. Vor

Allem aber gestatten Ein Majestät nicht, daß dieses

kostbare Gut, einem einzigen Hebel zum einzelnen

[illegible] Theilen dieses Landes und jenen das Gesamtstaat,

sub. beeinträchtigenden, einen gewaltsamen oder einzelnen

allen Institutionen zu [illegible] gegenwärtet, oder gar gene-

fährdet werden. [illegible]

Es ist nicht zu übersehen, daß ein

für künftigstes einigstes Verlangen nach einer einzelnen

Nationalen Entwickelung nach dem einzelnen

Erhaltung eines Gesamtlandes eigen, wie dieses der

Geschichte und Erfahrung, die gewissen Vor-

gänger Ein Majestät überkommen haben, aber

offen liegen wie sie das heilige Gelöbnis ab, daß

wir immer in dem halten Einheit einzelnen Staat,

dann Nationalität gepflegt – nicht mißbrauchen sollen,

dann wenden, als ein Volk, ein Land – und dann ein

dürftes [illegible] Volk [illegible] Land [illegible] Gesetz [illegible] Ge-

walt [illegible] Gesetz [illegible] Gesetz [illegible] Gesetz

[die Gerechtigkeit
unserer Sache
unterstützen

nimm Land mit dem Ch. Reichsfürsten zu verbinden, Prinz Gustav zu sterben, Prinz Gustav
Wappen zu dem ungarischen zu machen, Ihm nicht nur ein
jene Gnade zu widerfahren, sondern auch ihm zu künftig
gen Lohn einzig und allein verzeichnet wurde und
mit Erbadel und Hinzugabe zu dem ihm eigenen
Wohlstand, Macht und Ruhm beizustehen. –

Allergnädigster
Kaiser wir von der Huld und
Gerechtigkeit E. M. die Gerechtigkeit
unserer seit Jahrhunderten unerschütterten
in ihrer Treue unterthänigsten Devotion=
liebet, und die Haltung unserer Gesandten
der wir stets die glorreichen Vorfahren
Ihrer Majestät Vorzüglichkeit E. M. übertragenen
Lehren; ebenso starben wir
starb wir, in dem Besitz dieses Herzogthum
Gnade geführt, die Stadt, die
Land mit unsern entschiedenen und
deshalb unsern Kräftigsten Landen
um den a. h. Zuversicht und zu stei=
gern, den Entschluß diesem zu
dem unsern Treu Entschluß zu dem unsern
Landesherrn
zu nehmen, Treue
Besitzer zu stellen; ebenso starben
wir uns in das unsern Verbund
mit dem a. h. Herrscherhause der
Lösung aller Erbansprüche unserer
Gegenwart und unserer Zukunft
zu erblicken, und so mit Liebe
und Hingabe zum glorreichen
Macht und Wohlfahrt, zum glorrei=
chen Thron beizutragen.

Euer Majestät!

Die Landboten Galiziens benützen sich Euer Majestät zu Ihrer Thronbesteigung ihre aufrichtigsten Glückwünsche darzubringen, und indem sie ihre Wünsche und die Betrübnisse der Abwesenheit auf das Haupt ihres neuen Souverains herabflehen, wagen sie zu den Füssen des A. j. Thrones den Ausdruck ihrer unterthänigsten und loyalen Gesinnungen niederzulegen.

Dieser Ausdruck findet in unserem Lande eine so allgemeine Widerhall, als es in der Manifestation Sr. k. k. Majestät vom 2 d. M. eine neue Bürgschaft erblickt, dass die Hoffnung bald in Erfüllung gehen wird, welche das kaiserliche Wort Sr. Majestät erweckten Vorgänger in uns erweckt hat, die Hoffnung nämlich, dass Alles sich zu vereinbaren eine Lösung des Landes unter Nationalität die ihr gebührende und zugesicherte Geltung erhalten werde. —

Unserem freien Volke, ist die Nationalität für die Polen eine unschätzbare Waare, denn sie bildet heute ihr einziges Erbe, das heilige Pfand von der Vorsehung zur Erlösung aufbewahrt, ein Vermächtniss von Jahrhunderten einem einzigen übergestattet. Gott. Die sorgfältige Pflege dieses Gutes ist uns Pflicht und Recht zugleich, eine Verletzung desselben wäre uns nie und nirgends möglich.

Dank sei Ihnen Sr. M. für die Gabe, die Ihr Versprechen uns in dem kaiserlichen Worte auferlegt hat, denn sie setzt uns in die glückliche Lage, die Aufrichtigkeit der loyalen Gesinnungen, die wir vor dem Th. j. Ihren bringen. Land in Land vereinen zu lassen mit dem Bewusstsein unverletzten Nationalgefühls, wovon allein diese Gesinnungen für das alte Ganz Sr. M. reelle Werth erhalten, eine Bürgschaft für die Zukunft geben können. —

Vertrauend auf die in diesem kaiserlichen Worte niedergelegte Gewährleistung, können wir es nun vor allem Europa sagen, dass Galizien, gestützt durch den gewaltigen Schild des östlichen Reiches, mit allen Kräften zur

Macht und zur Wohlfahrt desselben beitragen will,
und nichts Schädlicher wünscht, als sich im nationellen
Geiste über innigen legalen Wege innerhalb der
Gränzen jener Institutionen zu entwickeln, und
sie sich nach ihrer Zweckmäßigkeit, in gleichem
Maße mit den übrigen Gewalten, und zugleich
mit ihnen zu Theil werden soll.

Bereits sind die Grundlagen zu dem neuen
großen Baue gelegt, die Bürgschaften einer sol-
chen Zukunft gegeben. Die O. S. Constitution ist
dem alle der wichtigsten Hülfsmittel hervorgegangen,
um Ruhestörungen zu Theil gewordene, wo
durch die Landbau und Bevölkerung des Landes der
Gemeinschaftlichkeit entbehrt, ist ihre Beur-
theilung sowohl verschiedene Ansicht
der volle Sinn Eigenthümlichkeit ihrer Gründe erlangen
würde, so ist somit zum Theile schon der Zweck
sicht worden, wonach alle bisherige Gesetzgebung
so lange sich gesucht haben, und noch immer streben,
nämlich alle Bestandtheile der dem Gesetze gleich-
zustellen, allen zur Entwicklung und Ausbildung
die vorhandenen Kräfte zu öffnen, so viele brauch-
bare Kräfte zur gemeinnützigen Thätigkeit zu wecken,
als Anstalten durch Einwirkung auf ein gemeinsa-
mes Ziel zu adeln und zu regeln, und dadurch der
Obsicht des Staates unmittelbare Hand wieder lang ver-
mißtem Wohlstand entgegenzuführen. —

Soll aber dieses schöne Werk der Einigung nicht
unvollendet bleiben, sollen jene mannigfache Spaltung un-
auflösliche Gegensätze, andererseits unversöhnte feindliche
und Spannung nicht störend in den Weg treten, so
müssen alle Theile desselben von dem nämlichen geisti-
gen Hauche durchdrungen sein, es muß dieser große
Bau auf dem breiten Boden unseres Gesammtvater-
landes aufgeführt werden, Nationalität und nationelle
Institutionen das Bindungsmittel desselben bilden.

In dem Gefühle allerdringlichster Pflicht hat
die Versammlung diesen Theile der Ungarn einberufen,
mögen sie des Hrn. Maj. und mit Vertrauen vereinen;
wenn ihr väterliches Wohlwollen und in dem Voll-
bewußtsein unserer Nationalität aufgeboten. Vor
Allem aber gestatten Hrn. Maj. mir, daß diesen
hehren Ort, unseren einzigen Hafen, zum unwillkommen
diesen Gefahren dieses Landes und sein zum Schutze
des Gesammtstaates, vorübergehender, entbehrender

[illegible] individuellen Interessen weichen, zurückstehen und, aufgeopfert werden. —

Ihnen wie von der Huld und der Freundlichkeit Sr. Maj. des Kaisers unserer Provinz seit Jahrhunderten unerschütterten, in ihrer Adresse an Seine Majestät Nationalität, die Gesamtheit unserer Landsleute Nationalität verwahren, wie die sich die glorreichste Regierung Sr. Maj. überkommen haben; ebenso wünschen wir, an dem Throne dieses Herrschers Gesetz einmal geschaffen – mit Volk, mit Land – mit allen aufrichtigen und dafür kräftigen Landen wie das u. s. Reich, das vorgeschlagene, Ihre Interessen zu vertreten, Ihnen Gesetze zu schaffen; ebenso stehen wir mit Ihnen wegen Verbands mit dem u. s. Herrscherhause die Lösung alles Interessen unserer Gegenwart und unserer Zukunft zu erblicken, und mit Aufopferung und Hingebung zum gemeinsamen Wohl und Wehe, zum gemeinsamen Ruhm beizutragen. —

Lemberg am 6/18 Dezember 1848.

~~Odezwa~~ Do mieszkańców Galicyi

Liczne bez różnicy powołań zebrani ta obywatele postanowili z okoliczności obięcia tronu przez nowego monarchę wysłać doń deputacyą z adressem, któryby jako wyraz rzetelnych ku Jego C.K. Mości uczuć a zarazem i najgorętszych kraju tego życzeń mógł być uważanym.

Adres takowy jeżeli kiedy to jest w chwili obecnej niezbędnym, oznaczając na nim jasno i stanowczo stosunek krainy tej do państwa i do panującego jej domu i jednocześnie czyniąc fundamentalną stosunku tego podstawą żywotną i niczem dla nas zastąpić się nie mogącą kwestyą narodowości naszej postawić on ma przez to samo Galicyą na drodze mianowicie stanowczo wytkniętej i tak położeniu jako i powołaniu jej ściśle odpowiedniej; stowem na drodze legalnej, której statecznie się trzymać nietylko obowiązek względem siebie i drugich lecz i dobrze jej zrozumiany nakazuje interes.

Wszelki po za tą drogą pochód będzie zawsze tylko pozornym — krok ten albowiem każdy nie mając ani pewnego jednostajnego kierunku ani żadnego pod sobą gruntu przypadkowi lub nieokreślonej niczem dowolności zostawionym się znajdzie. Rzetelnego postępu gruntem tylko rzeczywistość być może

i według tejże niemniej rzeczywistości ~~jego tkier~~ i onegoż kierunek stosować się musi. Uwodny ów wywięzywający pochód ~~ich~~ ustotnym zastąpić postępem jest dziś zadaniem naszego narodu; prawość i godność jego wymagają po nim prócz tego ażeby dobra swojego nie szukając w rozprzężeniu wszelakiego porządku lub w zaparciu się wszelakich zasad, lecz przeciwnie zasadami i porządkiem znaczą i uświęcając swą drogę dał towarzystwu świadectwo i niejako zakład swojej ~~użyteczności~~ użyteczności w niem.

Obecny do tronu adres nie co (ma) innego ~~ma~~ na celu, wszakże jeżeli zupełny przyniesie na on skutek potrzeba ażeby stał się krajowym, a potrzeba powtóre ażeby pod każdym względem zupełną stał się prawdą.

Wzywamy was tedy rodacy do ~~podpisywania~~ podpisywania pomienionego adresu przekonanymi będąc, że jak każdy szczerze kraj swój kochający obywatel sumiennie przystąpić doń może tak też że raz go przyjąwszy z równąż go sumiennością dopełniać postanowi.

Wielmożni Piotr Obyw. wiej.
Tadeusz Kiminowicki Obywatel
Kazimierz Strawiński
właściciel ziemski
Ant. Gromadziński Obywatel
Krzeczunowicz Kornet
obywatel wiejski
Kaz. Bystrowski.
Kasper Borkowski
obywatel Miejski
Ludwik Strus
Michał Gustanowski Adwokat

Henryk Suchecki Literat
X. Krzysztof Cichorz vice Kanonik Kapitoln.
X. Łukasz Baranicki
Dziekan Metropolitan.
X. Roman Lubnicki Doktor teologii.
X. Dawid Dawidowicz
Jan Szlachtowski
Rosowicz Winienty D. M.
Alexander Kabat
Ludwik Kartony
Jan Rudkowski
Stanisław Pilat literat
Teofil Dobrowolski
obywatel wiejski
Ludwik Komarnicki
adwokat Krajowy
Teodor Borowski
Jan Wierzyński Oswald Miejski
Józef Turczkowski
Karol Malicki
Komorowski Dyon: Atlas
Obyw wiejski
Aleksander Siedmik
Obywatel wiejski
Mikołaj Podlewski
Tomasz Królewski

Wydatki

Druk adresu	11	30
180 sztuk za przepisanie adresu	1	50
6 stemplów nadanych uboższym do zbierania	1	30

Bożdanowi

~~Bożdanowi~~
Krzeszowski 30 ʒ Rzeszowski.
Bilkowski Ign. 20 ʒ Lwowski.

Do

Mieszkańców Galicyi.

Liźnie bez różnicy powołań, zebrani tu Obywatele postanowili z okoliczności objęcia tronu przez nowego Monarchę, wysłać Doń deputacyą z Adresem, któryby jako wyraz szczerych ku Jego C: K: Mości uczuć a zarazem i najgorętszych Krajów tego życzeń mógł być uważanym.

Adres taki jeżeli kiedy, to jest w chwili obecnéj niezbędnym. — Oznaczając w nim jasno i stanowczo stosunek Krainy téj do Państwa i do Panującego jéj Domu, i jednocześnie czyniąc fundamentalną stosunku tego podstawą, żywotną i nigdy dla nas zastąpić się nie mogącą kwestyę narodowości naszej, ~~stawiamy przeto za~~ Galicyę na drodze nie mniéj stanowczo wytkniętéj i tak położeniu jako i powołaniu jéj ściśle odpowiedniéj, ~~to~~ bo na drodze legalnej, której stale się trzymać nietylko obowiązek względem siebie i drugich też i dobrze jéj zrozumiany nakazuje interes. —

Wszelkie z téj drogi zbo-czenie będzie zawsze tylko obłędem — krok ten albowiem każdy nie ma jeszcze ani pewnego jednostajnego kie-runku

runku ani żadnego pod sobą gruntu, przypadków lub nieokreślonej niczem dowolności zostawionym nie znajdzie. Podstawą Rzetelnego postępu [illegible] tylko rzeczywistość być może, według której [illegible] i onegoż kierunek stosować się musi. Utwory ów wyżej zajęty pochód istotnym zastąpić postępem [illegible] dziś zadaniu naszego narodu. Prawość i godność [illegible] wymagają po nim przez tego, aby dobra swojego nie szukał w rozpaczliwym [illegible] po zadku, lub w odrzuceniu [illegible] zasad, — lecz przeciwnie, za sadami i porządkiem znaczać i usiłując wytrwale swą Drogę dał towarzystwu świadectwo o niejako zakład swojej w niem użyteczności. —

Obawy do Frommy Adresu nie co ma innego na celu. — Uznać że jeżeli [illegible] przymiotu ma [illegible] skutek, potrzeba aby stał się Krajowym, i potrzeba niemylnej aby pod każdym względem zupełna stała się prawda. Wzywamy Was tedy Rodacy do podpisywania pomienionego Adresu, przekonanymi będąc, że [illegible] każdy szczery Kraj swój Kochający Obywatel (Summum [illegible] przystąpić [illegible] tak też [illegible] jako [illegible]

jawszy z rodzaj go sumiennością
dopełniać postanowi.

We Lwowie dnia 9-ego Grudnia 848

Stanisław Pilat literat.

Jan Szlachtowski

Henryk Suchecki literat

Uwaga. Podpisy nakoniec zniane
być mają na 15-to grajcarowych
stęplowanych arkuszach. Do zy-
gnowania jest także, aniżby przy każ-
dym podpisie zamieszczonem by-
ło powołanie i rodzaj obrządek
podpisującego.

Arkusze podpisami wy-
pełnione, odesłane mają być
pocztą prosto do Kremsier
pod adresą Obyw. Wincentego
Podlewskiego, Wektora Pien-
ciakowskiego lub Maryana
Dyakowskiego, posłów galicyj-
skich na Sejmie.

Na każdym arkuszu stę-
plowym ma być u góry napisano jak następuje:
~~napisano~~, ~~że~~ „podpisy poniżej
umieszczone ~~stanu~~ odnoszą
się do Adresu z dnia 9-go Gru-
dnia 1848 r. do Jego C. K. Mości Fran-
ciszka Józefa I. podanego."

Publikanda dotyczące stanu oblężenia w Galicyi.

Wyjąg z Gazety urzęd. z dnia 28go Stycznia 1849 Nro 24.

Der k.k. Generalmajor Bardow hat unterm 13ten Jänner in der Absonderheit und im Auftrage des commandirenden Herrn Generalen F. M. L. Lewen Excellenz die nachstehende Kundmachung erlassen:

Im Auftrage Sr. mir unterm heutigen Dato Nro 10 Jänner 1849 sind ich mich veranlasst, zur Bekräftigung der weiteren Verlautbarungen und zur richtigen Auffassung meiner Proclamation (s. Abendblatt der Wr. Ztg. Nr. 14) (betreffend die Verhängung Galiciens unter das Belagerungsgesetz) über einige Punkte derselben nachfolgende Erläuterungen zur Belehrung der Militärbehörden, dann zur Anleitung für die ausübenden Civil- und Polizei-Behörden des Civil Standes zur Wissenschaft zu ertheilen; und zwar das Standrechtliche Verfahren betreffend

a.) den Absatz A Punkt 1 meiner Proclamation dahin, dass "die Kundmachung des Urtheilspruches, wenn nach vollbrachter Untersuchung der Entweichung und Ablauf des dafür bestimmt gewesenen Termins mit dem Verfahren in der Hauptsache ein peinliches Todesurtheil ausgesprochen wird, so wie auch in allen diesen gerichtlichen Abschriften zu unterbleiben hat, wo selbe nur für die Behörden bestimmt sind."

b.) Den Punkt 4 der Belagerung, dass selbe nicht etwa auf alle unbedeutenden Angriffe auf Leben und Eigenthum von Personen überhaupt, sondern nur auf solche zu verstehen seien, welche einen politischen Anstrich auf Mord, Plünderung, Verwüstung hinwirken, indem sich dieser Punkt meiner Proclamation vom 10 Jänner nur auf die Verbrechen des Jahres 1846 verbürgen, welche sich selbst in so fern als in meiner Macht steht, gegen die Absichten meiner Proclamation bemerkbar machen wollten, die in gegenwärtiger Zeit das Landvolk abhalten dürften, ihren gewöhnlichen Gewerben nachzugehen. In Absicht aller übrigen gemeinen Verbrechen sind in den friedlichsten Zeiten alltäglich vorkommende

/.

wie immer gearteten Fälle gewaltsamen Angriffen auf Leben
= Eigenthum verhindern die Civilbehörden in ihrem Gebiete
nun nach § 2 Aufforderungen requisitorisch ersuchen.

c.) Das Einschreiten der Truppen bei Umständen wie in dem sub B
Absatz 1, 2, 3, und 4 aufgeführten Fällen nach meiner Proclamation
die Truppen nur in Orte nach Beschaffenheit der Umstände
mit = ohne Waffen und allenfalls mit Anwendung ihrer Waffen
(Gewehr mit Bayonnet aufpflanzen) der gesetzlichen Bestimmungen be=
stehen und müssten nur auf die Dauer = 6 Wochen ver=
kommandirt werden, ob wären dann. —

d.) Ist der Fall sub B, bei welchem das gesetzliche Hinderniss
welches die Anstellung und Verwendung der k. k. Truppen
und ihrer Vorgesetzten der Ort = Anwendung hindert
= sowie auch ein Einverständniss mit der Civilgewalt
in demselben freiwillig Vorschub zu leisten somit sol=
che widrige Mittel des Widerstandes der demselben ge=
genüber stehenden k. k. Truppen und ihrer militärischen
Operationen wesentlich zu verhindern = wohl gar zu ver=
nichten in den Weg gelegt worden wären in welchem Fal=
le wird es sich = selbst versteht das standrechtliche Verfah=
ren nach Absatz 5 sub B einzutreten hätte. —

101
-111

Krzeczunowicz Kornel

Dwa listy „polityczne" do Jana Jędrzejowicza
z r. 1848 („wyst. 2/X 2) pis. 18/XII)
załączony „Wniosek do Rady Narodowej".

(znalazłam zatoczony
w jakimś druku; XII 1966
BP

Kochany Jasiu!

Kilka dni już minęło jak mnie doszedł list twój z dnia 17go Września, dotąd jednak nie miałem czasu odpowiedzieć ci i zdać sprawę o położeniu, składzie i stosunkach rady centralnej.

W mieszkaniu prowincyj patrzyć zdala na radę centralną, a widząc ją z członkami rady za znajomych mieszczanie, obywatele wiejscy i prowincyj, myślić że co w radzie się dzieje, to się dzieje według myśli i zdania tych ludzi. Rzecz się jednak ma inaczej, ludzie umiarkowańsi i rozsądniejsi po największej części się skarżą i narzekają na radę i nie bywają na jej posiedzeniach, — tacy są n. p. Gnoiński, Starzewski, Kalisz, Komarnicki, Cybulski adwokaci, — Gromadzinski, Tulczycki mieszczanie, — Sapieha, Prażmowski, Chrząstowski etc. Tym obywatelom wielki rozrzut czynić można, ich bowiem byłoby obowiązkiem albo bywać ciągle na posiedzeniach rady i starać się, by w niej przeważał rozsądek i umiarkowanie, albo też wystąpić z rady publicznie; — oni dotąd nie zrobili ani jedno ani drugie, i takiem postępowaniem wielka krajowi wyrządzają krzywdę, znane ich bowiem w kraju nazwiska dodają powagi radzie, a obywatele mieszkający na prowincyj sądzić mogą, że uchwały i czynności rady dzieją się za przyzwoleniem tych ludzi w których mają zaufanie, gdy tym czasem ci ludzie nie biorą udziału w czynnościach rady i dozwalają, iż Rada wydaje uchwały sprzeciwiające się ich przekonaniu.

Tym to sposobem dzieje się że na posiedzeniach rady, której komplet według regulaminu składać się ma z 25ciu członków, Dzierzkowski, Buekenbauer i Dobrzański — mający za sobą silny zastęp złożony z 17miu małoletnich akademików, z delegowanych klubów rzemieślniczego i officyalistów i z kilku innych według ich woli i myśli przybranych członków, — rządzą w radzie i opanowują na numeryczney większości robią co im się podoba. Z tego to zastępu składa się właściwie rada narodowa. Do jeszcze muszę dodać na uwagę że wielu członków z tego zastępu, a mianowicie delegowani klubów pod bezpośrednim wpływem centralizacyj wersalskiej stoją. — Z członków tego zastępu składa się wydział kierujący, który wszystkiem kieruje i najmocniejszy wpływ na obrady wywiera. Dla pozoru obrano Alex: Batowskiego prezydentem rady, człowieka niezdolnego i tak słabego iż na posiedzeniach nawet rady zdaniem swojem się nie rządzi i we wszystkiem posłusznym jest instrukcyjom jakie mu daje siedzący zawsze obok niego Buekenbauer.

Przy końcu Lipca i w Sierpniu, gdy zasiadający w radzie obywatele ziem-

sy i inni częścią do kapituł częścią na wieś dla gospodarstwa wyjechać musieli, — wypomniony zostaje był najsilniejszym. W owym to czasie przybrano nowych członków do rady, rzucono klątwy na stowarzyszenie ziemiańskie, utworzono komitety centralne dla stowarzyszeń, na mocy officjalistów i szczegółowych i przyjęto statuta tych stowarzyszeń, na mocy których te stowarzyszenia czysto kastowe po całym kraju rozkrzewiać się mogą. — Widząc takie uchwały i w tak ważnych sprawach rada narodowa postąpiła samowładnie i zupełnie odstąpiła od pierwotnego swojego programatu i pierwotnych swoich zasad (Obacz uchwały rady w Nrze 1 Gazety i odpowiedź biskupom umieszczoną w Nrze 12 gazety), mocą których rada uznała iż żadnej sobie nie przywłaszcza władzy i że jej zadaniem jest przedstawiać zdanie publiczne za porozumieniem się z radami filialnemi i obywatelami kraju. Nikt nie zaprzeczy iż rada w ważnych sprawach powinna zasięgać zdania obywateli kraju, i że postępując inaczej uchybia pierwszemu i największemu obowiązkowi swojemu. —

Stowarzyszeniu ziemiańskiemu można zarzucić iż nie mało popełniło błędów, postawiło bowiem na czele ludzi którzy nigdy w kraju popularności nie znajdą, obrało za cel swój obronę własności ziemskich większych a w tych czasach nie było politycznem, nie starało się nakoniec użyć wszelkich możliwych środków by nie stanąć zupełnie odosobnionem. — Daleko jednak większe błędy popełniła rada narodowa w sprawie ziemiaństwa. Mandat wydany do ziemiaństwa z terminem oznaczonym a ze stylu i treści podobny do owych mandatów które wydawali Krigi i paszowie cyrkułami musiał obudzić tych do których był wydanym i nie mógł doprowadzić do zgody i porozumienia się. Mandat ten jednak nie był dziełem większości rady narodowej, był on jedynie dziełem owego zastępu który panował w sierpniu. Dziś trudno się nawet dowiedzieć kto był sprawcą owego mandatu, bo gdy powracającej z Drezna kawca ostro i dobitnie wymawiał każdemu z tych panów, którzy pod ów czas rej wodzili, niesprawiedliwość i nierozwagę ich postępowania, — każdy z nich zwalał winę na innych, i odsuwał od siebie odpowiedzialność za krok tak nierozważny. Nie uwierzysz byś jak dziwnie w mniej licznych kołach ci panowie a mianowicie Ruebenbauer, Dobrzański i inni wypierali się współudziału w rzeczonym mandacie i tłumaczyli się iż myśl ich była inna. Sam nawet Dzierzkowski we cztery oczy powiedział mi, że swoją ostrą odezwę napisał w momencie szału i niemało popełniony zapalonemi zdaniami ludzi którzy podówczas w radzie zasiadali; dodał mi także iż drugą odezwą, tłumaczącą, szlachcie chciał wrażenie pierwszej odezwy naprawić.

Lekkomyślny krok ze strony panów Dzierzkowskich, Ruebenbauerów, Dobrzańskich, małoletnich akademików, i. t. p. mniej jednak mnie zadziwia jak postępowanie szlachty, która tak nisko stanęła, iż nie tylko samodzielnego działania ale nawet samodzielnego myślenia, i rozumowania

Mianowano zorganizującą radę obywatelską według statutów nie w całym jednak zakresie, ale w części tylko mianowicie w tych punktach które wzbudzają zgorszenie, które wydają się być sprzeczne z wolnością sumienia, które zmuszają mnie, iż nie mogę się z tymi statutami zgodzić, a mianowicie z tymi które mówią o tajemnicy głosowania przy wyborach obywatelskich, gdy zdaniem moim głosowanie takowe powinno być jawne = nad obywatelskich należy ;) /

rzekła się tak dalece, iż wierzy słowom ludzi których nie zna, iż poprzestaje na zdaniu które wyczyta w Gazecie narodowej i nie stara się powziąść przekonania o faktach przez siebie samą; iż nakoniec oddawszy wielki w płytyz moralny w ręce rady narodowej, nie stara się nawet o to ażeby w tej radzie przeważał zdrowy rozsądek. E Nie wiem ale sprawiedliwie czy pogardy lub politowania godne postępowanie tych ludzi, którzy n. p. w małych kołach sarkają, i narzekają na straty które im sprowadzi zniesienie propinacyi, publicznie zaś inaczej występują, i niejako monopol opinii publicznej oddają dziennikom takim jak Gazeta narodowa, chociaż ta gazeta sama jedna ogłosiła zniesienie propinacyi (: inne dzienniki przetłumaczyły dosłownie uchwałę Reichstagu :), chociaż ta gazeta w sprawozdaniach swoich o sprawach zagranicznych bezwarunkowo staje w obronie stronnictw najzapalczywszych i dążących do najobszerniejszego zastosowania doktryn komunistycznych jak n. p. we Francyi stronnictwo panów Proudhon, Cabet, Leroux i. t. p. — Nie wiem o myślce o obywatelach, którzy chcą by ich miano za rozsądnych, za sprzyjających sprawie ojczystej, którzy w swoim prywatnym życiu umieli pozyskać zaufanie, którzy dla prawości swojej wzięli wpływ na umysły swoich współrodaków, — w politycznem jednak życiu tak są mało dalekowzroczni, tak zupełnie wszelkiej pozbawieni odwagi, iż nie tylko zaniedbują używania wpływu swojego dla rozszerzania rozsądnych i uczciwych wyobrażeń o istotnych potrzebach kraju i o porządku towarzyskiem, — ale nadto nadużywają wpływu swojego skłaniając współobywateli ku ślepemu posłuszeństwu dla ludzi rozkrzewiających myśli szkodliwe, dla ludzi dążących do obalenia porządku towarzyskiego, dla ludzi nakoniec którzy rzeczywiście nie do odbudowania ojczyzny, lecz jedynie do zrealizowania marzeń socyalnych nas prowadzą.

Dziwi mię mocno że tak mało ludzi mamy zastanawiających się i zgłębiających nasze teraźniejsze położenie, — bo ktokolwiek czytał dawne pisma centralizacyi Wersalskiej i starał się poznać jej czynności, ktokolwiek umie ocenić dążności naszych dzienników a wszczególności Gazety narodowej, (: nie obwiniam ja tu redaktora Dobrzańskiego, który sam nie wie jakie w jego gazecie drukują się artykuły), — ktokolwiek przekonać się starał iż panowie Ruebenbauery i. t. p. w najściślejszych zostają stosunkach z członkami niegdyś Wersalskiej centralizacyi, — ktokolwiek chce zastanowić się nad dążnościami i celem stowarzyszeń takich jakiemi są stowarzyszenia officyalistów urzędników stacyi i. t. p. — ten łatwo pozna, że wszystkiemi temi czynnościami jedna i ta sama kieruje ręka, że na złej stoimy drodze że nakoniec z tym każdego sumiennego obywatela jest obowiązkiem działać tak, ażeby współrodaków swoich z tej niebezpiecznej sprowadzić drogi.

Mówiąc o stowarzyszeniach officyalistów, urzędników i. t. p. dodać muszę iż już nie za złą ale za zbrodnię (: jakkolwiek nie rozmyślną :) poczytuję Gazecie narodowej utworzenie i rozszerzenie tych stowarzyszeń. Jeżeli czytałeś statuta tych towarzystw, to wiesz iż one mają się rozszerzać po całym kraju

F: Dziennikowi: misie i sztuczne mazyna. Redakt: Szyfman emeryt.

i podlegać centralnym komitetom Lwowskim, i tak n. p. towarzystwa officialistów prywatnych mają swój centralny komitet złożony z 3 członków w Lwowie. Że stowarzyszenia kast nie nie posiadających (: nie przywilejowanych jak mówią niektórzy dziennikarze bo według nich własność jest przywilejem :) jakkolwiek dziś mało liczne i bezsilne, wkrótce jednak wzrość mogą w liczbę i w siłę, a to tem łatwiej i tem prędzej ileże się opierają na uchwałach rady narodowej, która w kraju wywiera wpływ nie mały. — Dziś przyłączają się do tych stowarzyszeń ludzie którzy wolą próżnować i politykować niż pracą być użytecznemi sobie i krajowi; — oni to przewodzą w tych towarzystwach, — inni bowiem pracowitsi i rozsądniejsi biorą udział w czynnościach tych towarzystw wtedy tylko gdy im dozwala czas i przyjęty obowiązek. — Przeniewczo (jednak) i chęć zmiany są zaraźliwe, liczba przemysłowych i politycznych wkrótce rosnąć będzie, a gdy wzrosną w liczbę i w siłę czyż nie będzie ich pierwszym zadaniem polepszenie wtasznego bytu bez pracy? — Kto kolwiek zachował jeszcze w naszym czasie choćby lęk zdrowego rozsądku, czyż nie pojmie że podobne stowarzyszenia w swoich ostatecznych celach i czynnościach muszą koniecznie przekształcić się w komunistyczne? ... czyż nie zrozumie że podobne stowarzyszenia pod kierunkiem jednolitych i w związku z sobą stojących komitetów centralnych muszą się stać niebezpiecznemi? — — Dla czegoż więc rada narodowa te stowarzyszenia wywołuje i protegyuje? .. Dla czego im dodaje powagi i siły swoiemi uchwałami? ... dla czego je po całym kraju rozkrzewić pragnie? .. Dla czego nareszcie zezwala i uchwala ażeby te stowarzyszenia miały swoje centralne komitety, które jakkolwiek teraz stoją w związku z radą, w krótce jednak gdy w siłę wzrosną, od niej się oddalą i według swoich myśli działać będą? ..... Sprawa narodowa tego niepotrzebuje, dla niej nie jest pożytecznem dzielenie obywateli kraju na kasty, które ostatecznie jedne przeciw drugim stanąćby musiały, — lecz przeciwnie zbieranie i jednoczenie wszystkich klas w jedno ciało. — Dla czegoż więc Rada (: która znalazła w sobie dość energii do rzucenia klątwy na ziemiaństwo łączące właścicieli ziemskich w osobne ciało :) nie wystąpiła przeciw tym stowarzyszeniom i nie starała się nakłonić officialistów i urzędników do łączenia się z innemi obywatelami kraju w radach filialnych i obwodowych, w których połączeni obywatele klas wszystkich jedni drugich kontrolowaliby i od szkodliwych kroków odwodzili a tak powszechnemu dobru (by mogli) wspólnie działać? — — Na te pytania trudno odpowiedzieć, kto jednak nad niemi się zastanowi pojmie że takie czynności nie do odbudowania ojczyzny ale do innych dążą celów. — Nie obwiniam ja członków rady narodowej, gdyż mało jest takich którzyby obecne położenie nasze pojęli i nad wszystko każdego kroku zastanowić się umieli, czuję jednak iż jest moim obowiązkiem wezwać współobywateli, ażeby na czynności Rady więcej zważali uwagi, ażeby się starali o jak najlepszy skład rady, ażeby do niej przysyłali

reprezentantów rozsądnych, prawych, umiejących sprawę pojąć i ocenić, mających na
rzecie dość siły moralnej i odwagi ażeby się nie dali odwieść od zdania i przeko-
nania swojego.

Nie dla tego ażebym chciał upatrzyć jakiś związek wydarzeń które się opisać
zamyślam z powyższem moim rozumowaniem, — ale z przyczyny żeby jaśniej i dobitniej
wykazać niebezpieczeństwa wynikające z powiększenia liczby próżniaczej gawiedzi
przytaczam te kilka wypadków. — Od kilku miesięcy napływają nam do Lwowa
z Polski i Galicyi różne ludzie szukający utrzymania bez pracy. — że jest między
niemi daleko większa część ludzi uczciwych nikt nie wątpi; — ale w tej liczbie
i złotny znajdować się muszą. Od kilku tygodni popełniono w Lwowie kilka
bezczelnych kradzieży, między innemi jeden młody gwardzista (emigrant z Polski)
dwa razy popełnił kradzież w hotelu Langa i nareszcie schwytanym został. —
Lecz na kilkadziesiąt jednostajnych zbrodniach skończyć się nie mogło i łatwo przewidzieć
można było iż złotny między sobą zawrą znajomość i informacyą bandę. — Jak się
też stało, banda złożona z kilkunastu individuów zrobiła z Lwowa wycieczkę o
dwie mil do Mostek / Koło Kawaryj / w nocy z 27go na 28mego Września napadła na
dom dziedzica Bernarda Bogdanowicza a zwiąwszy jego, jego żonę, siostrę i
służbę zabrała pieniądze bieliznę etc. — Siedmiu ludzi rabowało w pokojach, re-
szta zaś stała w koło domu by nikt nie wyszedł. — Pogoń postana za tą
bandą w parę godzin, i naturalnie nie schwytano nikogo, skąd jednak do Lwowa
prowadził. — Bogdanowicz udał się do wszystkich władz co się do kroku donosi o poznej.

A teraz wróćmy do Rady narodowej. — Dziwny i nieoznaczony skład rady,
niektóre jej czynności zaniedbanie rozwijania najżywotniejszych zadań pobudziły wie-
lu obywateli do zadania reorganizacyi rady. [illegible] niektóre rady obwodowe
i większa część mieszczan Lwowskich a mianowicie prawie cała gwardya wyjąwszy
legii akademickiej. — [illegible] Ze mniejszym skutkiem kilku członków rady do złożenia wniosku o reorganizacyi.
[illegible] 25ciu członków podpisało w pierwszych dniach ten wniosek, a 5ciu
podało inny wniosek żądający reorganizacyi bez wykazania sposobu jak ona ma
nastąpić. — Wniosek [: którego kopię i przytam. :] dnia 19go m. podanym został,
a ponieważ znaczna większość rady do niego przystąpiła [: rada bowiem teraz nie wię-
cej jak 40ta czynnych członków liczy :] zatem niewątpliwie iż reorganizacya ta w kró-
tce uchwalona i wykonana zostanie. — Inaczej się stało, przeciwnicy nie widzieli
w tym wniosku nic innego jeno zgubę przeciw nim samym i najdziwaczniejsze
przeciw reorganizacyi rady przytaczali powody i tak n. p. że rada niepotrzebuje się
na mocy wyborów reorganizować, ona bowiem nie jest reprezentantką narodu [: a przez
ciężkie mobi jego imienie :] lecz reprezentantką zasad w adresach określonych, które chce
urzeczywistnić; że rada powinna zostać tak jak jest póty, póki cele adresów nie dopnie
że wybory są niebezpieczne gdyż rada przez wybory złożona może stać się arystokra-
tyczną i reakcyjną; że ludzie którzy pierwsi na cele stanęli nie mogą od obrony

Gdyż rada radząca i brzemię nadzwyczajne władzy prowadząca, gdyby nikt przeciwko niej nie powstawał; gdy jednak czas nagany mianuje, gdy wszyscy zgromadzeni jakiejś ogólnej myśli, gdy wszystkie rady zmianie rady stanowią, z rozkazu chcą się do tego rozkazującego i władzy zwracać, która zaczęła, która obywatelom kroku zaczęła, i gdy wszystkie zaczęli, gdy wszystkie zaczęli, gdy wszystkie zaczęli,

zasad odstępować. Przytaczając powody przeciw reorganizacyi wyrzekł także Dzierzkowski na jednem posiedzeniu w zapale: „to na nas wymierzone chcą się nas pozbyć, ale się z tąd wyrzucić nie damy„ — W tych to ostatnich słowach jest istotny i najważniejszy powód dla którego niektórzy członkowie rady reorganizacyi są przeciwni, chcą oni utrzymać władzę, a boją się że wspólobywatele nie wybiorą ich do nowej rady. Widzisz więc że nie tylko ziemiaństwo ale i ci członkowie rady którzy na ziemiaństwo za nieuległość Ruthenom rady klątwę rzucili uchwał rady w tedy tylko słuchają, gdy się uchwały zgodnemi są z ich wolą i myślą. — Żeby uniknąć reorganizacyi rady według myśli, do której znaczna większość rady przystąpiła, i nie dozwolić by uchwała w tej myśli zapadła, użyli przeciwnicy różnych środków. —

Wszystkie odezwy rad obwodowych n. p. Sanockiej i Samborskiej sprzyjające radzie centralnej drukowano w Gazecie, odezwy zaś żądające reorganizacyi rady chowano do aktów; — dla tego nie dziw się jeżeli odezwę warszej rady obwodowej, żądającą myśl reorganizacyi (: o której mi piszecie :) nie znajdziesz w Gazetach, bo tę odezwę do tych czas nawet Radzie centralnej nie udzielono — bo żądające reorganizacyi rady centralnej odezwy rad Brzezańskiej i Przemyskiej także w aktach leżały i dopiero wtedy na skot rady przyszły, gdy niektórzy członkowie z prywatnych źródeł powziąwszy o tych odezwach wiadomość zażądali, by je pokazano. —

Gdy niektóre rady obwodowe i kilka głosów w radzie centralnej za reorganizacyją odezwać się zaczęły, wystali przeciwnicy czem prędzej do Wiednia i zażądali od posłów naszych odezwę, pochwalającą postępowanie rady, — ta odezwa nadeszła i będzie drukowana.

Gdy sprawa reorganizacyi już przyszła do dyskusyi w radzie starał się ów dział kierujący zwlekać ją, a mając prawo wyznaczenia porządku dziennego, przekładał ciągle inne mniej ważne przedmioty, przedłożył nareszcie wniosek o kongresie domowym aczkolwiek zwołaniem nowego na wyborach oparłego, zawsze jednak radzie podległego ciała, umysły zaspokoić i reorganizacyją rady niedopuścić. —

Nie pomogły jednak i te sposoby, a gdy większość rady oświadczyła że nie chce nad innemi przedmiotami dyskutować póty, póki dyskusya o reorganizacyi skończona nie będzie, — wtedy dział ów kierujący nie mogąc oprzeć się żądaniom podał sam wniosek o reorganizacyją rady, wniosek bardzo rozumnie ułożony i tym panom bardzo sprzyjający. Na mocy tego wniosku ci wszyscy którzy poza kołem radę (: jest ich kilkunastu teraz, Średro, i Dziedzyccki dawno wystąpili :) i ci którzy w deputacyi do Wiednia jeździli (: jest ich dwunastu :) mieliby zostać w radzie, reszta zaś dotychczasowych członków przez rady przybranych (ex sejmowych i innych) i z obwodów wystanych, którzy im zawadzają, miałaby ustąpić a natomiast obwody, akademia i kluby przysłałyby około czterdziestu nowych. Tym sposobem ci którzy teraz rej wodzą, zostaliby wszyscy w radzie, a przez członków starej rady deputacyi klubów i akademii na zawsze większość w radzie sobie by zabezpieczyli. Wniosek ten bardzo rozumnie układowany dążył nie tylko do tego, ażeby nowa rada złożona była według woli i myśli tych panów, lecz także i do tego ażeby kwestyja o reorganizacyi

rady wyłączyć na pole osobistości, wywołać namiętności, pociągnąć za sobą wielu członków, którzy należeli do rady starej i do deputacyi. Zapomnieli ci panowie iż podobnym wnioskiem dzieła członków rady na przywilejowanych i nieprzywilejowanych; że wprowadzają do nowej rady znaczną część członków nie wybranych, którzy tylko mocą przywileju mieliby w niej zasiadać; że nakoniec tym sposobem tworzą nową arystokracyą, chociaż zasad demokratycznej bronią równości. Wszakże dawni arystokraci mówili: „ nam należy przewodnictwo bo nasi przodkowie mieli buławy, buńczuki sztandary i inne dostojeństwa, bo my mamy herby i pergamina, bo my wiekiśmy ojczyźnie w ofierze życie i majątki nasze, bo my zawsze pierwsi byliśmy w usługach dla ojczyzny, bo ci którzy nam chcą odebrać przywileje nasze i sami stanąć na wyżej są od nas i kraj do zguby przyprowadzą „ . . . a jakie postępują nowi arystokraci? . . . . . kto powstają na dawniejszych, z których część daleko większa poznawszy prawdę sama zrzekła się przywilejów) a sami przystępujący do władzy mówią: „ nie chcemy wyborów, nie chcemy złożyć władzy, nam należy przewodnictwo, bo my mamy zasługi, bo my pierwsi założyliśmy radę, bo my pierwsi jeździliśmy do Wiednia dla popierania adresów, bo my tylko możemy bronić zasad demokratycznych, bo nie mamy zaufania w innych, bo ci którzy jakkolwiek wybrani, zabiorą miejsca nasze mogą działać wstecznie i kraj do zguby przyprowadzić „ . . ! ! ! — Takie to są mowy, takie mowy nowych arystokratów, ale kraj który ledwo dawnej pozbył się arystokracyi nie zechce i nowej, i wyrzecznie: przeciw wszelkiej arystokracyi. — Obywatele którzy pragną dobra kraju i którzy łączą siły swoje dla osiągnienia najświętszych i najpiękniejszych celów, poznają nareszcie prawa swoje, dowiodą tych co się im narzucają i powiedzą iż nie ich sprawy ojczyste tym tylko ludziom, którym wolnemi wyborami dadzą zaufanie. — Lecz na tych wyżej wzmiankowanych środkach nie poprzestali nasi nowi arystokraci, bowiem oni przed wyznaczeniem, założeniem innego klubu, a nakoniec takie agitacyja w mieście przeciw tym członkom rady, którzy silnie bronili zdania i przekonania swojego; — Jak bowiem i nowi senatorowie zatrzymali się we stolicy swojej i się przy niej, choćby nawet wyciem najdespotyczniejszych środków, utrzymać pragną. — Niektórzy mniej bezsilnych gróźb nie zlękli się, gorliwi członkowie rady lecz znaleźli się i ludzie słabszego ducha, którzy chwiać się poczęli. — Po czterodniowej nareszcie walce upatrzył wydział Wielopolski korzystną chwilę i zdobył większość, mocą której — Dla pozornej przyzwoitości delegowanie obwodów w sprawie reorganizacyjnej rady centralnej wydział miał powinność dyskusyą o reorganizacyi do 15go Października odłożono, i rady obwodowe do przysłania delegowanych (po 2ch każdej rady) na ten dzień wezwano, z tym jednak dodatkiem iż dyskusya dalsza rozpoczęcie się nieodwłocznie 15go Października: choćby nie wszystkie obwody swoich delegowanych na ten dzień przysłać zdołały. Przyszłe uchwały w tych dniach radom obwodowym doręczone zostanie. — W tej to sprawie zdaje się do ciebie i wzywam cię do użycia wszelkich środków by delegowanie wasi byli ludzie rozsądni i energiczni, by im niebrakowało na sile chęci i wytrwałości do brania czynnego udziału w Radzie. — Dla dania silnego stanowiska delegowanym byłoby nie tylko pożyteczne ale nawet konieczną

rzecz dać im instrukcyją, lub raczej przesłać przez nich wnioski rady obwodowej, w których rada obwodowa żądać powinna:

1º Ażeby nie wszyscy członkowie rady centralnej brali udział w dyskusyi o reorganizacyi lecz tylko wybrani w sprawie dotyczącym bezpośrednio stosunku. —

2º Ażeby rada bezwłocznie uchwaliła iż się na mocy nowych wyborów całkowicie reorganizować będzie. —

3º Ażeby rada od dnia przyjęcia rzeczonego powyżej wniosku za prowizoryczną się uznała —

4º Ażeby rada uchwaliła iż do nowej rady sama z siebie żadnych członków obierać nie będzie —

5º Ażeby dyskusyję nad sposobem jak wybory do nowej rady przedsięwziętemi być mają, zaraz rozpoczętemi były, i nieprzerwanie aż do ukończenia tej sprawy trwały —

6º Ażeby przy wyborach do nowej rady przyjęto sprawiedliwy stosunek bezpośredni stolicy do obwodów

Co do delegowanych z obwodu muszę ci jeszcze zrobić uwagę, iż bardzo wiele rad obwodowych dotychczas albo nie wysyłały delegowanych do rady centralnej, lub też bardzo często zmieniały swoich delegowanych. Rady obwodowe powinny koniecznie mieć swoich reprezentantów przy radzie centralnej i to takich którzyby w Lwowie siedzieli i w czynnościach rady centralnej ciągle udział brali. — Członkowie przyjeżdżający na czas krótki na nic się nie przydadzą, nie mają bowiem nawet tyle czasu, by się rozpatrzyli w czynnościach Rady, by się wdrożyli do pracy, by uformowali sobie zdanie o bieżących sprawach, by w sobie samych wyrobili pewne na nabytem w Radzie doświadczeniu oparte zasady. — Tacy członkowie są najczęściej niepożytecznymi a często nawet gdy się dają kierować rozmaitym wpływom szkodliwymi.

Nie jest to rzeczą konieczną, ażeby rady obwodowe z swojego grona wyselekcyonowały delegowanych do rady centralnej, bo tacy nie zawsze mogą bawić w Lwowie. — mogą one delegować obywateli miejskich wiejskich lub prawników lwowskich, których znają jako ludzi uczciwych i energicznych. — Powinny jednak rady obwodowe na delegowanych swoich włożyć obowiązek, ażeby bez przerwy brali udział w radzie centralnej i bez zezwolenia rady która ich delegacyję nie mogli się usunąć z rady centralnej lub ze Lwowa wyjechać. — Rady obwodowe korespondencyę swoję z radą centralną przez swoich delegowanych prowadzić powinny, a ponieważ interesów rad obwodowych najlepiej strzedz będą, i nie dopuszczą by niektóre podania szły do aktów. — Członkom nowym, których przysyła, powinna rada obwodowa dawać instrukcyją, by się zdawali do znajomych członków w radzie centralnej już zasiadających, i od nich starali się powziąść objaśnienia o ogólnym toku spraw, i o każdoczesnem politycznem stanowisku Rady. — —

Z najświeższych najświeższych nowin donoszę ci że z Lotaryngii którzy rabunek w mieszkaniu popełnili schwytano już czterech; byli to lokaje bez służby; znaleziono przy nich pieniądze i rzeczy niektóre. — — Przedwczoraj zbuntowały się dwa bataliony Marianów i wraz z siedmnastu oficerami osadzonymi w chacie do więzienia wyprowadzone

(punkt 37. Węgierski)

szyć. Odkomenderowano grenadierów naszych i deutschmeistrów i wytoczono kilka armatek dla pilnowania obych batalionów w koszarni stojących a wnoszą obwieszczono im sąd doraźny (Standrecht) za dezercyją i nieposłuszeństwo. Wszystky uchwały jesteśmy jak się słuszny do ważna sprawa. — Wczoraj kazano tym batalianom powtórną złożyć przysięgę. —

Tegoż dnia wieczorem

Zdaje na posiedzenie rady zostawiłem nie skończony koncept listu, moja Mama była tak dobrą i przepisała go, inaczej bowiem musiałbym był długo z oryginału żyłaberować.

Na dzisiejszem posiedzeniu rady skończono dyskussyą o Kongresie domowym i projekt Kongresu odrzucono, — rada bowiem jak się zdaje nie chce obok siebie ciała, któreby było niepodległem i mogło stać się lepszem od Rady. — Za byłem za odroczeniem dyskussyj o Kongresie aż do zreorganizowania rady, sądziłem bowiem iż do nowej rady należeć powinno rozstrzenie czy potrzebuje innego ciała lub nie. — Ponieważ jednak głosowanie zastało niespodziane, a wielu członków mających inne specyalne zatrudnienia nie było przytomnych, zatem zwyciężyli gorliwi obrońcy teraźniejszej rady.

Przy tej dyskussyj wydarzył się fakt, który nas do najwyższego oburzył stopnia: — Mamy uchwałę rady z pierwszych dni Września, mocą której rada wyrzekła, iż mówcy zapisani mają prawo do głosu i że głosowanie przed wysłuchaniem wszystkich zapisanych mówców nastąpić nie może; — na żądanie trzech członków może rada jedynie uchwalić ażeby prezes zalimitował głosy i więcej mówców nie zapisywał. Gdy dnia 21go Września przy dyskussyj nad reorganizacyą rady Wasilewski Piotr ja i kilku innych członków zażądaliśmy głosowania, przytoczył (widzący się

dnia tego w miniejszości:) Ruebenbauer uchwałę powyższą, - nie do żądania naszego odstąpiliśmy, a mimo żądania naszego prezes nawet nie zapytał rady czy chce zaliminować głosy i posiedzenie zamknął. — Dziś inaczej się stało; - zaraz po skończonych mowach Dąbrzańskiego i Dzierzkowskiego prezes (któremu Ruebenbauer coś w ucho szepnął) na żądanie Dąbrzańskiego postawił kwestyą do głosowania, chociaż jeszcze 5 głosów ~~[illegible]~~ ~~by~~ zapisanych było. - Przedstawienia i odwołanie się do uchwały nic nie pomogły, a rada do głosowania przystąpiła. — Podobne postępowanie czy mowy często się wydarzają. —

Zakończę donoszę ci iż rada uchwaliła onegdaj wydawanie pisma dla ludu, którego głównym redaktorem (rozumie się płatnym) będzie Dzierzkowski.

Wzywają cię byś się postarał o dobre wybory w waszym cyrkule pozwalam sobie zaproponować ci żebyśmie nam przydali przynajmniej na tę dyskusyą o reorganizacyi Edwarda lub Henryka i Mansweta Krochowskiego, bo nam takich trzeba. — Proponowalibyśmy wam Adolfa Rudzińskiego, którego tem więcej cenię im więcej go poznaję, ale on już jest w Radzie a nam trzeba zasiłku nie tylko w tęgości, ale i w liczbie.

Żeleźli masz dobrych znajomych w innych obwodach szczególnie w Tarnowskim, Zasielskim, Bocheńskim i Landeckim, pisz do nich i wezwij ich żeby mieli rozum, nie ważyli lekce tej sprawy i przysyłali dobrych reprezentantów, - bo nie uwierzysz jakie nasze rady obwodowe przysyłają delegowanych z.p.

rada Parnowska przysłała Krzyżańskiego układ~~ego~~ ~~zgodna~~ członka, który uwierzył w Buchenbauera jak w zbawcę — rada Zielińska zaś zrobiła delegatem Witowskiego członka centralnego Komitetu officyalistów prywatnych i wiernego towarzysza Hetmana i.t.p. — Śliczny się już czem prędzej do znajomych bo czas mija i będzie za późno. —

Mama i ciotki moje zasyłają ukłony matce twojej

Całuję cię serdecznie

Karol Krzyżanowski

Mamie i żonie twojej, Pani Alex. Dąbrowskiemu
Pannie Alexandrze, Marianie i ich braciom
ukłony oddamie — Henryka matej

P.S. Proszę cię bądź listu mojego nie
nieuważał tylko najbliższym
znajomym twoim — Piszę jednak
do drugich mogłem wyjątki robić
z tego listu, bo wszystko co tu stoi
jest prawdą, to wszystko
wiem nie z ust cudzych ale z
własnego doświadczenia —.

Muszę cię także uprzedzić uważnym, że w spisie członków,
który będzie załączonym przy odezwie rady centralnej do rady
obwodowej, wzywającej was do przysłania delegowanych —
znajdą się nazwiska takich ludzi (jak n.p. Biskupi), którzy kilkoro
dwa razy w życiu byli na posiedzeniach rady — Jedno przeciw
trzem stoi w spisie wymienionych jest czymś. — ~~Wielkie~~

Obywatel Porucznik 9 pułku

Janowi Lendrzejowiczowi

w Jaczemiu

powiat Brzeżan

zetwór 18

recepisse

Lwów

LEMBERG

2 003

3

FZK

Lwów 18/2 1898 108

Kochany Zasie!

Składa się znowu do ciebie i znowu w bardzo ważnej sprawie. — Nowego mamy Monarchę, wszystkie prowincye wysyłają deputacye z adresami hołdu i czci. Nasi Rusini nie zamierzają tej uroczystości żeby nowe tarki sobie zaskarbić. My nie powinniśmy być ostatni.

Z tego powodu zebrała się w Lwowie liczne grono obywateli, którzy ułożyli adres i to adres taki, który (niżeli) który by Monarsze dał do spokojenia, że kraj nie myśli o zaburzeniach i rewolucyach, ale nadto w ludności kraju wpoił przekonanie że jedyna droga którą postępować ma jest droga ścisłe legalna, i że każde zboczenie z tej drogi jest nowych klęsk i nieszczęść przyczyną.

Malicz (który więzionym był po bombardowaniu za- pewnie niewinnie) bardzo trafne, pod ustępy adresu, wyrzekł słowa: „ten adres jest konieczny, póki on się nie stanie prawdą, póty bić i bombardować nas będą; sądzę jednak, dodał, że zanim myśl tego adresu prawdą się stanie, zapalony nasi potrafią jeszcze kilka razy zwrócić na nas bombardowanie." — Daj Boże żeby się nie ziściła przepowiednia jego, daj Boże żeby już lekcye które nasz dotąd dostali, były dostateczne i wyleczyły nas z szkodliwego zapału i szkodliwej lekkomyślności, daj Boże żeby wielka masa ludzi u nas przyjęła nie tylko słowem ale i myślą ów adres, a ~~stanęła się z drogi legalnej~~

przyjaźnimy go za program zwłaszcza przy-
szłych działań postępowania stanowcze i
silnie na drodze legalnej jedynie możliwej;
rozwijała i skrzepiała ducha narodowego
~~[illegible]~~ w ciemnym jeszcze ludzie i
stworzyła naród, który później sam o sobie
zadecyduje gdy się silnym poczuje. – Daj
Boże takie wieści ludzie rozsądni skupiwszy się
około wyrzeczonego w tym adresie pro-
gramu skupili się i silny i stanowczy
opór kładli wszelkim zakusom zachodnim
zagarnięć, który podnoszeniu może
przez najróżniejszych wrogów naszych
ciągle nowe na nas ciągają klęski
nieszczęścia.

Chciałbym ci niejedno dziś napisać o
położeniu rzeczy u nas, a szczególnie
uwagi o bombardowaniu i jego przyczynach,
ale 17 listów dziś już napisałem w sprawie
adresu, w oczach się miga i bodzo zetknę
resztą. Z resztą o bombardowaniu
nie mało już od Edwarda słyszeć
musiałeś, który mniej więcej o tej sprawie
ze mną jednego jest zdania.

Posyłam ci 30 egzemplarzy adresu do nowego
Monarchy z prośbą abyś zniósł się z innymi
obywatelami tego czasu i z nimi razem
starał się by ten adres jak najspieszniej i
jak najliczniejszemi skryptami został podpi-
sami. Znajdą się Krytycy i Krzykacze, ale
nie uważajmy na nich, dobro Kraju przede-

wszystkiem, a na innej drodze niema dobra
dla kraju, dla tego odważnie naprzód! —

Na zgromadzeniu które wczoraj u mnie się odbyło
udowodniliśmy kto ~~i gdzie~~ do którego cyrkułu i przez
czyje ręce ma przesłać adres do podpisu. Mimo
tego zawczasu do ciebie posłał egzemplarze dla
całego cyrkułu Brzeszowskiego; — inni do innych
cyrkułów już rozesłali, a w parę dni w całej już
Galicyi ~~Galicyi~~ podpisy zbierać się będą. — We
Lwowie onegdaj zbierać zaczęliśmy i kilkanaście
już pełnych arkuszy mamy. Za dni kilka w
Lwowie obierzemy deputacyą, która wyjedzie
z adresem, ~~do~~ donoszę ci później o dniu
wyjazdu a jeżeli obywatele z Brzeszowskiego
ze swej kogo przydałoby do tej deputacyi,
niech wybiorą naprzód; — deputacye w kra-
kowie połączyć się będą mogły.

Między 30stu podpisanymi na adresie do adresu przyłączonej
znajdziesz 19stu członków byłej rady centralnej (podkreśliłem
ich na jednym egzemplarzu), a między nimi dwóch
byłych prezesów rady (Pilat i Wasilewski).

Przy ~~układaniu~~ planie o zbieraniu podpisów niezapo-
mnij o miasteczkach i miasteczkach. Sądzę że Księża w tej
sprawie będą pomocni, — tem bardziej że na adresie
znajdą podpisy Zebrzydowskiego i Baranieckiego. — W dniu
zbliżającym się świąt będzie łatwiej zbierać podpisy,
bo będzie próżniej i schodzą się.

Przy adresie jest drukowana uwaga zawierająca w
sobie instrukcyą tyczącą się arkuszów podpisowych,
zwróć na nią uwagę zbierającym podpisy z tym
dodatkiem; ażeby na każdym arkuszu podpisowym
w głowie stało: „Obwód Brzeszowski" i ażeby adresujące

arkusze już podpisane do wzmiankowanych w
drukowanej nowej prośbie dodawali na Kopercie
Ze Anielkowicz wyraźnie pisze „nowej bowiem
prośbie postoria jeżeli by mieszkali.

Oddając tę opiekę nad tak ważnym aktem
proszę się ~~abyś~~ skutecznie i szczerze zająć
się tą sprawą. — Proszę cię ażebyś mi doniósł
raczył czy list mój niniejszy odebrałeś,
później zaś napisz mi z jakim skutkiem
idzie zbieranie podpisów. — Proszę także
ażebyś był Vaskau do zbierania podpisów
wybrał ludzi energicznych, którzy lada
przykrem lub zarzutom odstraszyć się nie
dadzą. —

Muszę dodać jeszcze tę uwagę że w adresie
tym o nic nie proszimy, bo w adresie
potem i powinszowania próśb się nie
umieszcza, — ale deputacya, która wyjedzie
z adresem o niejedną rzecz prosić będzie,
i spodziewamy się, że oparta na takiej
adresie coś otrzymać może —

Mamie i żonie najuniższe ukłony
zalecam. Całuję cię serdecznie

Żyjmy razy

Samuel Przeczewski

Ludwika i Edwarda uściskaj ode mnie —

Wniosek do rady narodowej

Jak mocno czujemy potrzebę zgromadzenia któreby wszystkie promienia życia narodowego w kraju naszym zgarniać, pobudzonym do życia politycznego siłom ieden kierunek nadać, potrzeby i życzenia kraju rozpoznać, i ku załatwieniu tychże skutecznie działać, — tak też przekonani jesteśmy iż ciało takie, aby swojemu odpowiedziało powołaniu, aby było silnem i potężnem nie inaczej iak tylko na mocy wolnych wyborów powstać powinno.

Całkowita reorganizacyja Rady narodowej centralnej przez nowe wybory jest najstosowniejszym ku utworzeniu takiego ciała środkiem a Rada narodowa tem prędzej do tej reorganizacyi przystąpić winna — i nie wątpimy iż pełna patriotyzmu i poświęcenia dla ogólnego dobra przystąpić zechce — ilekroć na zasadach wolności byt swój opierając, i reorganizacyja Rad obwodowych przez wolne wybory nakazując, sama siebie do zastosowania głównych wolności zasad uchylić nie może.

Robiąc wniosek o reorganizacyj Rady narodowej nie co innego nami powoduje jeno niezłomne przekonanie, iż iakkolwiekby Rada narodowa zatrzymanemu samej sobie zadaniu odpowiedzieć mogła, zmiana stanowiska wszelkie jaka co do interesów krajowych zaszła, domagać się, stanowczej i w onych pierwiastku zmiany. — Jakoż Rada narodowa niemogła pierwotnie ani powstać inaczej ani być inną iak była, i spełniła ona owo powołanie swoje, o ile z dorywczej potrzeby zaśrodkowania moralnej obrony dorywczo do życia wywołana została.

Dziś atoli gdy iuż nie o chwilową negacyjną obronę tylko idzie, lecz o rzeczywiste i trwałe zaopatrzenie się, obronne, a to przez organizowanie się, i rzec można narodowe odbudowanie się, dziś gdy iuż kraj miał czas przyjść do poznania i rozpatrzenia się w położeniu swojem dziś ani pierwotny skład Rady, ani nieoznaczone jej stanowisko wystarczyć dłużej nie może, — dziś słowem słuszna jest i konieczna, ażeby tylko Rada narodowa wolą całego kraju wybrana i uznana interesami i losami jego sterować była w prawie.

Co raz bliższe reorganizacyi Rady narodowej domagające się głosy, same nawet kilkakrotne tej sprawy tyczące się uchwały Rady narodowej tej reorganizacyi niezbędną okazują potrzebę.

Wnosimy zatem:

po 1mo Ażeby na dzień 3e Października r. b. zwołanem zostało zgromadzenie, złożone z trzech delegowanych każdego obwodu wybranych na walnem Rad obwodowych zgromadzeniu z dziewięciu delegowanych miasta Lwowa których wybiorą wyborcy posłów na Sejm Wiedeński i 3ch delegowanych miasta Krakowa i 3ch delegowanych okręgu krakowskiego. — Rady obwodowe które jeszcze

nie są zreorganizowane na dnia jak najbliższem do reorganizacyi przystąpią, i jednocześnie przy reorganizowaniu się swoim delegowanych do Rady centralnej wybiorą. —

po 2ie Ażeby po zebraniu się trzeciej części z ogólnej dwudziestu trzech członków zgromadzenia się ukonstytuowało miejsce Rady narodowej tymczasem zajęło i czynności swoje rozpoczęła. — Jedną zaś z najpierwszych zgromadzenia tego czynności będzie ułożenie statutu organicznego dla nowej Rady narodowej i stanowiska jakie Rady obwodowe jako i Rada narodowa centralna zajmować powinny. —

po 3ie Ażeby rada narodowa dotychczasowa od dnia przyjęcia tego wniosku za prowizoryczną się uznała.

Lwów dnia 19 Września 1848

Piotr	Wasylewski	obyw. wiejski
Kasper	Borkowski	" miejski
Teodor	Borowski	" wiejski
X.	Korotkiewicz	dominikan
Michał	Gnoiński	adwokat
Kornel	Krzeczunowicz	obyw. wiejski
Leon	Sapieha	obyw. wiejski
Sylwery	Brzesiański	" "
X. Dawid	Dawidowicz	~~obyw~~
Ignacy Alex.	Komorowski	kapitan gwardyi
Stanisław	Malczewski	obyw. wiejski
Ludwik	Komarnicki	adwokat
Felix	Pochorecki	obyw. wiejski
Konstanty	Krobicki	" "
Marcelli	Gromadziński	obyw. miejski
August	Wysocki	prawnik
Seweryn	Kaniejowski	doktor medycyny
Konstanty	Makarynski	kapitan gwardyi
adolf	Rudyński	literat
Józef	Stojałowski	prawnik
Kazimierz	Krasicki	obyw. wiejski i Kapitan Gwardyi

Oprócz tych podpisali takiż sam wniosek z przytoczeniem ostrzej wyłożonych powodów Tomasz Kulczycki obyw. miejski, Zelian Horoszkiewicz literat, Edward Dulski obyw. wiejski. —

Wniosek inny ~~o tem~~ zadający zreorganizowanej rady bez oznaczenia groźnej jak ona ma nastąpić podpisali Jan Chwabbóg, adam Wodziński bibliotekarz, Smaglowski literat, Leńkowski adwokat, Hieronim Wyszkowski kapitan gwardyi

Listy polityczne
Walerjana Krzeczunowicza
do Jana Jezierskiego
z r. 1848

II

II/1

Apr. 112 – 154

Abschrift des Erlasses vom 12 April 1848. Z. 4762. an das Lemberger galizische Medizinal-Directorat wegen Prüfungsvorschrift.

Über mit dem hierseitigen Erlasse vom 6 d. M. Z. 22 wurde dem gefertigten öffentlichen und Volksschulwesen jetzt schon einer sorgfältigen Rücksichtnahme dem gründlichen und gründlichen Bildung und tüchtigen Lehrerpersonale auf dem bisherigen Grundsatze der Lehr- und Lernfreiheit unbeschadet zu können und den zweckmäßig einen neuen Verband gebotenen Vereinigung des Schulbezirkes Landeshauptmannschaft, nun, hat das hohe Ministerium des Unterrichts mit dem obigen vom 6 d. M. Z. 22 nachstehende gnädigste Anordnungen getroffen:

Die gegenwärtige Leitung jeder einzelnen Lehrerschule bleibt bei dem einen Katechetischen Pfarrer, oder bei dem tüchtigen Lehrerpersonale und allen Gegenständen, die mit der Leitung derselben übereinstimmen, verbleiben sich auf dem Gemeinde jeder schulen einzelnen Pfarrer d.i. dem Director einer bezirksamtlichen Gymnasial-Professoren als Vorsitzenden und der gründlichen weltlichen Professoren derselben als Beisitzern in ein Collegium zu bilden, und dieses gemeinschaftlich mit dem Lehrbuche der Einrichtung die Lehrgegenstände und Lehrbücher allen einer Studienangelegenheiten vorzuschlagen, welche nach den bisherigen Vorschriften für jede einzelne Lehrerschule mit einem Lehrgegenstande für sich oder von dem Landesstelle der Provinz entschieden werden können. In solchen Angelegenheiten aber, welche bisher der Wirksamkeit der Studienpräfecturen zustehen haben die Lehrerschulen an Orten des Landes Präsidium die Anweisung des Unterrichts-Ministeriums einzuholen.

Das Landespräsidium wurde ferner angewiesen, in einer Stelle, wo eine eigene bleibende Anstellung nothwendig erscheint, diesselben gewissenhaft zu besetzen und dem Unterrichtsministerium vorzuschlagen.

die Lehrlinge allen dazu berufenen Lehrmeistern haben sich dessen vorzüglich vorzüglichst nimmal zur Begutachtung, Beschlussfassung und vollzüglichen Vollziehung der ihnen Obsorge anvertrauten Angelegenheiten zu versammeln, und dem Unterrichts-Ministerium im Wege des Landes-Präsidiums längstens binnen acht Tagen nach Ablauf jedes Monats ihre diesfälligen Verhandlungs-Protokolle zum Vorschein vorzulegen.

Diese Protokolle haben vorallig über jeden Lehrling und die vorzunehmende Beschaffenheit, ob sein den wirklich vollzogenen Angelegenheiten zu verhalten; gegen Vernachlässigung des Lehrlings selbst jedem sich beschwerenden Lehrlinge dem Berufe vor das Unterrichts-Ministerium offen, welchem eben im Wege des Landes-Präsidiums vorzulegen ist.

Dabei versteht sich von selbst, dass, wenn eine beschlossene Anstellung des Lehrlings und Übung der öffentlichen Rede und Endung sinnlich nehmen könnte, solche eben Zeitverwendung das Landesgesetzbuch nicht in Rücksicht zu bringen, sondern dem Ministerium des öffentlichen Unterrichts vorzulegen ist.

Hiernach ergibt sich nun, dass die Unterweisung der gemeinen Lehrlinge durch die Landes-Lehrer in Beziehung auf die Leitung der Kinder vor jetzt an auffällt, und dass hinfallen von dem Land bis zum Umbildung der Akademischen Gesetzbuches ins Leben gesetzt werden wird, unmittelbaren dem Ministerium des öffentlichen Unterrichts unterzogen verordnet. Nun ist dem Unterrichts-Ministerium jedem damit auf die Anstellung der Lehrlinge durch das Landesgesetzbuch vorzulegen, damit das letztere in gemeiner Beziehung von allen Vorzügen vor den Lehrmeistern gehalten werden.

Indem das hohe Unterrichts-Ministerium sinnlich der Wirksamkeit der Lehrlinge vorsichtig und die Leitung der jungen Kinder unmittelbar der Männer der Wissenschaft selbst vorbehaltend, benimmt es die Gewissheit, dass sie diese gesetzliche Absicht auf in Hinsicht der ersten wissenschaftlichen Unterrichtung vorsehener, und mit ihrem Fleiße und Lehrstrenge das Unterrichts-Ministerium

einzige in dem österreichischen Kaiserstaate entsprechen werden, auf welchem wissenschaftlichen Standpunkte Anstalten dieser Art in allen Richtungen sich befinden müssen, um ihrer Bestimmung zu genügen.

Die Grundlagen, auf welchen der Lehrkörper dieses Kunstinstitut zu befestigen haben wird, müssen vor allem Andern, die unerlässige Einheit in den Bestrebungen, den Adel der Gesinnung für alle Zweige des öffentlichen Unterrichtes, neuen Ordnungen gegeben seyn werden, die Lehrenden gewissenhaft verpflichtet bleiben, insoweit sie nicht durch die vom Staate getroffenen Verfügungen als natürliche erscheinen. Ueberall jedoch, wo die selbstständige Auffassung einzelner Lehrgegenstände oder Verschiedenheit der Ansichten auf wissenschaftlichem Gebiete einen Widerspruch gegen die bestehenden Lehrordnungen als wünschenswerth darzustellen wird, sind die k. k. Universitäts-Professoren berufen, solche Gebrechen gewissenhaft in gewissenhafter Verfügungsweise zu heben. Dabei braucht weder dem Fleisse der einzelnen Lehrenden nicht minder in seiner Richtung gehemmt werden, als sie bei allen ihren Verfügungen auf Rücksicht zu nehmen haben, auf die Behandlung und Lehrart eines jeden einzelnen ihrer Verpflichtungen mit den Verfügungen der Lehrkörper, den übrigen Lehrgegenständen wohlthätig einwirken soll. Es kann nicht fehlen, dass in jedem Lehrkörper sich Mehrere auch bei gleicher Richtungsfähigkeit einem Meisterspruch oder eines Lyceums in Verehrung über sie irgend einer Gesammtheit oder dem Einzelnen treuer bleiben, jedenfalls den einzelnen Lehrgegenständen gewissenhaft in der ihnen bleibenden Verpflichtung entsprechen und sie in der Reihenfolge zu setzen, und auch dem Fortschreiten des Gesammtbedürfnisses ihre Verfügungen nie Gefahr drohen, sich und allgemeinen Uebergangsstörung in Rückgehung zu bringen.

Endlich erlaube mir den gehorsamen Inhalt des hierauf bezüglichen h. Ministerialerlasses die Lehrkräfte dem Lehrgegenstande nach auf die Universität zu bezeichnen, welche sich mit den in dem Concursedikte vom Jahre 1847 enthaltenen Erfordernissen über ihre bisherige Lehrthätigkeit durch Vorlage ihrer öffentlichen Verfügungen und was einer für diese Lehrgegenstände ausgezeichnet, durch Lehrmittel und die Lehrmethode und Lehrgegenstand und Lehrmittel, bei ihrer Lehrmethode und die Lehrmittel und Lehrgegenstand und Lehrmittel, und die Lehrmethode und Lehrgegenstand und Lehrmittel, und die Lehrmethode und Lehrgegenstand und Lehrmittel, und die Lehrmethode

Abschrift des Erlasses vom 12 April 1848. Z. 4762 an das Landes-
gubernium, das schlesische Studien Directorat betreffend.

Das hohe Ministerium des Unterrichts hat mit dem Erlasse vom 6. d. M. Z. 22 die Verfügung getroffen, dass den Hörern der öffentlichen Vorlesungen, juridisch politischen, medizinisch chirurgischen und philosophischen Studiums, selbst ohne sich auf die Prüfungen des folgenden Semesters vorbereiten zu wollen, die Zeugnisse über die Ablegung der vorschriftmässigen Lehrgegenstände, die Semestral- oder Jahres-Prüfungen von der Hand eines beeideten Schulgehilfen nicht zum Nachtheile gereichen, sondern sie ihnen ganz gültig sein sollen, und dass selben denjenigen, welche sich einer Prüfung nicht unterziehen, vor Schluss des zweiten Semestres Frequentationszeugnisse nachgetragen sein müssen, welche sie zur weiteren Studirung berechtigen.

Diese Verfügung hat uns auf den neuesten Umstand des beeideten Schulgehilfen Anwendung, wo zwar der Hörer den vorgeschriebenen Lehrgegenstand, welche für den ersten Semester auf keinen oder nicht alle Prüfungen über die obligaten Lehrfächer bestanden haben, auf gleiche Art und mit demselben Nachtheile sein für den zweiten auf den ersten Semester des Schuljahres 1848 ertheilten Frequentationszeugnisse nachgetragen, wenn sie zu ersten Semester des Schuljahres 1848 in ungültige Frequentationsklassen versetzet sind aus diesem Grunde, weil sich einer wiederholten Prüfung unterziehen zu müssen, vor dem Aufsteigen in den höheren Studien nicht gehindert werden.

Die Vorschrift der Ausstellung von Frequentations-Zeugnissen findet übrigens auch auf alle nicht obligaten Lehrfächer über volle Anwendung und es sind schon allen jenen Hörern diese Attestate, welche es verlangen, dahin auf Frequentations-Zeugnisse umzuschreiben. Zugleich wende die bischerige unzweckmässige Eventuelle über das Fortschreiten der Studierenden bei den Semestral- und Privatprüfungen aufzuheben.

Endlich verweise auf den beigegebenen Schema Prüfungsausweis die Directorate hier wegen

Erlass des Datum 20 April 1848. Z. 5175 an das Lemberger gemischte Bezirks Directorat wegen Ausfertigung der Provisorial Entlassungs.

Das hohe Ministerium des öffentlichen Unterrichtes hat mit dem Erlasse vom 12 d. M. Z. 2617 bedeutet, dass die mit dem Ministerialerlasse vom 6ten d. M. Z. 22 ausgesprochene Uibertragung der unmittelbaren Leitung jeder einzelnen Lehranstalt an den Lehrkörpern und die Unterordnung derselben unter das Ministerium des öffentlichen Unterrichtes sich blos auf jene Angelegenheiten zu beziehen habe, welche das Wissenschaftliche und nicht jene Disciplinarverhältnisse betreffen, welche den Vorstehern der Lehranstalten, den Professoren, den Vorschriften, den Verfügungen, den Schulgesetzen, dann der Verpflichtung, den Lehrbüchern und übrigen administrativen Gegenständen betreffen, sei es bei den bisherigen Wirkungsbehörden geblieben und das k. k. Gubernium als dem provisorischen Landesstelle hier verblieben.

Hiernach ist das Directorat in Kenntniss zu dem provisorischen Erlasse vom 12 d. M. Z. 4762 zum Wissenschaft und Nachachtung in die Kenntniss zu setzen.

Lemberg am 16 April.

Abschrift des Erlasses vom 20 April 1848. Z. 5175 vom hohen Landbau-
gen politischen Studien Directorat eingegangen Provi-
sorial Erlass.

Das hohe Ministerium des öffentlichen Unterrichtes hat mit dem Erlasse vom 12 d. M. Z. 2617 bestimmt, dass die mit dem Ministerialerlasse vom 6ten d. M. Z. 22 verknüpfte Uibertragung der unmittelbaren Leitung jeden einzelnen Lehrgegenstandes an der Lehranstalten und die Unterordnung derselben unter das Ministerium des öffentlichen Unterrichtes sich blos auf jene Abänderungen zu beziehen habe, welche das Studiumwesen in seinem Innern betreffen. In Bezug auf jene Verfügungen aber, welche die Anordnung der Studien, die Einrichtung, die Leitungen, die Schulbücher, dann Aufnahmen, die Lehrbefugnisse, die Lehrer und Schulen betreffen, hat es bei den bisherigen Einrichtungsnormen sammt den k. k. Studienordnungen und dem preußischen Lehrfonde sein Verbleiben.

Wovon sich das Directorat zur Nachricht zu dem Provinzialerlasse vom 12 d. M. Z. 4762 zum Rückgange und Nachachtung in die Amtskanzlei setzt.

Lemberg am 26 April.

Nro 13442.

118.

Kundmachung.

Das hohe Unterrichtsministerium hat über Antrag des Herrn Landesgouverneurs, rücksichtlich der Unterrichtsanstalten in den Volksschulen in Festsetzung des Grundsatzes der Gleichberechtigung der Nationalitäten die nöthigen Einleitungen zu treffen geruht gefunden, und dem Erlasse vom 29ten v. M. Z. 6117 angewendet, dass bis zur künftigen Abänderung der polnische und der ruthenische Theil Galiziens und bis zur künftigen Regulirung eines höheren Unterrichtsgesetzes, dass der Unterricht in den Gymnasien und an den Landesgymnasien Lehrstühle in polnischer Sprache errichtet werden, vorläufig in Anwendung zu bringen.

In diesem Behufe wird in Folge des bezogenen Ministerialerlasses die Durchführung des Grundsatzes der Gleichberechtigung der polnischen und ruthenischen Sprache in den höheren Unterrichtsanstalten mittelst eines nach Einsicht, neuen gebildeten und Herrn Landesgouverneurs Excellenz zur Genehmigung vorgelegten Schulentwurfes ins Werk gesetzt werden.

Der Inhalt dieses Ministerialerlasses wird zur Berücksichtigung der Gemeinden im Kreise des Herrn Landesgouverneurs allgemein bekannt gegeben.

Vom k. k. galizischen Landesgubernium.

Lemberg den 8ten Oktober 1848.

A Gub. Decr. J. 3349

Abschrift des L. Landes Präsidial
Erlasses vom 22 April 1838 J. 3349

Es sind mir bestimmt die Anzeigen
über Verbrechen, welche öffentliche
Beamten, welche sich über ihre Dienst-
führung etwas bei dem ordentlichen Richter
zuschulden kommen lassen, die Behandlung
der Anzeigen über Verbrechen
einzureichen oder ihre
Verfolgung gesetzliche an der hiesigen
Anzeigen-Tabelle auf gesetzlichem
Wege zu verfolgen. Bezüglich des
Verfahrens über die ordnungsmäßig
eingelangten Anzeigen werden
hiemit nur die wenden durch die Ab-
gänderung angestellten Verfügungen
und Vorschriften wiederholend ins
Gedächtniß gerufen. Laibach
Gedruckt bei Joseph Blasnik

119

DODATEK

do Nru. 57. Gazety Lwowskiéj.

O skutku obrad toczonych u Jego Excelencyi krajowego Gubernatora, o których namieniliśmy w naszej Gazecie z dnia 6. b. m. możemy teraz donieść co następuje:

W zamiarze przedłożenia stosownych z konstytucyą i z czasem propozycyi w celu reorganizacyi szkół, a przedewszystkiem szkół dla ludu w Galicyi, złożył Jego Excelencya Gubernator krajowy specyalny komitet, który jako pierwsze zadanie swego działania po uprzedniem rozpoznaniu stosunków, które w tym względzie mają być zachowane, co do zaprowadzenia w narodowych szkołach języka i podziału godzin, następującą propozycyę wziął pod obradę.

Szkoły elementarne dzielą się w prowincyi naszej na szkoły parafialne, trywialne i główne. Różnica między szkołami parafialnemi i resztą szkół elementarnych jest następująca: Szkoły parafialne nie mają żadnego, albo przynajmniej zapewnionego funduszu; w szkołach parafialnych nie masz zwykle nauczycieli upoważnionych, a tem mniéj z urzędu postanowionych; w szkołach parafialnych wybór książek i przedmiotów naukowych, jako też języka, w którym nauka ma być udzielona, zostawiony był do woli Plebana i jego Parafian. Chociaż te szkoły ani potrzebom czasu, ani celowi oświaty narodowej nie odpowiadają, ani prawem dotąd istniejącem dla szkół narodowych nie są uznane; komitet jednak uważał za rzecz niezbędną i dla oświecenia ludu, aczkolwiek w małym stopniu, korzystną, te szkoły w swoim, lubo bardzo niedoskonałym stanie, w tym prowizorycznym czasie tak długo jako zastępcze zostawić, dopokąd przy polepszonych kraju stosunkach, nie znajdą się dostateczne fundusze, aby te szkoły można rozszerzyć i nadać im kształt naukowy, tak postępowi wieku jak stosunkom kraju naszego odpowiedni, co właściwie należy do obrębu czynności ciała prawodawczego.

Co się dotycze języka w szkołach parafialnych i trywialnych używać się mającego, komitet przyjął za ogólną zasadę, aby w tym języku wszelka nauka udzielana była, który jest rodowitym gminy językiem. A zatem gdzie jest sama ludność polska tylko w narzeczu polskiém, gdzie zaś sama ludność ruska tylko w narzeczu ruskiém; gdzie zaś ludność mieszana i tylko jedna wspólna szkoła istnieje, tak w polskiém jak i w ruskiém, nie wkładając jednak na szkolną młodzież obowiązku, aby się w obu tych narzeczach kształciła.

By zaś tym uczniom, którzy po ukończeniu szkół trywialnych zechcą przejść do głównej szkoły, podać sposobność nabycia potrzebnych przygotowawczych wiadomości niemieckiego języka dla dalszego wykształcenia się, rozpocznie się w drugiej trywialnej klasie nauka w niemieckim języku, jako w nadzwyczajnym przedmiocie.

W koloniach wyłącznie niemieckich pozostanie, jak dotychczas w szkołach, język niemiecki; należy jednak mieć staranie, aby się uczniowie języka narodowego nauczyć mogli, zostawiając jednakże nauczenie się tego do woli każdego.

Co do izraelickich szkół krajowych należy na teraz pozostać przy istnącem urządzeniu, ponieważ spólna nauka z uczniami chrześciańskimi, dla odrębnych religijnych i familijnych stosunków Izraelitów, jeszcze zaprowadzić się nie da, i dopiero w przygotowawczy sposób do tego zmierzaćby należało; jednakże już teraz trzeba na to nalegać, aby w każdej izraelickiej gminie zaprowadzono osobną izraelicką publiczną szkołę.

W ciągu zawiązanej dyskusyi zaproponowano niektóre zmiany.

Karol książę Jabłonowski wyraził życzenie, aby po szkołach w ruskich osadach oprócz ruskiego także polski język zaprowadzono, którego nauczenie się jako obowiązek włożony ma być na każdego, gdyż ten ostatni w całym kraju jest upowszechniony i także między Ru-

)(

sinami jest powszechnie językiem konwerzacyjnym; a potem ponieważ do dalszego wykształcenia się znajomość polskiego języka dla obfitej jego literatury, jest nieodzownie potrzebną, i przy wzmagającej się coraz bardziej zażyłości między obiema narodowościami, język polski jest prawdziwą potrzebą. Gubernialny radzca Widdmann zgadzał się z tem zdaniem, jednakże z tym dodatkiem, że w tej mierze nie należy używać przymusu.

Również i pan hrabia Kazimierz Stadnicki oświadczyli, iż polskiego języka w ruskich szkołach nie należy całkiem pomijać, zwłaszcza, że nietrudno będzie znaleźć nauczycieli, którzy z oboma językami dobrze są obeznani.

Hrabia Gołuchowski utrzymywał, iż słuszna jest, aby w ruskich wiejskich szkołach zaprowadzono ruski język jako krajowy; jeżeli zaś w dalszym rozwoju naukowego planu zaprowadzi się prelekcye pewnych naukowych przedmiotów, tedy nastręczy się uczniom w niższych przygotowawczych szkołach dostateczna sposobność przyswoić sobie język polski; dlatego niema żadnej przyczyny, aby w wiejskich szkołach, mających na celu tylko naukę wiejskiego ludu w najpotrzebniejszych wiadomościach zmuszano uczniów do uczenia się języka, który się im niepotrzebnym wydaje.

Kilku członków przybocznej rady uważali za rzecz stosowniejszą, pozostawić gminom wolny wybór nauki języka, a najszczególniej w tych przypadkach, gdzie szkoła ich kosztem jest zbudowana; na to zdanie zgodziła się w większej części reszta członków, i w tym zamiarze zaproponowano też, że nauczyciele w ruskich częściach kraju winni się wykazać znajomością polskiego języka, by do ruskich gmin, w których by wyjątkowo zażądano nauki w polskim języku, zdatnych nauczycieli uzyskać.

Xiądz profesor Kucharski, zważając równie na dobro polskiéj jak i ruskiéj narodowości, oświadczył: »że przyjęta od komitetu szanownego zasada co do wyboru języka, w którym na przyszłość w szkołach trywialnych ma być wykładana nauka, stanie się niezawodnie najgłówniejszą przyczyną przyszłych niesnasków, ustawicznych sporów i kłótni między obiema narodowościami, między duchowieństwem w ogóle a konsystorzami w szczególności obu obrządków.

Wielebne duchowieństwo obrządku greckiego domaga się, aby po szkołach trywialnych, gdzie ludność jest ruska i polska, a szkoła tylko jedna, nie tylko języka ruskiego uczono, na co wszyscy się zgadzamy, ale także, aby w tym narzeczu i innych przedmiotów naukowych udzielano. Atoli język ten, o który nam tu chodzi, język ojczysty braci naszych rusinów, żyje w prawdzie w ustach ludu wiejskiego, ale ściśle biorąc, nie jest on jeszcze językiem pisemnym. Uczeni bowiem, którzy są obeznani z tym dialektem słowiańskim lepiej, nawet sami wiary godni i światli księża obrz. gr. nieprzeczą bynajmniej, że dotąd jeszcze nie masz takiej gramatyki, z którejby się nauczyć można naszego ruskiego narzecza; że ani jednego dotąd nie masz słownika, w którymby zebrany był skarb tegoż dyalektu.

A jeżeli każdy świadom tej rzeczy przyznać mi musi, że tylko prawdę twierdzę, jeżeli nawet naród ruski w adresie do Najjaśniejszego Pana pod d. 19 kwietnia b. r. podanym pod Nrem 5. otwarcie to samo wyznaje, gdy prosi, ażeby gr. kat. duchowieństwo tak kształcone było, aby mogło nauki wiary i obyczajów parafianom swoim wykładać w języku krajowym ruskim, a nie tak jak teraz w mowie okazywało się niedołężném w obec własnego ludu: czyliż można słusznie żądać, ażeby może z własnej winy zupełnie zaniedbany, tylko dotąd w używaniu wiejskiego ludu istnący, jeszcze sukienką dziecinnego wieku okryty, ten dyalekt sławiański odrazu był policzony do języków pisemnych i przepisany jako język naukowy? . . . . .

Gdybyśmy powtóre zezwolili na to, aby w szkołach trywialnych, gdzie jest ludność mieszana, ruska i polska, czas i siły nauczyciela na dwie części podzielone były, tak żeby na rusi tylko połowa na każdą ludność wypadła: czyliżby to nie było z nadwerężeniem praw trzeciego? Któż mi nie przyzna, że rodzice, którzy nie raz o kilka mil oddaleni, posélają do trywialnych szkółek dzieci swoje, dzieląc z niemi ostatni kawałek chleba, mają prawo żądać, aby ich wszystkie dzieci bez różnicy narodowości odbierały naukę w godzinach do nauki przeznaczonych, od nauczyciela, który za to jest płatny i na to tam postanowiony? Czyliż taki nieszczęsny podział czasu może być dostateczny do nauczania i prowadzenia wielce zaniedbanej, żadnych innych środków do nabycia oświaty nie mającej młodzieży ludu naszego, jeżeli ona miasto 20 godzin tylko 10 godzin na tydzień naukę w szkole odbierać, resztę zaś czasu bez nauczyciela, bez przewodnika sama sobie zostawioną będzie? . . .

Czyliż można także po trzecie prawnie żądać, aby ci nauczyciele, którzy już są za dekretem postanowieni, w przeciągu wyznaczonego czasu narzecza ruskiego koniecznie się nauczyli, z tego się świadectwem wywiedli, i pod utratą służby nie tylko swoich uczniów tego języka uczyli, ale nawet inne przedmioty w tym języku im wykładali? Jakkolwiek ja prawnikiem nie jestem, jednakże prosty mój rozum powiada mi, że nikt nie ma prawa nowe wkładać obowiązki na tego, z kim raz zawarł dobrowolną ugodę, a tak siebie i jego ograniczył; inaczej bowiem możnaby tém samém prawem niezliczone powinności narzucać na tych, którzy się do pewnych tylko posług w kraju zobowiązali. Rząd postanowił warunki, pod któremi kandydat posadę nauczyciela otrzymać może, kandydat poddał się tym warunkom i w skutek tego, zostawszy za dekretem nauczycielem, obowiązany jest dopełnić tych warunków — ale tylko tych — nie innych.

Nie waham się na koniec powiedzieć, że obowiązek ten nowo włożony na nauczycieli w teraźniejszym składzie rzeczy do uskutecznienia jest niepodobny. Nauczyciele tedy szkółek trywialnych na Rusi mają się nauczyć i to w pewnym czasie narzecza pisemnego ruskiego; ale proszę mi powiedzieć: z jakich książek; kiedy dotąd żadnych nie ma; od jakich nauczycieli, jeżeli nawet sami księża w tym języku nie są biegli? A gdyby się nawet gdzie znalazł taki, coby był w stanie nauczyć ruskiego języka, możesz każdy nauczyciel szkoły trywialnej z tej ukrytej wiadomości korzystać? wystarczą że jego szczupłe dochody, na wynagrodzenie za tę naukę? możeż być pewny, że ta drogo okupiona wiadomość za dostateczną uznana będzie?

Aby więc teraz już zapobiedz wszystkim w przyszłości nastąpić mogącym nieporozumieniom i sporom; aby nie dopuścić, by od ludzi i tak politowania godnych nie domagano się tego, co się wszelkiej sprzeciwia słuszności i sprawiedliwości, ośmielam się zrobić wniosek następujący:

1. Aby w szkołach parafialnych wybor jednego lub obu narzeczów narodowych do woli tych był zostawiony, którzy do uposażenia i utrzymania takiej szkółki się przyczyniają.

2. W szkołach zaś trywialnych i głównych, aby wszelka nauka dawana była w języku polskim; atoli w tej części Galicyi, gdzie także Rusini do szkół chodzą, aby we wszystkich tych szkołach uczono narzecza ruskiego, jako przedmiotu nadzwyczajnego.«

P. Piotr Trzciński. »Nauka dla ludu jest główną podstawą rozwoju wzrastającej cywilizacyi i ażeby godnie rozwiązała to zadanie powinna być urządzona stósownie do celu, a przeto zwrócić uwagę nie tylko na wszystkie żywioły krajowe w szczególności, ależ także na stosunek całego kraju do cywilizacyi. Nie mam tu zamiaru poddać prawdy dawno przez historyą uznane pod nowe roztrząśnienie, i nie myślę przytaczać twierdzeń lub wzniecać wątpliwości, według jakiegoto prawa odzyskał Kazimierz Wielki przed 500 laty te prowincye i jak one wpływały w całość dawnego państwa polskiego.

Roztrząśnienie to, zdaje mi się, nie byłoby na miejscu w naszéj radzie. Nie chcę także bynajmniéj zaprzeczać, że jednę z narodowości krajowych możnaby obwiniać o ciemiężenie i prześladowanie drugiéj; chociaż właściwie nie można było odgadnąć, z jakiego stanowiska tę rzecz pojmowano. Protestuję jednak przeciw temu twierdzeniu, jakoby prawo obywatelstwa miało służyć jedynie i wyłącznie osiadłości i moralnéj stagnacyi, przeciwnie zaś być odmówionem wszystkiemu, coby w skutek pomyślniejszych stosunków socyalnych wstąpiło w ściślejszy związek i asymilacyę z europejskim postępem przez obyczaje, zwyczaje, wykształcenie języka a nawet wyznania religijne.

Jeżeli nietolerancya religijna, potwór przed 200 laty z cudzoziemszczyzny wprowadzony, obcy narodowemu charakterowi — przyspieszył przed 80 laty upadek państwa polskiego na korzyść ułożonéj kabały; tedy nie miała w nim udziału ani zazdrość ani nieprzyjaźń narodowa. Gdy po zejściu Jagelonów powołała wola narodu Piastów na tron, miano wzgląd na zasługi ku ojczyznie, lecz nie na pierwotną narodowość wybranych. W sławie uznanych cnót obywatelskich, bohaterstwa i wszelkiego poświęcenia się dla ojczyzny miały udział wszystkie narodowości wspólnie, czyli ony pochodziły z polskiego, ruskiego albo niemieckiego pokolenia. — Przeto mamy zamiar i teraz pod opieką i błogosławieństwem wszechmocnego Boga postępować co raz dalej w braterskiej zgodzie wszelkiemi siłami do osiągnienia dobra całéj ojczyzny. — W tym duchu niechaj mi wolno będzie, w tém wysokiém zgromadzeniu roztrząsnąć wniesioną kwestyę o naukach dla ludu, bez względu na jakiekolwiek jednostronności polityczne, a to tém więcej, ile że sądzę,

iż takie względy polityczne nie zgadzają się z prawdziwém dobrem i interesem narodu. —

Prawie wszystkie większe narody utworzyły jednę wielką całość, zlaniem się mniejszych obok siebie mieszkających plemion, czas zjednoczył je spólnym interesem, a postępem cywilizacyi wykształcony język był punktem zjednoczenia. Komu by wpadło na myśl ograniczyć nauki dla ludu w Anglii według piérwotnego pochodzenia Celtów, Normanów i Anglosasów, ze względu na ich narodowe narzecza; a wykształcony język dzisiejszej Anglii zrobić nieprzystępnym dla potomków tych plemion? Czyliż podobny stosunek nie istnieje także we Francyi? Mógłżeby Niemiec mający ciągle przed oczyma dobro i postęp ludzkości, podzielać to zdanie, iż byłoby z korzyścią dla Alzasa niemieckiego pokolenia nie znać języka francuzkiego, gdy jego los, jego życie obywatelskie i rozwijanie umysłowe, łączy go ściśle z Francyą? Czyż możnaby narodowości Austryaków, Szwabów, górnych Bawarów i wielu innych pokoleń w ten sposób bronić, żeby zachowanie ich różnych narzeczy zrobiło klasyczny język niemiecki niedostępnym dla ludu? — Byłożby to odpowiednio dobrze zrozumianemu dobru ludzkości, gdyby ludność sławiańska niższej Austryi 15,000 dusz wynosząca, była w naukach ze względu na narodowość tak mocno ograniczona, iżby jej niepodobném było, wpośród swych g r o m a d przywłaszczyć sobie język krajowy, przez który jedynie może wejść w komunikacyę z literaturą, handlem, przemysłem, sądami, zwierzchnością administracyjną i z postępem świata, przynajmniej o tyle, ażeby zachowując swą narodowość stać się oraz członkami wielkiej całostki?

Podobny stosunek zachodzi między różnemi narodowościami naszego kraju. Rusini, Polacy, Niemcy, Ormijanie, Mazury, Żydzi i wszystkie inne narodowości są upoważnieni według przyrodzonego i konstytucyjnego prawa, bronić swej narodowości i jej duszy t. j. kształcić język narodowy, lecz mają równie prawo, połączyć się w całość za pomocą cywilizacyi. Do tego służy szczególniej język, a w naszym kraju możemy tylko pięknie wykształcony i w literaturę obfitujący język polski uznać za zdolny do tego celu. Podzielam w prawdzie sprawiedliwe i duchowi czasu odpowiednie zdanie, że wola i interes większości musi być koniecznem prawem dla mniejszości, sądzę jednak, iż właśnie popieram sprawę tej większości, broniąc nadmienionych względów dla niej i nie życząc sobie widzieć ją ścieśnioną na tém samém stanowisku, na jakim była w roku 1340.

Opiérając się na tych roztrząśnionych pobudkach, przedkładam do sprawozdania wysokiéj komisyi w sprawie nauk dla ludu następującą poprawkę do łaskawego osądzenia wysokiemu komitetowi rady przybocznej. —

1) Aczkolwiek zaprowadzenie szkół komunalnych i parafialnych za pomocą dobrowolnych składek według mego zdania do skromnych życzeń należéć powinno, proponuję jednak, aby w szkołach, które mają być zaprowadzone, do jakiejkolwiekbądź należą narodowości co do większości mieszkańców, aby mówię w tych szkołach obok nauki narodowego języka większości, koniecznie uczono także po polsku czytać i pisać, a szczególniej tych, którzy oświadczą, że sobie życzą tej nauki.

Osiągnienie tego zamiaru ułatwi się przezto, że:

a) Wysoka komisya uznaje za rzecz nieodzowną, lepsze uposażenie szkolnych nauczycieli. —

b) Ponieważ w cale przypuścić nie można, aby w naszym kraju mógł być mianowany nauczycielem ruskiego języka taki człowiek, któryby przynajmniej o tyle niebył obeznany z polskim językiem, iżby pierwszych początków w tym języku udzielić nie mógł.

c) Ponieważ po miasteczkach znajdują się najczęściej familie dawnych dominikalnych właścicieli dóbr, ich urzędników, i innych osób, następnie żydzi, niemieccy rzemieślnicy i inni mieszkańcy, którzy sobie życzą, aby ich dzieciom dawano naukę w polskim a nie w ruskim języku; tedy przez pomnożone składki mógłby wzrosnąć fundusz dotacyjny, któryby ułatwił wybór nauczyciela, a to wywarłoby pomyślny wpływ nietylko na samą naukę, ale także w ogóle na moralność wzrastającej jeneracyi.

d) Ponieważ w zaprowadzonych teraz parafialnych szkołach prawie wszędzie dawana jest nauka w polskim języku, tedy zaproponowanym tu środkiem zapobiegłoby się nowym zawikłaniom i starciom, a nauka rozszerzyłaby się tylko przez zaprowadzenie ruskiego języka.

2) Niewchodząc w ocenienie stanowiska, jakie dla trywialnych szkół w nauce ludu przeznaczono, jestem tego zdania, że te szkoły powinny być instytutem dla ogółu, nie zaś dla chwiewnej, przypadkowej dyalektami reprezentowanej większości. Dla tego powinienby polski język jako własność ogółu, być właściwie językiem naukowym.

Ponieważ wielką część kraju zamieszkuje większa liczba ruskiego ludu, który ze względu na kościelną swą liturgię, tem bardziej ma prawo domagać się wykształcenia i uprawiania cerkiewno-ruskiego dyalektu, zwłaszcza że ten ruski dyalekt, pokaleczony przez prowincyalizmy, między samemi Rusinami niezawsze jest zrozumiały, dlatego tem mniej może służyć za związkowe medyum między cerkwią a ludem, więc dobro ruskiego ludu wymaga, aby przy każdej trywialnej szkole rusko-cierkiewny język, acz nie jako przedmiot obowiązujący, zaopatrzony był zdatnym nauczycielem.

Jeżeliby tego wymagał rusko-cierkiewny interes, możnaby zewszechmiar Rusinom i naukę religii w ruskim dyalekcie wykładać. Tegoż samego prawa mogliby się i Ormianie domagać, z tychże samych kościelnych stosunków — gdyby rozsypana ich populacya temu na przeszkodzie nie była, i gdyby posunięte między nimi europejskie ukształcenie niesprzeciwiało się takowemu środkowi jako niepotrzebnemu.

Uwaga. Mam sobie za powinność w interesie ludu nadmienić, iżbyto było wielkiem ułatwieniem i poparciem nauki w ogóle, gdyby dawny ruski alfabet zniesiono i łacińskiemi literami go zastąpiono. — Ten przedmiot wielkiej wagi, mający największy wpływ na przyszłe ukształcanie ludu powinnoby najszczególniej przewielebne ruskie duchowieństwo wziąść pod rozwagę, a ludzkość uznałaby z wdzięcznością jego zasługę, gdyby się mu powiodło wynikające może ztąd trudności usunąć.

3) Co się tyczy książek i przedmiotów dla tych szkół ludu, sądzę, że wybór i układ ich należy poruczyć ludziom umiejętnym; a zaproponowane powinien komitet roztrząsnąć, i dopiero te, które za odpowiedne są uznane, należy w szkołach zaprowadzić. Następnie byłbym tego zdania, iż przy ocenianiu ich należałoby zawsze wychodzić z tego stanowiska, by ile możności unikano wszystkiego, co jest spekulacyjne, i tylko to obierano, co jest praktyczne dla powołania obywatela potrzebne.

4) Nakoniec muszę jeszcze nadmienić, aby w wyższych szkołach, nawet na koszt klasycznych zmarłych języków popierano gruntowną naukę języka niemieckiego. Albowiem język niemiecki reprezentuje cywilizacyę europyjską i dla sąsiednich stosunków tego ludu, dla swojej gruntowności i innych powodów przeznaczony jest wywierać największy i najdobroczynniejszy wpływ na przyszłe nasze rozwinięcie.

5) W tym duchu należałoby także z odpowiednemi odmianami szkoły dla dziewcząt zaprowadzić.

Teraźniejsze istnące urządzenie wiejskich szkół uznano za nieodpowiedne zamiarowi, a mianowicie administrator archidyecezyi X. Żmigrodzki zaproponował, aby szkoły zupełnie zreorganizowano; jednakże kwestyi tej zaniechano, by w tej mierze niewyprzedzać postanowień przyszłego zgromadzenia ciała prawodawczego, a to tém bardziej, ileże ta kwestya zostaje w związku z kwestyą kosztów, która tylko ustawą uregulowana być może.

Prócz tego tenże sam uważał za rzecz niesłuszną i niesprawiedliwą, aby nauczyciele, którzy się nie wykażą w pewnym oznaczonym terminie z wiadomością języka ruskiego, z swéj posady usunięci byli. Tę uwagę popierali X. X. Rucharski i Skibiński, i ostatni oświadczył, że ón piérwszy języka ruskiego ani się uczyć nie myśli, ani chce.

Następnie wszczęto mowę, że zaprowadzone teraz szkolne książki są niestosowne i nie mają żadnej praktycznej wartości. — Specyalny komitet poczytał sobie za dalsze zadanie przejrzéć niezwłocznie szkolne książki, i według udzielonych mu w innych krajach z dobrym skutkiem zaprowadzonych szkolnych książek także i tutaj do prowizorycznego użytku polecić.

W postanowieniu wymiaru godzin naukowych miano ten cel na względzie, by młodzieży odpowiedne jej siłom wykształcenie nastręczyć.

By naukę w ruskim języku zaraz rozpocząć można, zaproponowano, aby ruski proboszcz za stosownem wynagrodzeniem podjął się szkolnej nauki, dopóki szkolny nauczyciel nieprzyswoi sobie dokładnie nauki ruskiego języka. — Przeciw temu rozporządzeniu głosowali niektórzy członkowie, a szczególniej książę Jabłonowski, gdyżby było niesłusznie, iżby starsi zasłużeni nauczyciele dla tego, że już nie są w stanie przyswoić sobie ruskiego języka, bez kawałka chleba pozostać mieli; lepiej raczej jest przy istnącym zwyczaju pozostać, i aż przy przyszłem obsadzaniu posad nauczycielskich dawać na to baczność, aby nauczyciele także z ruskim językiem obeznani byli.

W skutek tej narady Jego Excelencya krajowy Gubernator, czyniąc pierwszy krok do polepszenia szkół wiejskich wyda rozporządzenie do wszy-

stkich konsystorzów, aby po wiejskich szkołach dawano naukę w języku miejscowym, a gdzie ludność mieszana, aby w obu językach ją dawano; proszono oraz konsystorzów, aby ułożyły odezwę w obu krajowych narzeczach i drukiem powszechnie rozszerzyły; usilnie wszystkim gminom przedstawiły potrzebę i ważność zaprowadzenia wiejskich szkółek, i zachęciły je do czynnego przyczynienia się ku tak świętemu celowi. W tymże celu wezwano Rabina, aby do swoich spółwyznawców podobną odezwę wydał.

Względem kwestyi o środkach utrzymania kredytu w kraju odczytał wezwany do tego specyalny Komitet obszernie ułożoną propozycyę; lecz rozprawę nad nią odłożono aż na przyszłe obrady.

* * *

W skutek odbytych właśnie wyż wspomnionych naradzeń wydany został następujący okólnik:

Nr. 6286.

1) Do wszystkich urzędów cyrkułowych; 2) do wszystkich konsystorzów katolickich; 3) do wszystkich rabinów cyrkułowych.

Na mocy §. 4. konstytucyi państwa austryackiego postanawia się niniejszém, ażeby nauki po szkołach trywialnych odbywały się w języku miejscowym, a zaś tam, gdzieby ludność mieszana, jakoto: polsko-ruska, albo polsko-ruskoniemiecka była, ażeby w obu językach były udzielane.

Cyrkuł ma zatém natychmiast porozumieć się z przynależnym konsystorzem, i spólnie z nim się starać, by jak najśpieszniéj dokonać tego rozporządzenia.

A oprócz tego należy zobowiązać nauczycieli równie po polskich jak i ruskich, tudzież i rusko-polskich szkołach trywialnych, do dawania dzieciom nauki w niemieckiém, za mierną zapłatę w godzinach nadzwyczajnych.

Poleca się najusilniéj przytém urzędom cyrkularnym, by jednomyślnie i jak najgorliwiéj się z przynależnymi konsystorzami starały, aby szkółki parafialne, które się jeszcze gdzieniegdzie znajdują, przez zabezpieczenie dotacyi nauczycielom, zamienione zostały w trywialne szkoły.

Toż samo i rabinom po cyrkułach podaje się do wiadomości.

Lwów dnia 11 maja 1848.

* * *

Co się tyczy potrzebnych środków do utrzymania krajowego kredytu, wydało krajowe prezydyum na podstawie obrad toczonych d. 10. b. m. u krajowego Gubernatora, za wezwaniem przybocznéj rady, następujące rozporządzenia:

Nr. 6255.

Do wszystkich urzędów cyrkułowych.

W skutek zniesienia pańszczyzny i poddańczych należytości, które na mocy cyrkularza z dnia 22. b. m. pod l. 34563, zacząwszy od 15. p. m. mają ustać, ustaje z tym dniem także podatek urbaryalny.

Cyrkularna kasa otrzyma równocześnie nakaz, aby tego podatku na 3ci i 4ty kwartał nie wypisywała, przeciwnie zaś aby wypisała i nakazała pobierać należący się za czas od 1. do 14. maja podatek.

Królewski cyrkuł ma o tém zawiadomić kontrybuentów i nakazać zapłacenie tego podatku. Powstający z tąd w podatkowym postulacie niedobór będzie pokryty stosunkowém podwyższeniem rustykalnych gruntowych podatków, których nowe rozrachowanie właśnie się zaprowadza. — Królewski cyrkuł ma o tém zawiadomić podatkowe przełożone urzędy.

We Lwowie 29. kwietnia 1848.

* * *

Nr. 6240.

Do wszystkich urzędów cyrkułowych.

Cyrkularzem z dnia 22. kwietnia r. b. do l. 34563 powiedziano jest wyraźnie: że z dniem 15. maja roku tego wszelkie poddańcze robocizny i daniny ustać mają, t. j. pańszczyzna i daniny ciążące na gruntach rustykalnych, z stosunków poddańczych wynikające.

Rozumié się więc samo przez się: że dopieroco wspomniony cyrkularz nie może być zastosowanym do tych powinności, jakie poddani nie ze względu swéj rustykalnéj posiadłości i nie w skutek stosunków poddańczych, lecz tylko w skutek osobnéj z zwierzchnością gruntową zawartéj umowy, czyto za udzieloną cząstkę z gruntów dominikalnych lub za inne jakie nadane im prawa i pożytki — odbywać obowiązani są. Celem usunięcia wszelkich w tym względzie nieporozumień stanowi się wyraźnie: iż wszelkie dopieroco napomknione powinności tak jak wprzód również i na przyszłość prawomocnie pozostają.

Gdyby zresztą względnie właściwości któregokolwiek gruntu zaszła jakowa niepewność, natenczas metryki gruntowe z roku 1820 rozstrzygać mają, i tylko to grunta jako dominikalne mają być uważane, które w pomienionéj metryce w rubryce »dominikalnych« są wymienione. Jeźliby zaś względem ważności zawartéj ugody, lub niektórych tylko jéj punktów jakowa sprzeczka zajść miała, tedy w drodze prawnéj takowa załatwioną być powinna.

Lwów dnia 11. maja 1848.

* * *

Do pp. Starostów Cyrkularnch.

Ponieważ na mocy cyrkularza z dnia 22. z. m. l. 34563, zacząwszy od dnia 15. maja 1848 mają ustać wszelkie robocizny i poddańcze należytości, więc wynika z tąd samo przez się, że wszystkie aż do namienionego czasu należące się daniny i powinności prawomocnie istnieją, i że je poddani odsłużyć lub odrobić powinni. Aby jednak cyrkuły były w stanie dopomódz dominiom na ich żądanie do uzyskania tego, co się im prawnie należy, rozporządza się co następuje:

Każde dominium, które dla odebrania zaległości zamyśla wezwać pomocy cyrkułu, ma najdłużéj do ostatniego czerwca b. r. wykazać cyrkułowi indywidualnie wszelkie zaległe pańszczyźniane i urbaryalne należytości, a jeżeliby zaległości były dawniejsze niż jednoroczne, mają je wykazać za każden rok osobno.

Skoro w przeciągu tego prekluzyjnego terminu nadejdzie od dominium wykaz, powinien go cyrkularny komisarz zaraz od jednéj gminy do drugiéj za przyzwaniem dominium i poddanych sprawdzić, a przekonawszy się, że wykaz jest rzetelny, powinien starać się, aby właściciel dóbr i podani względem sposobu i czasu uiszczenia się z zaległości po dobremu między sobą się ułożyli.

Gdy taka ugoda przyjdzie do skutku, należy w tej mierze tak właścicielowi dóbr jak i gminie dać na piśmie uwiadomienie, szczególniéj należy napominać gminę, aby ściśle wypełniała swoje zobowiązanie.

Jeżeli zaś takowa ugoda nieprzyjdzie do skutku, należy po wysłuchaniu dominium zezwolić poddanym słuszne do okoliczności stosowne termina i, o ile te zaległości zależą na powinnościach pańszczyźnianych, należy pozostawić poddanym do woli, te zaległości albo odrobić, albo też wartość ich wedle cen urbaryalnych wynagrodzić. Kto swego zobowiązania zawczasu niedopełni, będzie zmuszony w drodze politycznego fantowania złożyć za nie wartość obliczoną według cen urbaryalnych.

Jeżeli poddani zaprzeczą rzetelność zaległości i sprawdzenie jéj nie będzie mogło przyjść do skutku w drodze dobrowolnej ugody, tedy komisarz cyrkularny ma natychmiast według przepisu poddańczego patentu, wpisać do protokułu wniesione przeciw temu zarzuty i przedłożyć operat do decyzyi cyrkułowi, który w jak najkrótszym czasie powinien tę rzecz roztrzygnąć z pozostawieniem wolnego rekursu, ale oraz przymusić poddanych do uiszczenia należytości, na jakie je pierwsza instancya zasądziła.

Jeżeli poddani nie robią wprawdzie żadnego zarzutu przeciw prawdzie wykazanych zaległości, ale na wymaganiach, które mają do dominium, chcą oprzeć wynagrodzenie, tedy takowe ma zewszechmiar nastąpić, jeżeli to wymaganie przeciwnej strony moc prawa już uzyskało; jeżeli zaś niezachodzi ten przypadek, tedy cyrkułowy komisarz powinien się usilnie starać, aby dominium i poddani po dobremu się pogodzili, a jeżeli taka ugoda nieprzyjdzie do skutku, powinien rozkazać poddanym, aby dopełnili swej powinności z tym dodatkiem, że ich nie może ominąć wynadgrodzenie tego, co im prawnie przyrzeczono, gdyż dominikalna majętność sama za to zaręcza.

Wykazy zaległości, które po ostatnim czerwcu b. r. nadesłane będą do cyrkułu, niebędą już wzięte do pertraktacyi. Pozostawi się dominiom wolność ugodzenia się w tej mierze z poddanymi, ale w żaden sposób niewolno dla odzyskania należytości środków przemusowych używać.

We Lwowie dnia 10 Maja 1848.

* * *

Do wszystkich urzędów cyrkułowych.

Podług najwyższego patentu z dnia 8. Marca 1805 wolno żydom galicyjskim zakupywać lub brać w dzierżawę grunta dominikalne pod tym warunkiem: jeżeli tamże osiędą, i sami te grunta uprawiać zechcą.

Od kupowania i dziedzicznej dzierżawy realności i dóbr krajowych są żydzi stosownie do okólnika z dnia 29. Marca 1793 na tak długo wykluczeni, dopokąd wedle brzmienia 27 paragrafu w konstytucyi cesarstwa austryackiego w sku-

tek nowego prawa inne nienastąpi rozporządzenie.

Przeciwnie zaś teraz wolno żydom brać w doczesną dzierżawę całe klucze czyli dobra pańskie, albowiem wedle §. 34 ustawy dla żydów z dnia 7 Maja 1789 byli oni od tego tylko o tyle wykluczeni, o ile z tą dzierżawą połączony był pobór robót i danin poddańczych, którato przyczyna jednakże teraz w skutek ogłoszonego okólnikiem z dnia 22. z. m. do liczby 34563 zniesienia wszelkich robót i danin poddańczych odpada.

Na zasadzie więc wyżwspomnionéj ustawy dla żydów, dopókąd nowe prawo co innego niepostanowi, zostaje im zakazanem kupowanie lub branie w dzierżawę pojedyńczych gruntów rustykalnych; niemożna jednakże zabraniać im kupować całych realności chłopskich, jeżeli tylko osiędą na nich na mieszkanie i sami uprawiać je będą.

Podług tych rozporządzeń ma sobie postępować urząd cyrkułowy i zawiadomić o tém wszelkie dominia i przełożeństwa gmin żydowskich.

We Lwowie dnia 11. maja 1848.

Główny Redaktor M. Srzeniawa Sartyni. — Drukiem Piotra Pillera.

II

Der Bruno
Gaz. Wed.
23/1 1849

123

Nebzug aus der Leipziger Illustrirten
der Illustrirten Zeitung vom 19ten Januar 1844 No. 17.

Polnische Zustände

IV

Die Mittelklasse

Die Mittelklasse.

~~Der Eigenthümlichkeit~~

In der dreifachen Hauptschicht der Bevölkerung, Adel, Bürger und Bauer, liegt eben das Leben.

Die Eigenthümlichkeit Galiciens, seine Sonderstellung unter den übrigen Provinzen der Monarchie verleugnet sich auch hier nicht. Überall bildet die Mittelklasse, der dritte Stand, le tiers-état, den Kern des Volkes, den festen Kern, an den sich der Landmann als nährende Wurzel, der Adel und die Geistlichkeit als die Krone und die schützenden Blätter anlegen. Galicien aber besteht in der ganzen Masse seiner Bevölkerung eigentlich nur aus zwei Ständen und Edelleuten und Bauern. Nur sehr wenige Polen und Ruthenen und die nur in den größeren Städten, besonders in Krakau und Lemberg gehören der eigentlichen Mittelklasse an. Zweifelhaft gehören oder vielmehr ab wenigstens die in den Städten lebenden armen auch nicht sehr bemittelten, und sogar die gewerbetreibenden polnischen Juden, den kleinen Edelleuten, die mit ihrer sittlichen Freiheit zugleich ihre ökonomische Selbständigkeit zurückgesetzt, so sie ihren ärmsten Festungen den solidesten Bürgerstand, den Wohlstand ihrer Bauern waren, und auf die Massen des Volks mit Verachtung herabsehen. Aber sie bleiben auf der Standpunkte beim Nachtrandale, in der Gemeinschaft dieser verblüfften seinen ruinirten ihre früheren Beschäftigungen treiben, selbst sich zu gut für ein ehrliches Gewerbe = lassen sich dazu mit der Gewinnsüchtigkeit eines grand Seigneur herab das uns ein Maskenfest im Karneval des Lebens nicht ihre nicht gebührende Maske annimmt. —

Die deutschen Bürger sind eigentlich gesonnen Alle dem Bürgerstande zu halten als wohlhabende Handwerker und Gewerbsleute aus den Städten und Gebrüderschaften ihres ursprünglichen Standes fest und nennen sich nur selbst halten die Bildung der deutschen Bürgerschaft in einen engen Kreis der Gesellschaft bedingt. Nur die gleichfalls dem Bürgerstande entsprossene polnische Geistlichkeit bildet das Medium zwischen dem festen deutschen Leben ihrer Bürgerstädte und dem flüssigen

Aufforderungen der Gesellschaft. Eine zeitgemäße Umgestaltung der Universitäten für die wirkliche Volksbildung, Freiheit und besonders Rücksichtnahme auf unsere Landessprache und die Leitung an der deutschen Philosophie wären also ganz sehr an der Tagesordnung. Die Würden vorzüglich dazu beitragen, die dem Landesfürsten der Gesellschaft mit ihren Gemeinden in den entlegensten Provinzen der selben zu ihrem Wohlergehen mittelbare Hilfe in den Städten anspricht zum Aufschwunge und eine höhere Kultur der Bildung zu verschaffen für die Volksschulen und Industrie der niedergeschlagenen Civilisation empfänglicher zu machen.

Ein Theil der Mittelklassen Galiciens bilden die in diesem Lande angesiedelten Deutschen und die so genannten Ostern: Lemberg. Die sind die letzteren Polen so schlimm sie sich gröbstentheils ihrem Landsmanne zu und der Sprache geben wollen zu ihrem höheren Aufgang tüchtig für ihr Vaterland, was nicht und jetzt. Die Russinen einen zahlreichen Zuwachs und ihre unterstehenden Christen als ostn. Und dieses ist ein neuer sehr wichtiger Conflict wobei eine große Hilfe wenden schönen Entwicklung der Verhältnisse und selbst an der nöthigen Leitung gebricht, um diesen Zwiespalt Christus und diesem Gewässer den Ausgang finden zu können. Es ist also für das Heil der Provinz, die wenig und allmälig, dass der Angabe Umstände sich zu entwickeln vermag, nöthig, wo der Monarch ein Regierungsorgan [illegible] bei neuen den Anschließung anfangen könnte, sich mit den nöthigen Kräften bekannt zu machen (*)

Die Deutschen in Galicien bestehen aus Kaufleuten und Handwerken. Ihre Zahl ist zu unbedeutend als dass sie irgend einen gewichtigen Einfluss auf den Gang der heimischen Verhältnisse ausüben könnten. Aufgeboten sie meist isolirt schon mit der eigentlichen Bevölkerung in nähere geistige Berührungen zu kommen. Der Hauptgrund lag aber an den Deutschenhassen auf den sie überall stießen und der eben so in dem polnischen Hochmuth wie in der Abneigung gegen das preußische einzelnen System begründet war. Die neuen Institutionen haben die Hauptmasse der polnischen Bevölkerung mit wenig Ausnahmen für die Regierung gewonnen. Sie sind zu Unterbeamten und auf festen Posten zu brauchbaren Werkzeugen der Finanzverwaltung und zur Hebung des Marktes vollendet. Sie werden die Regierung der höheren Kultur einen Freund zugeneigten lassen das zu der Verfassung lange Zeit unterhalten, nur die Magyaren asiatischer Barbarei in ihren Marken sich bewahren sah, zu deutschen Bewohnern von dem weit hinausragenden Königreiche sich schließenden Volksbewusstsein zu der Weltgeschichte einer freien Entwicklung zu selbstständigen Gestaltung nur wie zu einzelnen festen Punkten, die auf

/.

weitere Feuer durch Zufall den Weg in ihre abgelegenen Gymnasien gefunden haben. Bei den jetzigen Umständen steht aber auf den deutschen in Lemberg eine bedeutende Zukunft bevor. Die haben die schöne Mission die für das deutsche Interesse verschwindend Vorurtheile durch ihr würdiges anständiges Benehmen zu entkräften, ihre eigene Nationalität zu wahren zu achten, die Anhänglichkeit an ihren Fürsten zu befestigen und unbedingtes Vertrauen zur Centralgewalt einzuflößen und das Land, welches allen Völkern das Beispiel vereinigt mögen zu pflanzen. —

Wir kommen jetzt zu der eigentlichen Mittelklasse Galiciens zu den selben Millionen Juden zu diesem Parias das Gesellschaft und den Commerz in Händen hat. Als das intole-rante von Religionshass getriebene Deutschland ihnen die Thüren eines jetzt so freien Vaterlandes weiter und fanden in Polen wenn auch kein gastliches Entgegen doch ein Asyl. Es kommen ihr auf zwei Galicien und haben für die materielle und geistige Entwicklung des Landes das Meiste beigetragen trotz den dummsten Gesetzen Beschränkung des Adels denn das Judenthum ist beschränkt wenn trotz des unbewußten Hasses des negativen Prinzips das ihnen einen Wirken den unverständigen Völkern Israel zu danken hatte. Den Juden bildeten und bilden in Galicien das vermittelnden Element das nothwendige Kapital des Verkehrs in allen klassenden Gesellschaft. Auf dem Lande steht der jüdische Wirthschaft, das kleine verschuldete Häuschen der jüdischen Pächters an Juda das Darlehn, zwischen dem Gutherrn den Bauern und dem spekulativen Pächter. Der wichtige, friedliche Gutsbesitzer ist nun so gut der Verbündete des Juden, wie, wo beide den Bauern mit Recht und Gesetz bei einem kleinen Gewinne vorbeiführend wird das die Juden fast die allein Handel treibenden Klasse, sie üben die meisten Handwerke aus und haben sich trotz des Mangels aller bürgerlichen Rechte, trotz der Zurücksetzung, die sie überall erdulden, durch ihren nüchternen Charakter durch ihr fortwährendes Ringen die Anerkennung des vernünftigen Strebens errungen.

Auf ihren Kräften der Erfindung sind gegründet auch die meisten in Lemberger und Krakauer Gebäude mit Kostbarkeiten zusammengedrängt, in Schmuck und Anstand haben und doch wie in ganz Galicien den Zinsball des Wohlwollens und der Willkühr spielen. Die wenden sich nicht mehr an den Herrn, der als dem einzigen Rettungsanker, an dem sie sich anklammern, die bürgerliche und politische Arena wird ihnen geöffnet werden, und erhebt in den Schulen das Recht und das Eben-

/.

moralisch zu fassen, wenn sie ihre schönen geistigen Anlagen zur eigenen Ausbildung und zum Heile ihres ganzen Vaterlandes anwenden. Wo wenden Männer Trost, Hülfe, Aufmunterung finden, und kein Ruf Gottes innerhalb den Mauern ihres Hauses! Wenn sie berufen sind, wenn sie in den Gymnasien stehen wie Patrioten begeistern und sie nicht mehr wie Kinderlehrer unterrichten dürfen, wenn sie mit einigen Lieblingsthemata aufhören müssen,

Es wäre eine große Lücke in der Nothwendigkeit und der Gewissheit der Judenemancipation wissenschaftlich, die Lösung dieser Frage zu widerlegen, die Lebensart, Sprache und ihren Verbindung gegen die christlichen gebräuchlich zu verbreiten. Akt der Widerwärtigkeit wissen und zusammengetragen haben. Sie sind mit dem andern mittelalterlichen Schutt in das Grab der Vergessenheit geworfen worden und fleißige Geschichtsforscher werden sie nicht wieder aufgraben, um sie als interessante Curiosa der verschollenen Vorwelt zu verkünden. Der wesentlich christliche Staat hat durch falsche Stützen nicht, und kann nur in der Gleichstellung aller Staatsbürger ohne Unterschied des Glaubens seine eigentliche Aufgabe finden und lösen. Galicien insbesondere wird erst durch die unbedingte Emancipation wirken, spätere Emancipation der Juden, diese intelligenten, fleißigen, zu geschäftigen, wichtigen Arbeitern gleichgültigen Menschen ganz entfallen, die Resultate gymnasialischer Bildung bis ins Unendliche zu hören, um sie dann wieder fast und Nord zu leiten, die morgenländische Civilisation zum Gemeingute über zu werfen, und selbst in den fernen Regionen Russlands zu verbreiten.

(*) Man wolle uns hier nicht missverstehen. Es ist keineswegs unsere Absicht die Germanisirung Galiciens hervorzurufen. Man ist selbst in dem wissenschaftlichen Studium eines fremden Volkes, verschiedenen Grund hat dieses in manchen gewollt in eine Form zu werfen, alle Nationalidiolen in ein Junktum zusammenzuzwingen sie zu Affen herabzuwürdigen die sich mit den bunten Lappen und den fremden behängen, und dann Gott ihre eigenen Gräben graben. Jene und ungesinnte soll ja das Volk an seiner eigenen Ausbildung arbeiten soll und darf seine Eigenthümlichkeit nicht aus Polirsucht immer allab

verschiedenen Richtungen Meinungen abschließen. Das ist das höchste
Einheit d3 wenigen anderen zu wollen, d3 es dabei seiner
Entwicklung notwendigen Material in sich selbst finde, d3 es
wie Völker in Vergleichung alle Epochen der Kultur nun nur
der selbstständige Besitzer seiner geistigen Größe sein
dürfe wäre nicht nur höchst übereinstimmig, sondern wir würden
einzig in der historischen Anachronismus sehen, sich
wenn in Abrede stellen d3 unsere Civilisation durchaus
nun germanisch ist das germanische Prinzip vermöge
Mittelalters sich überall die Lehre gebrochen überall Mün-
zel geschlagen sich in die christlichen, religiösen und wissen-
schaftlichen Institute unserer Zeit hinein verwebt und die
schönsten Resultate zur Arbeit gebracht hat. Die feinere
Sittlichkeit des neuen Volkstums würde also durch die Auf-
nahme des Fremdenthums nicht in Einheit zu bringen
sein, seine Entwicklung würde nur so verhindert
gehen und sein Eintritt in den neuen Kulturkreis
sich stehenden morgenländischen Völkerzyklus dadurch gewiß
beschleunigt werden

Bemerkung des Einsenders.

Przydzielenie 6ciu zachodnich cyrkułów Galicyi ~~Galicji~~ pod zarząd Komisyi rządowej w Krakowie. Wyjęte z Gazety urzędniczej z dnia 1. Lutego 1849 Nro 29

Galizien

Lemberg, 12 Jänner Zufolge Erlasses des hohen Ministeriums des Innern vom 25 November 1848 Nr. 5 sind die Galizische Kreise Wadowice, Bochnia, Sandec, Jasło, Tarnow und Rzeszow dem Krakau bestehenden k. k. Gubernial-Comission in den Art zugetheilt worden, daß dieselbe in Hinkunft die galizische Gubernialverwaltung sowohl dem Ministerium des Innern als der k. k. Landesgubernium mit Ausnahme jener Gegenstände, welche dem Landes-Gouverneur zu unterstehen haben, zu besorgen haben wird.

Mit diesem Hofdekrete ist die Zusetzung zur allgemeinen Kenntniß gebracht worden, daß die Wirksamkeit der Krakauer k. k. Gubernial-Comission mit dem 1 Februar 1849 ihren Anfang nehmen wird.

Abschrift der in der Wiener Zeitung vom 21 Jänner 1849 № 18 vorkommenden Artikels über die ministerielle Verordnung vom 8ten Jänner in Betreff des Beginnes in den höheren gelehrten Schulen

Der Grundsatz der Gleichberechtigung der Nationalitäten, dessen Anerkennung im Geiste der Humanität und der Einheit des Ministeriums sich zur obersten Pflicht gemacht findet in seinem Bezuge der öffentlichen Unterweisung eine höhere Bedeutung als in jenem des öffentlichen Unterrichtes. Die Bestimmung des Zweckes des Unterrichtes ist das geistige Verständnißvermögen der Völker in der Eigenthümlichkeit der Völker in allen Stufen ihrer Entwicklung; der Unterricht ist die Quelle der Bildung die Bildung die Quelle der Wohlfahrt der Völker.

Der Unterricht, Ministerium, Verordnung von der Wichtigkeit der ihm in dieser Beziehung gewordenen Aufgabe, ist auf Erörterung bemüht, dieselben — den großen und der Anerkennung entsprechenden Nationalitäten in den einzelnen Provinzen im österreichischen Kaiserstaat hervorgehenden Schwierigkeiten gegenüber — Rechnung zu tragen, Lösung Allen zu lösen. —

Ein besonders Augenmerk nimmt in dieser Beziehung Galizien in Anspruch wo die in zwölf öffentlichen Sprachen verschiedenen Völkerschaften mit vollem Rechte die Berücksichtigung ihrer Sprache bei dem öffentlichen Unterrichte erwartet. In unter den früheren Anordnungs-Systemen der Nationalität und Sprache diese Ihr gebührenden Geltung nicht zu Theil geworden war so ist es begreiflich, daß die Nationalen Sprachen sich dermalen noch nicht in jenem Zustande der Ausbildung befindet daß sie zum Vortrage in allen

[illegible] [illegible] [illegible] [

deutsche verfassungsmäßige Unterricht = der nach wie gewesen
Usus der Schulen ist ausschließlich in Deutsch,
da sein wird = neben dem Vortrage in der Unter-
richtssprache und zugleich mit diesem geschehen. —

2. In allen Gymnasien der Krakauischen Landesschule
ist die Krakauische Sprache als obligatorischer Lehrge-
genstand unter Zuwilligung einer angemessenen
Remuneration für die Unterrichtsertheilung in
zu lehren, die polnische Sprache aber als die Sprache
der Mehrheit der Bevölkerung als ein freier Gegen-
stand vorzutragen. —

3. Nach denselben Grundsätzen (1 und 2) ist auch in den
beiden Gymnasien in Lemberg vorzugehen, welche
als eine Einrichtung des Dominikaner-Gymnasiums
— als ein ausschließlich polnisches sein Abkommen getroffen hat.

4. An diese Bestimmungen (§ 1) ist sich auch in den unteren
Lyceal-classen zu Lemberg und Przemysl und in
zweiten philosophischen Lehrgang zu Przemysl zu halten.

5. An der theologischen Lehranstalt in Przemysl sind die Gegen-
stände der unteren drei Lehrgänge wie bisher in
lateinischer Sprache zu halten, hinsichtlich der Katechetik
tik und Pastoraltheologie hat es bei der getroffenen
neuen Einrichtung für die deutschen Zöglinge des Gymn.
Lehrfach: Katech. der Krakauischen für die des latei-
schen Ritus der polnischen Sprache als Unter-
richtssprache zu verbleiben. —

6. Hinsichtlich der Universitätsstudien gilt der
der Grundsatz 3 in so lange nicht taugliche Lehrer
und genügend vorbereitete Schüler für den Unter-
richt in der Landessprache vorhanden, und bei beste-
henden derselbe nicht wünschige Professoren
ihren Platz sind der Vortrag in der deutschen Spra-
che zu gestatten haben. —

7. Sowie die Zulässigkeit polnischer Vorträge gegen Ge-
wogen an den Schulen wie an der Lemberger Universität
unter der Bedingung 3 sind sich seine wesentlich
durch Ministerialerlass vom 19 Dezember v. J.
Z: 8175 genehmigt substituirenen, keinen Anstand nehmen,

hingt so gilt dieses unter denselben Bedingungen
auch in Betreff der Russischen Provinzen. Durch
diese Bestimmungen dem entsprechender Kündi-
gung und Benachrichtigung an die Inhaber der
Souverner in Galizien aufgetragen wurde glaubt
das Ministerium Alles gethan zu haben, was den
gegebenen Verhältnissen ohne Verletzung der
Rechte und Interessen Anderer geschehen konnte
um die Absichten der Russischen Nation auf
Gleichberechtigung in möglichster Ausdehnung schon
jetzt zu befriedigen und ihnen den vollen Genuß
derselben für die Zukunft vorzubereiten. ——

Präsidium num 21/1 849 Interpelacya Dylewskiego 129

Die Präsidium Zuschrift vom 21 Jänner 849
mit der Anfrage wie die Anfrage wegen
östlichen Theilung Galiziens vom
Ministerialrathe, dessen gutächtliches
Gutachten gelesen wurde beizubringen sei.

Fürsorge und die Punkte 1. 2. 3. 6.

In diesem Betreffe bemerkt das Ministerium
selbst, daß mit gewissen Theil der Landestheilung
in östlichen Theile Galiziens, die polnische
Bevölkerung beunruhigt, daß sich die nachtheilige
Folge dadurch nicht hinlänglich beseitigen lasse
daß die Bevölkerung des westlichen Antheiles
eben wegen ihrer deutschen Gesinnung, daß in
diesen Theile von dem fürsichtigen Vorschreiten der
Regierung, die Fortschritte der Cultur in allen
Zweigen der Landeskunde, — und
daß gegen wirklich mit gewissen Theil der
Bevölkerung den nachtheiligen Eindrücken entge-
gentreten müsse mit Rücksicht — daß man bekannt
sich darüber das Ministerium zu dem Vorschlage
einzuraten gemüssigt sehe, die Einberufung
der Provinzialstände, und Antheil nehmen
diesen Grundsatze, indem ohne wenigstens
gewissen Theilnahme die selbstige Leitu-
ung eb, daß die polnische ~~Partei~~ Bevölke-
rung Mißvergnügen der Landestheilung mit dem
östlichen deutschen Galizien wie dem

dem Antrage der äußerste Widerwille sei
jenen niedrigen Neides zu äußern veranlassen
wird. Auf diesem Abgeordnetentage Krain sah
einem Herrn C. J. wegen einer
Interpellation seiner wie verlangen, daß sie
dem selben Gymnasium die deutschen Schüler
absolvirt deutsche und ruthenischer Sprache
mit eigenhändiger Schrift mit Beifügung
der polnischen Landsmannschaft nennen.
Es wird denn also die polnische Schrift
und Sprache, die Sprache der absoluten
Majorität der Landbevölkerung Galiziens,
die Sprache mit der sie Handelsverkehr
Mündigkeit der öffentlichen Aemter das Land
und Hasse und Brot gänzlich verdrängt,
die Sprache in Lemberg wo fast ausschließlich
polnisch gesprochen wird, das vom niedern
Ministerium verlangte polnische Gymna-
sium gestanden, und eben diese deutsch
ruthenischen Studien deutschen absolvirt
in die deutsche Armee eingetreten. Dann ist
der polnischen Landbevölkerung die Absicht
der ruthenischen Sprache die vom Mini-
sterium eingeführt damit gegenwärtige
Armuth in Lemberg unsichere Beschäftigung
und Dunkelheit zur Hoffnung das
Aerarium also zum Verarmen sei.

Die polnische Bevölkerung sah stets mit Sympathie auf die Bestrebungen, und weist das feindliche Element zu verdächtigen, welches jedwedem dieser wünschenswerthen Verbindungen entgegentritt, mit Abscheu und Verachtung sich abwendet mit dem Willen zu wirken. Endlich ist im Interesse der Civilisation und des Staates. Schließlich müssen wir bemerken, daß gegenwärtig die wünschenswerthe Lösung der Unterschiede in dem polnischen Bevölkerungselemente in Galizien und Lodomerien, gegenüber dem polnischen Elemente auf dem Gebiete des Königreiches Polen, ein Hauptmittel sein wird, um die Sympathien der Ruthenen für die polnische Bewegung zu neutralisiren. Wir wissen die Ruthenen, daß sie nicht, wie die polnische Bewegung in diesen Theilen, mit dem Adel, mit dem Clerus, mit allen Kräften mit der Aristokratie, und wissen die ganze Bevölkerung für die Polizei polnisch spricht. Also kommt eine solche Verletzung der polnischen Nationalität wird wünschenswerth, daß der Nationalgeist den Ruthenen schmeichelnd gegenüber die polnische Bewegung steigert. Wir wissen die Ruthenen, daß sie mit den Polen zu Einem Volke zählen,

ob Lizmud zum Lemberg wird, so wird die-
mand zweifeln, daß meine Herrschaft,
durch die Polnische Provinz
zwischen mir und Lemberg. Im Interesse
wird zwar Oesterreich deutsche Sprache
Lemberg müssen wir jedoch bemerken, daß
diese Provinz das Ministerium jedem
Landesstelle vorschreibt. Wenn sie aber
auch wäre, so frage ich, ob dem
polnischen Landesstelle die öffentliche
Ordnung, Ruhe, Sicherheit, die ob Lemberg
Umlaufgesetz jener Nation abhalten
darf, selbe deutsche Provinz, weil
der ruthenische Theil der Landesstelle
seine Provinz haben will? Ob Lemberg
ob, daß, so lange Polen besteht, die
Provinzsprache in dem selben sie wenig kennen?
Ob Lemberg, daß sie solche Kenntniß die
die ganze Zeit sind der Einverleibung
Galiziens in österreichischen Staat,
während welcher Ruthenen und Polen
der Sprache beschäftigung der Landesstelle
gewesen sie kundgemacht? Ebenso
östlichen Theile Galiziens wenn nicht
mehr Theil Polens gehört, so sind die
Kaiserin Maria Theresia in ihrem
Manifeste die Provinz

der polnischen Nationalität unbedingt für die
Landesordnung in diesem östlichen Theile zugesichert?
Bezieht sich der erste Artikel der Wiener Congreß-
acte, welcher der österreichischen Regierung eine gewis-
sen Polen nationale Institutionen zugesichert,
auch auf unsere östliche Provinz Galizien? Glaubt
das Ministerium, die Grundsätze der constitutio-
nellen Regierung dort zur Anwendung zu bringen,
ohne einen dem Interesse der Volksvertretung schädli-
chen Vorwurf parteiischer Begünstigung der einzelnen Völker
zu erwarten, welche jenes der absolute Monarch
nicht treffen müssen? Wird das nämliche Grundgesetz
der Gleichberechtigung der Nationalitäten zu beob-
achten? Dieses Grundgesetz fällt nun ins Privatinteresse
Einzelner nur, hat nun innerhalb der Linie
dieselben gewissen gewissen Bereich als dem Besitzer und
zugemessenen gewissen Besitz und Benutzungsrechte
ausgestellt. Dem gewissen Benutzungsrechte und gewissen
Besitze zu wahren und muß. Besitzen nun in einem Lande
Einwohner Theil gewissen, eine einzelne relative Minorität
von dem wichtigen öffentlichen Gebrauche
der Sprache einer relativen Majorität zu benehmen,
einmal das Ministerium ~~einer~~ verschieden, eine
die Elasticität des Grundsatzes der Gleichberechtigung
zu beweisen, sondern factisch auf historischen Grundsatz
Rechte willkürlich abgrenzenden einer nicht abgrenzen-
den Theil Galizien in Anwendung, andrerseits eine
östliche Minorität der polnischen Landesordnung und
beeinträchtigt sie in einem Gebrauche im Amt und in den Schulen
in Klassen der Gleichberechtigung der Nationalität,
die Consequenz einer solchen Ungerechtigkeit

ob dem natürlich mit sich, daß das Ministerium
zum öffentlichen Anklägers und Staatsanwalt
der Nationalitäten und gegen das Ministerium
das Interesse, die vielleicht mit einzelnen Entschei-
dungen, und zwar vielleicht eben mit dem Gesamt-
Gebiete der Monarchie in Majoritäten
und Minoritäten kommen, seine Entscheidung
über die Frage des Ministeriums in Bezug auf
Gleichberechtigung aller gegen einander
oder auch gegen [nach alter Praxis] Nationalitäten-Systemisirung
ihrer Rechte kommen wird, wie ob dem in
Galizien der polnische und ruthenische
Race Gleichung durch Instituirung der ihnen
bezüglich gleichen Rechte in
Schule und Amt verschaffen sollen. — Um nun
sämmtliche Völker Österreichs über den
Stand der vorgenommenen Gleichberechtigung,
und das Verhältniß ihrer Ansprüche zu befrie-
digen, sind es mir im Interesse der Völker
und des Ministeriums angezeigt dem selben
nicht nur vollkommenen und gründlichen Aufschluß
zu Theil werden zu lassen, sondern

a) Bitte ich das Ministerium, daß sich die nöthige
nähere Darstellung in Galizien gegen die
polnische Presse und gegen die deutsche schärfer

b) Volksabgegen alle Einmischung jetzt Abstimmungsrechten,
so spreche ich, ob die damit verbundenen garantirten Rechte
der polnischen Bevölkerung in Galizien, und ob

übersendet wird, welche Ansicht der Landesausschüsse
Galiziens rücksichtlich der Anstellung einer
gleichen Anzahl wünscht.

c. Glaubt das Ministerium darüber bemerken zu müssen,
daß an den Gymnasien und übrigen Lehranstalten
in Lemberg und in den übrigen Städten Galiziens,
wo ganz studierende jüngere polnisch spricht,
den Landesausschüssen wünschenswerth scheine, mit jüng-
stiger Rücksichtnahme der polnischen darauf
Bedacht

d. Was endlich das Ministerium unter der Glaubhaftma-
chung der Nationalität?

e. Hat ein Minorität nicht nur gegenüber einer
solchen Majorität, sondern auch einer Lehr-Anstalt, wo
sich, und auch mehr jüngere Glaubhaftmachung?

antwortet.

f. Ist es nicht nur nothwendig, daß der Glaubhaftma-
chung der Nationalität, wegen Gymnasien oder
Lehranstalten mit gemischter Lehrsprache Eltern
oder die an sie gelangenden Aufgaben in jener Lehr-
sprache, welche sie für Muttersprache
ist, schreiben, die Zahl dieser jüngeren sich nicht
auf mehr als Klassen zu beschränken, und wenn soll sich
der Eltern Galiziens nur gehörig Aufforderung
wegen Gymnasium nicht stammen, wo mehr

Szanowny zacny Komedu! Przyszła na nas pora wojować
zwyciężać nie gorzałką & jeszcze chwilowe natężenie fizyczne,
wytrwałością. Za udzielone mi Data statystyczne mocno Ci dzięku
jemy, – pozwalam Ci Dziś interpelacyę moją. – My musim się stanąć
bronić naszej sprawy nic nie mówiąc o niej, tylko tam gdzie jest
oraz ogólna, i walcząc z ministrami na polach innych kwestyj.
co Dalej robić będziemy, od czasu do czasu Ci donieść. Odebrałem
od Ciebie trzy listy, ostatni z exemplarzami Polski. Jabłonowskiego
tu Dawna już nie ma, – niemogę mu więc listów Twoich udzielić.
Pozdrowienie i uszanowanie wszystkim Dobrym rodakom, a nadewszy
stko Tobie od Maryanadzy Kromierzyż 4/2 [illegible]

Pod Solnokiem koło Peszta porażono Austryaków, to wiado
mość jest niezawodna. Jak im się powiodło pod Tokayem,
z Paret wnosić można. Mówią że i pod Debreczynem poraże
ni, lecz nie wiem czy to pewne.

Promemoria

für die HH Abgeordneten Galiziens an den Reichstag zu Kremsier.

Die Unterrichtsfrage in Galizien, welche in dem Ministerialerlasse vom (3 neuen Bestimmungen fand, erregte durch die ihnen zu Grunde liegende einseitige Auffassung des constitutionellen Princips der Gleichberechtigung der Nationalitäten, der Verbreitung der Volksbildung, und des wahren Interesses der Provinz so allgemeine und gegründete Klagen, daß es, als ein der Abgeordneten dieser Provinz pflichtmäßiges Benehmen erschien, eine Interpellation an das Unterrichtsministerium zu richten, und eine nähere Bekanntgebung der diesfälligen Beweggründe, so wie allenfalls damit verbundenen Consequenzen zu fordern. Der gesetzliche Wunsch der Partei, welcher dieser Interpellation zum Anlaß wurde, ist folgender:

Das hohe Unterrichtsministerium hat mit Erlaß vom 29ten September 1848 Z. 6117 dahin, die zum Zwecke einer solchen Ausbildung der weltlichen Priester, festgehaltenen Grundsatz verordnet: daß in Galizien der Unterricht an den Gymnasien und an der lemberger Hochschule in polnischer Sprache ertheilt werde.

Die Durchführung dieses Grundsatzes der Gleichberechtigung der polnischen und ruthenischen Sprache wurde mittelst eines neuen Gubernialerlasses, und dem damaligen hohen Landtage vorgelegt zur Unterstützung dienenden Schulplan ins Werk gesetzt.

Während der Vollziehung dieses Ministerial-Erlasses, traten die unglückvollen Oktober Ereignisse ein, der neue Gang der Dinge brachte auch ein neues Ministerium, das gegenwärtige, und auch der das Staatsgrundgesetz und der constitutionellen Umgestaltung der Monarchie. — Der jetzige hohe Minister des Innern, und zugleich Unterrichtsminister betrachtet nun die galizische Unterrichtsfrage, so wie den Grundsatz der Gleichberechtigung der polnischen und ruthenischen Sprache, und den der Förderung des öffentlichen Unterrichts, aus einem ganz neuen Standpunkte, dessen neuere Entwicklung, gleichwie der, von diesem Standpunkte aus, abgegangenen amtlichen Elaborationen für den öffentlichen Unterricht, nicht nur an sich, als Auffassung der Gleichberechtigung, sondern auch hinsichtlich der möglichen Festhaltung desselben Standpunktes für die gesammte Monarchie

in diesen oder einer analogen Frage, einem besonderen Aufmerksamkeit der hohen Ministerium würdig erscheint.

Zunächst sind es die in der Wiener Zeitung N° 18 enthaltenen in dem amtlichen Theile mitgetheilten, dann in der Lemberger amtlichen polnischen Zeitung N° veröffentlichten, und durch die galizische Landesverordnung sogleich in Vollzug gesetzten Anordnungen des h. Unterrichts-Ministeriums, welche wir in Betreff hiesen wollen. Dieselben sind:

h. Wiener Zeitung v. 21 Januar 1849 N° 18

Dann wir die Lemberger das Ministerial-Erlass in Erwägung ziehen, wollen wir einige Thatsachen über den gegenwärtigen Zustand der ruthenischen Sprache anführen.

Dass man unter dem Namen der ruthenischen Sprache, ist nur dogmatisch. Zunächst unterscheidet man darunter die alte slavische Sprache des heiligen Cyrillus und Methodius aus dem zwölften Jahrhunderte, eine Sprache, die sich nur noch in der Liturgie und in den Kirchenbüchern der griechischen erhalten hat, eine Sprache, die weder Einwohner im Lande gesprochen wird, selbst nur von den eigenen Geistlichen, der Geistlichen der griechischen, die sich übrigens zu dem jetzigen ruthenischen Dialekte das Verhältniss wie etwa das Altgriechische zu dem jetzigen Deutsch. — Dann verstehen wir unter der ruthenischen Sprache, die eben erwähnte Sprache des Landvolkes in den östlichen Kreisen Galiziens, wie auch in mehreren Gouvernements des Russisch-Polens. Die ist ein Dialekt des Slavischen, der polnischen Schriftsprache sehr nahe verwandt, weil beiden, fast noch ältere etymologische Data, und die grösstentheils Bildung im Wortlaute der Infinitive sehr ins Auge, als der Verschiedenheit des Slavischen und das Ruthenischen entstand. Übrigens hat das jetzige Ruthenische viele Nuancen, wovon in Galizien selbst mehrere scharfabgegrenzte vorhanden sind; als die der Bojken, der Huculen, der Goralen, der Lemken (Lemki in Sandecker Kreise, in das Slovakische sich verliert) und andere. Es ist demnach klar, dass das Ruthenische, so wie sich dieses auch in den russisch-polnischen Antheilen verhält, bloss nur Sprache des gemeinen Mannes ist. Viel wenigen Versuchen zeigen sich in Galizien Lesestunden, in das slavische Dialekt, und dem ruthenischen, nur dem altthümlichen, zum Theil auch aus dem polnischen Sprachschatze zu

bewiesen, namentlich ist es die russische Current-Schrift, welche bereits adoptirt worden, nachdem die bisher in Correspondenzen gebräuchliche cyrillische Druckschrift sich unpraktisch erwiesen. Der auf diese Art neu gestaltete Dialekt, ist dem Landmann völlig ungeläufig, und wenn er, die in denselben promulgirten Verordnungen nicht: dagegen wendet er das polnische überall schreibt und oft zum Theil auch Abgabe seines Verkehrs mit den Behörden, wo dieses polnisch gesprochen wird. Die genaue Intelligenz sowohl des Rechts, als des flachen Landes in den östlichen Provinzen Galiziens, und Alles, was sich nur etwas über die Lebensgewohnheiten des gemeinen Mannes wende, bedient sich das polnische im täglichen Verkehre, selbst die Geistlichkeit des gr. k. Ritus, deren ein Theil sich so gerne zum ausschließlichen Repräsentanten einer besonderen nationalen Region hinaufschwingen will, hat bis kurz vor einigen Monaten mit seltener Consequenz allen Hebel des Polnischen zum gewöhnlichen Umgangsgebrauche, nicht nur unter sich, sondern auch in eigenen Familienkreisen. Ja die Consistorien des gr. k. Ritus fassten ihre Currenden in polnischer Sprache und Currenden die zu ihrem Amtsbereiche gehörigen Decanate in Ruthenischen statt in der polnischen Sprache ab; einen Beweis liefert die seit 1 Jahr eingeführte Verordnung des Lemberger Metropolitan-Consistoriums dto 16ten November 1848 Zahl 5148; und dass dieser Gebrauch der polnischen Sprache in Amtlichen Correspondenzen kaum etwa von der Regierung vorgezeichnete Norm war, beweiset das Beispiel, dass die Consistorien ritus latini sich in derselben gerade der deutschen Sprache bedienten. Uebrigens bezeichnet den erwähnten Ministerial-Erlass, welcher die polnische Sprache als jene eines großen Theiles der Landbevölkerung selbst in den östlichen Landestheilen anerkennt, und sie nicht ungebührlich hintansetzen will, den Rang der polnischen Sprache folgender Massen:

1. die ruthenische Sprache besitzt keine Ausbildung, die sie zum Vortrage in allen wissenschaftlichen Fächern eignet;
2. sie hat Mangel an den nöthigen Lehrkräften;
3. die studirende Jugend besitzt keine Vorbildung, um den Unterricht in dieser Sprache fassen zu können;
4. es fehlt ihr gänzlich an den erforderlichen Lehrbüchern.

Nach diesen Vorbemerkungen wollen wir den Ministerial-Erlass in Betreff des Unterrichts in

in Galizien weiter beizubehalten.

Fassen wir nun kurz, was das Ministerium des Unterrichts in seinem Erlasse vom Absatz 1 bis 7 ausgesprochen, und zwar, wie in dem amtlichen Berichte als maßgebend, in dem Glauben Allen gerecht zu sein, was ohne Verletzung der Rechte und Interessen Anderer geschehen könne, und sonst noch zugleich auf die, in Grunde dieses Ministerialerlasses von der Landesregierung festzuhaltende anzuerkennen Prinzip; so ergiebt sich Nachstehendes als Folge der ministeriellen Aussprüche das Prinzips der Klassenverfassung:

1/ die ruthenische Sprache soll als obligater Unterrichtsgegenstand in den Gymnasien der zwölf östlichen Kreise,

2/ die polnische Sprache bloß als ein freier Gegenstand in allen denselben zwölf Kreisen vorgetragen; hingegen das polnische Gymnasium und Lyzeum, welches in Folge des Ministerial Erlasses vom 29 July 1848 Z. 6117 ins Leben trat, aufgehoben werden.

3/ die deutsche Sprache soll in allen Lehranstalten als Unterrichtssprache eingeführet werden. — Selbst der Religionsunterricht soll neben den Vorlesungen in der deutschen Sprache, und zugleich mit diesen gehalten. Nur Ausnahmen macht bloß die Katechetik, und die Pastoral Theologie, wobei das Seminarium z.g. für den ruthenischen, jenes das katholische wieder den polnischen Ritus sich zu bedienen hat.

Die Beweggründe, auf welchen dieser Ministerial Erlass beruht, sind in demselben ganz deutlich ausgesprochen. Sie bestehen:

A. die möglichst schleunige Durchführung des Zweckes, wo einer gleichmäßigen Theilung der verschiedenen Sprachen bei dem öffentlichen Unterrichte in den ruthenischen Theilen Galiziens, wie selbe die polnische und deutsche Sprache, unter gleichen Verhältnissen bereits geniessen.

B. Der Umstand, daß das Nationalgefühl der Ruthenen sich weniger gegen die deutsche, als gegen die polnische Sprache sträubt.

C. die Verständigung der Ruthenen in Betreff des Unterrichtswesens, wenn die polnische Sprache, als jene eines großen Theiles der Bevölkerung in den östlichen Landestheilen ausgeschlossen hintangesetzt.

Wir wollen nun die ministeriellen Beweggründe, die so merkwürdige Consequenzen gebaren, näher betrachten, und zwar:

Ad A. Was nemlich die schleunige Durchführung des Zeitpunktes anbelangt, wo einer Reihe der verschiedenen Sprache zur Ertheilung des Unterrichtes in allen Lehrfächern angestellt

werden soll, und zwar dadurch, dass die russische Grammatik in Fortfall, als obligater Lehrgegenstand vorgetragen werde, können wir nicht umhin diesen Abänderungsvorschlag illusorisch, und den Lehrgegenstand nur dadurch fakultativ zu nennen. Es ist ja allbekannt, dass die Grammatik allein, lange noch keine wissenschaftliche Sprache keine Literatur, die kein zum allseitigen Unterricht geeignetes Publikum schaffen kann, die Bildung der Sprache gleichen Schritt mit der Entwicklung des Volkes, mit dem geistigen Leben desselben, und ist durch das Letztere bedingt, nun aber sowie wir, wie ist diese Bildung der Sprache und das sprachliche Publikum, so wie das Bestehen einer Literatur möglich, wenn Schule und Amt, die Hauptorgane des Nationallebens und der Sprachbildung, ein Interesse der deutschen Sprache warden; einer Sprache, aus dem sich das Deutsche nie herausarbeiten kann, weil es mit derselben wandern verwandt ist, noch in so reinem gesetzlichen Verkehre steht, wie dies das Zusammenleben zweier Volksstämme seit Jahrhunderten bewirkt. Eine natürliche Folge der Gleichberechtigung der russischen Sprache wäre, dieselbe zu verwenden als Unterrichtssprache in allen Lehrgegenständen, ausgenommen die Religion und das, in Elementarklassen, ungeschulten Gründen vor der Hand unmöglich ist, sie in Gegenstand zur Ausbildung unserer slavischen Sprachkenntnisse aus der für sie ihren Sprachsatz setzen könnte, darzubieten. Das Provisorium der polnischen Sprache in den 12 östlichen Kreisen ist ganz natürlich und fördernd für das Interesse der Ausbildung der russischen Sprache; es wäre nun so unverbrüchlich, der russischen die polnische Sprache die Umgangs- und Verkehrssprache der Kinder und der gebildeten Stände Polens ist; zweitens, die Kenntniss derselben auch für den Landmann ritus latini nothwendig ist, weil der Religionsunterricht seiner Kinder in polnischer Sprache gegeben; drittens, die Zahl der studirenden polnischen Jünglinge an den Gymnasien der sechs östlichen Kreise, und der Hauptstadt sie in den übrigen vorwärts gelegenen Kreisen gestaltet sich das Verhältniss desto vortheilhafter für die polnische Sprache; je näher wir, wie der Ausweis) zeigt, die Zahl der russischen Jugend, und ist in dem Verhältnisse 1069 zu 1019, welch Letzteres übrigens der polnischen Sprache vollkommen mächtig ist, viertens, an den Normal-Hauptschulen ist, wie der Ausweis ( ) zeigt, das dreijährige Durchschnitt der von 1846 bis 1848 schulbesuchenden Kinder ritus latini 3934, ritus graeci 1328. fünftens, dagegen stellt sich das Verhältniss der deutschen Jugend zu den Gymnasien derselben sechs Kreise im Ganzen bloss 154, was ein Verhältniss zu der Gesammtzahl

der polnischen und russischen Zeugnisse der Lehrbefähigung, wie beiläufig 1 zu 20, und zu der bloß polnischen wie 1 : 10. Diese Rücksichten in dem Ministerium des Unterrichts nicht unbekannt seyn können, beweist der Ministerialerlaß Nr. 2 ex 1842, wo gesagt wird, daß die Erwerbung der Gleichberechtigung den Nationalitäten, zwingt die Unmöglichkeit des öffentlichen Unterrichts in der russischen Sprache, weil die polnische Sprache, als die eines großen Theils der Bevölkerung in den östlichen Kreisen nicht entbehrt werden, und gelangt zu dem höchst auffallenden Schlusse, die deutsche Sprache soll die Unterrichtssprache seyn, die russische soll bloß einen Gegenstand mit beschränkter Remuneration haben, die polnische dagegen sich nicht einmahl dazu zu verstehen, daß sie einen von der Regierung bezahlten Lehrer hat, ja sogar in der Hauptstadt Lemberg, wo in dem Ordinariat [illegible] zeigt, die Zahl der die Volksschulen besuchenden Kinder griechisch-katholischen Glaubens ist: Polen 1103, Russen 276, Deutsche 60, dann in den beiden Gymnasien und Lyzeen, Polen 413, Russen 323, Deutsche 267 hat der Unterricht in der deutschen Sprache zu geschehen; das polnische Gymnasium und Lyzeum soll gesperrt, und an dem Universitäts der deutsche Vortrag eingeführt werden. Dieß spricht dann mit anderen Worten: Der polnische Sprache genießt kein Recht, weil die deutsche selbst die Sprache der deutschen Provinzen, den Lehrunterricht neben den beiden Landessprachen verdrängen soll; dieß heißt aber dem Prinzip der Gleichberechtigung einen offenbaren Gewaltstreich der deutschen Sprache, in einer nicht deutschen Provinz der Monarchie unter dem Namen eines Provisoriums, dessen Ende nicht abzusehen ist, einzuführen. Sollte nun die Analogie dieser Gleichberechtigung consequent auf auf andere Theile der polnischen und russischen Bevölkerung in den 12 östlichen Kreisen ausgedehnt werden, so ist das nächste Verhältniß der polnischen und Russinen zu dem deutschen klar; die ersteren nämlich würden künftighin, wie Ausländer behandelt, die Russinen auf ein kaum Hoffen und Harren verwiesen, die Polen aber im vollen Besitze der Nationalrechte bleiben, und somit nehmen die der Frankfurter Versammlung vorgeschlagenen Aussichten des Germanisirens der slavischen Länder, mit dem Ministerialerlasse seinen Anfang. Ganz im Geiste des Ministerialerlasses verfügt das galizische Landespräsidium, wie aus dem hier [illegible] erlassenen Gubernial-Präsidial-Dekrete vom 4. Februar l. J. Z. 19 ersichtlich. Hiernach ist die Festhaltung des Prinzips der Gleichberechtigung, und die pflichtmäßige Rücksicht-

Ziffer, die deutschen Zwecke als Unterrichtssprache in den östlichen Kreisen einzuführen und wieder proklamiert hatte; nachdem es dann in dem Ministerialerlasse vom 2. September 1848 Z. 5692 ausgesprochenen Grundsatz: daß an den Volksschulen mit Einschluß der Hauptschulen, der Unterricht in der Sprache der Mehrzahl der die Schule besuchenden Kinder ertheilt werden soll, theils als Klagen fortwährend, theils als Nichtbeachtung der deutschen Sprache, die jedem österreichischen Unterthan schlechterdings nothwendig ist" qualificirt, folgert es ganz im ministeriellen Sinne:

1.) daß in Hauptschulen, wie vor dem Ministerialerlasse vom 2. September 1848 Z. 5692 der Unterricht wie früher, also in der deutschen Sprache zu ertheilen sey.

2.) daß daselbst der Unterricht in der nichtdeutschen Sprache, falls eine tüchtige Lehrer vorhanden wären, nur dann ertheilt werde, wenn die Schüler die erforderliche sprachliche Vorbildung besitzen, und zwar nicht früher neben dem Vortrage in deutscher und nichtdeutscher Sprache (?!)

3.) ebenso der Religionsunterricht an den Hauptschulen im deutsch-nichtdeutschen Vortrage. (: Warum nicht auch der Religionsunterricht in den Klassen der zwölf östlichen Kreise, namentlich die Predigten, in deutscher oder deutsch-nichtdeutscher Vortrag, so wie auch die geistlichen Gerichte, die auch eine gebildete Sprache fordern. :)

4.) Es habe statt dem früheren im Ministerialerlasse vom 2. September 1848 Z. 5692 festgestellten Grundsatze, daß der Muttersprache der Schulbesuchenden Kinder ein anderer Grundsatz zu gelten habe, nämlich der: in den Hauptschulen der östlichen Kreise soll nicht die Muttersprache, sondern nur in den deutschen Anfangsclassen der Schüler ritus graeci den Grund zur Einführung der nichtdeutschen, ergo der deutschen Sprache abgeben; ungeachtet in den übrigen 8 Hauptschulen der nemlichen östlichen Kreise soll nur die muttersprachliche Mehrzahl der Kinder ritus latini Grund zur Einführung des Unterrichtes in fremder Sprache werden, und zwar mit obligatem Studium der nichtdeutschen Sprache, welche Verbindlichkeit in Ansehung der fremden Sprache für Schüler ritus graeci und für deutsche Kinder ganz wegfällt.

5.) An den übrigen Klassen der Hauptschulen in den östlichen Kreisen ist der früher bestandene Status quo, nämlich die deutsche Sprache beizubehalten.

Dieß ist das Commentar zum Ministerialerlasse von Brix das galizischen Landes Präsidium für waste! soll das Prinzip der Muttersprachlichkeit von jenen neuen Ministerium, von jenen

Landespräsidium, ja vielmehr in allen solchen von jedem Amt, in dieser Art interzessirt werden; denn sie kann in vielen Provinzen der Monarchie Landeshindernis zu sein, oder gar zu Unterdrückungen einer bevorzugten herrschenden Nation; denn wird das von dem Monarchen feierlichst übergebene Wort, durch das Ministerium zur Lobal herabgewürdigt, wie es das Ministerium in Galizien in der Unterrichtssprache bereits zur Lobal herabgewürdigt hat.

Ad B. Wir kommen nun zu dem zweiten Lauzgrund des Ministeriums.

Dasselbe verkennt die politische Grenze, als jene, die zwischen Staat der Bevölkerung in den östlichen Provinzen zu. Ein Staat oder der deutsche Sprache zu besorgten, ist unmöglich, sonst müssen sie die östlichen 12 Kreise Galiziens längst in den deutschen Bund aufgenommen, und in unseren Zeiten durch eine Demarcations Linie abgegrenzt sein nun aber das die ministeriellen Unterrichtsbestimmungen zu Gunsten der deutschen Sprache ausfallen sollten, und zwar wie es die amtliche Presse meint „unter gegebenen Verhältnissen" so müsste ein wichtiges Argument hinzugetreten, das die Haltlosigkeit derselben einigen Massen rechtfertigt. Dieses Argument fand nun das Ministerium in der Besorgniss: „ dass das Nationalgefühl der Deutschen sich weniger gegen die deutsche, als gegen die polnische Sprache sträubt." — Wenn von einem grossen und geringeren Bedürfen, gegen einen Dinge die Rede ist, so sollen ja beide sich streitenden Subjecte beyden bekannt seyn, denn eine vernünftige Wahl ist denn unmöglich, et ignoti nulla cupido. Nun fragen wir, wie ist es mit der deutschen Sprache von der polnischen gegebenen Norm möglich, wenn die ganze Masse der deutschen Bevölkerung (die Geistlichen v.g. und eine geringe Anzahl Lateinlos ritus graeci ausgenommen) die deutsche Sprache eine terra incognita ist? Wie ist es möglich, wenn es sich um den Vortrag in einer Sprache handelt, dass man die ganz unbekannte fremde Sprache einer, dazwischenliegenden unter den Deutschen verschwindenden, von der ganzen Intelligenz ganz und in den Städten, ausschliesslich auf von dem germanischen Namen gebrauchten vorzieht? Wofür spricht das Ministerium das Unterrichtsbedürfniss von diesen Bedürfen, wenn die fast 80jährige absolute Regierung müsste davon wüsste, wenn, wie gesagt, selbst die Consistorien das g. k. plötzlich, ihre Verordnungen und Curenden in der polnischen Sprache abfassten, wie die verwünschte von jetzt. Metropolitan Consistorium ritus graeci dto 16. November 1848 z. 5148 erlassen

Verordnung ist bewirkt. Diesen Gebrauch der polnischen und nicht der deutschen Sprache in literarischen Correspondenzen während die Consistorien ritus latini sich der deutschen Sprache bedienten, macht das großen Verdruß des nationalen Nationalgefühls gegen die polnische Sprache selbst zweifelhaft, und zeigt daß die Besorgung auf ganz irrigen Daten beruhte. – Sowie sie von uns die selbst unerwartete Verwilligung, das Ministerium hätte den seit einigen Monathen in Galizien mit großem Aufsehen angeregten Antrag eines Theils der Geistlichkeit, ritus graeci, welche die oben erwähnte erzbischöfliche Verordnung vom 16 November 1848 Z. 5148 so tadelnswerth bezeichnet, in der so wichtigen Unterrichtssprache zu Gehör gegeben, und sich dann für bestimmen lassen. – Sollte überhaupt jemand in dieser Sache befragt werden, so würden es natürlich Altere der studirenden Jugend, wie uns die Jugend selbst, deren Interesse hier zunächst betheiligt ist, vor allem sollte der Provinzial-Landtag darüber seine Meinung geben; doch diesen Weg hat das Ministerium vielmehr nicht einschlagen. In der Belagerungszustand Galiziens, und die auf den flachen Landen wüthende Cholera selbst haben den Landesmilitär sogar Aeltern und der studirenden Jugend hinderniß in den Weg, um Unterschriften zu einer Petition an das Ministerium gegen die ministerielle Anordnung sammeln zu können. Überdies sey es verlaubt hier die Frage zu stellen, welchen Zweck das Ministerium anstreben kann, daß der Hass zwischen einzelnen slavischen Stämmen unter dem Deckmantel der österreichischen Dynastie so weit gedrungen sey, daß der seine die ihm bekannte verständliche gebildete Sprache das Andenken von sich stößt, und eher die Sprache des fremden als die seines Stammbruders vertauschen kann. Nein! so weit ist es, unter uns Slaven noch nicht gekommen, wir müssten sonst an unserem Verstand verzweifeln. Die Geschichte hat für die slavischen Zwistigkeiten und Kämpfe längst schon den wahren Namen gefunden, wir sie für Zwistigkeiten und Kämpfe der deutschen gefunden hat: Wollen sagen einander nie. Auch sind wir Slaven, Gottlob, längst über die Unmündigkeit hinaus, um mit der ärmlichen Phrase zu glauben, daß die pflanzigste Ausbildung irgend einer slavischen Sprache durch die Einführung der deutschen in allen Lehrfächern des Unterrichts je soll beigepflanzt werden kann.

Ad C. Ein dritter Einwandgrund, aus welchen der Ministerialerlaß floß, soll gewesen sey zum Gegenstande und zwar:

1. soll die nationale Bevölkerung in Betreff des Unterrichtswesens befriedigt;

2. soll die polnische Sprache, als jene einer großen

Theile der Bevölkerung in den östlichen Landestheilen nicht ungünstig stimmen dürfte.

Was nun die Beschwerden der russischen Bevölkerung anbetrifft, so überlassen wir das Urtheil darüber dem hohen Abgeordneten und zugleich den Repräsentanten der hier anwesenden russischen Völkerschaften. Wir können aber nicht umhin, auf die Thatsache aufmerksam zu machen, daß die russische Bevölkerung der 12 östlichen Kreise, Thatsachen aufgestellt, welche beweisen, daß die russische Bevölkerung den wahren Sinn dieser Abstammungsfrage der deutschen Presse ganz richtig begriffe, welche sowohl das angeblichen Streben gegen die polnische, als den angestrebten Verschmelzung mit der deutschen Sprache voll und richtig anerkenne, ja sogar darthue, daß die russische Bevölkerung gegen letzteren als Unterdrückungsmittel sich sträube, mit Beispielen etwa ein paar Hundert Geistlichen, welche die neue bischöfliche Anordnung vom 18 November 1848 Z. 5148 und die Gubernial-Präsidial-Verordnung v. 11 November 1848 Z. 11659 als Verfolgungen und Volksbeunruhigungen zur Verunstaltung des Eigenthums bezeichnet, und welche sich nichtigen Mondschein für Petitionen und Eingaben gegen Alles, was polnisch ist, so thätig unter das Volk agitiren. Es ist natürlich Thatsache, daß im Lande seit dem Ministerialerlasse sich, außerhalb der Stadt, und dem Bereiche der russischen Militär-Etablissements, nichts als gewöhnliche Gebräuche der polnischen Bevölkerung geändert hat; der russische Landmann spricht polnisch mit den Nächsten wie sonst, so auch mit den gebildeten Ständen dort, wo diese Bevölkerung natürlich war, die gebildeten russischen und polnischen Einwohner in den 12 östlichen Kreisen, haben den polnischen Verkehr gegen die deutsche, in folge der ministeriellen Verfügung nicht umgetauscht; ja es gibt oft Fälle, wo der Landmann die ihm von der Obrigkeit, in dem vorgeschlagenen russischen Dialekte gemachten schriftlichen Anordnungen sich ins Polnische zu übersetzen bittet, weil sie ihm so viel verständlicher werden; wir beweisen, daß Bitte und Beschwerde durch keine Agitation, und keine Ukase hervorgerufen werden können. –

Wir kommen nun an die vermeintliche Nichtberücksichtigung der polnischen Bevölkerung und "einen gleichmäßigen Antheil der polnischen und deutschen Provinz" auf welchen sich das Ministerialerlaß bezieht. Was das Gesuch mit der auf die Interpellation des Abgeordneten von Lemberg Dylewski gegebenen Antwort des Unterrichtsministeriums so innig zusammen, daß wir dieser Antwort in jedem Punkte mit voller Widerlegung folgen werden.

Zu wünschen ist es unwichtig, dass es in den westlichen Kreisen an allen Lehranstalten, mit ganz geringen Ausnahmen polnische Lehrer gibt. Das Ministerium setzt das Tarnower Gymnasium zum Beispiel an, wo nun der Professor der Mathematik deutsche Vorträge hält; das Ministerium setzt sich aber wohl wohlweislich vor dem Tarnower Lyceum Verwahrung zu ersparen, wo drei polnische und vier deutsche Professoren sind.

Dieser Ausgang widerspricht sich auch in den übrigen Gymnasien des westlichen Kreises. Als Grund dafür lässt das Ministerium gelten: „dass es ungewiss wäre, die Professoren, welche die polnischen Lehrer nicht kennen, und uns diese Anordnungen in Unterrichtssachen nicht vorbereitet wären, von jenem Rollen zu entfernen." Dies spricht das Interesse einiger deutschen Professoren mehr an, als das Recht der Nation, den Unterricht in ihrem nationalen Lehrer zu beziehen. Wo ist nun die Gleichberechtigung? ist dies die gleichmäßige Vertheilung der polnischen und der deutschen Lehrer; und wo ist in Galizien auf unsere 5 Millionen Einwohner eine deutsche Bevölkerung, ausser allenfalls Lehrern von deutschen Kolonisten, und den deutschen Lehrern? ist dies nicht die Bevorrechtung der deutschen vor den polnischen?

Das Ministerium stellt voraus den Grundsatz auf, es müsse in dem östlichen Landestheile bei einer Minorität der deutschen Lehrer zum öffentlichen Vortrag, der Status quo erhalten, das ist die deutsche Lehre beibehalten werden, und zwar unter dem Namen eines Provisoriums bis zur künftigen Ausbildung der polnischen Lehrer. Wir müssen diesen Grundsatz ganz willkührlich und ungerecht, und die daraus gebildete Folge mit dem constitutionellen Princip im Widerspruche stehend nennen. Der Grundsatz ist willkührlich und ungerecht, weil weder dem Geiste des constitutionellen Princips der Gleichberechtigung, die Absicht, welche man damit, nothwendiger nicht Gebrauch machen will, eben nicht Gebrauch zu machen ist Norm ist, noch dasjenige nicht berechtigt erscheint, das Recht der Minorität an einen dritten zu verkaufen; um kann man sich aber wenn künftige Wahl pro non apparente in jure majoritate, nur die nächstkommende Minorität als zur Ausübung des Rechts berufen denken, und dies ist gewiss eben der Fall wo die polnischen Lehrer, selbst nach den Worten, des Erlasses Nothwendigkeit ist Ministerialerlasses, die eines großen Theils der Bevölkerung in den östlichen Landestheilen ist.

der Grundsatz ist mit dem konstitutionellen Prinzip in Widerspruch, denn der frühere status quo das Ziel einer absoluten Regierung ist nicht und dem Prinzip der Gleichberechtigung der Nationalitäten entstanden; nun will aber das Ministerium die Gleichberechtigung ins Leben treten lassen, und wählt als Mittel dazu den früheren status quo; folglich will das Ministerium die Nationalitäten gleichberechtigen, denn es verlangt zu diesem Zwecke einen Erlass und will es auf ziglinie nicht, denn es basirt den früheren status quo. Der Ministerialerlass war also zwecklos für die östlichen Landestheile. Das will Protestiren der Gleichberechtigung, so wie die Hinzugabe der deutschen Provinz, als Lasergegenstand, wird den alten status quo zu einer konstitutionellen Herrschaft nicht machen, und den Widerspruch nicht aufheben. Noch grellen aber erscheint dieser Widerspruch in der Landesordnung der deutschen Provinz in Galizien, wenn man erwägt, dass die Gleichberechtigung der Nationalitäten in einem Lande eigentlich Nationen in eigentlichem Sinne betrifft, wo einer deutschen Nation aber in Galizien wenige Gehässte noch sonstige etwas wissen. Es ist zu bedauern, dass dem Ministerium, bei der Durchführung der constitutionellen Prinzipien die der Reichsversammlung zu Verfügung gestellten Ausflüchten stets ein Gräuel vorschweben, und die slawischen und anderen Völker Oesterreichs nicht in die parlamentarischen Bahnen wünschen, um sowohl die Nation über sich zu sehen, dass sie ihren nationellen Interessen entsprechen unterordnen müssen. Solche Bestrebungen der exekutiven Gewalt müssen den constitution in Oesterreich nie zur Wahrheit machen.

Dieß vorausgesetzt wollen wir die ministerielle Antwort auf die Interpellation des Abgeordneten von Lemberg ~~widerlegen~~. Dylewski folgendermaßen widerlegen:

Ad 1. Das Ministerium gibt zwar, das Bestreben des deutschen Nationalelementes gegen die polnische Herrschaft aus dem Munde der Deputationen, und durch die diesfälligen Petitionen ersehen zu haben; die Ursachen davon wären, weil die Polen den Deutschen die Nationalität absprechen, die einigen von den deutschen Briefen ihnen jedenfalls Gewissheit wünschen lassen. Als Beweis die Wünsche der Deutschen durch die Einführung der deutschen Sprache, statt der polnischen berücksichtigt zu sehen, führt er die Rede des Rector Magnificus Dr. Tangl an den Landeschef Grafen Goluchowski an, wo letzterer im Namen des ganzen östlichen Theils von Galizien bis an den San fluss

den Dank dafür dem Ministerium votiren lässt.
Was die Quelle dieser ministeriellen Kenntniss anbelangt, so scheint sie sehr unlauter und als die der Kenntniss des Nationalhasses sehr ungenügend zu sein. Wir verweisen das Ministerium, dass es in Galizien die oben erwähnte Agitation der Geistlichkeit ritus graeci gibt, welche die angeschürte Verordnung des erzbischöflichen Consistoriums z.B. in Folge des davon bezogenen Gubernial-Präsidial-Erlasses, als Aufwiegler des Volkes zu blutigen Gräuelscenen, gegen die Gutsbesitzer in den östlichen Kreisen benützt. Wo diese Agitation sündigt will, das ist zur Zeit noch ein Räthsel, welches das Ministerium wohl selbst nicht gänzlich entziffern könnte. Auf wollen wir damit nicht gerade eine russische Agitation beweisen; Eines aber ist erwiesen, dass wenn das Land in einem Zustande ist, wo immer und wo plötzlich uns erbitterte Agitationen zu erschüttern und terrorisiren, nun besonnen, weisen Meinung desselben, dem nun Agitation oder nun Petition nicht zu vermitteln ist; denn nun Agitation kann eben so gut terrorisirt, wie die Petition, bei der mit sehr wenigen Ausnahmen, völligen Unkunde der Schrift von Seite der Masse des gemeinen Volkes, und bei dem, während einer Agitation, kaum möglichen Missbrauche der hierfür Autorität, und verdächtigen, erzwungenheiten oder unfreiem Unterschriften bedroht werden. — Schließlich wollen wir dem Herrn Unterrichtsminister sehr ins Gedächtniss rufen, dass er selbst bis zum Jahre 1848 ausser von einem Hasse der Deutschen gegen die polnische Sprache, noch überhaupt etwas von einer russischen Nation wusste; natürlich bezweifle ich das Umstand, dass der jetzige Herr Unterrichtsminister, ferner Landsmann, nämlich in Galizien, in dem Brzezaner Gymnasium selbst persönlich einen strengen Russen den Professor, dass die Jugend in ihrer Muttersprache „die polnische“ sc. in welcher gerade der damalige Herr Landesgouverneur sich den Latein übersetzen liess: sich gelüstig zu übersetzen wusste. Doch war dass natürlich weder in dem „gegebenen Umstande“ und der letzten Ministerialerlass Rücksprache, wieder unter den „gegebenen Umständen“. Der Umstand endlich, dass der Rector Magnificus Dr. Tangl, ein deutscher Professor in Galizien, statt der ganzen russischen Bevölkerung der östlichen 12. Kreise, dem Ministerium den Dank abstattet, ist ungemein sehr natürlich.

Ad B. Eine andere Antwort des Ministeriums, dass sowohl die Rechte der Majorität als die der

Minorität in Galizien durch das Ministerialerlass vollkommen gesichert sind, ist in Folge auf den gegenwärtigen Unterrichtsstand in Galizien, und in Wahrheit zur deutschen Sprache so ziemlich wahr; dann beiden klingt diese Bestimmung gleichsam wie das: „Vae victis!" Die wahrische Grammatik heißt ein obligater Gegenstand, die polnische ein freier Gegenstand; Alles übrigen fällt der deutschen Sprache anheim, und somit sind die Nationalitätsrechte vollkommen gesichert. Es bedarf nun ist es allenfalls, dass diese Rüsen Logik sich vor der gesetzlichen Basis der Nationalitäts-Verfassung schon lässt.

Ad C. Das Ministerium gibt auf die Frage, ob es die deutsche Sprache in den 10 östlichen Kronländern beibehalten will, trotz der Thatsache, dass doch die jungen studierenden Jugend polnisch spricht, eine Antwort welche uns in Erstaunen setzt, [illegible] wie selbst die deutlichen Argumente von den Petitionswerbern verfasst wurden. Das Ministerium sagt nämlich, die studierende Jugend z. B. in den 4 östlichen Kronländern versteht nicht polnisch und als Beweis führt es an, dass nach der Einführung des polnischen Gymnasium beiläufig 30 Schüler in das deutsche Gymnasium übertraten weil sie der polnischen Vortrag nicht verstanden hätten. Nun, wie können den Herren Unterrichtsminister versichern, dass seine diesfälligen Daten gänzlich unrichtig sind. Es ist nämlich Thatsache, dass die Bevölkerung der Stadt Lemberg und die studierende Jugend bezeugen kann, dass:

1. die Einschreibung in das polnische und deutsche Gymnasium nur von dem Zeugnis des Schulunterrichts bezogen;

2. dass dem Zeugnis des Schulunterrichts kein Übersetzung von circa 50 Schülern stattfand wegen Unkenntniss der polnischen Sprache und Unaufmerksamkeit des Unterrichts; erwähne nur einige einzelner, und zwar:

3. weil sowohl während dem Einschreiben der Schüler, wie auch dem Zeugnis des Schulunterrichts, deutsche Professoren fortwährend unter der Jugend agitierten, sie mit baldiger Aufhebung des polnischen Gymnasiums und Lyzeums, und überhaupt der polnischen Sprache in Schulen, mit Nachsicht eines Fortgangsjahres in Wien; die Eltern wohl auch mit einer Missbilligkeit bei der Anmeldung schreckten, und das Gewissen von der Möglichkeit der Assentierung zum Militär unter ihnen verbreiten liessen. Dass und dies die Unaufmerksamkeit des polnischen Vortrags machte, dass nicht nur viele von der deutschen und ruthe-

wissen Jugend, das polnische Gymnasium und Lyzeen abverlangen, sondern dass selbst, wie der Ausweis ( ) zeigt, 130 Polen sich in das deutsche Gymnasium einschreiben liessen, wo dann das Widerstreben des nicht begreifen wird, dass sie den polnischen Verein nicht verstehen. Dass aber der polnische Vorsteher aus der in Lemberg errichteten deutschen und ruthenischen Jugend nicht unterrichtet war, beweist der Umstand, dass, wie der Ausweis ( ) zeigt, 87 Deutsche, und 49 Deutsche an demselben polnischen Gymnasium und dem polnischen Vorsteher ausserten, und Prüfungen bestanden. Was aber die ministeriellen Verfügung betrifft, dass die studirende ruthenische Jugend nicht polnisch verstehe, so berufen wir uns auf das Zeugniss des ganzen Landes, dass die Verfügung ganz unrichtig ist, auf falschen Thatsachen beruht, und keine umständliche Widerlegung bedarf.

Aus Vorstehen wird ersichtlich, dass seit der Zeit, wo der jetzige Herr Unterrichtsminister, und damaliger Landesgouverneur in Galizien die polnische Muttersprache der studirenden Jugend ans Herz legte, derselbe nicht vorgestellt, in Vergessenheit gerathen konnte, dass sie von der studirenden Jugend nicht verstanden wurde. Wir wären so sehr möglich, dass das ruthenische Dialekt mit dem polnischen sich zu berühren pflegt, und dass dieses der Fall ist, berufen die jüngst erschienenen ruthenischen Kündmachungen, und eine Zeitschrift, welche mit Genehmigung polnischen, ruthenischen, und alt klassischen Gegenständen sind.—

Die übrigen Antworten des Ministeriums des Unterrichts, sind in dem, was oben in Betreff die Unterrichtssprache in Galizien, und die Lemberger Universität der deutschen Sprache gesagt wurde, hinlänglich widerlegt worden.

Ausweis

über den Schülbesuch an den drei Lat. Metrop. Konvikt-Gymnasien und der Normalhauptschule in den J. J. 1846–1848

Orte	Namen der Gymnasien	Hiselbe wurde besucht in den J. J. 1846–1848. von römkath. Schülern	griech. kath. Schülern	armenisch-unirten Schülern	israelitischen Schülern	nach dem Religionswechsel von römkath. Schülern	griech. kath. Schülern	armenisch-unirten Schülern	israelitischen Schülern
Lemberg	Lemb. Metrop. Gymnasium	1542	212	43	33	514	70 2/3	14 1/3	11
	„ Theresianum „	925	274	13	11	308 1/3	91 1/3	4 1/3	3 3/3
	„ Dominicaner „	864	170	13	32	288	56 2/3	4 1/3	10 3/3
	Brodeker „	331	155	8	38	110 1/3	51 2/3	2 1/3	12 3/3
Zolkiew	Zolkiewer „	460	198	6	105	153 1/3	66	2	35
Tarnow	Brodyer „	559	185	16	307	186 1/3	61 2/3	5 1/3	102 2/3
	Tarnower „	488	86	1	41	162 2/3	28 2/3	1/3	13 2/3
Brzezany	Brzezaner „	574	217	2	16	191 1/3	72 1/3	2/3	5 1/3
Stry	Bolechower „	362	66	28	88	120 2/3	22	9 1/3	29 1/3
	Dolinaer „	282	104	40	86	94	34 2/3	13 1/3	28 2/3
	Stryer „	407	179	39	95	135 2/3	59 2/3	13	31 2/3
Stanislawow	Buczaczer „	542	369	1	41	180 2/3	123 1/3		13 2/3
	Haliczer „	284	239	.	.	94 2/3	79 2/3	.	.
	Stanislawower „	907	259	32	30	302 1/3	86 1/3	10 2/3	10
Kolomyja	Kolomyjaer „	621	241	26	214	207	80 1/3	8 2/3	71 1/3
	Sniatyner „	275	118	4	143	91 2/3	39 1/3	1 1/3	47 2/3
Tarnopol	Tarnopoler „	1213	514	7	.	404 1/3	171 1/3	2 1/3	.
	Trembowlaer „	306	35	.	38	102	11 2/3	.	12 2/3
	Zbarazer „	539	229	6	86	179 2/3	76 1/3	2	28 2/3
Czortkow	Zaleszczyker „	314	136	29	96	104 2/3	45 1/3	9 2/3	32
	Summe	11795	3986	314	1500	3931 2/3	1328 2/3	104 2/3	500

Ausweis

über den Schulbesuch der Jugend in den Volksschulen zu Laibach,
im Jahre 1849

Name der Schule	Klasse	Gesammt-Zahl der Schüler	Römisch-katholischen		Andersgläubigen			Sprachen
			Knaben	Mädchen	Knaben	Mädchen		
Laibacher Normal Hauptschule	I. Kl.	69	66	"	2	"	"	1
	II. Kl.	85	67	8	8	"	1	1
	III. Kl.	108	73	8	23	"	3	1
Zusammen		262	206	16	33	"	4	3
Laibacher Bürgerschule Hauptschule	I. Kl.	77	44	7	26	"	"	"
	II. Kl.	65	26	5	31	"	"	3
	III. Kl.	84	45	6	31	"	1	1
Zusammen		216	115	18	88	"	1	4
Dominikaner Hauptschule	I. Kl.	123	93	7	18	"	"	"
	II. Kl.	106	86	5	10	"	"	3
	III. Kl.	116	103	4	18	"	"	5
Zusammen		345	282	16	39	"	"	8
Trivialschule bei St. Magdalena	Knaben	122	98	"	24	"	"	"
	Mädchen	61	46	"	15	"	"	"
Zusammen		183	144	"	39	"	"	"
Trivial-Schule bei St. Anton		120	105	2	13	"	"	"
Trivial-Schule bei St. Anna		143	119	2	21	"	"	1
Trivial-Schule bei St. Martin		113	78	"	15	"	"	20
Trivial-Schule bei St. Nicolaus	Knaben	114	100	1	13	"	"	"
	Mädchen	116	104	"	12	"	"	"
Zusammen		230	204	1	25	"	"	"
Mädchen-Arbeitsschule		77	77	"	"	"	"	"
Zusammen der Anzahl männlichen Geschlechts		~~1103~~ 1409	1103	55	246	"	5	36

Ausweis

über die verschiedenen Lyceen und Gymnasien in den östlichen Provinzen Galiziens im Jahre 1849 studirenden Jugend.

Nahmen des Ortes, wo sie die Schule besuchen	Angabe der Classen	Studirende Jugend				Summe	Anmerkung
		Polen	Ruthenen	Juden	Israeliten		
	Dominikaner						
Lemberg	Lyceum	60	11	10	4	85.	
	Academisches						
Ditto	Lyceum	11	46.	13.	6	76.	
	Dominikaner						
Ditto	erste Grm: Classe	42	12.	7.	"	61.	
Ditto	zweyte Grm: Classe.	36.	23.	5	3.	67	
Ditto	dritte Grm: Classe.	35.	14	5	1.	55	
Ditto	vierte Grm: Classe	46	12	6	1	65	
Ditto	erste Hum: Classe	34	10	10	2	56	
Ditto	zweyte Hum: Classe	30	3	6	2	43	
	Akademische						
Lemberg	erste Grm: Classe	25	60	43	27	155	
Ditto	zweyte Grm: Classe	34	41	49	11	135	
Ditto	dritte Grm: Classe	29	32	33	13	107	
Ditto	vierte Grm: Classe	7	18.	25	7.	57.	
Ditto	erste Hum: Classe	7	18.	25	3	53	
Ditto	zweyte Hum: Classe	17.	21.	30	5	73	
Przemysl	ersten Lyc: Classe	38	30	2	1	71	
Ditto	Zweyte Lyc: Classe	36	36	3	1	76	

Z listu Nowickiego Prof. z Przemyśla

Lyceum Przemyskie	Polaków –	Rusinów –	Żydów +	Razem –	Razem
I rok filozofii	39	30	1	3	71
II " "	36	36	1	3	76
Summa	75	66	2	6	147
					Razem
I. rok teologii	27	18			45
II " "	20	10			30
Summa	47	28			75

1. Gimnazya i Lycea

Ausweis der am [illegible] akademischen Gymnasium (Bernardyner) in Lemberg im Schuljahre 1819 studierenden und ihrer Vorbildung

Klassen	deutscher	polnischer	katholischer	Israeliten	Zusammen
I Grammatical	43	25	60	27	155
II	49	34	41	11	135
III	33	29	32	13	107
IV	25	7	18	7	57
I Humanitäts	25	7	18	5	55
II "	30	17	21	5	73
Sa	205	119	190	68	582

Ausweis der am [illegible]
Dominikaner Gymnasium in Lemberg im Schuljahr 1819 —

I Grammatikal	7	42	12	6	61
II "	5	36	23	3	67
III "	5	35	14	1	55
IV "	6	46	12	1	65
I Humanitäts	10	34	10	2	56
II "	6	30	5	2	43
	39 —	223 —	76 —	9 —	347 — 85

Lemberg 24 im Jänner 1819

Polnische Lyceum	10 —	60 —	11 —	4 —	85
Niemecka "	13 —	11 —	46 —	6 —	76

Lyceen

Rubrorum der vom Herrn Jesuiten Gymnasium in
der östlichen Vorstadt Buda [illegible] Jugend
zu 7. 1849

Nahmen der Gymnasien Orte wo sie der Schüler besuchet	Anzahl der Classen	Rubrorum Jahrgang					
		Polen	Deutsche	Lateiner	Griechen	Fortge-kommene	Bemerkungen

Wykaz młodzieży w Gymnazium Przemyskim
Roku 849. przedłożony Prezidium krajowemu.

	Niem.	Polak.	Rusin.	Żyd.	Razem
VI klass.	3.	24.	20	1	48.
V.	3.	15.	18.	„	36.
IV.	3.	45.	33.	2.	83.
III.	4.	37.	31.	2.	74.
II.	3.	40.	29.	2.	74.
I	3.	48.	31.	1	83
	19.	209.	162.	8	398.

Do tego wykazu robi niżej podpisany następuiące uwagi:

1. Do 19 Niemcow wliczeni zostali i ci, co są pochodzenia czeskiego, węgierskiego i francuskiego.
2. Tylko dwoch z tych 19 urodzeni są po za Galicyą; 17 zaś są krajowcami obrządku Łac. —
3. Tylko tych 2— i innych ieszcze 3 iako Synowie Kolonistow ~~nie~~używaią w domu i w szkole— inni 14. lepiej nierownie po polsku iak po niemiecku się tłumaczą. — języka niemieckiego
4. Policzywszy tedy, iak słusznie tylko tych 5 do Niemcow wypada wykaz następuiący:

5. 223. 162. 8. = 398.

Dodać tu muszę, że Rusini wszyscy bez roznicy po polsku mowią; po ruski mało co rozumieiąc— i co się tycży korzyści, więcej nierownie z polskich, iak z niemieckich wykładow spodziewać się należy.

Przemyśl dnia 31 Stycznia 849.

Ks. Dawid Grodecki
Katecheta Gymn.

Wykaz młodzieży w Gymnazium Brzezańskiem.

	Niemców.	Polaków.	Rusinów.	Żydów		Razem
w I Klas. gram.	18.	21.	18.	6.	=	63.
„ II. „ „	3.	18.	19.	—	=	40.
„ III „ „	3.	18.	18.	2	=	41
„ IV. „ „	2.	12.	9.	4	=	27.
„ I klassie Hum:	4.	14.	17.	1	=	36
„ II. „ „.	3.	7.	9.	—	=	19
Razem.	33.	90.	90.	13	=	226.

NB. W rubryce Niemców położeni są Czesi i Morawczycy, chociaż ich dziatki wzięty się w Galicyi.

Dr Jurkowski Katechetа mpr.

Wykaz młodzieży uczącej się w Gymnazyum Stanisławowskim 149

	Niemiec.	Polak.	Rusin.	Żyd.
w I Klass. gram.	4.	36.	36.	1
II. K. gr.	3.	26.	14.	3
III Kl. gr.	2.	24.	22.	3.
IV Kl. gr.	1.	17.	20.	1
I Kl. Hum.	8.	19.	23.	1.
II Kl. Hum.	1.	15.	22.	1
Razem	19.	137.	137.	10.

Uwaga. Do niemiecką narodowością wymieni są uczący urodzeni Galicyanie, którzy dobrze po polsku mówią, i teraz nawet w tym języku się uczą z lepszym postępem jak pierwej.

X Ant. Dielekowicz ręką własną
Kat. Stanisł. —

Liczba uczniów w Gymnazyum Duchownym Stanisławowskiego.

	Niemcy	Polacy	Rusini	Żydzi
1. Gram. Klasa	—	33	9	—
2 Gram Klas	—	23	42	—
3 „ „	—	19	35	—
4 „ „	—	29	19	—
I Hum. Klasa	—	22	24	2.
II „ „	—	19	12	—
Razem	—	145	141	2.

Kowarski

takiego jak prawem przypisany — jeżeli do tych nas niezmusiło, czyż nie przymusi do uczenia się tego języka?

Retorowie bowiem tutejsi (II Klim. Kl.) zwłaszcza ci Dyrektyi, wbrew oświadczyli, iż chcą po polsku uczyć — jakiż skutek z tego wszystkiego? iaczęto uczyć nibyto w polskim języku w Retorjej Klasie, explikacyę a razem obligacyę czyli elaboratoria. — Lecz przed tygodniem dostało się nam z nich zawezwania (Vorladungs) stawienia się do assenteruntha, którego wezwanie doręczyła im straż finansowa, na rzecz oddziału gwardyi narodowej Nadgranicznej (Duranckiej) którychto zawezwanych studentów po konstytucyjnemu, obwarowały w obstrzymaniu w kwadry, na drugi dzień odwezwano do stanisławowa — w skutek czego dwu ze studentów rozpierzchło się, porzucając szkoły, wszakże tym samem odebrana jest im możność przejścia do innego Gymnazyum, gdyż zaświadczenia całkowite nie wydają takowym.

Teraz zaś po ogłoszeniu przez gazety tego rozporządzenia ministeryalnego, jeszcze więcej grzeszą się ci kacy polscy tym do ruskiego języka, muszą wykładać odbywacze, wiersze ruskie, nawet w godzinach na inne obiekta przeznaczonych.

Trzeci jak przyjacielsko obchodzą się z studentami profesorowie tutejsi — zdarzyło się przeszłego tygodnia, że pewny Retor Dunin obdzwaniał się na ruskiej radzie; która się to do dziś dnia co czwartku w zakładowaniu szkolnem odbywa, gdzie księża, na nie chrześcianki, i chłopi zakładzie się) zgromadzają, którzemuś z księży — w skutek czego był przymuszonym przemówić się z jednym trzecio klasistą normalnym, uczniem ruskim, podobno kulakami — na to prefekt Daraticewicz, niewgląd, przyszły ściśle w stan rzeczy, że obydwa (: już nieco tak powiem), równie byli winnemi, zawoławszy Retora Dunina, trzecio klasatornym karać potrzymać, i kilko nakazami ukarać — mając największej ambicyi do niego za to, że on jest polakiem — Z tego może Clarissimus pojąć, jak to studenci polscy bywają traktowani?

Jak długo jeszcze będziem tak cierpieć?!

Zdaje mi się ksiądz prof. Dobr. zapewnienie przyjąć, że zawsze z wdzięcznością, nam na prowincyi mieszkającym w pamięci będzie wspaniałe usiłowania w odzyskaniu nam należących praw, swobód, w stolicy mieszkających prawych synów Ojczyzny.

Co wyrażając tym moje najgłębsze uszanowanie

Clarissimi najobowiązańszy i najniższy sługa

Horvath

3/2 84

Clarissime!

Czyniąc zadosyć wezwaniu Clarissimi, uprzedzam z przykrością żądanej liczby uczącej się młodzieży w tutejszem Gymnazium nastąpić, mając, iż takowe zpis mogłem tylko od uczniów tutejszych otrzymać, gdyż wiedząc, iż niepodobieństwem by było, to u X.X. Bazylianów uzyskać, nawet nie próbowałem – przeto zapewniam, iż ta liczba jest akuratna.

Muszę tu uwagi zwrócić Clarissimi, iż roku szkolnego zeszłego, była tu liczba polaków w Gymnazium absolutnie większa od liczby rusinów; tego zaś szkolnego roku, skoczał bardzo wiele nawet nie poprzyjeżdżało do tutejszych szkół Gym: z powodu, iż języka ruskiego i nieniackiego zaprowadzonym jest, polskiego zaś tak jak uprzedniemi latach był, to jest, ograniczona ilość na Gramatyce małej w 1 klasie — wiele podeszło teraźniejszego roku szkolnego pod dochodu, z tejże samej przyczyny – a przecież pomimo tego, iż Buczacz jest siedzibą urzędyków dla rusinów, tego roku liczba polaków jest większa jak rusinów –

Czytałem rozprawę Mci dotychczasowego o rozporządzeniu skimistycznem względem szkół; pomimo, iż jak najdokładniej wypisał dla pożądanie, przecież podług mego zdania chybił, dowodząc, iż polaka przymusić nikt do uczenia się języka ruskiego, a przykładu etc etc – wiadomo Księdzu Prefektowi, iż okolicy zupełnie oddalone od innych szkół gymnazyalnych – w których szkołach ruskich równie innym nie mają zbytnich dostatków, by swoich synów oddawać do tychże oddalonych Gymnazyi – czyliż więc zagrożenie złą klatą wszystkim nie, czym się po ruskim, to jest komicznością dla onychże uczyć się po ruskim, a więc przymuszeniem? – czyliż nie musiało wiele dla nauczyciela bystrego pomimo chęci i woli, uczyć się wszelkiemi, zdaniami języka ruskiego? – wiadomo zapewne Księdzu Prefektowi, iż wiele tutejszych jedynie z uczenia drugich utrzymują się; wszystkim zaś bez wyjątku, którzy się nie uczą po ruskim, nadali Bazylianie Dyrekcyi – Czyliż zarzucić oddanie jako rekrutów wszystkich polaków, którzy tylko podobny zdrowie mają na rotnicy, bez względu na wiek, czyli dojrzałości

Przemyśl —

Wezwany daię wykaz młodzieży uczącej się filozofii
nych umiejętności w tak zwanej klassie Lyceal[nej] i w
2gim roku filozofii zadosć czynie, oznajmiaję że:

W I. klassie Lyceal[nej] w Przemyślu mamy:
39. Polaków; 30 Rusinow; 3 tak zwanych Niemcow; 1 Żyda.
Na II r. filoz[ofii]: 36 Polaków; 36 Rusinow 3 " " " ; 1 Żyda.

Przez "tak zwanych Niemcow" bo są tu w Galicyi urodzeni,
mówią w szkole i w domu tylko po polsku, i ci z nich nawet się
wypierają się z Niemcami, przedkładaiąc język polski nad niemiecki

Przemyśl dnia 31. Stycznia 849.

Dr Adalbert Urbański
zastępca prof. filozofii
i Matematyki. —

Powierzaj w rozporządzeniu ministerialnem i o Teologii Przemyskiej
nie przepomniano dodając: na 1. rubr. tuż Tuchanion posłał. jest 26 – rusk. 18

II ~~ — — 20 ~ 6

III ~~ — — 25 ~ 6

71 — 30.

W wymienionych szkołach ~~elementarnych~~ powszechnych narodowości 142 niższej jak
wyższej. —

Ausweis

über die an sämmtlichen Lyceen und Gymnasien in östlichen Provinzen Galiziens im Jahre 1849 studirende Jugend

Namen der Orte, wo sich die Schulen befinden	Angabe der Klassen	Studirende Jugend				Zusammen	Anmerkung
		Polen	Ruthenen	Israeliten			
Lemberger	ersten Gramm: Klassen	42	12	7	"	61	
Dom. "	zweyten Gramm: Klassen	36	25	5	3	67	
Stanisl. "	dritten Gram: Klassen	35	14	5	1	55	
ner	vierten Gramm: Klassen	46	12	6	1	65	
Gymn. "	ersten humanitäts Klassen	34	10	10	2	56	
russinn.	zweyten hum: Klassen	30	5	6	2	43	
	Lyceal-Klasse	60	11	10	4	85	
Summa		283	87	49	13	432	
Lemberger	ersten Gramm: Klassen	25	60	43	27	155	
städt. "	zweyten Gram: Klassen	34	41	49	11	135	
polnisches	dritten Gram: Klassen	29	32	33	13	107	
Gymn. "	vierten Gram: Klassen	7	18	25	7	57	
russinn.	ersten hum: Klassen	7	18	25	5	55	
	zweyten hum: Klassen	17	21	30	5	73	
	Lyceal-Klassen	11	46	13	6	76	
Summa		130	236	218	74	638	
Przemysler Gymnasium.	ersten Gram: Klassen	48	31	3	1	83	
	zweyten Gram: Klassen	40	29	3	2	74	
	dritten Gram: Klassen	37	31	4	2	74	
	vierten Gram: Klassen	45	33	3	2	83	
	ersten hum: Klassen	15	18	3	"	36	
	zweyten hum: Klassen	24	20	3	1	48	
	Lyceal-Klassen	39	30	3	1	71	
	Physik	36	36	3	1	76	
Summa		284	228	25	10	545	

	Angabe der Classen	Kinder und Jugend				Zusammen	Anmerkung
		Polen	Deutsche	Deutsche	Israeliten		
Stadt Schwetz	erste Gem: Classe	36	36	4	1	77	
	zweite Gem: Classe	26.	14	3	3	46	
	dritte Gem: Classe	24.	22	2	3	51.	
	vierte Gem: Classe	17.	20.	1	1	39	
	erste kom: Classe	19.	23.	8	1.	51	
	zweite kom: Classe	15	22.	1.	1	39	
	Summa	137	137	19	10	303	
Stadt Schwetz	erste Gem: Classe	21	18	18	6	63	
	zweite Gem: Classe	18	19	3	1	40	
	dritte Gem: Classe	18	18	3	2	41	
	vierte Gem: Classe	12	9	2	4	27	
	erste kom: Classe	14	17	4	1	36	
	zweite kom: Classe	7	9	3	"	19	
	Summa	~~180~~ 90	90	~~33~~ 34	13	226	
Bukowitz Gemeinde	erste Gem: Classe	33	9	"	"	42	
	zweite Gem: Classe	23	42	"	"	65	
	dritte Gem: Classe	19	35	1	"	54	
	vierte Gem: Classe	29	19	"	"	48.	
	erste kom: Classe	22	24	"	2	48	
	zweite kom: Classe	19	12	"	"	31	
	Zusammen	145	141	"	2	288	

Nahmen der Orte, wo sich die Schule befindet	Angaben der Classen	Deutsch und Jüdisch				Zusammen	Anmerkung
		Polen	Litthauen	Preußen	Französisch		

IV/2

арм 155 - 216

Najjaśmijszy Panie!

Dobrotliwy Twij predok. Jeho Ces. Kor. Mość Ferdynand I. wyrikt i zaruczyt riwni prawa wsich narodowosty citoho Państwa. — Ministeryum obibrane czerez toho Monarchy, postanowyto widti toi zasady, rozporadzanie z d. 29 Kiżenia 1848. r. szczoby nauki w szkolach galicyjskich tylko krajowym jazykom buły wyktadani; — a stosowne do toho rozporadzania, kilko na razi dato sie uczymyty- szkoły tutejszii buły ustanowlani.

Najjaśmijszy Panie, po obniatciu tron perwszi twoi słowa, buły tilko zatwerżdeniem toho wsioho, szczo Cisar Ferdynand pryznat myrom swoim. — Meszkańci Galicyi ubespeczani urożzystem zaruczeniem twojeho stona, ufajuczy obhotowszanoi życzlywosty Waszoi Ces kor. Mości, powiryły sia jej spokijne i na nim najdoroższi swoi nadii złożyły.

Ależ newystowlane stydmuto ich terpleniji koły nowe o szkołach rozporządżanie Ministeryalnoje z dnia 8e Liczma 1849 spało na nych hromom nespodiwanym i bez żadnoi pryczyny; spało na toj kraj zbidżany neszczyczemy niżdamy, szczoby jemu nazad widibraty wsio aż do najbilszoho dobra; szczoby jemu widibraty toje, szczo jest koneczanym, pryrodżanym warunkom nauczenyja kożdeho myru; — szczoby jemu widibraty własny jazyk jeho, do kotoroho tużyła duża jeho lit simdesiat z oktadom, a kotory

w chwyli sprawedliwosty dla wsich myriw, jemu samomu tilko zabrano. Bez zadnoi znajomosty potreb myru polskoho i ruskoho, bez wzhladu na te jak rozłożona ludnist Galicyi: rozpysano dowolne prodit kraju, prodit, kotory jakkolwiak zdaje sia bistu tilko administracyjnom, wede za soboju roztuku politycznesku. — Cwirtujuk kraj na czasty, nepomnianuczy szczo ony stanowlat' jednu cilost, neprodilnu i zrostu ze soboju sytoju wikiw: szczo prote ne dasić sie zabolity rana, na kotoru kazda czast' otroma bolity bez kińcia musyt.

Ale ne dosyt na tym, bo oto bez zadnoho wzhladu na potreby nauki, nezważajuczy na te, jakim jazykom motodix narza do szkit chodiaszcza, sposibna jest uczyty sie, rozporadzanie Ministeryalnoje samowilne zabrało sie skrzyty tak żywotnu sprawu, rozdilaje szkotam jazyki, jak gdyby tam nde prawdywe o nauku dbajut, ne jazyk do uczyteliw ale uczyteli do jazyka stosowaty sie powynni.

Wedle powyższoho rozporadzania, jazyk polski maje buty w dwanajciatoch obwodach, to jest w dwoch tretich czaściach cilsoho kraju ze szkit wykluczany a na jeho misce maje stanuty jazyk ruski niby dla riwnoho prawa narodowosty. A poneważ, jak Ministeryum każe, neudolnisć toho jazyka pereszkadżaje jeszcze zaprowadyty jeho w szkotach, prote nauki, do neoznaczanoho czasu, wykładaty sia majut w jazyku nemeckim, w jazyku czużym dla czysto Sławiańskoi ludnosty toho kraju.

ony majuż buty wichtennym kamieniom, fryszłoi, na sprawedliwosty opartoi budowy, tak i teper majuż buty porukoju tei dla wsich wymiranoi sprawedliwosty.

Prote, nim pid dobroczynnym dilaniem Waszoi Ces. Korol. Mosty i w duchu zatwerdenych czerez nim zasad, dokinczyć sie sprawa konstytucyi Państwa – nim widlé sprawedliwosty oznaczani budut hranyci praw prysłuszajuszczych tak prowincyam jak narodnostiam, racz Najjaśnijszy Pane, zważajuczy na nyniszni krywdy nasze i zamachy samowilnosty, zastonyty nas przed nymy moceju Majestatu Twojeho.

Utwerdajemo sie teju jedynoju dneś nadiju, szczo Wasza Ces. kord. Mość wozmese taskawy wzhlad na tu prośbu naszu, kotoru do Gronu Twojeho zanosemo – szczo powstrymajesz namirany podiż Galicyi, i zanechajesz wykonanija rozporadżania ministeryalnoho o szkolach z d. 8 Stycznia, peredwsim ne kazesz zastupaty jazyka ruskoho niemeckim; – i zarazom najtaskawsze postanowyty raczysz, szczoby: doki statut organiczny Państwa ne oznaczyt dokładne praw prysłuszoho rozporadżania szkił, szkoły galicyjskie prynajmniej w takim utrymały sie stani jak to postanowyło tym-

czasowoje rozporiażanie ministerstwa
noje z d. 29 Kiwenia 1848. ne
uszczuplajnery żadnym sposobom
praw przysłużajuszczych jazykowy
rukomu.

Dozwoły Najjaśnijszy Pane, ne-
chaj w słowiańskim tym naszym kraju
rodymi, słowiański tilko zacwytut
ustanowy. — Jak w nym tilko płyne
dzierelo jeho pomyślnosty, tak ony
tilko sut najpewnijszym zakładom
dobroho powodzenia, — a tohdi oży-
wlana po mukach zemla błohosła-
wyty bude Monarchu, kotóry tak
serdeczne spotnyt dilo wysokoho
powołanieja swoho.

27 Stycznia 1849.

Wybacz Najjaśnijszy Pane naszomu
żalowy, kotory jest tilko stabym zna-
kom toho szczo uczuta cila świátlij-
szaja ludništ kraju. z bolom do Tebe
wołaty muscmo byś ne dopustyt
toho, aby pid krytom obiciánoi svo-
body, stara na nas tiażila krywda.
Nakaży nechaj szanowana bude
prawda słowa twojeho: bo to ne buta
wola Waszoi Ces. Korol. Mosty szczoby
uświaszczene wasze prawo i oborona
wsich narodowosty, wyszło tilko na ich
zhubu.
Holos nasz, ne jest hołosom wyjątko-
wym jakoi kasty; sochrony nas Boże
szczobyśmy koły jako stronnyctwo
do Tronu Twojeho prystupaty maty;
Ni Najjaśnijszy Pane, ne chodyt
tu o żadni prywilei z krywdoju dru-
hych, ale o prawo o słuszniść dla
wsich o naukn o sprawu cywilizacyi.
Proibu tu zanosiat do Twei spra-
wedliwosty zariwno Rusyny jako i
Polaki – jedni i drudzy jednoi zem-
li dity: ze spilnosty swoich potreb,
ze spilnosty swoich terpień tak dobre
jak ze spilnosty krowty bratia. – Dla
toho ne dopraszajut się ony ani o
jazyk polski ani o jazyk ruski wy-
łuczne, ale prosiat o jazyk rodymy,
krajowy a nym jest pospołu ruski i
polski.
Tak jak wsi tych bratnich szczepiw
stosunki, widwiczne tak złuczani
z sobojo że ne ma syły kotoraby ich
rozpłutaty albo rozirwaty zdołała, po-
dobne też i ich jazyki czy w admi-
nistracyi krajowoi, czy w sudach, czy
na szkolnoi ławi w zhodi zasiadut

olek sebe a wsporajuczy sie, dopolnia-
juczy i zbopaczajuczy sebe ~~wzaj~~
wzaimne, potuczanymy sytamy
prysposobiat obszyrnijszoje nauki pote.
Racz zważyty Wasza C. Mość szto
Galicya jest krajom czysto-słowiań-
skim, szto prote jazyk czuży ne
słowiański, netólko skrywdyt riwnost
prawa wsich narodowosty, ale wid-
beraje sposobnist uprawy krajowych
jazykiw i czynyt neprodobnem zasto-
sowanie kotyś tei zasady.
Jesty ~~oczi~~ ~~jako troony~~ znajszło
sie w kraju towarystwo nazywajucze
sie wyrazom ruskoho myru mohło
żedaty szczoś takoho jak jest roz-
poradzanie Ministeryalnoje o szko-
Fach — jesty mohło zmyżyty sie do ta-
koi prosby, — to dato tym czynom
stanowczy dowid, szto albo nema
nikuda narodu, kotoroho wolu téj
towarystwo obrazuje, albo szto ne
ono jest widhołosom sprawedtywoi
Rusy. Butże koły taki narid ko-
toryby w poczutiu bytu swojeho, sam
prosyt o zniweczanie toho, szto
stanowyt najcelnijszu czaść jeho jeste-
stwa.
Pomcie tak smutnymy i tak chutko
naślidujuczymy sie mizarny,
kotori zdajut sie zapowidaty kra-
jowy naszomu szczoraz nowi i
okropnijszyi spustoszania — roz-
hledajet sia win dokoła sebe czy ho-
dyt sie jemu maty szcze nadiju i
wiru — i ~~to~~ oto do Tromu Swojeho
Najjaśnijszy Pane jedno i druhe
zwertaje. Z toho to Tromu obhoto-
szano myram Swoim owi wełyki
i polni potichy zasady, — a jako

Euere Majestät!

Der Gefertigte Vorsteher Euer Majestät Kaiser Ferdinand I. hat den Grundsatz der Gleichberechtigung aller Nationalitäten vor Allem festgehalten und mit Vorliebe die Landessprachen als Unterrichtssprachen gefördert.

Diesem Prinzipe hat auch der Kaiser von Allerhöchst Demselben ernannte Ministerium unterm 17. Oktober verfügt, daß der Unterricht in den gymnasialen Untergymnasial-Anstalten blos in der Landessprache ertheilt werden solle – wenn auch die Landesschulbehörde die Kürze der Zeit zu gestatten, [illegible] einzurichten wünsche.

Die ersten Worte die Euer Majestät bei Allerhöchst Ihrer Thronbesteigung Ihren Völkern zurufen, drängen uns zur ehrfurchtsvollen Darbringung der von [illegible] erbetenen Vorgängen zu Ihren Füßen.

Der der Dringlichkeit dieser wichtigen Angelegenheit, in der

Euere Majestät

Allerhöchsten Genehmigung Ihrer
Königl. Majestät unserer Provinz
wieder eine Zeitung zu verlei-
hen ergebenst, erbitten Ihr
Excellenz hierselben eine hoch-
zu Genehmigung ihrer
Schriften Adresse.

~~Die Zeitung soll~~ ~~Politische Betrachtungen~~
~~Politische Zeitung~~, ~~oder~~ die mit
Genehmigung des Staatsmini-
steriums vom 8. Januar
1843 wie eine Stütze ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Hauptstadt, wün-
schen wir zu unsrer Rechtfer-
tigung in unserm eigenthümlichen
Verhältnisse mit einem Wor-
te die Gründe wieder zu ent-
wickeln, aus welchen es sich seit
neunzig Jahren mit ganzer Kraft
hatte, und daran nur wir
allein in der ~~ganzen~~ ~~Christ-~~
~~lichen~~ allseitigen Gerechtig-
keit uns fernen verwirren sollen.

Ihre Excellenz ~~[illegible]~~ Verwendung
wissen wir gütigst und klug
wissenschaftlicher Entwickelung und
in gegenseitigen Verhältnis-
sen Ihrer Excellenz und die Wahr-
heit dem ~~[illegible]~~ und der un-

* mehrmaligen und gnädigsten Genehmigung

Ihrer Excellenz

unserm Lehrer und Beschützer

Die Landwirthschaft in unserm Lande – wurde die Leitung der Provinz Sachsen, [illegible] zwar die Aufsicht einer Administrativbehörde, [illegible] in ihren Folgen der Hebung jeder einzelnen Leitung an sich trägt. Gewöhnlich wird diese Land zu einer Theilung und Zerreissung, [illegible] derselben in Bezug auf die Leitung [illegible] zu einem großen einheitlichen und gesellschaftlichen Ganzen zusammengeschmolzen war, [illegible] [illegible] [illegible]

Der Beschluß des Ministeriums wird
mir heute noch mitgetheilt werden

Allerheiligste Herr Jesu Christe, wahrer Gott und Mensch, der du gesprochen hast: Ich bin der Weg, die Wahrheit und das Leben, wer an mich glaubt, der wird nicht sterben in Ewigkeit, sondern das ewige Leben haben, wie du zu Martha gesagt hast, so bitte ich dich durch deine heilige Menschwerdung, durch dein bitteres Leiden und Sterben, durch deine glorreiche Auferstehung und Himmelfahrt, du wollest mir armen Sünder, der ich mich jetzt vor deinem Angesicht demüthige, deine Gnade verleihen, damit ich dich recht erkenne, dir von ganzem Herzen vertraue, dich über alles liebe, und dir allein anhange, damit ich durch deine Gnade und Barmherzigkeit nach diesem Leben zu dir in den Himmel gelange, wo du mit dem Vater und dem heiligen Geiste lebst und regierst von Ewigkeit zu Ewigkeit. Amen.

Allerheiligste Dreifaltigkeit, ein einiger Gott, Vater, Sohn und heiliger Geist, erbarme dich unser. Herr, sei uns gnädig, Herr, sei uns gnädig. Herr, sieh herab auf uns. Herr, erlöse uns. Herr

Und so wird

Ihr Russ dem Briefe [illegible] Ihrer Ausbildung
[illegible] meinem [illegible] Ihnen [illegible] Ihren
Ihrem allgemeinen Leben zu ergreifen
Anwendung [illegible] [illegible] zu ermessen. –

F

[illegible] einer [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] als die [illegible]

Es ist mir die Ausbildung Ihrer Söhne
vorzüglich mit Sorgfalt [illegible] und
[illegible] sind, dass
Ihre Hauptsorge [illegible] sie zu [illegible]
[illegible], aber so wollen wir [illegible]
Ihnen, sei es [illegible] in der Landwirthschaft,
[illegible] in den Gewerben, [illegible] in dem
Lehrfache eine [illegible] [illegible] haben einen
der Letzteren, sich [illegible] zu zeigen.
[illegible] zu unterstützen, [illegible]
und mit [illegible] Kraft dem allgemeinen Fortschritte ein [illegible]
das Feld öffnen.

Ihrer Ihre Majestät [illegible] ist es
Ueberzeugung zu sichern, dass Gerechtigkeit
[illegible] einen [illegible] Platz
[illegible] ist, dass die Bestrebungen ei-
ner [illegible] nicht [illegible] Ihrer
nicht nur gegen den Grundsatz der
Gleichberechtigung der Confessionsverwandten
verstösst, sondern die Verwirklichung
desselben geradezu unmöglich, indem
sie nur den Landesherren die Möglich-
keit der Selbstbildung benommen wird.

Sollte es aber wohl sein, dass eine
Schulbehörde welche sich für den Beruf der
Simultanschulen Entwickelung widerlegt
die ministerielle Verfügung [illegible]
gegen [illegible] oder gar [illegible] haben,
sollte sie sich wirklich zu einem [illegible]
Ungehorsam [illegible] haben, so [illegible]
[illegible] sie [illegible] genügend und [illegible]

7 die Lang-Abtheilung

7 unmöglich kann ich mich auch gewaltsam zurückhalten

wiederrichtig bewiesen, ~~daß wahrlich~~ ~~die Farben gar nicht bestehet in dem Verhältniß der Luft zu dem Licht, oder~~ daß sie nicht das wesentliche Organ der Sehe-Werkzeuge ist. Und ~~sollte es einer~~ ~~wie seine Farben gesehen und fühlte, so~~ ~~müßte das schwächste Selbstvertrauen~~ ~~in~~ in Verwirklichung dessen bilden ~~können~~, ~~wenn~~ eigentlich die Farbe jeder Objekt-realität ist!

Indem der Mensch so schnell auf einander folgender Eindrücke, ~~der~~ ihm Unterlaß Gelegenheit darbietet, mich wiederum Urtheil und Thätigkeit zu verschiedenen ~~Sachen~~, findet das Land ~~entdeckt~~ ~~Amerika~~ nur sich, und würde selbst der Hoffnung und dem Glauben verzweifelnd entsagen, wenn er nicht mit ~~einem~~ einem und dem andern sich zu Handlungen des Allerschönsten Thuns stärken könnte! – Und ist es von diesem Thun ab, den Völkern jene wohlthätige, belebende ~~und~~ Poesie ihrer Grundsätze verkümmert werden, ~~die~~ nicht nur den Grundstein des neuen Staatsgebäudes allein zu setzenden Werkes bilden, sondern auch gegenwärtig eine Gewißheit ihrer Verwirklichung geben sollen.

Dieser Hoffnung unter der ~~fortwährenden~~ ~~Einwirkung des gräßlichen Elends~~, ~~schon nur~~ ~~in Frieden~~ ~~Klopstock~~ ~~Lessing~~ ~~Lessing~~ unverlornten Grundsätze des

große Theil der Konstituirung des Reichsparlaments vollzogen – bevor mit gleicher Dringlichkeit die Frage der Provinzial- und der Particularbildung in gesetzlicher Weise zu Ende geführt sein wird, gegen den Abschluß der Verfassung mit der Autorität Allerhöchst Ihres Namens zu stehen. –

Es fällt uns also die Hoffnung entgegen, daß Ihre Majestät unsere gegenwärtige dritte Landtagssession nicht nur die baldige gesetzliche Ordnung (obligatorischer) und die Vollziehung der Ministerialverordnung vom 8. Januar d. J. sehen für die Rheinprovinz durch die nächste Session erledigt haben will, Allergnädigst zu stellen, sondern uns gleichzeitig vorzubereiten gewähren werden, daß solange nicht durch organische Gesetze die künftige Einrichtung der Provinzen im Verfassungsmäßigen Wege definitiv festgestellt worden sind, der Uebergang in den gesetzlichen Zustand in der Art vollzogen werde, wie es die fernere Ministerial-Verordnung vom 29. Septbr. vor. J. voraussetzt, ohne indeß in irgend einer Beziehung von der Rheinprovinzialen Ordnung zu weichen. Dazu muß zu bitten.

Indem wir Ihnen nun unsere Ehrerbietung, Treue und Anhänglichkeit an Ihre Majestät den König Ihnen wiederholt, den Ausdruck unserer Ehrfurcht und Verehrung gegen Ihre Majestät die Königin, Ihre erlauchte Gemahlin, und Ihre königlichen Kinder in innigem Herzen zu bewahren, welche [illegible] Ihnen nicht fehlen wird, —

~~Das mein [illegible]~~

Gnädigst

Gestatten gnädigst Euer Majestät
~~Ihnen~~ in unserem ~~[illegible]~~ Lande
bloß ~~[illegible]~~, seinerseits Institutionen
vorzubehalten, denn sie sind nicht
nur die Bedingung seines eigenen
Glückes, sondern auch die ersten Gesetze
der allgemeinen Wohlfahrt des Ge-
meinen; und ~~sport~~ wird Preußen ungleich
hier Land von seinen Bürgern, Lehr-
sessen, und unbeschadet des Rechtes
des Monarchen sagen, ~~der welcher~~ sei-
nem erhabenen Berufe so ~~[illegible]~~ zu
entsprechen strebt. –

Euer Majestät!

Der gütige Vorgänger Euer Majestät Kaiser Ferdinand I. hat der Gemeinde der Gleichberechtigung aller Nationalitäten der Monarchie günstig Rechnung getragen und mit Einem kaiserlichen Worte zu verbürgen geruht. Zwei Gründe sind es, die auf der Fassung von Allerhöchst Demselben genannten Ministerium vom 29. September ansetzt, daß der Unterricht in den gymnasialen Unterrichts-Anstalten blos in den Landessprachen ertheilt werden sollte — wonach auf den Landesschulen in Zukunft die Kinder der Zeit nicht gebildet würden.

Die wahren Worte, die Euer Majestät bei Allerhöchst Ihrer Thronbesteigung Ihre Völker vernehmen lassen, brachten uns eine neue hoffnungsvolle Verbürgung der von Euer Majestät väterlichen Vorgänger ertheilten Zusagen. —

In der Zuversicht dieser wiederholten Zusicherung, in der Allerhöchsten Gewogenheit, womit Euer Majestät unsere Provinz wieder zu Ihrem zu besuchen geruhten, erblickten die Bewohner derselben einen sicheren Gewähr der Erfüllung ihrer theuersten Wünsche.

Grenzenlos mußte daher ihr Schmerz sein, als die neue Anordnung des Unterrichts-Ministeriums vom 8. Juni l. J. wie ein Blitz herabfiel, um diesem durch so viele Pflege schon tief gebürgten Landes sein höchstes Gut — die für jede Nation unentbehrliche Bedingung ihrer intellektuellen Ausbildung — mit einem Worte — wieder zu entreißen, auf welche es seit achtzig Jahren mit ganzer Treue schuf, und da, wo nur wir allein in der vergänglichen Form allerdings verschiedenen Sprache, unser Heil gebaut werden sollen.

Ohne Rücksicht auf das Verhältniß der Landesnisse von West- und Ost-Galizien ohne Rücksicht auf die Vertheilung der materiellen und geistigen Interessen in unserem Lande — würde die Theilung der Provinz dekretirt, die zwar dem Anscheine nach eine blos administrative ist, in ihren Folgen aber das Gepräge einer politischen Theilung an sich trägt. Gewaltsam wird dieses Land zerrissen und zerrissen, ungewußt, daß dasselbe im Verlaufe von Jahrhunderten zu einem großen politischen und gesellschaftlichen Ganzen zusammengeschmolzen war, daß somit Nicht die Mängel gehoben werden, an denen jeder der getrennten Theile unaufhörlich bluten muß.

Vieles wenig an dem. Mit gleicher Abneigung

die ministerielle Verordnung in allen deutschen Provinzen des Landes neu, und besonders ohne Rücksicht auf den natürlichen Bildungsgang, ohne Rücksicht auf den Umstand, die reifere Jugend für den Unterricht ungeeignet ist, die Landesschulen mit Fremden; als wenn der, wo es um die Aufklärung zu thun ist, nicht die Fremden auf den Schulen, sondern die die Schulen auf die Fremde hin zu richten hätten. — Diesen Ministerial-Verordnung zufolge, wird in zwölf Provinzen, also in ganz Deutschland des Landes die polnische Sprache aus den Schulen ausgeschlossen. Ihre Rolle soll unter dem Vorwande der Gleichberechtigung der Nationalitäten die Klein-russische einnehmen: weil jedoch die Unzulänglichkeit der Letzteren ihre Definition einfügung der Absicht des Ministeriums nicht ein unüberwindliches Hinderniß entgegen setzt, ersetzt das Ministerium, damit der Unterricht in deutscher Sprache vollzogen werde; — in einer Provinz, die der klein-russischen Bevölkerung dieses Landes unmöglich zusprechen kann.

Ihro Majestät als unserem Herrn, den heiligen die ganze verschuldete Bevölkerung dieses Landes mit Ruhe und Heil nachsehen, wenn zu dem allerhöchsten Thron die Bitte nahen. Ihro Majestät mögen nicht erstaunen, daß aus den dem glänzenden Bilde unser Rechts-Ansichten etwas Unrecht sich verwirren. — Ihro Majestät zu bekennen, daß dem allerhöchsten Wort nach seinem wahren Sinn gedeutet werde; dann unmöglich konnte es die allerhöchste Absicht Ihro Majestät sein, damit gerade das durch das Reichsgesetz Wort gesetzlich Grundsatz, der alle Nationalitäten belehren und schirmen soll, zum ungelenken Mörder derselben missbraucht werde.

Unser Reich ist nicht die einzigen Reich einer Partei oder Kaste, und kann sag es von uns als solche ja[illegible] vor den allerhöchsten Thron zu treten. Herr! Allergnädigster Herr! Wir nehmen nicht unsere Bitte für die Begünstigung eines Stands zum Nachtheil des Anderen, sondern für Recht und Billigkeit für Alle, für die Rechte der Aufklärung und der Zivilisation!

Mit dieser Bitte appelliren wir an die Gnade Ihro Majestät die Bewohner unseres, das, sowohl das völkerrechtliche als das geistige Leben, ohne Unterschied ihrer Nationalität an einander und desselben Landes, anbauend

minder durch Bannmacht, als durch gemeinsame Landesrechte und durch gemeinsames Leiden; daß selbst Fremde sie wieder die Gebrechen und die Rheinische Provinz vorzüglich und sie bitten und ihre Landesgenossen, und so wird die Kräfte der Einigkeit und der Ausbildung einer jeden derselben die ihre und dem allgemeinen [illegible] zugehörige Antheil, dann gewinnen. –

So innig die Verhältnisse dieser Landestheile mit [illegible] verknüpft und verschmolzen sind, daß keine Gewalt sie zu zerreißen vermag, aber so wenig uns ihre Provinz, sey es nun in der Landesverwaltung, in der Gesetzgebung, oder in dem Gerichtswesen nebeneinander bestehen, sich wechselseitig anregen und unterstützen, und mit vereinter Kraft dem allgemeinen Fortschritte sich widersetzt soll ist man.

Gestatten Sie Majestät endlich in Erwägung zu ziehen, daß die Verfassung Galiziens eine slawische ist, daß das Aufdringen einer nicht slawischen Provinz nicht nur gegen den Grundsatz der gleichberechtigung der Nationalitäten verstößt, sondern die Verwirklichung derselben geradezu vernichtet, indem sie den Landesgenossen die Möglichkeit der Fortbildung benimmt wird..

Wollen sie aber wohl sagen, daß eine Institution, welche sich für das Organ der Rheinischen Provinz ausgibt, die ministeriellen Verfügungen [illegible] oder gar verlangt haben, sollte sie sich wirklich zu einem solchen Lagerhaus herabgelassen haben, so fühlt sie sich [illegible] und unwiderruflich darinnen, daß sie nicht das wahre Organ der alten Volks-Ansicht ist. denn unmöglich kann sie wie auf gewaltsamen zerissenen und irregularitäten Theil einer Nation um Vernichtung dessen bitten, was eigentlich die Basis jeder Nation ist.

Unter der Blüthe so schnellen und so schnell auf einander folgenden Ereignisse der ihren Unterschied [illegible] lizien betreffend war weiteres Urtheil und Meinung zu verkündigen schienen, sieht das Land ratlos um sich, und würde selbst der Hoffnung und dem Glauben an einander [illegible] wenn es nicht mit dem Einen und dem Andern sich zu den Füßen des Allerhöchsten Thrones flüchten könnte! Sind sie doch von diesem Throne [illegible] den Völkern jene verliehen, belehrenden [illegible] deren Grundsätze anerkannt worden, [illegible] den Grundstein des neuen, auf Gerechtigkeit

zu stiftenden Bauerbauernbildern, sondern unsere gehorsamste Bitte allerunterthänigst zu Füssen legen

Lenker dieses im Geiste der von Euer Majestät unserm unterm Grundsatze das große Werk der Konstitution, wenn das Principe entwickelt — denen uns strenger Gerechtigkeit für Ganzen der den Provinzen und den Stände individuum in jeglichen Rücksicht zukommenden Rechte festgehalten werden wird, gnädigen Euer Majestät und gegen das fürchterliche Unheil mit der Autorität Allerhöchst Ihrer Thrones zu schützen:—

Auch fühlt unterthänigst die Hoffnung unterthänigst, Euer Majestät unsern gegenwärtigen Bitten gnädigst zu entsprechen und nicht nur die landständische Verfassung Galiziens und die Vollziehung der Ministerial-Verordnung vom 8. Januar d. J. allergnädigst zu befestigen, sondern uns gleichzeitig anzuordnen geruhen werden; Welches nicht durch gegenwärtige Gesetze die künftige Einrichtung der Schulen im konstitutionellen Königreiche Galizien festgestellt worden wird, der Unterricht in dem galizischen Schulen provisorisch in der Art verfügt werde, wie es die gegenwärtige Ministerial-Verordnung vom 29. Sept. vor. J. anordnet; ferner, daß unter dem unterthänigsten Vorbehalte daß Ihnen dermann die Sanftmut und Möglichkeit belassen werde, den Unterricht auf Kosten der Bauern in den öffentlichen Schulen in jenen Landesgegenden zu geben, welche seinen Wünschen und und seiner Verfügung entsprechen.

Gestatten Euer Majestät gnädigst, daß in unserem Lande blos fürmalige Institutionen aufblühen, denn sie sind nicht nur die Bedingung seines wahren Glückes, sondern auch die beste Gewähr der allgemeinen Wohlfahrt der Monarchie, und es wird dieses unglückliche Land von seinen Schlägen sich erholen, und unbeleidigt die Wirkungen des Monarchen segnen, der seinen verlorenen Zweig so sorglich zu entfernen strebt. —

Najjaśniejszy Panie!

Dalekoidący pogwałciciel Twój Jego C. K. Mości, Ferdynand I. wyrzekł, i zaręczył nowe uprawnienie wszelkich Stanów nadawania. — Ministerium, przez tegoż Panującego mianowane, postanowiło w myśl tej zasady, rozporządzeniem swém z dnia 29go Września 848. iż nauki odtąd w szkołach Galicyjskich w krajowych tylko mają być wykładane językach. — Jakoż szkoły tutejszej, o ile się to dotąd stało uskutecznić, stosownie do przystosowanego dopiero rozporządzenia zmodyfikowanemi zostały. —

Pierwsze Twoje Najjaśniejszy Panie! po ubiegłem Twém wyjeździe, było tylko wspaniałomyślném zatwierdzeniem tego wszystkiego, co Cesarz Ferdynand swym ludom był przyznał. — Mieszkańcy Galicyi zabezpieczeni uroczystością powtórzonego tak słowa, i pełni zaufania w zapowiedziane im przez Was C. K. Mość życzliwości, powitali się oney z zupełną spokojnością i na niej, w najdroższych nadziejach swoich spoczęli. —

1849 157

Jasna Wielmożność!

Allerhöchst Derselbe Jhro Majestät Kaiserliche Königliche M. Jasna Ferdinand I. jest tak łaskawie jmienia Kółkiem nam Glorious Znamienitej i Jasna Najjaśniejszemu Panu przyrzekł K. Majestat. Jasna Jego Cesarska Królewska Mość ustawa Ministerium, przez tegoż Panującego mianowane, postanowiło w myśl tej zasady, rozporządzeniem swém z dnia 29 Sept 848 wszystkie, aby w tym Galicyjskim Szkoły nie Lehrern nauka w Ludowych tylko mają być wykładane językach. — Jakoż szkoły tutejszej, o ile się to dotąd stało uskutecznić, stosownie do przystosowanego dopiero rozporządzenia zmodyfikowanemi zostały. —

Pierwsze Twoje Najjaśniejszy Panie! po ubiegłem Twém wyjeździe, było tylko wspaniałomyślném zatwierdzeniem tego wszystkiego, co Cesarz Ferdynand swym ludom był przyznał. — Mieszkańcy Galicyi zabezpieczeni uroczystością powtórzonego tak słowa, i pełni zaufania w zapowiedziane im przez Was C. K. Mość życzliwości, powitali się oney z zupełną spokojnością i na niej, w najdroższych nadziejach swoich spoczęli. —

Jasna Wielmożność! Allerhöchst Derselbe Jhro Majestät Kaiserliche Königliche M. Jasna Ferdinand I. jest tak łaskawie jmienia Kółkiem nam Glorious Znamienitej i Jasna Najjaśniejszemu Panu przyrzekł K. Majestat. Jasna Jego Cesarska Królewska Mość ustawa Ministerium, przez tegoż Panującego mianowane, postanowiło w myśl tej zasady, rozporządzeniem swém z dnia 29 Sept 848 wszystkie, aby w tym Galicyjskim Szkoły nie Lehrern nauka w Ludowych tylko mają być wykładane językach. — Jakoż szkoły tutejszej, o ile się to dotąd stało uskutecznić, stosownie do przystosowanego dopiero rozporządzenia zmodyfikowanemi zostały. —

Allić! nie dosyć na tém, — bo ato, bez żadnego nawet względu na rzetelne środki oświaty; nie bacząc bynaymniey na to, w iakim czytu nayuboższy iest, nieszczęśliwca tu do szkół niedzielnych nauki pobierać, — Rozporządzenie Ministerialne z niemniejszy zadowalnością zabrawszy się samo do rozstrzygnienia tyle żywotney kwestyi, szkoły krajowe dowolnie czytami obdzieliła, iakoteż

Ihr Ribenwürden und Libden, gnädigste Herren und Brüder! Ich bin nicht im Stande, Ihnen meine Freude und Dankbarkeit für die Ehre auszudrücken, welche Sie mir durch Ihre Einladung zu Ihrer Versammlung erwiesen haben.

gdzie o rzecz prawdziwey oswiaty idzie, nie
igzyk do nzmiów, ale nzmiowie do igzyka
sdosowai sig powinni

Jüngsten Jugend, gewiegent zu ——
Herr Ministerial-Rath zurufen
gelungen mit dem gewöhnlichen Willkühr
bey einem Lehrmeister, und beschrei-
ben ein Lernend-Schülern rüst gü-ter
Glück, gleich wenn es sich bey dem
wirklichen Rustanisten, nicht vermu-
thet, ein Mündent dem Schülern,
sondern gelungen ein Schülern dem
Mündent anzugezogen.

Einem Ministerial-Intente gemäss
soll dasse ein Polnisse Gemeine, in dem
12 deutschen Lezionen Religion oder
Zeichnen dasse in $\frac{2}{3}$ Theilen der Lan-
= und Gelizion in dem öffentlichen Lehr-
anstalten entgegensetzen bleiben; —
Ein Theil dem Polnischen Gemeine, hätte
gestatten ein Lutherischen Mündent
zu gestatten, unter dem Vorwande
einer gleichen Lernesteigung der Nazio-
nalitäten. Nachdem aber der Minis-
terium selbst, ein Zeugnäglichkeit
einem Mündent verurtheilt hat, (weil
selbst in dem Wirklichkeit nun einem
dem ungebildeten Lernend-Gehalte üblich
ist) — Nachdem ferners der Ministerium
ebenfalls verurtheilt, dass bey dem beab-
sichtigten Einführung einem entschie-
denen Mündent ein dem öffentlichen
Lehranstalten entbehrlichen Hinder-
nisse entgegenstehen, so begünstigt
der selbe Ministerium, es sollen alle
Lehranstalten der 12 genannten Lenjen
bis zu einer übrigen Zeit, dem
deutschen Gemeine sich bequemen, einer
Gemeine männlich, welche dem Einem
einem vollkommen Klarejenen Lernend
ganz fremd ist.

Euer Majestät! Wir bitten
Majestät ehrfurchtsvoll Lenjen. Hiezu
dass nur ein gemeiner Minderjahrig dem
allgemeinen Lernend-Zwange, dem Zwange
beizutreten dem Gegenstand dem entgegen klären

o gnädigst Entschuldigung
dürfen zu bestehen

Lauend bewussen wolle in Gnädigst ihren
Lichten bis zu Ihrer Majestät nachbem
rück der Zeit nachgelben nd nicht zulezt mögen
Gemüthswert gut verbringen
sonbern den Gesetzen und unsern Voll-
Justizpflegern, unsern wohl, und der ehrbaren
Herr alten Zunft rückbürgend zu wollen
In seinem weisen Sinn, mögen Ihre
Leipzeitlichen Wort nachfällt verwenden,
denn nd konnte wahrlich unmöglich
in den Hohen Ihrer Majestät der
Absicht begriffen sein Ihrer verbrau-
chenden Gnadenpflicht nimmer eigenmächtig Nar-
zinnel-Tranksteuer, sind zum Erwerben
verwenden.

Es sind nicht ein Sinn nimmer Handlung
Sicht ein Sinn nimmer bequemen Lastes,
wohl eben ein Sinn nimmer Stamm Vol-
ent, verlassen bis zu Ihrer Ihnen
Gnaden Majestät! — Gott gnaden
und von den Konsuln eingund verlassen
Vaterstein ruhigen zu wollen, den sie
Zunft gegen einen begnadeten Handwerk
sein eigenes Recht u. Billigkeit gegen
wir sie, und fassen sind Hand, in
Nahmen einer zweifelhaften Gewissen.
Wir sollen jemand als Richter Entscheid,
gleichgesinnt, wir gleichberechtigt, sind wir
Ihnen entgegen Mitbrabenden gnädigst
durch ein Lauer einander Glieder, ei-
nander Landsmann, — auf mutterlosen
einander Zurückungen. — In ungeraden
Klagen u. Leugnen gegen sie wir wenden
ein Falschen, wo ein Entscheiden Mund-
art als ehrlosen Brud sie, wohl eben
eigenen Lauer-Gesetz, welchen jemand
ein nur, als auf ein andern in sich be-
zeichnet, — Ein Lauer der begehen
Landesverräter gnadenwichtig sich durch Ge-
sundheit in seinen gegenseitigen Konsul-
ichen, u. Landsmannen, in dem Amt, dass
de seinen inneren Gewalt zu Hof, ein-
gelben zu lösen. — Eben so, sind ein

begehen Mündern dessen bestimmt, in Stunden u. Einsicht gewesen in Schüssel- ob auf in den Civil u. Gerichten in einen minderen bürgerlich begegnen, und sich gegenseitig zu gesellen können. — Um gemäß den allgemeinen Vorschrift zu realisieren.

Gnädigen Herr Maj.! gütigst in Erwägung zu nehmen, dass Berlin von allen, wie wenig Klassischen Land ist, sollte man denselben nicht können, dass Klassischen ganz entgegengesetzten Mündart zu reinigen wollen, so wären dann wir alle Klassiker Kinderzeugnisse gegen den Grundsatz der gleichen Lehrstrafung der Nazionalitäten der man übrigens dem Entstammung gehören Mitteln ein Lernen gegeben gesellen können zu können, also die Lehrer der entgegengesetzten Grundsätze (die Lüge) zu richten müssen gesellen dem Lügen strafen müßte.

Denn auf weiblich sind zu Lande, wie gewissen Charakter sich der Sinn der Landschaftlichen Nazionalität erwarb, wenn einen Charakter sich so weit spezialisiert hat, Ausnahmen zu stellen, welche dem besagten Ministerial-Decrete entgegen, denn wären dann wir alle deutlichen Lernen, dass entweder ein deutsches Nazionalität eben nicht besteht, oder, dass nicht einmal ein Sinn der existenz-berechtigt Institut ist. — Denn: sonst weiß jemand nun Nazionalgesetzen gegeben wenn ein Kind nie mehr so schwachen Lehrer, der Lehrer ihren Existenz fühlte, ein Kind nicht einen Antrieb gelebt ein Interesse gegen entgegen, wer ein Land ihrer Nazionalität verliert?

Im Lande der Schwachen, ein mit gelehrten Eltern u. ihren Autoritäten einen

ungleichen Land-Truppen, gemäß gelten
Grundsätzungen Ungarn und mit gemäßen
Anteil zu gestatten. — Der ganzen gestalten
Land nicht den pünktlichen, entsprechenden, und gro-
ßen Anlaß mehr möglich sey, ungarn mit Land-
stärken, ungarn mit Hoffnung zu sagen?
Allen Truppen, allen Hoffnungen, ungarn
mit müssen in den Grenzen Länder Mayestät
steht, denn von einem Grund fremd, gar
nehmen in Polen eine Monarchie,
nachbarn, bequemlichen Truppen,
~~gemäßen gelten~~ mit einem Heer Ungarn wegen
gelten auf eine Grundlagen einem Staa-
ten Gerichtigkeit, worin ein Polen
auf jetzt gehen, nicht gegen Antrag gegen
genommen. —

Ungesetzlich, und bezog der große Akt
der Ansicht-Constitution, unter dem be-
preßlichen Einfluß Ihr Länder Majestät
auf den, von Allerhöchst Dieselben gnädig-
sten Einsicht zu Grunde kommen,
so daß ein Ungarn der, den Verzichtleis-
ten, so den Gewissen zu kommenden Ange-
hören auf den Grundsatz einer Staa-
ten Gerichtigkeit wegen beginnen gegen
können, — bitten wir: Ihr Land Majestät
geruhen in Clemenz sich zu und gnädig-
sten Willkür zu wenden, auf bemüht
zugefügten Umstand, auf gütigst zu
beschützen, damit ein Autonität Ihnen
Ihnen.

Einzig, so trat gnädigen wir in den Hoff-
nung wegen Ihr Land Majestät einen ungar-
schen Leiter genügt gewissigen, den
einzelnen Ministeriel-Angelegenheiten
einzeln thun wenden, und wesentlich
den vorgeschrieben Theilung Berichten
sein auf den Ministeriel Anwendung vom
8ten Januar 1849 werden sein genügen

Verwesen, in Praxi thätig dem Rückfragen
Rücksprechungen wird. — Ihnen Kö-
nen Majestät gnädigst zu gewenden,
damit, bis zur definitiven Bestimmung
in welcher Art künftighin die Lehn-
Aufbewahrung der Praejudicial-Dokumenten
gemäß einzurichten wären sollen,
bey den gerichtlichen Behörden, ihnen zu-
weisenden Räumlichkeiten verwahrt,
welchen nun ihnen Ministerial-Reskri-
pten vom 29 7br 1848 bestimmt setzt,
eben hierbey die Gnadenbezeugung der
Rückfragen Mündigkeit in Gnaden zu ent-
nehmen, soll demselben hinlänglich, jedenfalls
möglichst Berücksichtigung angedeihet
bleiben. —

Ihnen Euer Majestät gütigst, u. gnä-
digst, in einigen Klagesachen, bezüg-
lich Klagesachen, u. negativen Jurisdi-
ctionen Rückfragen, denn in denjenigen
Materien, wo Ihnen ein Verfahren
und Urtheil zusteht, ein Verfahren
und Urtheil ihnen, ein Verfahren
und Urtheil zu einigen Rechtsfragen
und Materien, wo Ihnen ein Verfahren
und Urtheil zusteht, wo Ihnen

1849

171

Ihre Majestät!

Am 19 März 848 am welchem uns die
uns unseren gütigen Kaiser Ferdinand I.
bewilligte Constitution kund gemacht und
damit die Einführung entsprechender
Institutionen in Aussicht gestellt
wurde, war für uns der Tag der
Verjüngung der Liebe und Anhäng-
lichkeit. – Keine Worte können unsere
Freude, in welcher wir zum
Verbrechen angerechnet werden
wir stets zu finden – wo wir stets
uns allen öffentlichen Aemtern und
Anstellungen durch nicht stattgefunden
gewährt sind zum Glück unserer
nächsten unterzuordnete Stellen zu
erwerben, wo unseren Kenntnisse und
öffentliche Aemtern und Schulen verbreitet,
und dadurch die weitere Ausbildung immer
gleich gemacht wurde – wir erwarteten
alle Zeiten, wo fremde Interessen,
anstatt ein Leitungsmittel zwischen
der Nation u dem Allerhöchsten Throne
zu sein – eine Scheidewand zwischen uns
u dem gütigsten Monarchen bildete, wo
Misbräuche der abgewichenen eine
Ordnung gegen die abgiebig und sich stets
wir gewogen mit Freude der treuen
eigenen Gesetzen, wo die jetzige Kluft der
nähere zur Bildung – keine Hoffnung – kei-
ne Aussicht, für überall unüberwindliche
Hindernisse zu überwinden setzte, und
so zu jeder gezwungen war in der
Anwendung der abgiebig ihrer Fähigkeit
von dem Letzten zu suchen, mit dem
wir fremde und wir übergewichte
u einst der Adel Oesterreichs seinen
ihren eigenen Vortheil von Augen
scheinlich Communistischen Ansichten
Unser Herz war mit Freude u unge-
heuchelten Dank erfüllt – Wir wa-
ren

sichtem Interesse zu sein können als mit
jedem Gewissen beschwören, wir haben
sie zur Schuldig der Ruhe & Ordnung
gebracht. — Es ist nicht zu Leugnen
gestellt, daß bei der neuen Gestaltung
der Dinge ihre verschiedenen Kräfte
einigen aufgeben müssten, es gab
viele Einzelnen, die neue in der
Umwälzung der Ordnung ihre eigenen
Ziele zu erstreben glaubten, neue
wichtige Elemente zu schaffen
sie neu und, wie recht es scheine,
dem Mittel der und zu Theil zu
werden Zweck unwürdig zu zeigen
& und denselben zu beeinträchtigen. — Dennoch
erhebt neue der drohende Hand gegen
den allverehrten Thron unsere Einstimmig
& wenn viele verzweifelnd & ob gewa-
ltsame Erhebungen mit dem Militär,
der unsere Sicherheit mit seinem Le-
ben zu schützen, übermüthige Rufe
zum gehorsam stellt, überwältigen können hoffen,
wenige sich zu schulden kommen lassen,
so waren es doch Ruhestörer, welche neue
Hoffnungen, ungerechtige Forderungen & Volksherrschaft zu er-
neue bedrohende Menge umgestalten hoffen,
& die Ruhestörer allzeit mussten Volks
von dem zweifelhaften Siege d. i. vom
1. November 84 &. wenn es die Studenten, welche
die Ruhe sogleich einen Nationalgerichtshof
zu gewaltsamen Verfolgungen von einem
Excesse absolut. — Als jedes einsichtsvolle
richtigste die vorgefasste Meinung des
Militärs nicht widerlegen, und der über-
mächtige Gewissen nicht beschwören
konnte, als die Volksversammlungen mit Ver-
bote und diese oft gewaltsam
Warnung verkündeten, haben wir auf
Ernstlichen unbekannten unsere Unglück
begonnene Aufgaben zu beendigen.

Es beruht nicht [illegible] einen wissen
Verschwörung, als 200 & adliche junge
Leute ohne und einen einzigen [illegible]

zu sehen, ohne Meinungen zu jeglicher Bewaffnung, meistens mit unbewaffnetem Gewehre versehen mit 10.000 Mann Militär und gegen 100 Kanonen nicht mit zehntausend bewaffneten Händen den Kampf beginnen wollten – Angst – Nothwehr – ohne gewaffnete Menschen sehen die Barrikaden gebaut, sollten auf irgend einen Befehl und zur Lust gelagt werden können, so sehen wir sie sinnreichend gepflanzt zu einer Zeit gebaut. Viele und reparaten Mitten sind getödtet, verwundet und Militär gestellt worden, unsere Academie die Bibliothek, die freundlichsten Promenaden sind nie durch den Kleinen gewordenen, während nicht mit einigen Volkes Ehre und des Lebens wenden. – Auf einem Theil spätere in einem constitutionellen Staate angesehene, den Einen jeder Entwicklung entwickelnd, die Zeiten des größten Absolutismus zurückwünschende Ministerium des 25. Juni 849 mit welchem die deutsche Sache in den Händen niedergelegt wird – sich neuen, zum ersten Theile gemacht. –

Es ist nicht mein Absicht gegen die Richtigkeit, [illegible] was ich nennen Ereignisse andeuten will, meine Absicht gegen die Ansicht, die eine gewisse hohe Majestät um die Aufhebung jenes Ministeriums Auerswald-Hansemann bitten, ob ist vielmehr die einzige Absicht dieses Memorial einen tiefen Blick zwischen der Nation und den Thronen S. M. bilden muß, die und zu diesem Besitze [illegible] Memorial um geschwinden Blick in entgegenkommender Thätigkeit wenden, welche die gerechten Forderungen Polens, Deutschen zu revolutionären Umtrieben gemißbraucht, die Ereignisse mit einem warmen Schein verschwundenen der Regierung die Herzen zweier Nationen, zu brüderlichem Einverständniß wieder gewinnen.

Wir wollen, wir müssen die deutsche

Sprache brauchen, weil sie ein Mittel der Bildung ist – aber sie ist das
nur dann, wenn sie nebst der Muttersprache gelernt wird. Als
ein nothwendiges Mittel gebraucht wird sie fremde Sprache
zum Zweck der Bildung zu erlernen, sie verschwindet als Sprache,
sie unterdrückt das Nationale zu entwickeln, sie macht einen
Klaven daraus, unmöglich, weil über Klaven in Sprachen
zu schreiben seine Landsleute nicht mit deutsche verstehen
würde. Nur selbst die deutsche Sprache für die Eingeborenen eine
~~auf~~ solche Nothwehr, daß sie dieselben dem Fremden und den
Deutschen verdächtigt. Und weil wir bei der großen Ver-
schiedenheit in dieser Sprache weder
gen, wie wir geborene deutsche, daß weil sie Anlage nicht
zur ungemessenen Bewegung dem Nationalen gibt –
indem allerhöchsten Willen, wo dann die Verständigung
übrigt durch deutsche oder ungemischt Lateinisch besteht.
Ein Fürst hat seine Bildung nothwendig in einer fremden
Sprache erhalten, und auch die Gelehrten, die in fremden
Sprachen selbst ihre Werke geschrieben haben, ein Beweis,
daß eine fremde Sprache wohl als ein Hülfs~~mittel~~
nicht aber als das alleinige Mittel der Bildung zu betrachten
angesehen werden können. – Das Aufbrechen der ungarischen Sprache
hat uns noch nicht hinreichend Beispiele,
daß sie der Jugend – die nehmen so zum Lieben als zum
Hassen genügt ist – schon in zartesten Alter den Geist einer
fremden abgewiesen fühlen lässt – so sie verhaßt zu bilden
vermöglicht. – Es steht zwar in dem in Frage stehenden Mini-
sterialerlasse – es wäre der Wunsch der deutschen, daß die
deutsche Sprache eingeführt werde. Der Nationalhaß kämpfen
manche Entdeckung machen, die in der Einbildung ein anderen
Gelegenheit seinen Grund hat. Allerdings aber z. B. in allen Unterrichts-
gegenständen zu machen, daß wir eine Fräulein, die keine Ein-
drücke haben, einige Lehrerinnen, die in Grund solcher Andeutung
zu zwar in Geiste der hiesigen deutsche Lehrerschaft handeln – die
Nation nicht vergiften können. Es lässt sich wohl in Zeitungen
schreiben, wie schon so manches – aber mit eigenen Augen – es ist
übrigens gar selbst einleuchtend, daß eine slavische Sprache durch
eine germanische nicht aufgehoben werden kann, daß die sogenannte
Volksrepresentanz eingedenk war selbst minderheit sind, wenn
sie auf Gegenstand beschränken. – Gleichwohlig der Autonomie
liebte war der Rückgang seiner Majest. des gütigst Kais. Ferd. I. ist
seit nun als k. Ministerium so voll wünschens, soll eine Galizien
allein zu einer als Stiefkind der gütigsten Völkerfamilie
Oesterreich bleiben – soll es für einen neuen Aufgeklärtheit für fremde
Einflüsse, einen Schutz der Obscurantismus – einen Verrätherey
gleich

Gleich der Abgeordneten – die Böhmen Deutsch Polen Italien
wenden Mißbrauch mit ihrer Nationalität – so ist auch
Galizien der Abgeordneten – die Polen Deutsch Ruthenen
wenden, so ist Galizien der Deutsche und Ruthenische

O szkotach

a

27/II - IV 49
Setgepe do cel.
w Krakowie jeszcze
polska. w szkole

1849

List do Jabłonowskiego

1

list pisany do K. Zaleskiego
ten przesłano do
Karola Lewickiego

o szkołach

z 1849

Ojcze Oświecony Kniaże!

(Załączony) (zawiera w sobie)
Przesyłam ~~Twemu~~ pakiet podpisów do adresu
z 7/19 Lutego dotyczącego języka w szkołach. Jest
w nim na ~~pół~~ 206 arkuszach 14.193 podpisów
(w samym mieście) (z województw ~~ruskich~~ Galicyi)
z których 2.945 we Lwowie a 11.248 w obwodach
zebrano. Dodawszy do tego dawniej ~~zebrane~~ we Lwowie
(na 54 arkuszach) (dawniej) odesłanych ~~2873~~ 2813
zebranych i razem z oryginałem podpisów wypadnie ~~na~~ na Lwów 5.758 podpisów na 95 arkuszach
na obwody — 11.248 „ „ 165 „

Razem 17.006 podpisów na 260 arkuszach

Podpisy te leżały już u mnie od Marca, ~~wyjątkowy~~
się jednak co z niemi zrobić w ~~tym~~ wyjątkowym
stanie w jakim zostajemy; ~~nie~~ sądziliśmy bowiem że
stan wyjątkowy zychło się skończy i że po wzbieraniu
większej liczby podpisów wyślemy liczniejszą deputacyą
aby tę tak świętą i słuszną sprawę ~~dostatecznie~~ poprzeć
~~wielkim~~ u N. Pana w rzędzie jak najkatecznej
poprzeć. — Znawcy jednak się stało, i stan wyjątkowy
trwa i długo jeszcze trwać (zapewne) będzie, to wyborze liczniejszej deputacyi
myśleć nie można (a nawet) i o dalszem zbieraniu podpisów w tym stanie
myśleć nie można, gdyż jedni ~~mieszkańcy~~ obywatele w skutek rozmaitej
pętlyi wierzyli ~~w~~ teraz nie chcą, ~~drudzy zaś~~ najwierniejsza zaś część
tak jest przestraszona nierozsądnemi, najczęściej od nieżyczliwych
urzędników i od tak zwanych gorliwych ~~przyjaciół~~ przyjaciół (z prokuratyi)
pochodzeniem, prześladowaniami i groźbami, ~~tak że przestała~~
~~mi~~, iż im się zdaje, że podpisanie ~~jakiejkolwiek~~ petycyi lub na
pokazanie arkusza podpisowego na nich lub ich familiyę
nowe ściągnie nieszczęścia. —

Zdanie to bojaźliwych zawsze współobywateli nie jest
bezzasadnem; w niejednem bowiem już miejscu ~~groźbami~~
groźbami wstrzymywano od podpisywania (z tej prowincyi) odesłanych adresów z 7/19 Lutego,
i nie jeden obywatel doznał już przez chociaż nie bezpośrednio
jako karę za legalne zbieranie podpisów, (lecz) pośrednio —
prześladowania na swojej lub na osobie (którego) ostatniego swojej
familiyi. — Szczególny postrach rzucała (ostatnia) na kraj nasz rekrutacya,
do której politycznie podejrzanych ex officio ~~stawia do attendo~~, do
wojska biorą, chociaż ani do służby (zdolni) ani też do niej
obowiązani ~~są~~ nie są. Politycznie (zaś) podejrzanymi ~~są~~ (nie są wrogami,
(każdy z nas być może, bo na to trzeba tylko dermoscy głupi lub niegrzecznie usłużnie mogących ozdób,
~~a~~ którzych przychodzą ~~denuncyacye~~, a ~~demonstrowani~~ za którzy
~~osobiście~~ ~~donosicielom~~ się nie podobają. ~~tak~~ (Wrogi) ~~szkodzi~~
~~z wielkiemi~~ familiyi zawsze ~~i~~ (zli) ~~podejrzani politycznie~~
podejrzani pod gilotynę, u nas idą ~~w kamasze~~ nieszczęścia

F Którzy ~~za~~ przez ~~bezkonsyliarzy~~ do-
wiedzieli, lub podej-
rzewają, lub ~~potrzebna~~ wszyscy
pisali, i ci którzy
formowaniem gwardyi,
chociaż legalnie, nie
zajmowali, nako-
niec ci którzy ~~nosili~~
~~niszczyciele~~ ~~napadu~~
~~zamachu na siebie zabitej~~
~~wojskowych, rannych~~
~~demonstracyi~~ i innych ~~urzędzi~~ magazynach

sią, gusi na siebie nieprzyjaźni donosiciele lub inni
szkodzić mogących osób. Lekkomyślne Brzydkotrafne
lekkomyślne słowa i czyny wielu z naszych rozjątrzodków
nie mało rozjątrzyły umysły. Wielu z naszych rozjąt-
rzadków przyczyniło się lekkomyślnemi słowami i czynami
do rozjątrzenia umysłów ich, i w tem ich wina; dzisiaj
wre jednak prześladowania uwieczniają rozjątrzenie, [illegible]
patrzeją do Krakowa i piętrzają do Krakowa rozjątrzliwych. Jeden
przekonany, że emigracya [illegible] (niejednego) emigranta
Galicyanina do Węgier jedynie tylko obawie prześladowania
przypisać można.

Taką wielu urzędników pała nienawiścią i
niepryjaźnią ku wszystkiemu co jest polskie, trudno
uwierzyć. Ja niepryjaźni przy każdej zbiórce się spotkałem. Zbieranie
podpisów nawet w Krakowie rozrodziło tłumy
Stawiali one przeszkody nawet zbieraniu podpisów do
adresu lojalności, który Krainie z g= grudnia, który Krainie
z dnia 9= grudnia, podpisów do polskiego adresu lojalności
przeszkód. Jeden z Konsyliarzy, który ten adress był podpisać, w
parę dni później przyszedł do mnie i usilnie prosił mię, abym
jego nazwisko z arkusza podpisowego wykreślić dozwolił.
powiedział mu, iż taki polski adress nie może się podobać
rządowi, urzędnik który go podpisuje naraża swoją
pozycyi". Świadkiem tego faktu był adwokat
Michał Gnoiński. Ten sam prałozony, który adres
z 9= grudnia Konsyliarzowi podpisać zabronił, podpisał
później i swoim podrzędnym podpisać kazał
adress lojalności przez niemieckich mieszczan ułożony.

Łatwo pojąć że adres z 7= Lutego dotyczący przykła
polskiego w szkołach wszystkich (wprzyjaciołom naszym wyraźnie się nie podobał.
z korespondencyi różnych, które miałem z powodu (które zbieraniu podpisów stawiały
tego adresu z 7= Lutego, (dowiedziałem się
Tak n. p. z Stanisławowskiego i Sanockiego pisano mi, iż groźby
niektórych niższych urzędników przestraszyły mieszkańców,
(tak iż) nie mieli pokazać egzemplarze adresu. Z Brzeżan
pisano mi, że gdy młodzież szkolna podpisała adres, [illegible]
tamtejszy Rybałt, w skutek jakiejś denuncyacyi, sam udał się
do szkoły, (zgromił) uczniów
i groził im. Uczniowie przestraszeni schowali arkusze podpisu
a [illegible] i nikt inni więcej o adresie mowy nie słyszał.
Przestrach ogarnął miasta. Nicht [illegible] obywatele miasta
udali się do przełożonego cyrkułu z prośbą, żeby [illegible]

E Mi nie chcą, aby (nawet) [illegible] popierała partya umiarkowana polska, która by do rządu zbliżyć się, i tak monarchy dla narodów zasłużonej mogła, bo życzą sobie, aby tak jak im samym, tak też i rządowi i monarsze wszystko co polskie nienawistnem było.

F Który Krainie N. Panu wszystkiego,

F przełożony (Niemiec)

F Że (jakaś) podejrzana osoba [illegible] podpisów z tym zbiera podpisów

F znalazł się donosiciel, który ten adres szkodliwym uznał i o zbieraniu podpisów [illegible] czynić z jakąś podejrzaną osobą sąsiadujący. W skutek

* denuncyacyi plackomendant

~~podpisy jest robota~~ nie stawiamy przeszkód ~~do~~ niepotrzebnego
zbieraniu podpisów do adresu, który nic ~~złego~~
w sobie nie ~~zbieranu~~ zawiera. Starosta odpowiedział
że ~~na to do tego~~ trzeba pozwolenia władzy wojskowej,
a płac Komendant obecnie zapytał się w tym
względzie ~~Lwowskiej~~ Komendy. Zapytanie poszło,
bez nie odpowiedzi ani pozwolenia na zbieranie
podpisów dotąd nie ~~przyszło~~.

Zeitan przekonany, że ~~nawet~~ ~~żadna większa część~~
~~Księży rustkich przystąpiłaby~~ z Księży ruskich przynajmniej
2/3 części przystąpiłyby do tego adresu, gdyby się nie
obawiali szkodliwego dla nich w Konsystorzu wpływu
kilku ~~duchownych~~ wyższych do rady ruskiej należących
duchownych. Jeden z Księży ruskich niejaki Józef Szajdzicki
~~podpisał ten adres~~ administrator ~~Księży~~ jednej
parafii w Kłeczu Komarnianskim, który podpisał ten adres
~~był u mnie w początkach kwietnia~~ przyjechał umyślnie
do mnie w pierwszych dniach kwietnia i najusilniej
prosił mię, abym jego nazwisko wymazał, gdyż
gdyby ten podpis znaleziono, ~~to~~ on nie otrzymałby
parafii, o którą teraz się stara, bo ~~konsystorz~~ Ks. Jachimowicz
nie patrzy ~~mię~~ między kandydatami, których ~~proponuje~~
~~Kollatorowi~~ Hr. Lanckorońskiemu proponować
ma, chociaż Kollator sam za nim do biskupa ~~prosił~~ obiecał.
Ten Ksiądz ~~podobno~~ podał się na parafię podobno w Kołodrabach.
Jego podpis własną ręką wymazałem na arkuszu, który
umyślnie czerwonym krzyżem naznaczyłem, bo chciałbym
żeby Hr. Lanckoroński ~~widział to, i żeby~~ ten arkusz
widział, i żeby miał jakikolwiek dowód tego co u nas się
dzieje. ~~To~~ Proszę jednak abyś Księże Boże o zatrzymanie w sekrecie
jednak Tarkau prosić Pana Lanckorońskiego, ~~to~~ tę sprawę
~~zatrzymał w sekrecie~~, aby nie szkodziła biednemu
Księdzu, który ma żonę i dzieci a jak słyszałem bardzo
~~mój~~ dobrym Kapłanem, mógłby przecież zostać
administratorem.

Mimo jednak tak wielkich przeszkód zebrano od 10 Lutego
do 24 Marca 17000 podpisów, między któremi około pięćdziesiąt
Księży ruskich, ~~tam~~ żon i dzieci Księży ruskich zna-
czna liczba, jakoteż ~~i tutejszych~~ seminaryzystów ruskich i innych
umiejscych pisać Rusinów. Na pierwszym arkuszu za podpisy
33 adwokatów lwowskich, wszystkich, którzy pod ten czas byli
w Lwowie. Dowie nadzyjny i prawa podpisali wszyscy,
również prawie wszyscy akademicy i ogromna większość uczniów
~~Domińskiego~~ i Bernardyńskiego (niemieckiego) Gymnazyum.

(podpisało się także około 50 Księży ruskich, znaczna liczba żon i dzieci Księży ruskich nawet takich, którzy sami podpisać się go bali,)

Może być że Generalna Komenda nie chciała ~~tolerować~~ tolerować nie zbierania podpisów, aby broń tym pozorem zgromadzania i naradzania się ~~wojenna~~ nie odbywały.

Gdybyśmy poznali, że władze rządowe zbieraniu podpisów za przeciwne, i że przy tej okazyi nie jeden z wpływowych naszych nieprzyjaciół mógłby być narażonym i poleciliśmy znajomym naszym, aby dalszego zbierania podpisów zupełnie zaniechali.

Wkrótce otrzymaliśmy to jest w Marcu powiedziano nam, że ~~ministerstwo~~ prezydyum Krajowe ~~z~~ otrzymało ~~zawiadomienie~~ zawiadomienie, że dekret minist. 28 Lutego dotyczy do tych czasu szkół etc. i zarządzenia ~~dalsze~~ uwagi zmianom.

Jak wiadomość data nam nadzieję, potwierdzona postanowieniami ogłoszonej Konstytucyi z 4 Marca, że wkrótce sprawa języka ~~w szkołach~~ w szkołach ~~sprawiedliwie~~ sprawiedliwie załatwiona zostanie.

Gdyby jednak dotąd w tej sprawie żadne jasne ~~orzeczenie~~ orzeczenie nie wyszło rozpoczęcia, zatem obywatele, którzy się ~~tym~~ adresem, ~~(z Lutego)~~ opisywali pobudzili mię, abym z zebranych ~~do tych czas~~ podpisów zrobił ~~wyciąg~~ wyciąg i przesłał je Panu Hr. Karolowi Lanckorońskiemu, który oryginał adresu z pierwszemi podpisami P. Panu wręczył. Ponieważ ja ~~niemam~~ niemam ~~Pana~~ znać Hr. Lanckorońskiego przeto ~~do~~ Księcia ~~udaję~~ ~~się z prośbą~~ ~~przesłanie~~ ~~tych~~, abym przysłane tych podpisów na siebie wziął zarazem, a oraz Hr. Lanckorońskiego prosił, byte podpisy P. Panu wręczył, i ~~w~~ wtedy możności wpływu ~~swego u ministrów~~ swego u ministrów ~~Obowiązek~~ Tego C. K. Mości ~~nie~~ ~~ma~~ ~~tak~~ obowiązku sprawiedliwości ~~tak~~ zadania naszych ~~wszyst~~ Na pierwszym arkuszu znajdują się podpisy 33 adwokatów lwowskich, zatem wszystkich, którzy pod ten czas w Lwowie byli mianowicie. ~~Doktorowie~~ medycyny i prawa jakoteż i akademicy podpisali prawie wszyscy; ~~tak~~ również ogromna większość uczniów tak Domińskiego jak i Bernardyńskiego (niemieckiego) gymnazyum przystąpiła do tego adresu. Podpisało go także około 50 Księży ruskich, znaczna liczba żon i dzieci Księży ruskich nawet takich, którzy sami podpisać się go bali, nakoniec także wzięła seminaryzystów ruskich.

~~Towarzysz~~ Obywatele, którzy się ~~z~~ tym adresem
ofiarowali ~~postanowili~~ ~~Radzi~~ wyrazić mi ~~chcą~~ ~~prosił~~ przesłali
załączone podpisy ~~oddał Księciu z prośbą, by je~~
~~Księciu wręczył~~ Panu Hrabiemu Karolowi
Lanckorońskiemu ~~który~~ z prośbą, aby je ~~J. Panu~~
przedłożyć zaszczyt ~~miał~~ on bowiem ~~ich~~ ~~J. Panu~~ oręczał
adresu z pierwszemi podpisami ~~oraz~~ J. Panu już
dawniej przedłożył. — Ponieważ ja nie mam
honoru znać Pana Hr. Lanckorońskiego, zatem
proszę Księcia, ażebyś przesłanie załączonego
pakietu wziął na siebie, a zarazem Hr. Lanckoroń-
skiego prosił, by (podpisy J. Pana ułożyć) wiele możności użył
wpływu swojego w ministrów Jego C. K. Mości, ~~aby tak~~
~~tej słusznej sprawie~~ Ciągnienie sprawiedliwości nam ~~ważnie~~ z
~~mocą zadała~~ w tej tak słusznej sprawie naszej.

Panu Księciu przyjąć raczy wyraz wysokiego
szacunku i poważania, z którym mam honor
zostawać Jego najuniżonym

sługa

Lwów 1go Czerwca 1844 Kromel Krzeczunowicz

P. S. Zdałoby się ~~mi~~ ~~tak~~ uwiadomić Hr. Lanckorońskiego,
że Mawrycy Kraiński, który ~~powinien~~ jest w ~~zakł~~ ~~do~~ wiedzieć ~~dla rad~~
~~w różnych gabinetach sprawach~~, zawiózł z sobą
ważne data statystyczne odnoszące się do szkolnej sprawy,
dotyczące liczby uczniów różnych narodowości
~~uczęszczających~~ do ~~szkół~~ w szkołach 12tu województw
zachodnio Galicyi. — Te data mogłyby się przydać
Hrabiemu Lanckorońskiemu, gdyby chciał ~~wyjść~~ o sprawie
szkolnej mówić z ministrami.

Data przesłania do N. Pana	przez kogo przesłano	Obwód lub miasto w którym pod zebrane podpisy	Liczba arkuszy podpisowych	Liczba podpisów	Uwaga
I W drugiej połowie kwietnia	przez Biskupa Łuckiego pasterza ordynariusza Diecezji — [illegible]	Miasto Lwów	34	2.813	Tu były podpisy duchowieństwa Tac. i ozm. — wtajemniczenie zimna stitch i intelligencyi — Ruskiego Kowalski oddał adres wraz z podpisami Karolowi Lanckorońskiemu, który je wyeksp. N. Panu.
II	portanę wprost Karolowi Lancko= rońskiemu z listem (Do załączonego listu pisanego) moim i dopr przypi= sem Jabł.= nowskiego. Koncept mego listu jest tu załączony.—	Miasto Lwów	41	2.945	na pierwszym arkuszu wpisy duchowieństwa, który był w Lwowie Jowie mod. — studenci i gymnazyum = zyalisci tak z Dominik. jak i z Bernard. Gymnazyum. — Teologowie ruscy — Na arkuszu 5 tym Ks. Wielki Mikołaj Szczepaniak pod N.o 93 — Na arkuszu 8 N.o 315 i 322 duszpasterzy Ks. z g. Kleryckie — Na arkuszu 28 Ks. z. g. Proboszcz: Jan Serwatkiewicz i Obuszkiewicz Rudolf. —
		Obwód Przemyski	28	1.808	Uwagi obacz na arkuszu, w którym spisane podpisy obwodu Przemyskiego —
		Dto Łanocki	17	783	Uwagi obacz na arkuszu, w którym spisane podp. obw. Łanock.
		Dto Brzeziński	36	2.732	Dto Dto Dto Brzez.
		Dto Złoczowski.	56	3.860	Dto Dto Dto Złoczow.
		Dto Żółkiewski.	18	1.433	Dto Dto Dto Żółkiew.
		Dto Lamborski	2	60	Dto Dto Dto Lambor.
		Dto Stanisławowski	1	90	Dto Dto Dto Stanisł.
		Dto Stryjski	7	482	Dto Dto Dto Stryj.
		Summa odesłanych dnia Maja 1849 na ręce Karola Lanckorońskiego	206	14.193 14.183	Między temi 42 Księży ruskich duchowieństwo i familii Księży ruskich wielka liczba —

Obwód Sanocki

Nazwisko przyjmującego arkusze z podpisami	Liczba porządk. arkuszy	Nazwisko miejsca gdzie podpisy zbierane	Liczba podpisów	Uwaga.
Krasicki	1szy	Dubiecko i Nonne ..	62	
Maciej	2gi	Bachórz	26	
	3ci	"	6	
	4ty	Dynów	86	
X.X. z Dubiecka	5 . .	Gracówka, Kalkowa, Zawornik, Malawa, Leszczawa ~~górna~~, ...	45	
"	6 . . .	Bórova, Kotów, Szmidowka, ...	29	pod N=27 Ksiądz ruski — L. wistocki z Dźwiczy
~~Lankowski~~ Romuald Krasicki proszą	7 . . .	Lisko	56	N=8 ~~Korowski~~ 31 i 51 K. ruscy — X. Jan wandza Korostyński z Lisika. Sprobowane (8) — Jan Mochnacki prob. w Kotrinej (31) — Benedykt Koturzyniacki prob. ~~w Kotrinej~~ w Stefkowej (51) —
"	8 . . .	Makowa, Czerwiec, ~~Makowa~~, Bo-worzowski, Myscakowce, Zernickli, Dabrowki, Solimy, Olszanica etc —	16	
"	9 . . .	Sanok —	28	
	10 . . .	Średnia wieś, Nowosiołki, Bereska, Kornawa gorna, Zerdenka, Ho-czew, Solinka, Rybne etc —	28	
Kaz. Krasicki	11 . . .	Poraż, Nonna, Sanok, Makowa, Czaszyn	44	
	12 . . 2	Brzozow,	111	
	13 3		53	
	14 . .	Haczow, Zaślitka		
	15 . .	Zarszyn, Bukowinka, Pobielna, Wola Szkowa, Nowotanice, Pielnia, Zdrzyszków, Niebrzezowy, Morochow, Zaśmierz Wroblika etc —	82	N° 10. X Tymiński pleban ruski w Tokarni. " 11. X. Szuryn " " w Nonnie. " 26. X. Ant. Wyciński proboszcz " w Pielni — " 48. X. ant. Dawiecki " w Odrzechowie. Niewiem czy ruski. czyt. a. o nastepujących: 1. X. Wszemy Ulbiński adm. parafii w Zarszynie. 3. " " Potocki Coop. w Zarszynie. 9 " Skorczyński pleban Bukowski. 58 " Ludwik Tamowicz pleban w Zagórzu. 68 " Jan Tomaniewicz pleban z Mszanca (?) —
	16 .	Zarszyn, Wzdów	28	
	17 .	Rymanów, Zwonicz, Wilnkowka, Luchadat, Wzdów, Krzeniemko, Dydnia, Ladzin, Zaśmierz	83	
			783	dotąd odesłano na ręce Karola Lanckorońskiego —

Obwód Przemyski

Nazwiska przyjmujących ode mnie z pod. sami	Liczba porządk. arkuszy	Nazwisko miejsca, gdzie podpisy zbierano	Liczba podpisów	Uwaga.
Józef Lewicki	1	Zawadów, Lemanowka	90	
	2 i 2½	Krakowiec (Żurawica)	46	Na tym arkuszu jest 2 księży ruskich. Damian Olszewski starochi i jeden kleryka
A. W. odstał do Winiarza	3	Pruchnik, Żurawiczki, Wężyska	105	
	4	Sulisławy		
przyjmował Lewicz a oddał mi	5	Przemyśl	87	Nro 41, 42, 43 cyrylicą -
	6	Przemyśl	78	Nro 78 księża ruscy (podobno Śmicki(?)) z Balic
	7	Przemyśl	67	Nro 46, 48, 50, 58, 60 cyrylicą. Mnóstwo studentów teologii z Lemin. ruskiego.
	8	Przemyśl	80.	Uczniowie gymnazyalni
	9	do tego	88.	
	10	do tego	86.	akademicy.
	11	do tego	26	
	12	Zarotaw	87	
	13	do tego	113	
	14	do tego	106	
	15	do tego	97	uczniowie z III. normalnej
	16	do tego	72	
	17	do tego	39	
	18	do tego	12	
	19	Hussaków, Przniamice	30	
	20	Balice	92	
	21	Radymno	86	
	22	do tego, Duczempy, Muzium	41	
	23	Lierakowce, Krzankowce	32	
	24	Krukienice, Wiktowice	44	
	25	Zarko wola, Moscisko	17	
od Winiarza	26	Sieniawa	86	
	27	do tego	57	
Faktor od Kabata	28	Przemyśl	63	
		Summa	1808	
		Dotąd odesłane przez Kan. Lewick.		

	Translatus		1818	distance

1. Drohobycz

(8)

Obwód Sambork

Nazwiska przesyłających arkusze spod pisami	Liczba przesyłk: arkusz	Nazwisko miejsca, gdzie podpisy zabierane	Liczba podpisów	Uwaga
N. N.	1	Medenica, Wrablowice, Stoisko, Dothe, Opary, Bopszyce, Krywica	29	
Od Winiarza	2	Komarno, Puliglowy	31	Ks. Z Kisiadz zuski Józef Szajdziki z Komarnik tego klucza. Na jego prośby wymarałem jego podpis
			60	
		Summa	60	dotąd odesłane przez Kar. Lauckor. —

Żółkiewski
Rewd ~~Przemyski~~

Nazwisko przyjętego urzędnika podpisanego	Liczba arkuszy	Nazwiska miejsc gdzie podpisy zbierają	Liczba podpisów	Uwaga
N-K. odesłał do Winiarza	1 2	Prochnik, Żuławicki, Węgierka, Pubiatowy.	~~105~~	
N.N. potrącam	1 2	Tartaków, Horbków, Klaverówka	186	w arkuszu I – № pierwszy Ksiądz ruski – Michał Lewicki parob z Tartakowa. —
〃	3 4	Tartaków, wolica Komarowska, Malichowa -----	205	w arkuszu 4 – № 149 Ksiądz ruski: Bazyli Oradkiewicz parob w Wolicy Komarowskiej —
〃	5 ---	wolica ------	110	
〃	6 ---	Bobiatyn -----	63	
〃	7 ----	Miasteczko Wareż, -- Leszczków, Horadyszcze..	84	№ 48 Ksiądz ruski: Korzyńskiego Zeno pleban Wareżki.-
〃	8 ----	Wareż ------	86	Urzędowie —
〃	9 ----	Wareż, Hulcze, Chochłów, Sulimów, Lubów, Leszczków ..	86	
〃	10 ----	Mycków, Liebiedków, Wierbląż Dwórniów, Ostrów, Przemysłów, Liski, Betz -----	87	Starsi z gromad Mycowa i Wyżłowa podpisali za całą gromadę —
〃	11 ...	Mycków, Budzyn, Betz ..	73	
Faktor od Kabata	12 ...	Zapałów, oleszyce miasto,		
〃	13 ...	Stare Sioło, Hamernia,		
〃	14 ...			
〃	15 ...	Rymanowa wola --	410	
〃	16 ...			
〃	17			
〃 ----	18 ...	Stare Oleszyce, miasto Oleszyce	43	
		Summa	1433	dotąd odesłane przez Karola Lanckorońskiego

Okręg Stryjski

Nazwisko tego, który ma oddać podpisy	Liczba porządkowa arkuszy	Nazwisko miejsc, w których podpisy zbierane,	Liczba podpisów	Uwaga
Teodor Borowski	1. 2. 3.	Rozdół,	250	
	4.	Jemeńka, Rozdół	46	
	5	Stryj, Stańkowa, Dynowice	91	
	6	Perehony, Tomaszowice, Studzianka, Wojniłów, Babin,	22	
	7	Zwiżańówka, Świtawa, Wieś Łuka, Bukaczowice, Martynów Stary	73	
		Summa	482	Dotąd odesłane przez Kar. Lanckorońskiego

Obwód Złoczowski

		Liczba podpisów	Uwagi (Józef Andrykowicz z Podhorzec)
1=szy	arkusz z Podhorzec	86	Pod Nrem 41 Ksiądz zostki — Pod Nrami 50, 59, 60, 63, 84 podpisy cyrylicą, które przeczytać nie mogłem.
2gi=	do Olesko, Ożydów, Lubicz, Czechy, Seweryntka, Kad Tubinka Ziśkowice	86	Pod Nrami 31, 42, 63, 79, 80 Księża zuscy — a) cyrylicą b) cyrylicą c) Jan Lewicki parosh w Ożydowie d) nieczytelny parosh z Olesko — e) cyrylicą. —
3ci=	do Kurowice, Peluchów, Rozworzany, Sołowa, Alpredówka, &c.	38	
4ty	do Żadworze, Potoniec, Bohdanowka	86	Pod Nrem 29 Ksiądz zostki — Wicenty Łoziński parosh z Żadworza —
5ty 6ty	do Białykamień, Baczmia, Uszka	113	
7my 8my	do Kniaże	122	
9ty 10ty	do Wyżniany, Hanaszow, Hanaszowska, Kurowice, Podhajczyki, Żuraworniki	175	
11ty	do Olszanica, Słowita Potten	60	
12ty	do Słonimierz, Pohorelce, Purkoim, Podhajczyki, Łakodów, Unterwald	71	
13ty	do Olszanica	62	
14ty	do Skwarzawa, Poczapy, Chylczyce, Bełzec	86	
15ty 16ty 17ty ~~18ty~~	do Milatyn nowy, do Milatyn stary, Bezbrudy, Strepłow.	171	Pod Nrem 169 Ksiądz zostki Paweł Lewicki parosh w Milatynie starym
18ty	do Milatyn nowy	71	
19ty	do Żelechów, Strepłow, Nahorce, Hremiow, Łodynia	34	
20ty	do Lisko, Nowosiołki	32	
Poczet 21	do Łonie, Liporow, Gołogory	87	
Ks. Kapłan 22 wiara 23 24	razem zrzyte Zawadnica, Strutyn, Łuka, Zazule, Manastyrek, Pluchów, Podlipce, Bykiów, Klinkowe, Medyń, Zarudzie etc —	221	
Adjutant Kabat 25	Złoczow, Sassów	87	Pod Nrem 82 Ksiądz zostki autor Zeński w Złoczowie —
26 27	Brody i przedmieścia	86 87	
Ces. Trzciński z Grzymałowki 28 29	Romanówka, Szczurowice, Grzymałówka. Strzemiedrze, Smarzów, Szczurowice, Leśniow	77 39	
	Summa	1977	

Obwód Złoczowski z Seweryntki

Powiat Złoczowski z Bełzcem i Rawą

Nazwisko przyjmującego arkusze podpisów	Nr porządkowy arkuszy podpisy	Nazwiska miejsc gdzie podpisy zbierane	Liczba podpisów	Uwaga
		Translacya	1977	
Michał Sowa — Albin	30	Glimany	90	
	31.	Laszki Królewskie	90	
	32.	Kamionka Strumiłowa,	63	Nr. podpisów 63 czyli 63 podpisy — Nr 62 musiał mieć księdza? —
	33.	Bezbrudy, Orzepniów	59	
	34.	Stojanów, Petlewczyce	38	
	35.	Kozłów, Księdzierzawice, Orzepniów	86	
oddał Alexander Stanczeński z Lasztowca — zbierał Mateusz Dwojowski	36.	Sassów, Kotłów, Łukawiec, Huta stara, Pieniałki, Huta poromb., Manajów, Zdłożce, Porosciamiec wielki.	1004	Nr 823 musiał otrzymać teologii — 842 musiał sługa kościelny —
	37.			
	38.			
	39.			
	40.			
	41.			
	42.			
	43.			
	44.			
	45.			
	46.			
	47.			
	48 —	Białogłowy, Olejów, ~~Zdarzec~~	33	
	49 —	Kalwasza, Podkamień, Pojowce	28	
	50 —	Podkamień	42	
	51 —	Lachie, Gołogury, Chilczyce,	34	
	52 —	Ozbrow, Busiłów, Strombaby, Krasne, Potrów.	60	
	53 —	Zarczowce, Jezierna, Zborów.	49	
	54 —	Kudynowce, Zadkowce, Jazdowiec, Kobazowce	35	
	55 —	Busk, Pitryże, Grabów	86	
	56 —	Busk, Grabowa, Wolica, Zadkowiska, Adamów	86	
		Summa	3860	dotąd odesłane przez Karola Lanckorońskiego —

Obwod Brzeżański

Nazwisko przysięgającego podpisy	Liczba arkuszy	Nazwiska miejsc, w których podpisy zbierane	Liczba podpisów	Uwaga
Hewel	1 2	Dzwinograd, Romanow, Czerniejow, Staresioło, Wypyski, Chlibowice, Suchodoły, Szotomyja, Podhorodyszcze, Romanówo.	140	Na drugim arkuszu podpisów 114 Ks. ruski Antoni Obuszkiewicz pleban z Szotomyji. — — —
Na wsiach Kto z poczty Obrecki	3	Strzelisko, Lubsza, Metna, Leszczyna, Hryciatycze, Wybranówka, Bakowce, Kniesioło, Zabokrucki	87	
Walenty Krzeczunowicz	4 5	Horożanka, Janowie, Burty, Markowa, Drezrzow	171	
do	6	Bołszowce, Herbutow, Hanowce	86	pod N 12 Ksiądz ruski Strzelbicki Jan parob z Hanowiec.
Sawerjanowski z Chodorowa	7 8 9 10	Chodorów, Ozrow, Torkowce, Dziewięniki, Zawodów, Łuczany, Chodowice, Horodyszcze, Otynowice, Nowosielce, Podliski, Suchario	300	
do	11 12	Brzozdowice	212	
Malczewski Stanisław przez wyto- kich	13	Cieśniki, Danilcze, Zolczow, Tanaszkio, Sarniki górne i dolne	74	
	14 15	Zaręczyn, Mieszaszkio, Fidlejow, Fidlejow, Korzelice, Wojciechowice, Wasiuczyn, Stryjek, Leszczyzna	141	trzy familije t.j. żony i dzieci Ks. ruskich —
	16	Żdowicie, Wojciechowice, Korone	24	
	17	Brzeżany	87	
	18	do	29	
	19	do	75	
	20	do	26	
	21	5	49	
	22	do Chorabrow, Chorowice, Nawza, Przepiórów	40	
	23	Narajów, Praga, Wirzbów, Dworce, Buczacze, Pozuczyn, Richow, Uzmań	127	
	24	Telacze, Litatyn, Kurowce, Sawentyn, Brzeżany	84	
	25	Powitobaby, Horożanka, Bystrzyca, Niedziela, Konkolniki, Słobada, Zagorze,	86	do 16 Ks. ruski-Bazylian Matya= rowicz z Krasnopuszczy —
	26	Konkolniki, Bybło, Słobada, Zagorze	87	
	27	Pukow, Skałyn, Durandów	53	
	28	Przemyłany, Oda, Mieszaszkio,	21	
	29	Litatyn, Telacze, Szczepanowce,	89	
	30	Kalne, Uszie, Małowody, Borosiatka, Wołniki	87	
	31	Złotniki	76	
	32	do Bakowiec, Sznow, Nowosiatka, Małowody wszystkie	124	
	33	Bóbrka, Lanki	86	
	34	Sokołowka, Lanki, Skałki	86	
		Summa do 18 Kwietnia	2553	

				Uwaga
M. Prawocki 27° Kwietnia	Translatus	— — — —	2553	
	36	Knihinicze, Jawcze, Doliniany	87	Nro 80 Jan Bilinski Gniazdowski z Dolinian. — Nro 87 Grzegorz Bilinski Ko.wski z Szar —
	36	Szary, Zagorze, Knihinicze	92	
		Razem	2732	dotąd odesłane przez Kaz. Landorowicza

Obwód Stanisławowski.

Gregorowicz,	1	Kutycka, Ostra, Korojnica, Nowosiołka,	90.	odebrane przez Karola Lanckorońskiego

Obwód Czorthowizki Ztaszawski

Nazwisko przytaczającego podpisy.	Liczba porządkowa arkusza	Nazwiska miejsc gdzie zbierano podpisy	Liczba podpisów	Uwagi

Adres

względem zaprowadzenia języka polskiego w szkołach publicznych

podpisują:

Józef Kulas: Rajgert. z Sidorowa.
Antoni Rajgert z Woliny
Stanisław Rajgert z Krzywieńkiego
Józef Padlewski z Cabarowki
Joseph Natali Ekonom
Stanisław Sawicki, gorzelnik
Stanisław Luszczyński
Wincenty Mikiska pkban. obt.
Ks. Wojciech Krubiński współpracownik obt.
Antoni Werle z Sidorowa
Franciszek Roskosz Organista
Antoni Głogoski z Dobuzny Gospodarz
Walerjan Łoziński Leśniczy z Sidorowa.
Jan Słuszyński gospodarz
Piotr Kuleszа Gospodarz
Bartłomiej Jaworski mieszkaniec
Kulczycki Jan mieszkaniec
Kazimierz Sawłowski.
Adalbert Konajewski

× Baczyński. niepod.
Bartmański.
× Bodakowski. niepod:
Kolischer.
Madurowicz.
Tustanowski.
× Raszyński. niepod
Komarnicki.
× Raciborski. niepod
Romanowicz. Jul.
Waśkiewicz. niepod.
Blumenfeld.
Pieńkiewicz.
Piwocki.
Onyszkiewicz
Cybulski.
Garnawiecki.
Romanowicz Piotr
Wilczyński.
× Menkes. niepod:
Malisz.
Polański.
Leszczyński.
× Piątkowski. nie podpisał
Groniński.
Dolański. nie podpisał
Weigle.
Orzejkowski.
Zminkowski.
Duniecki.
Swiałowski
Kabath
Starzewski
Sękowski
Czermak
Witwicki
× Midowicz
Tangor. nie podp.
Rajski nie podpisał.
Lemberger
Smolka nie podpisał

Lew. 5
Czern. Filadelfia
Jan. 10
Oraz. 5
Kow. 12
Tatk. 3
42

Arkusz #9½

Tymczasowy.

Tłoch powrót
Kto oddał

1. Dla czego stan?
2. Adwokat ustno
3. Ostatnia z Bożego
4. Śmierć Hajdeka [illegible]
5. Moje memoary—

Odebrałem adres przez Pań-
czyńskiego — datem mu:
1. Podpisów na 3½ arkuszach
~~2 pod~~ — 2813
2. Listy Prawdzickiego i z
innych czytelników o
adresie —

Odesłałem dnia 10-o Marca 1879
na ręce Pieńczykowskiego lub
Dylewskiego do Krom[illegible]rzyża
powrotą —
14 arkuszy ~~pod~~ ze Lwowa z liczbą
podpisów 1001

Abschrift eines Erl. Kultusministerii Berlin 4 Februar 849 Z. 14.

odrzekłach niższych —

Auf den Berichte, welchen das hiesige Consistorium mit dem Präsidialen vom 27. v. M. Z. 13-14 zur Allerhöchsten Entschließung eingereicht hat, finde ich Ihnen die Anordnungen bekannt zu machen, welche von dem Herrn Cultusminister eines im Interesse der künftigen Einrichtung der katholischen Volksschulen als Muster zu empfehlenden Verfahrens bei den in den katholischen Landestheilen bestehenden Elementarschulen getroffen sind, und bereits in Vollzug gesetzt werden sollen. Die Vollziehung dieser Anordnung wird übrigens, und da die Beschleunigung der angestrebten Zwecke wünschenswerth ist, so ist es zweckmäßig, die Prüfung der Volksschulen in den katholischen Landestheilen, welche den Regierungsbezirken für den höheren Unterricht beigelegt sind, den katholischen Mitgliedern der wissenschaftlichen Prüfungs-Commission für das Schulamt zu übertragen. Die Anleitung, welche hierbei das hiesige Metrop. Consistorium hinsichtlich der zu beobachtenden Grundsätze in Betreff der katholischen Volksschulen ertheilen wird, ist zu treffen, damit die Prüfung der katholischen Volksschulen in Übereinstimmung mit den Grundsätzen geschehe, welche über Zurückstellung und nicht selten Entlassung ihrer Lehrer befolgt werden. Es ist nicht zu verkennen, daß der bezeichneten Einrichtung der katholischen Prüfungs-Commission für den Regierungsbezirk Posen von den Volksschulen in den katholischen Landestheilen für den Augenblick Hindernisse im Wege stehen, da sich nur wenige katholische Lehrer und Lehrgehülfen, denen auch der Grad wissenschaftlicher Bildung nicht beizulegen ist, der für den Schulkandidaten selbst die gründliche Vorbildung nicht besitzen, um für den Unterricht in der katholischen Religion empfänglich zu sein. Der Gegenstand bedarf also, da diese Hindernisse beseitigt werden müssen, und jedenfalls den Zeitpunkt beschleunigen, wo die katholischen Lehrer so weit gebildet sein werden, daß die zweckmäßige Einrichtung ihrer Prüfung eingeführt werden kann. Für die zweckmäßige Einrichtung der katholischen Lehrer-Seminarien für katholische Lehrer, deren Errichtung hierbei in Aussicht genommen ist, wird das hiesige Consistorium ebenfalls Sorge tragen müssen. Die Heranbildung tüchtiger katholischer Lehrer für die Zukunft vorbereitet, wird aber zunächst darauf ankommen, daß das hiesige Metrop. Consistorium angewandt, geeignete Lehrer-Stellen von den katholischen Schulamts-Bewerbern in den katholischen Landestheilen den katholischen Geistlichen zu übergeben, die sich über die vollkommene Tauglichkeit der katholischen Bewerber mit allem Gewissen-Ernst und den nöthigen Sachkenntnissen ausgewiesen haben. Die katholischen Geistlichen werden dadurch, daß sie mit der Ertheilung des Religions-Unterrichts in den katholischen Schulen beauftragt sind, ein lebhaftes Interesse für die katholischen Volksschulen und die tüchtigsten Lehrer für dieselben gewinnen, und für diesen Zweck wissenschaftlich und praktisch gebildete katholische Lehrer gewonnen werden. Der Mangel an der erforderlichen praktischen Vorbildung der Schüler muß vorläufig dadurch ersetzt werden, daß die katholischen Lehrer in der nächsten Übung gesetzt, und die Schüler vorzugsweise an diesen Lehrer gewiesen werden. Das hiesige Metrop. Consistorium wird daher angewiesen, gleich bei Einleitung zu treffender Übersicht der Lehrer in der katholischen Provinz von den guten katholischen Volksschulen ein obligates Gegenstand einzurichten, und dieses eine genügende Anzahl der Lehrer in der Art, die zu einer gründlichen Fortbildung der Schüler nothwendig ist, verfügt werden. Über specielle die Tüchtigkeit beurkundende ist zu einem der Lehrer, die zum mindesten d. i. wozu die Mittheilung der Schulkandidaten katholischer Religionslehrer gehört werden, ohne für weg das bestehenden u.s. Anweisungen der Lehrer nicht zu Schulen Bund in der katholischen Provinz zu verfahren. Anzunehmen Tüchtigkeitsbeweis dagegen, wo den Mangel der geschilderten Kinder der polnischen Nationalität zeugen können, hat zwar die polnische Provinz als Lehrer nicht Beweis zu verbleiben, gleichwohl sind aber die Schulkinder zur Erlernung der

Grodek, Kolaczow, Brzezan, Dolina, Stryj, Buczacz, Halicz, Ko-
tomea, Sniatyn, Kolomea und Zaleszczyki zugefügt werden müssen,
den Beitritt bis zu dem Zeitpunkte, wo die Einführung der mäh-
rischen Provinzial-Statuten möglich sein wird auf
deshalb Act wie dieser der Generalversammlung des Clerus
ministerialiter dem 2. Octbr. d. J. 1692. im Vorschlage
Obsitzenden, der selbe war, vorhalt und der mährischen Provinz
zum Beitritt als ein obligates Lehrgegenstand durch einen
mährischen Auszug der Statuten, die neuen Gesetzgebungen
der Päbste vorbehalt, angefüget werde. — Zu jenen
Hauptschulen, wo sich Lehrer befinden, die zur Erlernung
des Beitritt in der mährischen Provinz befähigt sind,
ist — beizubehalten, dass den Schülern die erforderliche Provinz
dessen Vorbildung wenigstens zum Theil behilflich, der Beitritt
den dasigen Lehrern nebst, und mit dem Vortrage in deutscher
Provinz zugleich in mährischer Provinz zu ertheilen.
Die Verrichtigung der Ertheilung des mährischen Provinzial-
rechts und der Religion-Beitritt in mährischer Provinz
den den Trivialschulen sowohl als Hauptschulen wird dem hr.
Consistorien übertragen, welche dieselben dazu tüchtig
Orts befinden zu haben, wie dies den dem
hochw. Consistorium in dem Erlasse dem 2. October d. J.
Z. 951. theils in Beitrag gebracht worden. Es
Ehrw. & Consistorien haben sich dies Theils mit jenen der Beit-
Ritus in der Provinzialen zu setzen, und dem Landes-
präsidium mit Bericht das gegenwärtigen Befinden über die
Einführung, in der mährischen Provinz bei diesen
nahmt gelehrt wird, und die Fortschritte der Schüler
Examen zu setzen. — Der Religion-Beitritt
von den genannten Hauptschulen den Befindungen dazu
Ritus zugleich mit andern dem Vortrage in deutscher
Provinz in mährischer Provinz zu ertheilen. — Die hr. Con-
sistorien werden dessen aufgefordert, dessen zu treffen,
das beschäftigte hr. Katecheten genommen von dem Jetzigen
der mährischen Registratur mit weiten und bis zur dasi-
gen Einverleibung der gesammten Provinzen den
Religion-Beitritt in der ungarischen Sprache unentgeltlich zu über-
nehmen. Auch den übrigen hier nicht genannten Hauptschulen
vorstehen die Regierungs-Präsidien Kinder des Beit-
Ritus jenen der hr. Katecheten und übertragt, mit Ausnahme
jenen der Bukowina, hat zwar die schulfreie Provinz
Beitritt zu verbleiben, gleichwohl sind aber den
Schulkindern zur Erlernung der mährischen Provinz ein
obligates Lehrgegenstand zu verhalten und hohen für
die Ertheilung des Beitritt in dieser Provinz
Lehrer zu tragen. —

Hinsichtlich der Ertheilung des deutschen Provinzial-Beitritt
ist sich an diesen Befinden von dem Kreisämtern dem 16.
d. M. Z. 16467—16616 zu halten, mit welchem angeordnet wurde,
dass den Schulkindern wenigstens von der zweiten Classe
angefangen nebst den Beitritt in der deutschen Provinz
Provinzialrechts ertheilt werden. —

Da bisweilen den Grundbesitzern kein richtiges Interesse beiwohnt, der zur Ertheilung des rechtsgültigen Beweises unter Eid sich befähigt wären, ist wegen Ertheilung dieses Beweises Rücksprache mit dem Königl. Consistorium dahin zu treffen, daß den Ertheilung des Beweises nicht zu nahe wird, diesen zu winken, daß die Ertheilung des Beweises nicht zu nahe und bei der definitiven Regulirung des gesammten Archivwesens der nunmehr. Stein'schen, oder einer andern befähigten Person, gegen angemessene Vergütung übertragen werden.

Sind bei den Grundbesitzern, welche den Archivrath [illegible] die Ertheilung des rechtsgültigen Beweises nicht selbst bei Ablegung ihrer Rechnungen nicht in rechtsgültiger Weise ausgestellt sind, so sind Königl. Regierungen für die Ertheilung dieses Archivrath im Auftrage zu stellen, und seinen Zeit in Antrag zu bringen, zu deren Ermächtigung die Ertheilung des obigen Archivrath ministeriell anzugehen ist.

Da endlich die Archivrath Provinzialen einzelnen Theilen der Grundbesitzer entbehrlich, so wird der diesseitigen Verfügung vom 3. d. M. J. 15007 in soweit es die einzelnen Archivrath der Grundbesitzer in den neuen Hannoverschen Landestheilen betrifft, und mit welchen zugleich Anzeige wird, daß Sie von diesen Archivrath denjenigen, welche zur Archivrath Ertheilung in gerichtlichen Beweis befähigt sind, den Archivrath in gerichtlichen, dagegen die denjenigen, welche die Qualität der gerichtlichen Beweis nicht besitzen, den Archivrath in den gerichtlichen Beweis ertheilt werden.

Nachdem Sie vorgesetzt, und das hohe Metrop. Consistorium angewiesen, den den einzelnen Archivrath der Grundbesitzer in den neuen Hannoverschen Landestheilen den Status quo wenn in strafbarem Besitzen bestehenden jetzt wenden einzuführen.

Wegen der Vollzug dieser Anweisung, welche zugleich den Archivrath Commissarium zur Communication übertragen worden, hat das hohe Metrop. Consistorium in kürzester Zeit die Anzeige zu erstatten.

Embarry D. u. S.

L. a Progl. 1849 Z. 50372 — — 10536 Präsidial Erinnerung.

In Folge Ermächtigung des h. Ministeriums des öffentlichen Unterrichts vom 12 d. M. Z. 4570, wird die Oberaufsicht und Leitung über die Hauptschulen zu Brody, Brzezan, Dalina, Skoji, Buczacz, Halicz, Kolomea, Stry Lisatyn, Zaleszczyk und die sechszig städtischen Hauptschulen im Sinne der Präsidial-Erlässe vom 4. Februar d. J. 13-14- und 7te Zirkul d. J. Z. 2881, 3670 provisorisch von dem Lemberger kat: vn des Lemberger gr: k. Metropolitan Consistorium, ferners die Oberaufsicht und Leitung über die Hauptschulen zu Przemysl, Lauber, und Drohobycz von dem Przemysler kat. vn des Przemysler gr. kat. Consistorium übertragen.

Zu Folge dem k.k. Hofdekrete bezüglich auf die Präsidial Erlässe vom 4 Febr. d. J. Z. 13-14 u vom 7ten Zirkul d. J. Z. 2881 u 3670 Vorschriften der Lehrer, welche auf diesen Lehrfach vn die katholischen und gr. k. Consistorien zu Lemberg und Przemysl verliehen werden sind, zur Wissenschaft und Darnachachtung mit.

Auch dem vn des kat: Metropolitanconsistoriums in Lemberg genehmigten Lehrfach wird das k.k. Hofdekret entnehmen, dass das gedachte Consistorium die gemessene Weisung erhielt, dem die Ernennung der weltlichen Lehrer in den Volksschulen ostgalizien dem griechisch-katholischen, welcher bis nun zu den Volksschuldirektionen zur Kenntnung nicht mitgetheilt wurde, ohne weiteres Einvernehmen und Anordnung sogleich in Vollzug zu setzen.

Auch erhielt das von dem Lemberger gr. k. Consistorium zur Gegenstand gebrachten Anstandes, dass die Aufgeschlossenheit und Neigung der Mehrzahl der gutem Willen der weltlichen Lehrer bezüglich dazu beitrage, dass die Anordnungen der vorgesetzten Behörden bezüglich der Einführung der ruthenischen Sprache in den Volksschulen erfolglos bleibe, ist das gedachte Consistorium anzuweisen worden, Seiner dieser Art unter eigenen Umständen dem k.k. Hofdekrete nachzuweisen.

Nach der Absicht des hohen Unterrichtsministeriums soll in gegründeten Fällen diese allfällige Übertragung der zum Lehrfache der ruthenischen Unterrichtssprache befähigten Lehrer an andere Schulen, wo die ihnen vorgesetzten

Amtsruf nicht erforderlich wird, oder wo [illegible] sich nicht
schnell erscheinen kann, durch Aufstellung von geeigneten
Personen und endlich durch Festsetzung der wieder will-
kürlichen Lebensmittelpreise und sofortige gewissenhafte
oder definitive Besetzung der Beamtenstellen mit
williegen und zum Festhalten der Untersuchten in
den rückständigen Bezirken bestehenden Indicien das
Hindernis erhoben werde, wobei bedacht werde, daß
über die böswillige Verschweigung, welche die Untersuchung
und den Wirkungskreis der Gubernien überschreiten,
die geeigneten Anträge dem k. Untersuchungsministerium
vorzulegen sind.

Hiemit fort das pp. Gubernium über die von dem
ggr. p. Landgerichte in Lemberg in dieser Beziehung
zu stellenden Anträge vorzugehen.

Lemberg am 30 August 1849

Gotuchowski — an das pp.
Gubernium dort —

Ad 50372
ex 849

10536.

Abschrift des Präsid: Erlasses an das löbl. Konsistorium in Linz.

Die Vorstellung an, welche das hochwürd: löbl: Konsistorium zu Windischgrätz unter Mahn gegen die Präsidial-Anordnung vom 4ten Februar d. J. Z. 13-14 hinsichtlich der Einführung, der entsprechenden Hyrarche an den Volksschulen Oberösterreichs vorgelegt hat, haben den hiesigen gr. kath. Konsistorium zu dem bittweisen Ersuchen Anlass gegeben, weil das ganze fernere Schulgeschäft unterbrochen ist, ehe dass uns nur in der ganzen Landesgrenze betreffenden Erörterung die Volksschulbezirke von dem bezogenen Präsidialerlasse in die Semitische gesetzt worden wären.

Diese Ersuchen sind sowohl von dem hiesigen gr. k. Konsistorium als auch von der deutschen Landesregierung Linz unterstützt bei dem k. Ministerium des öffentlichen Unterrichts angebracht worden, von welchem letzteren uns diesem Anlasse angeordnet worden ist, dass den Eingabsanordnungen der gemischten Religion gehörigt und die Absicht der Einführung auf die durchgreifenden Schulen beschränkt werde.

Die widererstattete Vorstellung des Konsistoriums müssten wohlwendig der Abneigung Raum geben, dass dasselbe dadurch die Realisirung des Präsidial-Erlasses vom 4ten Februar d. J. Z. 13-14 wenn nicht ganz umgehen, doch wenigstens soweit als möglich in die Länge hinausschieben beabsichtigte. —

Diese Vorstellungen sind nun mit dem Ministerial-Erlasse vom 7. d. M. Z. 4591 welcher dem Konsistorium mit dem Präsidial-Erlasse vom 2ten d. M. Z. 8720 bekannt gegeben wurde, auf das Hofdekret, den Zeitpunkt genommen worden, in welcher Folge das Konsistorium den nachgewiesenen, die Einführung der deutschen Hymne bezweckenden Präsidial-Erlass, falls es nicht schon geschehen wäre, ohne weiter Erinnerung und Abwand sämmtliche Volksschulbezirke in der Andeutung Kenntniss zu bringen und denselben die genaueste Befolgung dieses Erlasses anzuempfehlen, so wie sich wegen Vollziehung desselben, wie es mit als erforderlich ist, mit dem hiesigen gr. kath. Konsistorium in das Einvernehmen zu setzen.

Dem Folge hat das Consistorium in dieser Beziehung an die Volksschulen Direktion erlassen wird, ist mir binnen acht Tagen zur Einsicht

fest

fest vorzuhegen.

In Folge Verfügung des k. Ministeriums des öffentlichen Unterrichts wird übrigens die Oberaufsicht und Leitung über die Hauptschulen zu Grodek, Brzezan, Dolina, Stryj, Buczacz, Halicz, Kolomea, Śniatyn, Zaleszczyk und die hiesige städtische Hauptschule, in Folge der Präsidial-Erlässe vom 4 Februar l. J. 13–14 und vom 7 April l. J. Z. 2881–3670 gegenwärtig von dem katechetischen Konsistorium auf das gr. kath. Konsistorium übertragen. Das katechetische Konsistorium wird angewiesen von diesem Uebertragungs-Akt genommen, Behufs anstandslose Fortsetzung in die Kanzleien zu setzen und die bezüglichen Akten dem hiesigen gr. k. Konsistorium zu übergeben.

Ueber den Vollzug dieser letzteren Anweisung ist mir ehemöglichst binnen acht Tagen die Anzeige zu machen. Lemberg am 30ten August 849.

Ad 50372
1053/6 ex 849

Abschrift des hr. Erlasses an das lat. Konsistorium in Przemysl!

In Folge Ermächtigung des k. Ministeriums des öffentlichen Unterrichts wird die Oberaufsicht und Leitung über die Hauptschulen zu Przemysl, Sambor und Drohobycz, welche in Folge des Präsidial-Erlasses vom 4 Februar d. J. Z. 13-14 und vom 7 April d. J. Z. 2881-8670 allmählig in Gymnasien umgestaltet werden sollen, bis auf weitere Anordnungen, welche in dieser Beziehung von dem künftig ins Leben zu tretenden Landesschulrathe werden getroffen und erlassen werden, provisorisch von dem lateinischen an das gr. k. Konsistorium übertragen.

Das lateinische Konsistorium wird angewiesen, von dieser Uebertragung die genommene Vormerkung zu machen und die bezüglichen Akten dem gr. k. Konsistorium zu übergeben.

Ueber den Vollzug dieser Anordnung hat das lat. Konsistorium binnen acht Tagen die Anzeige zu erstatten und zugleich nächstens einen Abschrift der an die Volksschulen dieses neu angeordneten Anordnung den Nachweis zu liefern, daß der bezogene Präsidial-Erlass vom 4 Februar d. J. Z 13.14. in Vollzug gesetzt worden ist. —

Lemberg, am 30ten August 1849.

Pad 50372
ex 849.

10.536

Abschrift des Erlasses an das gr. k. Konsistorium in Lemberg.

In Folge Ermächtigung des k. Ministeriums des öffentlichen Unterrichts finde ich die Oberaufsicht und Leitung über die Hauptschulen zu Grodek, Brzezan, Dolina, Stryj, Buczacz, Halicz, Kolomea, Sniatyn, Zaleszczyk und die hiesige städtische Hauptschule, in Einvernehmen des Präsidial-Erlasses vom 4ten Februar d. J. Z. 13-14 und vom 7 April d. J. Z. 2881-3670 gemäss vom hiesigen k. Konsistorium auf das gr. k. Konsistorium übertragen. Das lateinische Konsistorium wird angewiesen, von dieser Uebertragung die gemeinten Beschluss-Akten sogleich in die Kanzlei zu setzen und die bezüglichen Akten dem hochwürdigen gr. kath. Konsistorium zu übergeben.

Ich setze dasselbe hiervon bezüglich auf den Bericht vom 22ten Mai d. J. Z. 360 mit dem Beifügen in die Kenntniss, dass I das hiesige kat. Konsistorium mit dem in Abschrift angebogenen Erlasse die gemessene Weisung erhält, ohne weiteres Einvernehmen und Anfrage des Präsidial-Erlass vom 4 Februar d. J. Z. 13-14. hinsichtlich der Einführung der ruthenischen Sprache an den Volksschulen Ostgaliziens sogleich sämmtlichen Volksschul-Direktionen zur Kenntniss zu bringen, denselben die genaueste Befolgung dieses Erlasses einzuschärfen so wie sich wegen Abfassung desselben, insoweit es nöthig ist, mit dem gr. kath. Konsistorium in das Einvernehmen zu setzen. Hinsichtlich der Unterrichtssprache an den genannten Hauptschulen ist der bezogene Präsidial-Erlass vom 4 Februar d. J. Z. 13-14 massgebend.

Es übrigens das hochwürdige gr. k. Konsistorium in dem bezogenen Berichte den Umstand angeführt hat, dass die Aufgabe Zeit und noch mehr der Mangel an gutem Willen der minderen Lehrer vorzüglich Hindernisse bereite, dass die Anordnungen der Einführung hinsichtlich der Einführung der ruthenischen Sprache in den Volksschulen befolgt bleiben, so finde ich das hochwürdige Konsistorium auf, falls diesen Art unter genehmer Begründung dem

k. k.

k. k. Landbezirke nun nachzuweisen, daß durch allenfallsige Unbestand,
heit der zum Erlernen des nöthigen Unterrichtes, gänzlich Abstoß,
von den andern Schulen wo die ihnen mangelnde Kenntniß nicht
gesperrt wird, oder wo diese nicht gehörig geschehen kann, durch Anstal,
tung von fähigen Gehilfen, und endlich durch Entfernung der minder
willfährigen Lehrerindividuen und sofortige zweckdienliche oder definitive
Besetzung der Schullehrerstellen mit willigen und zum Erlernen
des Unterrichtes in den nöthigen Zweig befähigten Individui,
dann das Hinderniß gehoben werde. Lemberg am 30ten August 829.

ad 50372
ex 869

10536.

Abschrift des Erl. [illegible] an das gr. k. Konsistorium in Przemysl.

In Folge Genehmigung des h. Ministeriums des öffentlichen Unterrichts wird die Oberaufsicht und Leitung über die Hauptschulen zu Przemysl, Sambor und Drohobycz welche in Sinne des Präsidial-Erlasses vom 4 Februar d. J. Z. 13–14 und vom 7 April d. J. Z. 2887–8670 allmählig in vollkommene Hauptschulen umgestaltet werden sollen, bis auf weitere Anordnungen, welche in dieser Beziehung von dem künftig ins Leben zu tretenden Landesschulrathe werden berathen und erlassen werden, gemäß dem Erlasse vom 4 Februar d. J. Z. 13–14 dem lateinischen an das gr. k. Konsistorium übertragen.

Das lateinische Konsistorium wird angewiesen, von dieser Uebertragung die genommene Schlußnahme sogleich in die Kenntniß zu setzen und die bezüglichen Akten dem gr. k. Konsistorium zu übergeben.

Hinsichtlich der Unterrichtssprache an den genannten 3 Hauptschulen ist der erwähnte Präsidial-Erlaß vom 4 Februar d. J. Z. 13–14 maßgebend.

Lemberg am 30 August 869.

Konwokacya
Kapituły Katedralnej Lwowskiej
Miejskie Szlachcie przeczy-
tanie o wzięciu szkoły
miejskiej pod jurisdykcyą kon-
systorza greckiego Lato-
cińskiego Lwowskiego
879

Circ: Decr. k: k: Lemberg-Präsidium dd. 30. August 879.
Nro 10536. an sämtl: löbl: Consistorium mit
Anweisung, womit die Volksschulen ungarisch-griechischen
Grodek – Brzezan – Bolina – Stryj – Buczacz – Halicz –
Kolomea – Sniatyn – Zaleszczyki und die sämtlichen städt:
griech: Hauptschulen in Form der Präsidialerlässe
vom 4. Febr: 879. Z: 13–14. und vom 7. Apr: 879. Z: 2881–3670.
zweckentsprechend und den bestehenden noch die ungarisch-ka-
tholischen Consistorien abzuändern wären. Ueber den
Vollzug dieser Anweisung ist binnen 8. Tagen der
Bericht zu erstatten.

dem Bischofe und Ausspender Jesu in Betreff der Liebe und Vergebung für die zarte Jugend wünschend hatte auch die katholische Christlichkeit Lemberg gleich bei Errichtung der ersten Pfarre dasselbe, u. z. bei der Kirche von Maria Steine für eine Schule gestiftet, und den dem in deutscher Muttersprache überwiesen und gleichsam von dem polnischen König Vladislaus Jagello für die Stadt Lemberg, welche im Jahre 1400 deutschen Privilegien in die deutsche Sprache übersetzt worden:

Nos Vladislaus Dei gratia Rex Polonie et jurgiorum et displicentiarum materias inter cives Nostros et Joannem Plebanum Lembergensem modas per salubrem compositionem dirimere et controversias ipsorum amputare cupientes et. et. Prelatorum et Baronorum persuasione inducti decernimus" ut ipsi cives scholas construant, edificent, et reforment; Rectoremque scholarum eligant valentem et Plebano presentent et. etc. Datum in Lemburga ano Domini 1400. Presentibus Venerandis in Christo Patribus D.D. Jacobo Dei Gratia archi = episcopo Haliciensi, Petro Cracovi" ensi etc. etc. Per manus Reverendi in Christo Patris D. Nicolai de Kurow Episcopi Vladislaviensis.

Auf diesem Privilegium wird entworfen, dass im Grunde desselben die Stadt Lemberg eine Schule bei der damaligen deutschen Pfarrkirche, jetzt Maria Steiner = Kirche - welcher ein gewisser Joannes als Pfarrer vorstand, eingeführt hatte, und dass solche als eine Pfarrschule unter der Oberaufsicht und Leitung des betreffenden Pfarrers gestanden ist.

Zu jener Zeit residierte der lat. Erzbischof von Halicz, als derselmaligen Hauptstadt der von dem König Casimir dem Grossen unter die polnische Herrschaft zurückgebrachten russischen Landen, wo dagegen damals in der Stadt Lemberg noch keine Katholikische Erzbund und von dem König Vladislaus Jagello mittelst seiner in Biz datto ipso die Sancti Clementis ano 1424 auf Ansuchen der damaligen Erzbischofes Joannes bei dieser Kirche Zu Lemberg gestiftet worden sind, hatte derselbe Erzbischof Joannes seine Residenz von Halicz förmlich nach Lemberg übersetzen, und gleich darauf nämlich im Jahre 1431 zur besseren Versorgung

Erstandene Stadt-Kasse über die noch jetzt bestehende Katholische

drey gestifften Domkapitels die Kirch zu Maria Stiegen samt drey„
lazeyherrngüter der Salzdruckirch einverleibt, wie auch die Pfarrer
daselbsten besitzt, welche einverleibung der Kirch und Verleyung der
Pfarr Synodus Basiliensis mit dem Decret vom 9. Decembr ano 1434
genehmigt und bestättigt hatte.

Durch die einverleibung der Marien-Stiegenkirch mit der
Salzdruckirch ist diese letztere in alle Rechte und Prærogativa der
ersteren getretten, und somit gelanget sie auch zu dem Rechte der
Oberaufsicht und Leitung der Stiegenschule, welche auf den Anfang
zitierten Privilegium Vladislai Jagellonis de ano 1400 dem Pfarrer
der Marien Stiegen-Kirch ursprünglich gehört hatte.

II. Periode

Nach der Uibersetzung des erzbischöflichen Sitzes auf Lemberg
und auch der daselbst Statt gehabten Stiftung des Domkapitels ver„
sahen die Stadt Lemberg als der einzige Ort der Schul-Gerechtig„
keit für dieses ganze Landstrich; es strömte daher die
benachbarte Jugend von allen Seiten in diese Stadt, und
da die damahl bestandene Stiegenschule die zusammen strömende
Jugend nicht fassen konte, da waren die damahligen Schulein„
richtung der Gedächtnisse jener Zeit nicht günstig entgegen,
so sahen damahls die Landsherrn - Consules et Proconsules der Lan„
desschluss gefasst, bei ihrem Könige um die Erwilligung zur Ein„
führung einer verbesserten Schul einrichtung, welchen
Zweck sie auch erreicht hatten laut der Urkunde.

„Nos Vladislaus Dei Gratia Hungariæ, Poloniæ etc. Rex etc etc. Nos itaque
quia justa sunt visi postulare imo ex hoc et divinus cultus augetur et
honor civitatis nostræ et comoditas succrescit, prefatis Consulibus, civi„
bus et Communitati Leopolienſi de mutuo nostro consilio hujus modi scholam
ibidem circa Ecclesiam S. Spiritus erigendi, construendi et ædificandi per„
petuo duraturam omni modum facultatem dedimus, concessimus uti tenore
præsentium damus etc. etc, ita quod ad eamdem scholam ipsi Consules soli,
qui pro tempore fuerint, et non alter aliquis scholarum magistrum de„
putare, statuere et convenire poterint, et valebunt, et ipsorum filiis Nobi„

liumque terrigenarum ac ignobilium ad eamdem libere poterint frequentare, temporibus perpetuis, tamquam ejusdem Scholæ veri Fundatores et Rectores primitivi etc. Datum Budæ Feria quinta in crastino Festi Divisionis Apostolorum ano 1444. Diese Erwilligung ward vergrößert durch Kraft mit dem damaligen Erwählt - per Eminentissimum et Reverendissimum Dominum Julianum Cardinalem Legatum Apostolicum. Budæ die 15. Julii 1444 und zwei Jahr darnach von Pabst Eugenius der IV^te^ Dieß in besonderer Breve dtto 11. Oktobre 1444 bekräftiget worden.

Leider diese letztern Privilegien nämlich der König Vladislai III^tii^ und der päpstlichen Legaten Juliani, findet man inserirt in den städt. Grundbüchern bei dem sub Nro 23 B. gelegenen Hause, Dom. Tom. 37 pag. 255 als die Bestätigt- Bekömmende der ersteren Schule.

Auf Grundlage dreier gedachten Privilegien sollte die Stadtgemeinde ein Schulgebäude oder auch mehr bei der s. Gristkirche, weil oder bei der lat. Katherinkirche, und auf dem zu dieser Kirche gehörigen Kirchplatze, wo dasselbe bis nun bestehet, erbaut, und auf den Zinsbüchern in einem ständigen mit dem Domkapitel eingetragen, welche seit jener Zeit bis nun die Katherinschule auch genannt wird.

Da auch die nun erwähnte Art die durch die Privilegien Vladislai III^tii^ und Eugenii IV. bewilligte Schule mit der ersteren Pfarrschule vereinigt worden ist, da der Rector der Schule gewöhnlich aus dem geistlichen Stande genommen worden war, der zu dem Katherinkirchlein gehörte, und das Domkapitel die dem lat. Pfarrer von Lemberg durch das erste Privilegium zuerkannten Rechte ausübt, da endlich auch der Consulen der Stadt gewisse Rechte in Ansehung auf diese Schule zugestanden worden sind, so war es wieder möglich, daß in der Folge der Zeit in Hinsicht der Besetzung und Leitung dieser Schule Mißverständnisse und Streitigkeiten zwischen dem Domkapitel und den Consulen der Stadt entstanden sind, welche jedoch ganz im Geiste und Sinne der ersteren Privilegien in Folge der allerhöchsten Befehle des Königs Sigismund August durch den im Jahr 1514 zu Stande gebrachten Vergleich „compactata genannt" aufgehoben worden sind"

„ De magistro scholarum et rectore scholæ ita perpetuis temporibus observandum et tenendum, videlicet, quod Consulatus debet communibus Civitatis impensis

Verit perpetuis temporibus Rektor Scholae pro tempore existens,

invenire et adducere Magistrum et Rectorem schole, et eundem præsentare Capitulo, atque eum Capitulo sibi injungere, ut sit diligens circa erudiendos pueros Civium et Nobilium, uti et pauperes pueros in moribus et doctrina sti, præterea injungatur sibi obedientia Capitulo in rebus ecclesiasticis et regimine Scholæ — De solario meliori pro Magistro et Rectore Scholæ ita constituendum et observandum — imprimis habebit ex parte Domini Archiepiscopi et ejus fratrum forum singulis Quartalibus anni de Thelonio Leopoliensi de censu quadraginta marcarum, qui census pro Domino Archiepiscopo anue solvitur, grossos quindecim, totidem ex parte Capituli et etiam ex parte Magistratus Capitulum autem insuper dabit unum Vicariatum ex octo perpetuis Viciis in Ecclesia pro nunc fundatis. Insuper ut majori prærogativa Rector Scholæ gaudeat, inhærendo privilegio Ecclesiæ præfatæ Leopoliensis a Serenissimo olim Rege Casimiro III^tio nato Jagellonis Patri Domino Gregorio de Sanok olim Archiepiscopo Leopolensi concessos primus expectans unius Canonicatus in dicta Ecclesia Leopoliensi. Denique, quotiescumque opus fuerit Scholæ reparationis, antiqua reparando, aut ædificationis de novo erigendo, ex nunc Domini Consules civilibus communibus impensis reparare et ædificare obligantur.

Wir obigen Burgermeister, Compaitata wnd den Rath und Gemeine der Stadt Lemberg mit gelegenheit königlicher Privilegium bestätigen:

"Sigismundus III. Rex Poloniæ etc. Significamus, quia Nos inhærendo concordiæ seu transactioni Venerabilis Capituli Ecclesiæ Leopoliensis cum Nobilibus Consulibus Civitatis ejusdem de præsentando ad eandem Ecclesiam Canonico ex sacra Theologia, utroque jure sive ad gradum doctoratus vel etiam Magistri promoto, ut non alteri præter eum, quem idem Consules ab antiquo usu vigore prædictorum Compaitatorum Rectoribus ejusdem ~~negui~~ Scholæ conferre solebant initorum etc. etc. Nos transactionem hujusmodi ab utrinque modo præmisso factam ratam habentes, hoc idem jus Patronatus in eosdem Procónsules et Consules Civitatis nostræ Leopoliensis in perpetuum et irrevocabili jure transfundimus et transferimus etc. Datum Varsoviæ die 18va Octobris 1592".

Das dem Domkapitel mit der mir angerührten Bekümmerung Kriegs Regiminis Scholæ sind widerlbr fortwährend mit

grüßt; dir Abwrisst müß müssolgrndr Urkündr:

Facta est transactio inter Per: Aug: Capitalum et Spectabilem Senatus Civitatis Leopolienſis ex una, et Reverendum Patrem Petrum Fabritium Provinciälem in Provincia Poloniae Societatis Jesu ex altera parte circa Ecclesiä Metropolitanä et Scholae ad eam spectantem antiquum splendorem et dignitatem conservandam etc. Magistri Scholarum Societatis Jesu a praelectione Orthographiae ac Ethymologiae abstinebunt et studiosos ad has tantum partes Grammaticae idoneos ad Scholam Metripolitanam amittent etc. Ne autem juventus ob ætatis fervorem Ecclesiae vel politiae aut scholarum turbent tranquillitatem legis omnem licentiam prohibentis studiosos cum Consilio Venerabilis Capituli etc. etc proponät. Ad haec praedictus Reverendus Pater Provinciälis Jus Centum florenorum, quos domus Residentia Leopol. Societatis Jesu supra Stryaniae sibi inscriptum habuit, Venerabili Capitulo et Senatui Civitatis praedictae ex nunc resignat et in dotationem Scholae Metropolitanae applicat. Actum Leopoli die 20 Octobris 1608.

Zur nächstrn Erläüterung dirsr Abwrisslrr dirnt nächstfrndr Erinnrkäng: dir ürsprünglichr Abwrissär ist mit dr Zeit müß mit dm Numrn rinrr Katharinalischär selbst rinrr Akadrmie brzrichnrt wordrn, in wrlchr nebst dm Andrüäs in dr Mätthrspitäl müß dr Andrüäs in dr Cadrin. Spitäl und in andrrn ferirn Klöstrn, schaffrn rathsam wärdr. Mit Einführung dr Jesuitrn in Lemberg wärdr nüß dirsr Vrr pretschaft die Errichtung rinrr Akadrmie ge. stattet. Dr Jesuitrn-Akadrmie wärdr jedoch laut dirsr transaction so ringrrichtet, dass sie Anfangs und die Wirksamkeit dr nüß mit dm Titel rinrr Akadrmie brzrichnetrn Katharinalschülr än. wrchslt geblibrn wär, und solche in dirsr Brzichung keine Abän. drung rrlitt, ja zum Theil dirsr Katharinalschülr entsag. tr sogar dr Jesuitrn aus dr Brzäg dr für sie vom Erzbischof. Solikowski aus dr Domkapitälar-Einkünftrn zugewie. sn Geldbetrags von ein Hundrt polnisch. Gulden, welche die Jesuitrn Zeit von Seiten dr Cadrin. Domkapitels als Einverständnüs dr Gulden Stryaniae an die Schul. Casse gezahlt wurden.

So wie das Domkapitel seit seinem Ursprung bis zur Revindicirung galizirte das Recht der Oberaufsicht und der Leitung dieser Katharinalschule ausübte, so erstreckten sich nüß die übrigen

Lehrlingen abgefallen der Grundsatz und der fortwährenden Übung der jungen und denselben bekümmernden Pflege, und Fürsorgewissen. Der Rector Scholæ stand unter der Leitung des Domkapitels, und wurde bei Erledigung des für ihn bestimmten Canonicats zum solchen befördert. Der Magistrat hatte den Rector Scholæ gewählt, und in beider Beziehung der Patronat Rechte ausgeübt.

Diese Schule hatte ihre eigene Lehrer, welche unsere jetzigen Zimmer, die nach der zwischen Compactata von dem Erzbischofe, Domkapitel, und dem Magistrate abgefassten waren, nach wie und bedürftigen nach den jetzigen Bedürfnissen bestand. Nicht diesen Canonicen wurden von der Leitung, Gerichtsbarkeit, und Wahl derselben zu verschiedener Zeit für diese Schule zu Gunsten dieser Schule bezeugt und zugewiesen.

III. Periode

Zur Zeit der glorreichen Regierung Maria und Kaiser Joseph des I. endete nach diese Schule der allgemeinen Fürsorge einer eingeschränkten Schulverfassung, sie wurde nämlich zu einer Hauptschule umgestaltet, sowie sie noch der Zeit als solche besteht.

Allein ungeachtet der in dieser Zeitperiode vorgefallenen Abänderung dieser Schule blieben die Rechte welche dem jeweiligen Domkapitel und dem Stadtmagistrate auf den obzitierten königlichen Privilegien in Bezug auf diese Schule zukamen, ganz unangetastet. Das Domkapitel führte bis nunzu die Oberaufsicht und Leitung dieser Schule durch seinen Scholastikus, einen der Domvikäre versieht die Lehrstrangstelle, der Magistrat sorgt wiederum für die Erhaltung des Schulgebäudes, für die Remunerazion des Lehrers, besorgt nach nach Maßgabe der Beizug dieser Schule zur Erhaltung der Lehrer bei, und übt auch das Praesentationsrecht in Betreff einer Kanonikatstelle aus.

Auf dieser geschichtlichen Darstellung geht hervor, dass

die freyliche Schule seit vier und einem halben Jahrhundert bei der lutherischen katholischen bestehet, und als ein kirchliches Institut der Lutherischen Christlichkeit nach den obzidirten königlichen und päpstlichen Privilegien dieser Kirche und ihrer Christlichkeit einverleibt ist, daß einige Pfarrkinder und Hausgenossen das Schulgebäude nach dem dieser katholischen und deren damaligen gefolgten zwischen den Kapitelsherren gelegenen Grunde aufgeführt, und für dessen Retirirung zu ihrer ferneren Zeit gesorgt haben. Wir haben demnach die gegründetste Hoffnung, daß die fernerhin lutherische Hauptstadtschule samt ihren Pfarrkindern nach weiterhin im ruhigen Besitze und Genusse ihres Instituts werden belassen werden. Wir halten uns für genug berechtigt, gegen jede Entziehung und Entfernung dieser unserer kirchlichen Institute dagegen Protestation einzulegen.

Lemberg den 20. September 849.

Unterschriften der Vorsteher und Beisitzenden.

W biórze

Mieszkowski może o Sułkowskiego na agitacji
rozsłać broszury o Kutarbie; Jam
dawno, niech zapłaci
biuro poczty —

O rozkazie, aby Gutscharbiche
gdzieś żadnego nie
miały wpływu na
wybory Autopsja

Listy odczytuj
Na Antstagi aby jadrili

Krzymski, Sulerski, Szyszka

Zamiast mowa
ograniczam
na wybór
wybory

Odezwa beskuyca z 00/10 Nr 9805

212

Manuskrypt

Stanisława Pilata

został u Stadnickiego

Justa Spiegel

per Fakturę

à Wojciechowice

81 str.

tymon.
Rękopis stanowi 3 jednostki arch. Krzemuszyna
i nosi nazwę „Memoryjały do 1848 r. [illegible] w Tarnowie.
Jak Pan zapewne wiadomo, archiwa te nie należą do fondów archiwalnych,
z prośbą zapoznania się z nimi Ojca i dla celów ogólnych dokonałem tego,
co nazywamy „czarnym opisem" i ostrzegam obliczem (uczciwem), z zaznaczeniem
tych jednostek archiwalnych „pokrzywińskich" zebrał w 2 jednostkach materiał dotyczący
sprawy prawa, oraz sprzedaży 1848/9. Taka jednostka upoważnia mię, by
materiał ten, gdy mi pozostawiono, to przejrzany, jeśli chodzi o ustalenie
sygnatury nieco regestrowo omówiono w pokrzywińskim. Np. na str.
68 pokrzywińskiego przyjęcia 269. pozostało tu 3-1, 1 i analogicznie na 271
3-1, 2, co oznacza 3 jednostki p.t. tu opisy, 1 materiał (Tarnow.
nie sygnitowano sprawy), 1 szczególny dokument. (Drugi element naszego
sposobu opisania, tj. numeracja dokumentów jest dla całej jednostki
jednej, a nie odrębna dla materiałów. II-gi materiał, to: odczytanie
do sprawy [illegible] w Tarnowie 1848/49 r.).
Zresty, [illegible] określenie 3 elementu opisowego, jak wyżej podanego
dokumentu, [illegible] trzeba traktować tu umownie, gdyż
w istocie nasz, mamy pod liczbą 4 grupy dokumentów:
[illegible] (Por. Pokorzyn por. 229.)
a więc mamy po kilka egzempl. tego dokumentu (kwitujący,
pisemne zlecenie). [illegible] nie należy oddzielać mi tu ustępu, że
[illegible] a co nie.
Pomimo to, że [illegible] do czytania dokumentów objęli
pokrzywińskim, więc można uważać za [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible] Pokornym, że papiery które mi mogą
tu wpaść za opracowane i to twierdzenie moje może należeć poparcie
w takich faktach, że same nazwa akcyza (wpływ jednostki archiwum)
nie oddaje dobrze ściśle istotę rzeczy. Jakim np. zwrotu, że mamy
te papiery Krzemuszyna K. dotyczą tu pobierania akcyzy w 1848 r.
+ nieco materiałów [illegible] do innego [illegible] tego rodzaju. (Np. należą
[illegible] i Podhajce, należą [illegible] [illegible] Sołtysiego)
Rzecz sporządzona przeczytani dzielimy 14 „dokumentów"
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].
Do tego przykładu dalszej części jednostki, tu pokrzywińskiego [illegible]

Ze względu na brak podpisów, błędne poprawki
stylistyczne, (jest to brulion protokołu, pisany ręką A. Bobrowskiego
Wersja niezatwierdzona przez Zarząd

Brulion, ze względu na niezatwierdzenie przez Zarząd (brak podpisów,
niektóre poprawki)

Oryg. dokument. Sam Dziennik nie podpisany,
inne podpisy własnoręczne. Obok 2 dwoje nazwisk
drukiem jeden obok innych pozostałych

Najjaśniejszy Panie!

Niżej podpisani obywatele Królestwa Galicji ośmielają się złożyć u stóp Tronu twojego najuniżeńszą prośbę, racz ją wysłuchać

Od dwóch lat instytucje stanowe, zapewnione aktem kongresu wiedeńskiego, zostają zatrzymane w działalności swojej.

Jakkolwiek sejmy ~~xxkxxxjxkx~~ Galicji w nader ciasnych granicach

20
23
30
28
5 = 100

Kwadrat. 3. – dok. 1. strony 1–3.
Brulion Krzeczunowicza. Na pierwszej stronie, tej samej ręki: „Koncept adresu szlachty z Marca 1848. – Podkreślenia (i marginesy, jak [illegible] podkreśleniu) [illegible] w rękopisie.

689

In näherer Entwicklung des konstitutionellen Grundsatzes, dass allen Volksstämmen die Unverletzlichkeit ihrer Nationalität und Sprache, und allen Nationalitäten die gleiche Berechtigung gewährleistet werde, sind in Absicht auf die ~~Anordnung~~ Anwendung der Unterrichtssprache an den verschiedenen Lehranstalten in Galizien - mit Ausnahme des Krakauer Kreises und der Bukowina - im Laufe der letzten sechs Monate folgende wesentliche Anordnungen erschienen.

/N.6425/1848/ Laut Erlasses des Herrn Minister des Innern vom 9 Mai 1848 N.1717 haben S-e Majestät nach Anhörung Ihres verantwortlichen Ministerrathes folgende Beschlüsse zu fassen geruhet:

1. in allen Volksschulen jener Kreise, in welchen die Bevölkerung gänzlich oder überwiegend ruthenisch ist, wird der Schulunterricht in der ruthenischen Sprache ertheilt werden, nur muss in jenen Gemeinden, die eine überwiegend polnische Bevölkerung enthalten, gestattet sein, in ihren Schulen das Polnische als Unterrichtssprache zu erhalten.

2. Bei dem Umstande, dass

214

Vrienvrouw vriendinnen. vriendinnen vrijgezel. vrijgezellin.

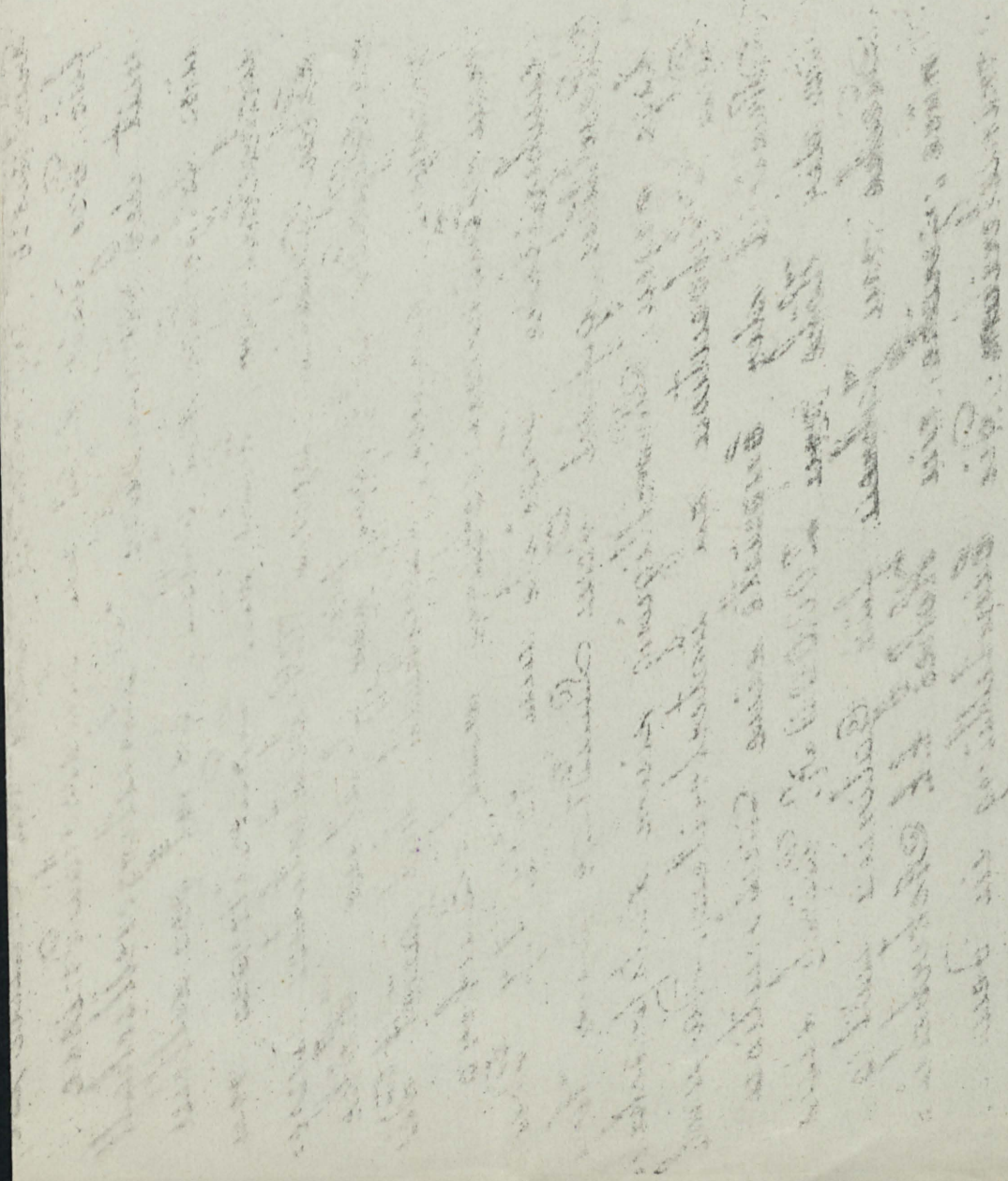

200 K. als Prämie zu erhalten hätten.

Somit gestatten wir uns ein Hohes k.k. Ackerbauministerium um Die Gewährung einer Subvention zur Hebung der Pferdezucht für 1907 für beide Landwirtschaftsgesellschaften im Gesammtbetrage von 220.000 K. ergebenst zu bitten.-

Der Präsident: Der Sekretär:

15. Zapomnienie urzędnika komisyi bezpiecz. mianowanie przez Kommissarius na posiedzenie 11 XI. 1848. — 9. XI. 48. Radzim. Hecpfliger. Druhan Kriegsmann +

16. Kopia adresu municypalis Leipziger do Kleina 16. XI. 1848. Pakiet 528.

16 a. Niemiec przełoż. 16.

17. „Adres mieszkańców Poznania do Dyrekt. Jungnitza" 9. XII. 1848. (Pakiet 419

18 „do mieszkańców Poznania" = 205 304=

19 „Publikacya datująca stan oblężenia w Poznaniu z Proklamacyą" z 28. I 1849 w 24.

20.

Mci p.burgrabia toruński m.w.m.p.i przyjaciel

Czas ulia pisać nie pozwala.To tylko w.m.m.p.zapytim
ozmajmuję,że tak żle,jako być gorzej nie możemie zgoła
pocieszenego niemasz.D.29.Mai taka się klęska na Ukrainie
stała,jaka więtsza nie mogła.J.m.p.hetmana koronnego świę-
to,polnego pojmano,także syna i p.Sieniawskiego,pułkowni-
kow waszych,co staraszych pościnano,że się już niema kto
opręcz.I nam ich sam j.m.p.wojewoda wkrótce obleguje w War
szawie.Waszycy zgoła potrudzili,tak bigdni chodzą.P.komi-
sarza j.k.m.ścięto,głowę tego na pain przed wojskiem no-
szą. O Szwedach też,że cesarskich zbili i generała same-
go Hokspia zabili,pewna;powiedają,że się do królestwa
duńskiego,bo sam król i królewic duński umarł,gotują.

Warszawa d.5.Junii A.1648. K.Alexander Powelski

M.p.Pan m.m.p.i przyjaciel

Pod ten czas osierocony otczyznej naszej,patrzę na tak
wielkie następuięce na Koronę niebezpieczeństwa,gdzie nam
już nie tylko obcy,ale i samych p.p.hetmanów zniesiono,a
obawiaję się,aby nieprzyjaciel tu bliżej do nas wtargnąć
nie chciał,z motej ku w.m.m.p.i miastu Torunkowi życzli-